

KONKRETY

49

www.konkrety.legnica.pl

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 28 Nr 1423 9 grudnia 1999 r. Cena 1,50 zł

DO WYGRANIA!
PRALKA I TELEWIZOR
czytaj str. 16

Chofum - światowy standard

str. 4

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz

LUBIN
D.H. "PRYMUS"

ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81

KOMANDOR

Zabudowy typu KOMANDOR - ostatnia szansa na odpis podatkowy 99 r.

Najwyższa jakość
Najniższe ceny

LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiezdna
tel. 854-12-65

MEBLE BIUROWE

To

ABSOLUT

TUR

PROFI

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS!



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)
50-527 Wrocław, ul. Dawida 28/6, tel. (071) 78-18-034

Ciepły Dom

INSTALACJE:

grzewcze, sanitarne

GRZEJNIKI:

PURMO, CONVECTOR

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ
- MONTAŻ - SERWIS

Legnica, ul. Bagienna 1, tel. 86-26-420

UWAGA ZMIANA ADRESU HURTOWNI FARB I LAKIERÓW

Od 1 grudnia w nowym miejscu

AB BECHCICKI

nowy adres to **Wałbrzyska 4** (dawnie ZWSE)

Serdecznie Zapraszamy !!

telefony bez zmian : (076) 862 26 60, (076) 856 55 89

Jednym zdaniem

• Legniccy radni zadecydują w grudniu o przekazaniu miejskich gruntów: dolnośląskiemu oddziałowi Wyższej Szkoły Zarządzania, Sądowi Okręgowemu, Urzędowi Statystycznemu i Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej.

• Niemal 130 tys. zł kosztował remont platanowej alei przy ul. Libana w Legnicy.

• Tydzień temu złotoryjscy radni zgodnie przegłosowali poprawki do budżetu, dzieląc na różne zadania 1 mln zł dodatkowo przyznany przez wojewodę dolnośląskiego.

• W legnickim USC złote gody obchodziły dwie pary małżeńskie: państwo Julia i Eugeniusz Zajdlerowie z Warmatowic (gmina Krotoszyce) oraz państwo Wanda i Jerzy Milanowiczowie z Legnicy.

• Radni gminy Męcinka (powiat jaworski) zobowiązali swoje władze do skierowania wniosku do wojewody dolnośląskiego o zmianę przeznaczenia zbiornika retencyjnego Słup na cele turystyczne.

• Do końca roku w legnickim Urzędzie Miasta organizacje społeczne, stowarzyszenia, związki zawodowe i wyznaniowe oraz zakłady pracy mogą zgłaszać kandydatów do odnaczenia „Zasłużony dla Legnicy”.

• Pod koniec grudnia zostaną zainstalowane pierwsze kamery monitorujące centrum Złotoryi.

• Zgodnie z wyrokiem NSA referendum w sprawie odwołania Rady Miasta Jawora najprawdopodobniej odbędzie się 9 stycznia 2000 roku.

• W 2000 roku gmina Lubin nie wyda żadnego nowego zezwolenia na świadczenie usług taksówkarskich.

• Prezydent Legnicy zabronił administratorom obiektów wyrzucać zimą bezdomnych.

• 169 pracowników „Sileny” z Bolkowa (powiat jawor) otrzymało wypowiedzenia z pracy.

(jnm)

Miedziowe wieści

• 22 grudnia Nadwyzajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy KGHM dokona zmian w statucie dotyczących wyboru przez załogę jednego członka zarządu.

• Zarząd KGHM nie rozpoczął 6 bm. negocjacji w sprawie sporu zbiorowego ze Związkiem Zawodowym Przemysłu Miedziowego, uznając, iż postulaty można rozważać w ramach prowadzonych rokowań nad układem zbiorowym pracy. Zarząd poinformował o tym okręgowego inspektora pracy. ZZPPM wystąpił z kolei do inspektora pracy o ukaranie zarządu grzywną za to, iż nie podjął negocjacji.

• 6 bm. za jedną tonę miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali płacono 1749 USD. Średnia cena grudnia wynosiła w tym dniu 1730,88 USD/t. Średnia roku - 1560, 13 USD/t. Utrzymuje się relatywnie wysoka cena tego metalu.

(ch)

Gorący torf



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA Dopiero w ciągu najbliższego tygodnia okaże się, czy pożar dwunastohektarowego torfowiska w pobliżu Nowej Wsi Legnickiej został ostatecznie ugaszony. Z niewidoczną, bo podziemną pożogą, strażacy walczyli przeszło dwa miesiące. Żywił szalejący wiele metrów w głąb ziemi był szczególnie groźny dla przebiegającego w sąsiedztwie gazociągu. Aby rozprawić się z ogniem, pożarnicy, przy pomocy specjalnie zakupionego sprzętu (m.in. termowizyjnych kamer), wykopali w gruncie rowy, które następnie zalali wodą. Jeśli okaże się, że torfowisko przestało płonąć - by zapobiec korozji rurociągu - trzeba będzie zacząć spuszczać wodę.

(jom)

Zmiany we władzach

BOLESŁAWIEC Rada Miasta Bolesławca zadecydowała o zmianach w Zarządzie Miasta i Prezydium Rady Miejskiej. W listopadzie ze stanowiska wiceprezydenta odwołano Krystynę Boratyńską, a Dariusza Muchę ze stanowiska wiceprzewodniczącego RM. Miejsce Boratyńskiej

zajął Henryk Prabucki - radny powiatu, nauczyciel I LO. Podczas ostatniej sesji wybrano nowego wiceprzewodniczącego rady miasta. Został nim Zdzisław Abramowicz, dotychczasowy przewodniczący komisji ds. rodziny.

(hen)

Władze w Unii

WROCLAW Wybrano władze Regionu Dolnośląskiego Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci”. Znaleźli się w nich przedstawiciele legnickiego koła. Wiceprzewodniczącym został Łukasz Adamski - legnicki radny i przewodniczący koła Demokratycznego Unii Wolności w Legnicy. Na członka zarządu wybrano Mirosława Jankowskiego, przewodniczącego Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci” w Legnicy.

(rh)

Pechowe mikołajki

POLKOWICE W niedzielę rano tuż za Polkowicami pasażerski ford transit wpadł w poślizg i znalazł się w rowie. W aucie znajdowało się trzynaścioro dzieci z Domu Dziecka „Skarbek” w Polkowicach i dwie opiekunki. Ucierpiało siedmioro wychowanków, doznając niewielkich ran i ogólnych potłuczeń. Pozostawiono je w szpitalu na obserwacji. Dzieci jechały w góry na imprezę mikołajkową.

(emka)

Rada w federacji

POLKOWICE Młodzieżowa Rada Miejska przystąpiła do Ogólnopolskiej Federacji Młodzieżowych Rad Miejskich z siedzibą w Koszalinie.

Polkowice uczestniczyły już w jednym zgromadzeniu młodzieżowych samorządów. Burmistrz Krzysztof Kaczanowski został wybrany na członka zarządu i sekretarza generalnego tego stowarzyszenia, do którego - obok Polkowic - należą młodzieżowe rady z siedmiu miast.

- Uzgodniliśmy już, że w przyszłym roku zorganizujemy w Sejmie wystawę o dorobku i pracy młodzieżowych rad - mówi Krzysztof Kaczanowski. - Zajęliśmy też stanowisko wobec nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym. - Chcielibyśmy, żeby rady gmin lub powiatów miały prawo powoływać młodzieżowe rady mocą uchwały. Mielibyśmy większe uznanie w społeczeństwie i lepszą możliwość realizacji naszych przedsięwzięć.

(don)

Stekiem w wójtę

GRĘBOCICE Policjanci z Polkowic wszczęli śledztwo w sprawie znieważenia funkcjonariusza publicznego w trakcie pełnienia obowiązków służbowych. Znieważonym jest wójt gminy Grębocice - Jan Bunkiewicz.

Przedstawicielka firmy z Lubina, podwykonawcy jednego z przedsiębiorstw prowadzących prace na zlecenie gminy, zarzuciła wójtowi branie łapówek. Obrzuciła go też wyzwiskami. Awantura, którą było słychać nawet przed budynkiem Urzędu Gminy, miała miejsce 3 listopada. Kobieta po przyjeździe do urzędu najpierw wdała się w kłótnię z urzędnikami, a gdy poproszono o interwencję wójta, obrzuciła go błotem i zarzuciła, że za łapówki buduje dom w Karpaczu. Wójt Bunkiewicz zadzwonił po policję, ale akurat wszyscy policjanci byli w terenie. Zgłosił więc zniewagę w KRP w Polkowicach.

Kobieta z Lubina żądała od wójta pieniędzy, które rzekomo jej firma włożyła w inwestycje gminne na terenie Grębocic, a teraz nie może ich odzyskać. Wójt Bunkiewicz temu zaprzecza, twierdząc, że jej zarzuty są

wyśnane z palca, a wszyscy wykonawcy robót dostają pieniądze według umów. Policja zbada tę sprawę.

Za znieważenie urzędnika publicznego grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub roku więzienia. Zanim KRP rozpatrzy skargę Jana Bunkiewicza, awantura w urzędzie miała już nieprzyjemne konsekwencje na sesji rady powiatu polkowickiego, w której wójt jest radnym. Radny AWS Bogusław Barnas z Rzeczychoży złożył wniosek o odwołanie go z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej. Jako powód przedłożył radnym ksero artykułu opublikowanego w jednej z gazet, w którym kobieta z lubińskiej firmy zarzuca wójtowi branie łapówek. Radni jednak nie głosowali nad tym wnioskiem, ale nad propozycją radnego SLD Jerzego Molskiego, która została uznana za daleką - aby nie rozpatrywać tej sprawy, gdyż sam zainteresowany był nieobecny i nie miał szansy obrony ani możliwości wytłumaczenia się. Sprawa wójta Bunkiewicza będzie rozpatrywana na następnej sesji.

(don)

Wciąż Młoda Polska



Opuszczony Konstantego Laszczka.

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LEGNICA W piątek (3 bm.) w Muzeum Miedzi otwarto wystawę „Rzeźbiarze Młodej Polski”. Prezentuje ona około stu najlepszych, najbardziej znanych dzieł jedenastu najwybitniejszych twórców tej epoki. Rzeźby, obrazy i grafiki udostępniło Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawę będzie można oglądać do marca 2000 roku.

(rh)

Firma Auto Salon Dejon & Dąbrowski, autoryzowany dealer Peugeot

zatrudni osobę na stanowisko

specjalisty ds. napraw gwarancyjnych

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie techniczne o kierunku samochodowym

- dobra orientacja w branży motoryzacyjnej

- znajomość obsługi komputera

- umiejętność posługiwania się programem Eurotax lub Audatex

- znajomość języka obcego - mile widziana

- praktyka na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

Oferty prosimy kierować do działu kadr w siedzibie firmy przy ul. Poznańskiej 53 w Legnicy.

Termin składania ofert do 20.12.99 r.

O budownictwie na telefon

Mgr inż. arch. Małgorzata Weidl będzie pełnić dyżur przy redakcyjnym telefonie (tel. 856-02-26). W każdy piątek od godz. 12 do 13 odpowiem na pytania Czytelników związane z prawem budowlanym i realizacją budów.

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy byli z nami

w chwili ostatniego pożegnania

naszej

CÓRECZKI AGACI

Rodzina Sienkiewiczów

268924



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Aukcja dla dzieci

Pogotowie Opiekuńcze w Legnicy zorganizowało 3 bm. w Galerii Sztuki aukcję prac dzieci z Pogotowia Opiekuńczego. Zebrano 2 tys. zł, które przeznaczono na zakup sprzętu rekreacyjno-sportowego i zabawek. Organizatorzy spodziewali się większej liczby gości, jednak mimo to impreza była bardzo udana.

(pak)

Jak na spowiedzi

Piętnaście tysięcy ankiet dotyczących jakości życia trafi niebawem do legnickich domów. Mieszkańcy będą w nich anonimowo odpowiadać na pytania dotyczące niemal wszystkich dziedzin życia. Na pomysł badania sytuacji legniczan wpadły władze miasta, które chcą w ten sposób dowiedzieć się, co nurtuje mieszkańców: co im się podoba, a co chcieliby zmienić.

W formularzach trzeba będzie podać m.in. wiek, wykształcenie, zarobki, stan majątkowy itp. Ankiety będzie można odebrać w Urzędzie Miasta, placówkach MOPS i przychodniach ZOZ. Reszta zostanie rozdana w szkołach średnich. Około 650 formularzy otrzymają legnicy przedsiębiorcy, zatrudniający w swych firmach powyżej pięciu osób. Organizatorzy akcji twierdzą, że będą zadowoleni, jeśli na ich pytania odpowie przynajmniej 40 procent ankietowanych.

(jom)

Prognozy radnego

- SLD nie ma racji, chcąc odrzucić projekt budżetu po to, by dać sygnał, że przychody sejmiku są zbyt niskie na pokrycie wszystkich potrzeb województwa - uważa radny sejmiku Piotr Rojek. Przedstawiciel Unii Wolności nie zgadza się z opozycją, by przyjąć jedynie prowizorium budżetowe. Jego zdaniem, pieniędzy rzeczywiście jest niewiele, ale przyjęcie budżetu w tym roku przyczyni się do poprawy sytuacji w przyszłości. Radny nie ukrywa, że planowany fundusz będzie trudny m.in. ze względu na to, że będzie na poziomie tegorocznego.

Piotr Rojek przyznał, że nadal nie będzie dość środków na jednostki kultury z dawnego Legnickiego, które jako jedyne nie dostało się na listę instytucji finansowanych z budżetu sejmiku. Jednak w przyszłym roku pieniądze będzie nieco więcej niż w tym, co daje szansę na uratowanie wszystkich imprez kulturalnych. Planuje się przeznaczyć 6 mln zł dotacji na kulturę w całym regionie. Radny UW liczy, że przynajmniej 2 mln zł mają szansę trafić do Legnicy.

(jom)

Obligacje na drogi

Powiat złotoryjski, jako jeden z pierwszych, zdecydował się na wprowadzenie obligacji. Zostaną one wyemitowane na kwotę 4 milionów złotych.

Początkowo uzyskane w ten sposób pieniądze miały być przeznaczone tylko na poprawę stanu dróg. Podczas ostatniej sesji radni rozszerzyli nie tylko kwotę, ale i listę zadań, m.in. remont powiatowych placówek oświatowych, pomoc przy restrukturyzacji ZOZ-u, a także adaptację i wyposażenie budynku starostwa.

Obligacje zostaną wyemitowane w trzech seriach. Seria A - do 31 marca (1,3 mln zł), seria B - do 31.05 (1,3 mln zł) oraz seria C - do 31.07 (1,4 mln zł). Terminy wykupu ustalono odpowiednio dla poszczególnych serii: A - po 3 latach, B - po 4 latach i C - po 5 latach.

(mc)

Poeci nagrodzeni

Rozstrzygnięto VI Konkurs Poetycki ogłoszony przez Filię Dziecięco-Młodzieżową nr 1 Legnickiej Biblioteki Publicznej. Wzięło w nim udział 220 osób z Dolnego Śląska, które nadesłały 600 utworów.

W kategorii wiekowej od 8 do 14 lat jury pierwszą nagrodę przyznało Agacie Miarze ze Złotoryi. W grupie wiekowej od 15 do 19 lat dwie pierwsze równorzędne nagrody przypadły Łukaszowi Przybytkowi z Lubina i Marcie Pawlak ze Starej Rudnej.

(rh)

Hobby dla jaworzan

W powiecie jaworskim działają Koło Ligi Obrony Kraju, którego sekcja strzelecka ma bardzo dobre wyniki w strzelaniu z broni długiej i krótkiej, oraz Koło Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego "Słoneczny szlak". Jego członkowie byli już w Górach Sowich, Górach Bystrzyckich i Górach Kamiennych. W roku 2000 planują zdobyć Turbacz w Gorcach i Babią Górę w Beskidzie Sudeckim. Koło chętnie przyjmie nowych miłośników pieszych wędrówek.

(pak)

Święty Mikołaj w Aquaparku



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W weekend (3 i 4 bm.) w Aquaparku gościł św. Mikołaj. Co godzinę organizowano konkursy. Dzieci odpowiadały na pytania dotyczące św. Mikołaja, malowały obrazki i śpiewały piosenki. Jury, składające się z gości Aquaparku, wyłaniało zwycięzców. Duży wpływ na ocenę miały gromkie brawa publiczności. Sponsory - McDonald's, Balsen, Coca-Cola i m&m - zadbały o atrakcyjne paczki i nagrody niespodzianki.

(pak)

konkret i ludzie

Noc cudów

Starosta Józef Bober wziął sprawy w swoje ręce, czyli próbuje połączyć ogień z wodą. Czy skutecznie i na trwałe, to się dopiero okaże. Ale początek już jest: oto pan Andrzej Glapiński, znany prawnik i prezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA, i pan Ryszard Zbrzyzny - znany lewicowiec i poseł SLD, przeszli - za namową starosty Bobera - na "ty". Co więcej, przy wspólnym stole zasiadli też inni prominentni nasi przedstawiciele zwalczających się tradycyjnie i do znudzenia obozów. A więc: Tadeusz Maćkała - poseł AWS, Robert Raczkiński - radny AWS w Sejmiku, wiceprezes Polskiej Miedzi - Ryszard Jaśkowski, Dariusz Milka - prezydent Lubina, sojusznik lewicy i działacz Unii Wolności.

- Szanowni panowie, możecie sobie walczyć tam w Warszawie, ile chcecie, ale tutaj musimy zrobić coś wspólnie. Chodzi o to, żeby KGHM wybudował wreszcie porządną zakład w strefie specjalnej - zagaił starosta Bober gdzieś około drugiej w nocy, na bankiecie sumującym barbórkowe obchody w KGHM.

No i do dzisiaj nie wiem, jak to traktować. Bo jeżeli wziąć pod uwagę liczbę kufli piwa wypitych przez to szanowne grono na górniczej karczmie, to nie należałoby, jak to przyjęte jest w dyplomacji, nawet wspominać o tej sprawie. Ale skoro starosta Bober mówił o drugiej w nocy głosem zdrowym i zrozumiałym, niczym na egzekutywie, a wiceprezes Jaśkowski grzecznie niczym w kościele, to może cud jaki się stał czy coś równie podniosłego?

A najciekawsze, że żaden z członków tego bankietowego towarzystwa nie zakwestionował słów starosty. Wręcz przeciwnie. Rysiek z Andrzejem przepili do siebie, wyciąłowali się, jak na górników przystało, i się rozeszli. W pokoju. Może będzie ciąg dalszy?

Adam Spychała

VECTRA

KLIMATYZACJA GRATIS

NA SAMĄ MYŚL

ROBI SIĘ GORĄCO



OPEL

ZAPRASZAMY

UNIMO

Legnica - Rzeszotary
salon (076) 856-04-58
serwis (076) 862-37-71
części (076) 866-03-75
stacja kontroli
pojazdów (076) 862-37-77

Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65
salon
nasz e-mail:
opelunim@pertus.com.pl

RADIO TAXI
LEGNICA

96-28

10% ZNIŻKI, LOTERIE

BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA

KOMINKI

KOMINEX S.C.

Legnica, ul. Chojnowska 54, tel./fax (076) 862-58-12

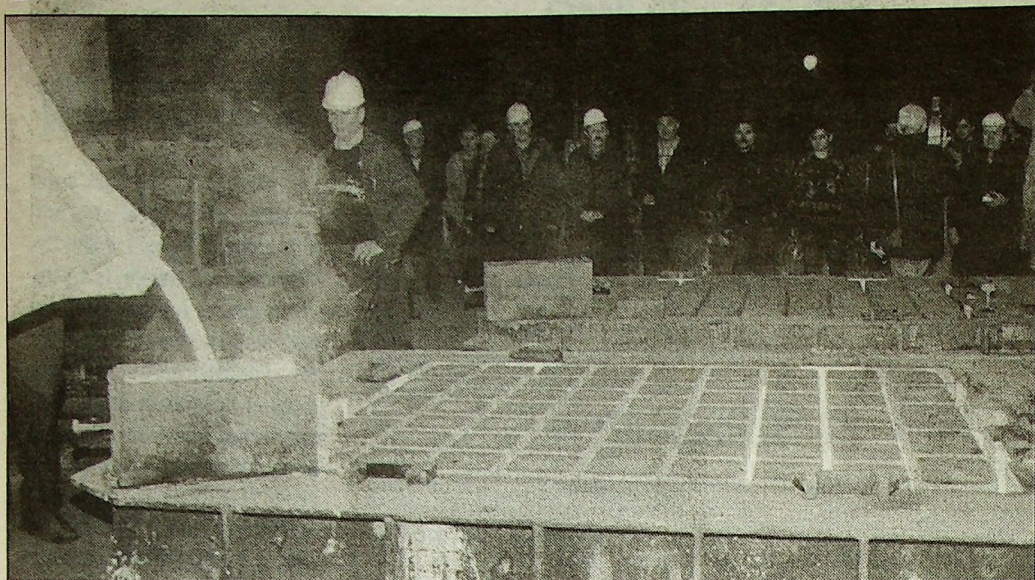
Sprzedaż i montaż

- kominków mieszkaniowych
- pieców z wkładem żeliwnym firmy

CHEMINEES PHILIPPE

PROFESJONALNA OBSŁUGA I MONTAŻ

KUPON RABATOWY NA 50 ZŁ
przy jednorazowym zakupie
kominka lub wkładu



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Chofum - światowy standard

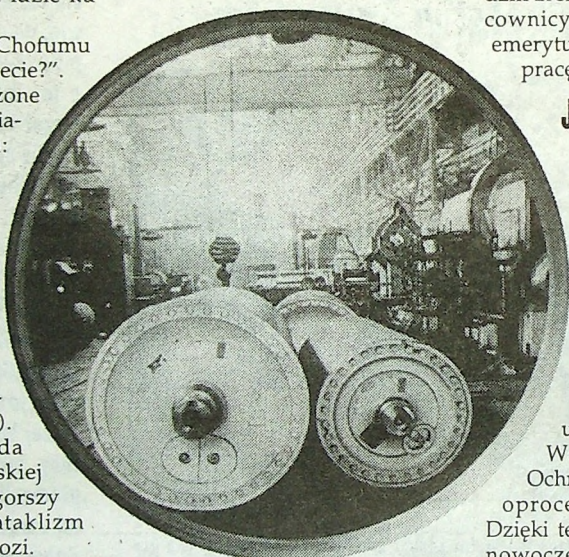
Gdy pod koniec ubiegłego roku prasa podawała informacje o tym, że Chocianowska Fabryka Urządzeń i Maszyn Chofum S.A. zaczyna wychodzić na prostą, tylko nieliczni wierzyli, że spółce uda się coś wywalczyć. A przecież już wtedy wiele wskazywało na to, że idzie ku lepsze.

- Ze strony władz Chofumu padło pytanie: „Pomożecie?”. I choć słowo było skażone historycznymi zaszłościami, odpowiedziałem: „Tak, pomożemy!”. Dziś wszyscy możemy sobie tej decyzji pogratulować - mówi Jerzy Bednarz, dyrektor legnickiego ZUS, podczas uroczystości uruchomienia w fabryce nowoczesnych pieców indukcyjnych (elektrycznych). Zawarta z ZUS ugodą pozwoliła chocianowskiej spółce przetrwać najgorszy okres. Dziś żaden kataklizm Chofumowi już nie grozi.

Pół wieku historii

Cylindry papiernicze i kotły parowe zaczęto w Chocianowie produkować już w połowie XIX stulecia. W czasie II wojny światowej budynki fabryki zostały zniszczone w 30 proc., a maszyny w 80. Za datę rozpoczęcia działalności Chofumu po wojnie przyjmuje się 19 września 1949 roku. Wtedy fabryka, jako Zakład nr 4, podlegała Dolnośląskiemu Zakładowi Metalurgicznemu w Nowej Soli. Pierwszym szefem (kierownikiem) był Michał Walerowicz. Najdłużej (w latach 1973-1992) dyrektorem był Tadeusz Urbański. Najlepiej, mimo że to właśnie za jego kadencji straciło pracę prawie dwie trzecie

załogi, wspomina się Adama Warchoła - pierwszego prezesa Chofumu S.A., dzięki któremu firma zaczęła się liczyć na światowych rynkach. Jego miejsce zajął na początku tego roku obecny prezes Piotr Pluta.



- Kiedyś była większa stabilizacja, pracownicy mieli poczucie bezpieczeństwa - opowiada Zofia Swiekatowska, która pracowała w firmie 29 lat i dziś jako emerytka - dorabia na umowę zlecenie. - Zaraz po zmianach ustrojowych było ciężko. Ale przyznać trzeba, że od kiedy staliśmy się spółką akcyjną, od kiedy weszliśmy do Narodowego Funduszu Inwestycyjnego, zaczęło iść ku dobru.

W Chofumie pracowali też mąż pani Zofii, teść i syn. Jedyny duży zakład w mieście przez lata był azylem dla całych rodzin. Dziś z ok. 1.200 zatrudnionych kiedyś pracowników pozostało

zaledwie 400. Jak jednak zgodnie twierdzą władze spółki oraz podmioty z nią współpracujące, tylko maksymalna obniżka kosztów produkcji (m.in. poprzez redukcję zatrudnienia) pozwoliły na przetrwanie i zachowanie pozostałych miejsc pracy. Odchodzili zresztą głównie starzy pracownicy, kwalifikujący się do emerytury, oraz młodzi, którzy pracę ledwo rozpoczęli.

Jedyna odlewnia

Nie byłoby święta, gdyby poprzedni prezes nie przekonał NFI, że w Chofum warto inwestować. 5,5 mln zł, które fabryka otrzymała od funduszu, przeznaczono na modernizację linii technologicznej. Dodatkowo środki na ten cel udało się pozyskać z Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska (nisko oprocentowana pożyczka). Dzięki temu wybudowano dwa nowoczesne piece indukcyjne, które pozwolą w 75 proc. ograniczyć emisję pyłów do atmosfery, co wpłynie na obniżkę opłat za gospodarcze wykorzystanie ścieków. Wbrew pozorom, gmina nic na tym nie straci.

- Wręcz przeciwnie, gmina zyska - zapewnia burmistrz Franciszek Skibicki. - Bo z opłatami bywało w przeszłości różnie, a teren był tylko zatruty. Teraz to się zmieni. Centrum miasta wreszcie będzie wolne od zanieczyszczeń.



Prezes Piotr Pluta

Chofum - jedyna odlewnia na Dolnym Śląsku - jest dziś uznawana za zakład o światowym standardzie.

- Współpracujemy od siedmiu lat - mówi Stanisław Jankowski, przedstawiciel firmy Cincinnati UNOVA ze Stanów Zjednoczonych. - Instalacja, którą dziś otwieramy, stawia Chofum na poziomie najlepszych odlewni na Zachodzie. Dobrze pamiętam początki naszej współpracy. Był to czas wzajemnej nieufności. W tych dwu różnych kulturach i systemach pracy potrafił się jednak porozumieć. Dziś Chofum wywiązuje się ze wszystkich zobowiązań, a jakość jego produktów zasługuje na najwyższe uznanie. Na rynku światowym firma reprezentuje nie tylko Chocianów, ale też Polskę.

Pierwszy wytop

Przed wejściem na halę zakładamy kaski. Prezes Pluta ostrzega, że nowych pieców nie mogą oglądać osoby z rozrzedzonymi sercami, bo zastoso-owane do obsługi pieców urządzenia wytwarzają duże pole elektryczne. Józef Janowski, mistrz żeliwni, przygotowuje się do pierwszego wytopu. Temperatura metalu wynosi 1.450 stopni. Jest odpowiednia. Najpierw pod piec podjeżdża wielka kadź. Suwnicowa ustawia ją pod samym spustem. Po chwili rozpalone do czerwoności żeliwo leje się już do kadzi. Sypią się iskry.

- Dobra, starczy! - krzyczy jeden z pracowników. Po ściągnięciu z żeliwa szlaki (nieczystości) i sprawdzeniu parametrów wytrzymałościowych i chemicznych, Franciszek Rze-

pecki - pierwszy zalewacz - napelnia formy. Praca wydaje się lekka i łatwa. W rzeczywistości wymaga skupienia i, jak twierdzi dyrektor techniczny Tadeusz Kehle, mogą ją wykonywać tylko twardzi mężczyźni.

Trudna gmina

Tak mówi o Chocianowie poseł Tadeusz Maćkała, któremu podobnie jak Jackowi Swakoni-



wi, przypisuje się spore zaangażowanie w pomoc dla Chofumu.

- Wysokie bezrobocie, brak perspektyw dla mieszkańców i troska o społeczeństwo tej gminy sprawiły, że musieliśmy firmie pomóc. Do tej pory chocianowskiej fabryki nie było na rynku KGHM, a jest to przecież rynek ogromny. Udało się jednak zawrzeć umowę na produkcję tubingów. Ważne jest, by Chofum wciąż zatrudniał ludzi, dawał im podwyżki i wszystkim przynosił zadowolenie - mówił w czasie swego wystąpienia poseł Maćkała.

Starostwo polkowickie też stało na wysokości zadania.

- Chofum to wizytówka Chocianowa, ale też wizytówka naszego powiatu. Przy tak mądrze i sprawnie działającym zarządzie żadne wielkie niebezpieczeństwo tej firmie nie grozi - przekonywał starosta Marek Trams.

Powiat polkowicki przekazał chocianowskiej spółce 120 tys. zł na utworzenie trzech dodatkowych miejsc pracy dla niepełnosprawnych i sfinansowanie im wynagrodzeń.

Obiad z bankietem

W uroczystości 50-lecia Chofumu połączonej z otwarciem nowej linii produkcyjnej uczestniczyło ok. 100 gości. Byli przedstawiciele firmy PROJ-ODLEW z Bytomią, głównego projektanta linii, przedstawiciele wykonawcy - firmy ABB z Dortmundu, szefowie Narodowego Funduszu Inwestycyjnego, politycy, a także byli pracownicy firmy - dziś już emeryci. Wszystkim władze spółki zaufundowały wspaniały obiad połączony z bankietem.

- Jeśli stać ich na coś takiego, to znaczy, że są mocni - stwierdził jeden z uczestników uroczystości.

(lma)

FIAT na raty - najtaniej!
DOBRA WIADOMOŚĆ

Dobra wiadomość dla tych wszystkich, którzy chcą kupić: Malucha, Seicento, Siene, Palio Weekend oraz Punto II.

Teraz oprócz akcji złomowania (upust nawet do 3000 zł) można skorzystać z dodatkowego pakietu promocyjnego:
I kupić Fiata bez opłaty wstępnej i prowizji bankowej,
a także bez zaświadczeń o dochodach i zatrudnieniu oraz bez zaświadczeń z ZUS i US.

Do zakupu wymarzonego Fiata wystarczy już tylko
I rata od 239 zł! i dowód osobisty lub paszport.
Ilość umów jest ściśle limitowana dlatego też uruchomiliśmy dla Państwa rezerwację telefoniczną pod niżej wymienionymi numerami:

LEGNICA al. Rzeczpospolitej 116
(Jolinko EKO), tel. (076) 854-36-29
LUBIN real: J. Pawła II 3
tel. (076) 841-53-27

Ważniejsze osiągnięcia Chofum S.A. w minionym półwieczu:

- 1957-1962 14 dyplomów uznania nadanych przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców i Ministra Przemysłu Ciężkiego za wybitne osiągnięcia ekonomiczne i produkcyjne.
- 1971 Medal 1000-lecia państwa polskiego za wybitne osiągnięcia w czynach społecznych.
- 1972-1975 Liczne dyplomy i wyróżnienia oraz wyróżnienia w konkursie dla najlepszego eksportera na Dolnym Śląsku za rok 1974.
- 1979 Order Sztandaru Pracy II Klasy.
- 1997 Złoty medal na Międzynarodowych Targach Poznańskich.
- 1998 Nagroda NOT Województwa Legnickiego za rozwiązania konstrukcyjne, certyfikat ISO 9001, tytuł Mister Eksportu za cylindry papiernicze, nominacja do nagrody Wybitny Polski Eksporter.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI i GRZEGORZ CHMIEŁOWSKI

Barbórka na miedzi

Jak co roku, obchody barbórkowego święta rozpoczęły się uroczystością nadania zasłużonym górnikom odznaczeń, wyróżnień oraz szpad i kordzików. Złotymi medalami zasługi, nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Aleksandra Kwaśniewskiego, uhonorowano 12 osób. Wręczał je wicewójwoda dolnośląski - Andrzej Tatuśko. Tradycyjne szpady za 25 lat nienagannej pracy na dole otrzymało 120 górników. Dwóch górników za 40 lat pracy uhonorowano kordzikami i listami pochwalnymi. Ponadto szpady otrzymało również trzech wzorowych uczniów Technikum Górniczego Rud w Lubinie. Mistrzem ceremonii podczas wręczania szpad był Andrzej Katulski, dyrektor Biura Zarządu KGHM Polskiej Miedzi S.A. Szpady wręczało górnikiem 10 starych strzech, którym przewodził senior starych strzech - Alfred Wolczyński.

W oficjalnym wystąpieniu Marian Krzemiński, prezes KGHM Polskiej Miedzi S.A., powiedział między innymi:

- Najcenniejszym kapitałem Polskiej Miedzi są ludzie, ich zaradność i zdyscyplinowanie. Dziś ich wieloletnia, nienaganna praca zostaje doceniona i uhonorowana. Mamy za sobą kolejny trudny rok, ale konsekwentnie prowadzona restrukturyzacja doprowadziła do maksymalnego obniżenia kosztów produkcji tony miedzi. Wciąż musimy inwestować i rozszerzać działalność, angażować kapitał wszędzie tam, gdzie w przyszłości można osiągnąć zysk.

Skok przez skórę

Skóra (nazywana często łata) była dla górnika jednym z nieodzownych elementów jego pracy. Na skórze górnik zjeżdżał pod ziemię, na skórze siadał, gdy drążył podziemne tunele. Skóra służyła mu jako podkładka na plecy, gdy dźwigał urobek, na skórze również rozkładał posiłek w czasie przerwy w fedunku. Obrzęd skoku przez skórę przywodził do Polski ze Styrii - górniczego okręgu w Austrii. Zaszczepili go u nas studenci Akademii Górniczej z miejscowości Leben. Po raz pierwszy uroczysty skok przez skórę wykonano w 1924 roku w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Skok przez skórę jest dziś

czymś w rodzaju ceremonii zaślubin młodego górnika z kopalnią, jest symbolem przyjęcia go do cechu, do górniczego stanu.

W Lubinie od wielu już lat ceremonia skoku przez skórę wygląda podobnie, ale wciąż budzi wśród obserwatorów spore emocje. Każdy zadaje sobie pytanie: kto tym razem poprowadzi orszak, ilu gwarków wstąpi do górniczego cechu, jaka będzie oprawa plastyczna i muzyczna ceremonii?

W tym roku, jak i w poprzednim, i nieustannie od lat, rola Lisa Majora przypadła Janowi Duszy. Na siwym koniu, w tradycyjnej czapce z lisa, przy dźwiękach orkiestry górniczej z Zakładów Górniczych „Rudna”, poprowadził kolorowy orszak. W pierwszej bryczce zasiadli: Maciej Płażyński - marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marian Krzemiński - prezes KGHM Polskiej Miedzi S.A. oraz Jerzy Zdrzałka - przewodniczący Rady Nadzorczej miedziowej spółki.

Na lubińskim rynku orszak przyjęła druga górnicza orkiestra, tym razem z Zakładów Górniczych „Lubin”. Po okolicznościowych przemówieniach wygłoszonych przez Mariana Krzemińskiego oraz prezydenta miasta Dariusza Milkę, nastąpiła właściwa uroczystość skoku przez skórę. Do górniczego stanu przyjęto tym razem pięciu gwarków. Skórę trzymały stare strzechy: Stanisław Lembas - dyrektor Zakładów Górniczych „Rudna” oraz Mirosław Biliński - wiceprezes Zarządu KGHM.

Ceremonii przyglądały się tłumy lubinian, dla których na zakończenie przygotowano wspaniały pokaz sztucznych ogni.

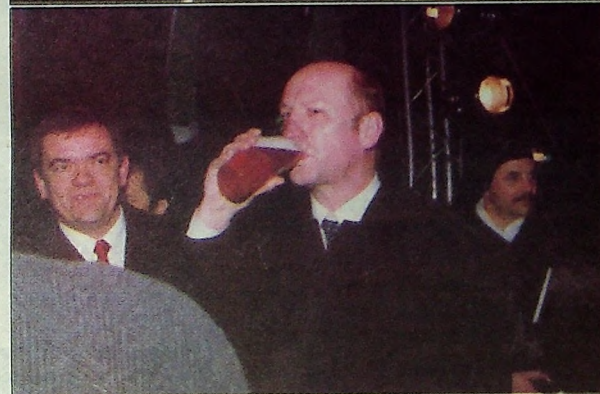
W górę kufle

W centralnej karczmie piwnej, która odbyła się w cehowni ZG „Rudna”, uczestniczyło około 600 osób i - jak zwykle przy karczmie centralnej - więcej na niej było niegórników niż górników. Pojawili się więc wysocy dostojnicy państwowi z marszałkiem Sejmu RP Maciejem Płażyńskim oraz przewodniczącym AWS Marianem Krzaklewskim na czele. Byli także Marcin Święcicki - sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej i Ryszard Czarnecki - były sekretarz tegoż komitetu. Z kufła popijał też

województwo dolnośląskie Witold Krochmal oraz nie dający spokoju żyć zarządowi KGHM - poseł SLD Ryszard Zbrzyzny. Mimo wyraźnie zarysowanych różnic politycznych, wszyscy potrafili znaleźć wspólny (piwny) język i zgodnym chórem śpiewali: „W górę więc kufle - pieśni leć, i na świat cały głos ma grzmieć, że potęgą jest i będzie Polska Miedź”.

Na babski comber w kopalni „Rudna” przyjechało podobno jakieś 200 bab (piszę podobno, bo jako przedstawiciel męskiej części populacji nie zostałem tam wpuszczony). A co robiły baby? Wiadomo jak to baby: przy pomocy zielonego ogórka sprawdzały, czy im przypadkiem nie zaginął pierwotny pociąg seksualny.

(lama)



BIURO PODRÓŻY ORBIS TRAVEL

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (śledziówki)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

- BILETY LOTNICZE, PROMOWE, AUTOKAROWE • WZCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE • WYCIECZKI • UBEZPIECZENIA GERLING, POLISA, PZU
- WIZY • WYNAJEM AUTOKAROW
- OBSŁUGA KONFERENCJI BUSINESS TRAVEL

TROCHĘ SŁOŃCA

- EGIPCI wylot: 21.12 - tydz. (2.000 zł), 2 tyg. (2.940 zł)
- EGIPCI wylot: 28.12 - tydz. (2.180 zł), 2 tyg. (2.740 zł)
- MEKSYK styczeń - tydz. (2.274 DEM), 2 tyg. (3.205 DEM)
- KUBA styczeń tydz. (1.969 DEM), 2 tyg. (2.567 DEM)
- DOMINIKANA styczeń - tydz. (1.966 DEM), 2 tyg. (2.862 DEM)
- TENERYFA styczeń - tydz. (1.369 DEM), 2 tyg. (1.829 DEM)
- ZEA styczeń - tydz. (1.647 DEM), 2 tyg. (1.990 DEM)

NARTY - FERIE ZIMOWE, 7 dni
DOJAZD AUTOKAREM: Austria, Włochy, Francja - płatne dodatkowo

- AUSTRIA: Zell am See, apart. 4-os., 826 DEM
- AUSTRIA: Kaprun, apart. 3-os., 693 DEM
- FRANCJA: Brides Les Bains, studio 4-os., 1.617 zł
- WŁOCHY: Dolomity, apart. 4-os., 2.073 zł
- ZIMOWISKA - NARTY
- CZECHY - DESTINE 29.01-5.02, 5-12.02 (549 zł)
- ZAKOPANE - 30.01-12.02 (895 zł)
- ZAKOPANE - obóz 2-13.02 (990 zł)
- WŁOCHY - 28.01-6.02 (999 zł)
- AUSTRIA - 28.01-6.02 (1.050 zł)

Wkrótce specjalne wydanie - „Konkrety 2000”

Merida
URZĄDZENIA SANITARNE
ŚRODKI HIGIENY

59-220 Legnica
ul. Gwiazdka 8
tel./fax (076) 8-543-299

DOZOWNIKI I MYDŁO W PŁYNIE

SŁOWO POLSKIE

w najbliższym piątkowym magazynie proponuje

Promocyjny chwyt

Pan Kazimierz po pięciu latach oglądania kablówki stwierdził, że jest za droga i już jej nie chce. Vectra zaczęła sobie jednak, żeby jeszcze przez trzy miesiące ją oglądać i za nią płać. I choć najpierw obiecano zwrot kaucji, którą wpłacił przy wstępnej umowie, po trzech miesiącach okazało się, że żaden zwrot się panu Kazimierzowi nie należy.

Wygraj wyjazd w Alpy!

Rozpoczynamy konkurs, w którym każdego tygodnia 2 szczęśliwców wygra po tygodniowym karnecie wraz z przejazdem do wybranej przez siebie jednej z prezentowanych na łamach „Słowa” miejscowości w Alpach.

Ornata w stylu techno

Niezwykła wystawa niezwykłego księdza.

Jaki fundusz?

Czy związać się z funduszem emerytalnym i z jakim? To dylemat każdego, kto ma mniej niż 50 lat. Czym kierować się przy wyborze funduszu emerytalnego? Czy przystąpić do jednego z tych, które zdominowały już rynek, czy też wybrać fundusz mniejszy, ale osiągający wyższe dochody z inwestycji? Kto powinien być szczególnie ostrożny przy podpisywaniu umowy z funduszem? Komu się opłaca pozostać w ZUS-ie?

Wszystko o funduszach emerytalnych w specjalnej wkładce w piątkowym magazynie Słowa Polskiego.

Czytaj w piątkowym magazynie „Słowa”

jedno Słowo i wiesz wszystko

PRODUKOWALI KOMPOT W ubiegłym tygodniu legnicy policjanci zlikwidowali kolejną wytwórnię narkotyków. W jednym z mieszkań trzech legniczian produkowało tzw. polską heroinę. Policja złapała ich na gorącym uczynku. W mieszkaniu znaleziono 161 kompotu, 25 kg wygotowanej słomy makowej oraz 1,5 kg suszu makowego.

ATAK NA POLICJANTA W sobotę (4 bm.) przy ul. Kwiatowej w Legnicy doszło do bójki trzech mężczyzn. Gdy powiadomieni o tym policjanci zaczęli rozdzielać bijących się, jeden z uczestników bójki zaatakował funkcjonariusza. Kopnął go w rękę, łamiąc mu kość dłoni. Po przybyciu na miejsce dodatkowych radiowozów uczestników bójki zatrzymano. Wszyscy byli nietrzeźwi.

ZŁAPALI DILERÓW W sobotę (4 bm.) w Legnicy przy ul. Parkowej policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn. Jeden z nich ukrywał w kurtce kilogram marihuany. Zatrzymany tłumaczył się, że narkotyki znalazł w pobliskiej bramie.

ROZBÓJ W BIAŁY DZIEŃ W ubiegły piątek do idącego ulicą św. Wojciecha w Legnicy mieszkańca Lubina podeszło dwóch mężczyzn, którzy żądali pieniędzy. Sterroryzowany lubinian oddał napastnikom 2 zł, zegarek oraz złoty kółczyk. Jeszcze tego samego dnia jednego ze sprawców napadu zatrzymali funkcjonariusze z grupy wywiadowczej legnickiej policji. Trwają poszukiwania drugiego napastnika.

SAMOCODY SKRADZONE W LEGNICY * ul. Lotnicza, ford escort, LCW 1801 * ul. Marsa, fiat palio weekend, WWO 0683, kolor grafitowy * ul. Fabryczna, fiat 126p, WWD 4599, kolor czerwony * ul. Gwiazdka, ford orion, WWD 3890, kolor zielony * ul. św. Piotra, volkswagen golf, NIBM 563, kolor bordowy * ul. Łukasieńskiego, volkswagen passat, LIB 1001, kolor srebrny metalik * ul. Fabryczna, fiat 126p, LCA 8049.

(p)

Nie wiadomo, dlaczego Monika tego dnia otworzyła Jackowi drzwi. Chłopak miał na dłoniach rękawiczki, a w kieszeni trzymał nóż. Z zeznań jej koleżanki Małgorzaty wynikało, że obawiała się byłego chłopaka, który nie mógł pogodzić się z zerwaniem.

Rozstali się trzy miesiące wcześniej, po dwóch latach chodzenia. Pewnego dnia usłyszał od Moniki, że nie pasują do siebie, że go już nie kocha i chce zakończyć tę znajomość. Jacek nalegał, chodził za nią, pukał do drzwi. Dziewczyna zaczęła się obawiać, choć żadne groźby z jego strony nie padały.

Oboje uczyli się zaocznie. Monika w pomaternalnym studium w Legnicy, a Jacek we wrocławskiej uczelni. Ona miała 20 lat, on ma 23. Wcześniej nigdy nie był karany i nie miał do czynienia z policją. Normalny chłopak z sąsiedztwa. Mieszkał razem z rodzicami piętro wyżej, dokładnie nad mieszkaniem Moniki, w jednym z wieżowców przy ulicy Budziszyńskiej w Lubinie.

Zabił, bo nie kochała

W tym dniu, 1 grudnia, była sama, nawet jej dwie siostry - starsza i młodsza - przebywały poza domem. Około godziny 18.20 zadzwoniła do niej Małgorzata mieszkająca w pobliskim bloku, która z niejasnych i lakonicznych słów koleżanki domyśliła się, że nie może ona swobodnie rozmawiać. Zaniepokoiła się i zapytała, czy chce, żeby ją odwiedzić. Kiedy otrzymała twierdzącą odpowiedź, przyszła po około dziesięciu minutach. Zadzwoniła do drzwi, ale nikt nie otwierał, więc nacisnęła klamkę.

Monika leżała w przedpokoju w kałuży krwi, nie ruszała się. Odruchowo Małgosia pobiegła piętro wyżej, do mieszkania Jacka. Powiedziała mu, co zobaczyła. Był zszokowany: To niemożliwe, że nie żyje - odpowiedział jej. Zeszli na dół, Małgorzata próbowała wezwać pogotowie, ale nie udało się jej połączyć. Jacek w tym czasie kłękł przy zwłokach, płakał. Z powrotem poszli do mieszkania Jacka, skąd o godz. 18.45 Małgosia zadzwoniła na policję.

Gdy policjanci i prokurator Wioletta Pazdro wchodzili do klatki, natknęli się na dwóch młodych mężczyzn zbiegających po schodach. Był to Jacek ze swoim młodszym bratem. Jacek miał rozciętą palec i krew na ustach. Był rozdygotany, oczy rozbiegane, zachowywał się, jakby był w szoku. Na polecenie prokuratora Pazdry policjanci natychmiast zatrzymali obu młodych ludzi.

Początkowo Jacek do niczego się nie przyznawał. Po paru godzinach opowiedział wszystko z detalami. Chciał tylko porozmawiać z Moniką i przekonać, żeby wróciła do niego. Wywiązała się sprzeczka. On miał pretensje, że zmieniła kolor włosów, nie podobał się mu też lakier na jej paznokciach. Doszło do szarpaniny. - Zdenerwowa-

łem się - powiedział Jacek podczas przesłuchania. Wyciągnął finkę i uderzał nią w twarz, szyję, klatkę piersiową - kilkanaście razy. Gdy Monika upadła, poszedł do swego mieszkania, szedł w skarpetkach, trzymając buty w ręce. Zakrawioną odzież i nóż schował do plecaka. Gdy szedł umyć się do łazienki, do drzwi zadzwoniła Małgorzata.

Sekcja wykazała, że ranna Monika nie mogła przeżyć. Miała przebite serce, płuco i przeciętą tętnicę szyi. Przyczyną śmierci był krwotok wewnętrzny i zewnętrzny. Jacek mówi, że zabił, bo kochał, nie mógł pogodzić się z tym, że dziewczyna go rzuciła.

Jackowi grozi kara więzienia - od ośmiu lat dożywotnia. Zanim akt oskarżenia trafi do sądu - powiedział prokurator rejonowy Józef Stryjak - oskarżony będzie zbadany przez biegłych - psychologa i psychiatrę, a w razie wątpliwości skierowany na obserwację do zakładu zamkniętego.

(emka)

Włamywacz z wiertarką

Na osiedlu Przylesie w Lubinie grasuje włamywacz z wiertarką. W ciągu kilku dni okradł trzy mieszkania przy ulicach Sportowej, Wronej i Sokolej. Złodziej działa w specyficzny sposób, posługując się wiertarką akumulatorową, za pomocą której rozwierca zamki w drzwiach.

Wybiera mieszkania w wieżowcach zabezpieczone tylko jednym zamkiem. Kradnie przede-

ważnie sprzęt RTV, AGD i elektronarzędzia. Nie gardzi też innymi przedmiotami, które łatwo sprzedać.

Policja apeluje, aby zwracać uwagę na podejrzaną odgłosy dochodzące spod drzwi sąsiadów. Wszystkie włamania do mieszkań zdarzyły się w godzinach przedpołudniowych, gdy ich właściciele byli w pracy.

(emka)

Głogów pod okiem kamer?

Być może w najbardziej niebezpiecznych miejscach Głogowa zainstalowane zostaną kamery. Trwają rozmowy o finansowaniu przedsięwzięcia. Propozycje monitorowania ulic złożyła miastu firma instalująca kamery obrotowe. Wstępnie zaproponowano, aby kamery pilnowały pl. 1000-lecia, al. Wolności, stadionu i zamku. Urządzenia miałyby pojawić się również w szkole zawodowej - na krótko, w ramach promocji i testów. Realizację pomysłu zatrzymały na razie problemy ze sfinansowaniem monitoringu. Miasto chce, aby do inwestycji dołożyły się powiat i policja.

Tymczasem dzięki kamerze zainstalowanej wcześniej przy głogowskim zamku ustalono sprawców zniszczenia miejskiej choinki. Choinkę zainstalowano w piątek, do poniedziałku wandalę zdążyli pozrywać świąteczne lampki i połamać drzewko. Teraz zostaną ukarani.

(oba)

Wyrok dla lubieżnika

Bogdan G., były instruktor tańca w głogowskiej szkole „Fantom”, został skazany za molestowanie seksualne uczennic na 5 lat więzienia i 8 lat zakazu wykonywania zawodu. Wyrok wywołał łyż ulgi u rodziców pokrzywdzonych dziewcząt.

W październiku 1997 r. do prokuratury zgłosili się rodzice uczennic „Fantomu”, z informacją, że nauczyciel molestuje ich dzieci. Zarzucano mu też pozostawianie uczniów bez opieki i pozwalanie na picie alkoholu. Instruktor zaprzeczał oskarżeniom. Twierdził, że sprawa ma doprowadzić do zamknięcia szkoły i przejęcia uczniów przez konkurencję. Prokuratura zebrała dowody winy. Bogdana G. oskarżono o czyny lubieżne oraz próbę wpływu na zeznania jednej z uczennic (instruktor próbował utrudniać śledztwo). Sąd wydał wyrok po półtorarocznym postępowaniu. Opóźniali je oskarżony i jego adwokat, nie stawiając się na rozprawie.

Wyrok zapadł we wtorek. Wysłuchali go przedstawiciele prokuratury i rodzice, którzy występowali jako oskarżyciele posiłkowi. Oskarżony przysłał zaświadczenie, że przebywa w zakładzie psychiatrycznym. Ponieważ nie spełniał wymogów procesowych, do czasu prawomocnienia się wyroku sąd postanowił aresztować skazanego.

(oba)

Śmiertelny pożar

25-letni mieszkaniec Szczyglic koło Głogowa zaczął się podczas pożaru domu. Policja bada, jak doszło do zaprószenia ognia. Nie wyklucza podpalenia.

Dom zapalił się około godz. 5 w niedzielę. Pożar gasiły cztery jednostki zawodowej straży z Głogowa oraz ochotnicy ze Szczyglic i Jerzmanowej. Strażacy spieszyli się, bo w budynku był człowiek. Ogień jednak był szybki, a dym i wysoka temperatura uniemożliwiała ratownikom wejście do środka. Dopiero około godz. 7 do mieszkania weszli lekarz i sanitariusze, którzy odnaleźli zwłoki młodego mężczyzny, syna właściciela budynku.

- Najprawdopodobniej zmarł od zaccadzenia, ale musi to jeszcze potwierdzić sekcja zwłok - mówi prokurator Wojciech Czerwiński. - Ustalono również, że

mężczyzna próbował się ratować. Uciekł z pokoju, w którym rozpoczął się pożar.

Do Szczyglic razem z prokuratorem przyjechał biegły z zakresu pożarnictwa. Wstępnie stwierdził, że źródło ognia znajdowało się w łóżku. Być może mężczyzna zasnął z papierosem, tym bardziej że przed pożarem wypił sporą ilość alkoholu, bo świętował udaną transakcję. Przesłuchiwanie są świadkowie zdarzenia.

- Trudno będzie odnaleźć ślady, bo budynek spalił się doszczętnie. Zawalił się dach i runęły ściany - mówi prokurator Czerwiński. - Okoliczności są jednak dokładnie badane.

Właściciela budynku, ojca zmarłego, nie było w czasie pożaru w domu. Kilka dni wcześniej przyjęto go na leczenie do głogowskiego szpitala.

(oba)

Powracający włamywacz

Sąd Rejonowy w Lubinie aresztował tymczasowo (na trzy miesiące) 27-letniego Marka B. Zarzuca się mu włamania do stołówki Miedziowego Centrum Zdrowia przy ul. M. Skłodowskiej-Curie i do kiosku „Ruchu” przy ul. Hutniczej. Do obu obiektów Marek B. włamywał się dwukrotnie, razem ze współnikiem, którego nazwiska nie chciał zdradzić.

(emka)

oferta pracy

Firma „UNIMO”
Autoryzowany Dealer Opla

W związku z rozbudową i modernizacją serwisu poszukuje kandydata na stanowiska:

- mistrz ds. blacharsko-lakierniczych
- mechanik-diagnosta z uprawnieniami do kontroli pojazdów w stacji kontroli pojazdów
- mechnik samochodowy

Oferujemy: szkolenia zawodowe
możliwość awansu
motywacyjny system wynagrodzeń

Wymagamy: wykształcenie średnie
znajomość obsługi komputera
znajomość branży motoryzacyjnej

tel. kontaktowy: Kierownik Serwisu 862-37-71

100 lat firmy Opel.

59-215 Rzeszotary
ul. Legnicka 1

salon - 856-04-58
serwis - 862-37-71
części - 866-03-75
salon Lubin - 844-25-65

OPEL



Czas na uniwersytet

Było zimno i padał śnieg. Wydawało się, że jest tak, jak w połowie grudnia być powinno. Aura to przecież charakterystyczna dla tej pory roku. A jednak to nie był normalny poranek. I choć normalności w tamtych latach raczej trudno było się doszukać, ten dzień przerósł oczekiwania nas wszystkich.

Radiowe przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego, echa nocnych aresztowań, a zamiast Teleranka, prezydent w wojskowych mundurach...

Wprowadzono stan wojenny. Był 13 grudnia 1981 roku.

Od tamtych wydarzeń dzieli nas już osiemnaście lat. Dotychczas jednak nie udało się rozliczyć tego okresu. Dopóki tak się nie stanie, stan wojenny nie może przejść do historii, choć wielu z pewnością podobałoby się taki scenariusz.

Przynajmniej na razie to jedno z ważniejszych wyzwań polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Jesteśmy to winni wszystkim tym, dzięki którym dziś żyjemy w wolnym, suwerennym i demokratycznym kraju, a którym nie było dane dożyć tego momentu. To krew przelana w kopalni "Wujek", na ulicach Lubina, Gdańska czy Nowej Huty pozwoliła obalić totalitarny reżim.

Winni śmierci tych niewinnych osób wciąż są na wolności. Ciągła się latami sprawa "Wujka" czy umarżany i powracający na wokandy proces lubiński pozwalają wątpić w polskie prawodawstwo. Ktoś wydał rozkaz otwarcia ognia i ktoś go wykonał. Ktoś powinien ponieść za to konsekwencje.

Tymczasem wiele osób, które wówczas były u steru władzy i które w mniejszym czy większym stopniu są odpowiedzialne za tragedię tamtych dni, dziś pełnią ważne funkcje publiczne. Są politykami, biznesmenami, szefami agencji ochroniarzy. Dalej wpływają więc w jakiś sposób na los innych, podejmując istotne decyzje lub czuwając nad czymś bezpieczeństwem. Dzieje się tak, bo pozwolono decydentom peerelewskiego ustroju przeczekać najtrudniejszy okres. Teraz wyszli z ukrycia i czują się bezkarni. Szukają sprzymierzeńców, którzy wtórują im w hasłach, że dekomunizacja jest spóźniona, krytykują powołanie Rzecznika Interesu Publicznego.

Na szczęście wydaje się, że wszystko zmierza w dobrym kierunku. Pomalu zaczynamy rozliczać się z niechlubną historią.

Wierzę, że prowadzona lustracja przyniesie w końcu zamierzony efekt, a toczące się procesy znajdą swój finał. Wówczas sprawą stanu wojennego zajmować się będą wyłącznie historycy. Na razie musi ona pozostać w rękach prawników.

Jacek Swakoni
Posel Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Jak szukać pracy

Z ELWIRĄ BŁĄŻEWSKĄ, doradcą zawodowym Powiatowego Urzędu Pracy w Polkowicach, rozmawia Dorota Nyk

• Jakże, według pani, są najbardziej skuteczne metody poszukiwania pracy?

- Najlepiej przejąć sprawę we własne ręce i zdecydować się na osobiste spotkanie z pracodawcą albo jego przedstawicielem. Jest to tak zwana oferta własna celowana, kiedy przejmujemy inicjatywę, sami tworzymy listę pracodawców, u których praca nas interesuje i wysyłamy do nich ofertę. Tymczasem ludzie najchętniej stosują taką metodę. Najchętniej korzystają natomiast z ogłoszeń prasowych oraz z pomocy instytucji zajmujących się pośrednictwem pracy, szczególnie biur pracy oraz specjalnych agencji i firm doradztwa personalnego. A badania wykazują, że pracodawcy poszukujący pracowników niechętnie korzystają z instytucji pośrednictwa pracy, a już w ostateczności z ogłoszeń prasowych. Przeważnie najpierw pytają swoich pracowników oraz znajomych, czy nie znają kogoś, kogo mogliby polecić.

• Nie zawsze jednak pracodawcy chcą rozmawiać, czasem trudno do nich dotrzeć.

- Są jednak na nich sposoby, których można się nauczyć. W naszym urzędzie pracy organizujemy spotkania z bezrobotnymi, na których uczymy ich pewnych przydatnych zachowań. Zmieniamy się rynek pracy i trzeba przystosować się do jego wymogów. Nikt nam nie da do ręki oferty pracy. Żeby ją zdobyć, trzeba wykazać inicjatywę i zaangażowanie.

• Bezrobotni to przeważnie ludzie, którym brak inicjatywy.

- Muszą przystosować swoje zachowanie do nowego rynku pracy, który wymaga od nich przedsiębiorczości oraz trochę wiedzy z zakresu marketingu, psychologii, socjotechniki. Nasze biuro służy im pomocą. Organizujemy dla nich sesje, na których uczymy, jak postać się o pracę. Na pierwszym spotkaniu mówimy o autoprezentacji, potem o tworzeniu dokumentacji zatrudnieniowej, o rozmowach kwalifikacyjnych, które ich czekają. Uczymy, jak złożyć swoją ofertę, zainteresować się pracodawcą i doprowadzić do wyznaczenia przez niego terminu rozmowy kwalifikacyjnej. Uczymy także, jak przygotować się do takiej rozmowy i przez nią przejść - można sprawdzić swoje umiejętności nawet w rozmowach symulacyjnych. Każdy może skorzystać z porad grupowych oraz indywidualnych. Na ostatniej sesji ustalamy indywidualny plan działania - dla każdej osoby poszukującej pracy ustalamy listę pracodawców, z którymi powinna się spotkać.

• Jak powinien zachować się człowiek na rozmowie kwalifikacyjnej?

- Taka rozmowa decyduje o przyjęciu do pracy. Trzeba się więc do niej dobrze przygotować i najlepiej przed nią dowiedzieć



się czegoś o firmie, w której staramy się o pracę. Warto pamiętać, że chętniej zatrudni on osobę miłą i zadowoloną z życia, która w trakcie rozmowy patrzy mu prosto w oczy. Przywiązuje też wagę do prezencji i wyglądu. Nie chodzi o to, żeby ubrać się w drogie rzeczy, ale czysto i schludnie, raczej klasycznie, bez skrajności. Przeważnie pracodawcy przyjmują do pracy ludzi, którzy ubierają się odpowiednio i podobnie do nich samych. Poszukujących pracy uczymy także, jak prowadzić z nimi rozmowę, jak odpowiadać na pytania, jak najlepiej się zaprezentować. Ważna jest także komunikacja niewerbalna, czyli język ciała. Uczymy więc, jak wejść do pomieszczenia, jak stać, usiąść, podać rękę, jak operować mimiką. Sporo mówią o nas gesty i dźwięki paralingwistyczne. Nie ma dobrych i złych rozmów kwalifikacyjnych. Są po prostu takie, które zostały wcześniej dobrze przygotowane, i te, o których staramy się jak najszybciej zapomnieć. Jest pewna zasada - nie zawsze otrzymuje pracę ta osoba, która mogłaby ją najlepiej wykonywać, ale ta, która wie, jak ją zdobyć.

• Dawniej w szkołach uczono nas pisania życiorysu. Teraz to przeżytek. Starający się o pracę musi nauczyć się sporządzić: curriculum vitae i list motywacyjny. Co to takiego?

- Niedawno pokazywałam wzór curriculum vitae (powinno mieć jedną, góra dwie strony) pewnemu panu, który bardzo się zdziwił. Powiedział, że pisał życiorys na dziewięć stron. Teraz stara się o pracę więcej osób niż kiedyś i pracodawca nie dałby rady „przebrać” takiej masy referatów. W związku z tym na rynek weszły krótsze formy. Obojętne jedna zasada - umieszcza się w nich same konkrety, bilans swoich umiejętności. To swoista autoprezentacja, w której musimy jak najlepiej siebie przedstawić. Curriculum vitae to z łacińskiego przebieg życia. Ten dokument powinien być zwięzły i opisywać tylko to, co ma związek z pracą, o którą się staramy. Są dwa rodzaje CV: chronologiczne i funkcjonalne. W pierwszym wymieniamy pracę, które wykonywaliśmy, doświadczenie i szkoły, które ukończyliśmy w porządku od ostatniej do pierwszej; w c.w. funkcjonalnym - kładziemy nacisk na sukcesy zawodowe i osiągnięcia. Najlepiej pisać ten dokument na maszynie lub komputerze. Natomiast list motywacyjny ma już charakter bardziej osobisty, możemy podkreślić w nim swoją indywidualność i opisać motywacje starania się o pracę. Lepiej pisać go odręcznie.

• Komu najłatwiej znaleźć pracę?

- Największy problem mamy z pracą dla kobiet. Jeśli chodzi o mężczyzn - bez względu na wykształcenie, jeśli któryś chce pracować, to tę pracę znajdzie. Jeśli chodzi o kobiety, to nie powstają dla nich nowe miejsca. Mamy w Polkowicach trochę instytucji, ale wszystkie miejsca pracy dla kobiet są w nich obsadzone. Panie muszą włożyć o wiele więcej wysiłku w poszukiwanie zatrudnienia.

• Podobno młode ładne dziewczyny nie mają problemów z znalezieniem zatrudnienia.

- Mamy mnóstwo bezrobotnych młodych kobiet, które zdobyły zawód technika ekonomisty w jednej ze szkół w Polkowicach. W naszym rejonie nie ma dla nich pracy.

• Dziękuję za rozmowę.



z poselskiej ławy

Kasa... Koniec hysterii

36 godzin, które wstrząsnęły światem, mamy już za sobą. Nie wstrząsnęły one tylko tym rządem i jego wicepremierem. Twarz ma się tylko jedną - mówił Marek Borowski. Bywający tacy, którzy są jak Światowid. Zawsze w zapasie pozostaje im jeszcze trzy. Można wtedy deklarować, że się odejdzie z zajmowanej posady i jednocześnie na niej pozostać. Można udawać, że się nie wie, kiedy wstać i wyjść. Można udawać, że honor jest wartością nieznana. To udawanie to stała cecha obecnie rządzących. Stale coś udają, że pracują, że troszczą się o tych, którzy ich wybrali, że rozumieją, co to odpowiedzialność za państwo, za budżet.

Maryla Rodowicz śpiewała: "Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa". Czasami myślę, że ta piosenka powinna stać się hymnem koalicji AWS-UW. Wciąż przecież chodzi w niej o posady i kasę. Niedaleko trzeba szukać. KGHM?!

W ubiegłym tygodniu w Sejmie na posiedzeniu Komisji Edukacji omawialiśmy "Stan i perspektywy polskiej nauki". Jaki jest stan polskiej nauki, każdy widzi. Perspektywy? Zależą one od pojęcia naszej wyobraźni. Wszyscy byliśmy zgodni, że pieniędzy na naukę jest wciąż za mało.

Siegnęliśmy po materiał dostarczony nam na komisję. To biuletyn Komitetu Badań Naukowych zatytułowany "Sprawy nauki". I co się okazuje? Pomimo mizerii budżetowej, zamykania z braku pieniędzy instytutów naukowych, przerywania badań w fazie końcowej, skrócenia czasu stypendiów naukowych koalicja harcuje z pieniędzmi budżetowymi. Otóż Komitet Badań Naukowych, zamiast zlecić badania i opracowania polskim naukowcom i instytutom, zleca je spółkom prywatnym, aby w oczywisty sposób czerpać finansowe korzyści - wyprowadzić pieniądze z budżetu państwa. Na jaki cel? Wszyscy wiemy.

Oto przykłady. W rozdziale: Projekty celowe badawcze zamawiane i celowo zamawiane w 1998 roku - mamy m.in. tytuł projektu: System gromadzenia i wyszukiwania informacji o obiektach muzealnych - zlecone: DOCTORQ Spółka z o.o. - Kraków - wartość 152.000 zł. Czy nie ma dotychczas takich rejestrów?

Auto - Lektor 2 - program komputerowy do czytania głosem syntetycznym w jęz. polskim - HARPO Spółka z o.o. Poznań 330.000 zł. Czy w instytutach naukowych brakują nam fachowcy?

Opracowanie podstaw naukowych żywienia w szpitalach 2.200.000 zł, zlecone przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Dotychczas chyba żywność nienaukowo?

Koncepcja systemu informacji państwowej w Polsce - zlecone z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji 1.959.000 zł. Czyżby były wicepremier Tomaszewski mądrych ludzi w resortie (informatyków) nie miał?

Na posiedzeniu Komisji obecny był przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli. Komisja zwróciła się więc do NIK o kontrole wszystkich zleceń wydanych przez obecne kierownictwo Komitetu Badań Naukowych.

Twarz ma się tylko jedną. A wyborcy mają znakomitą pamięć!

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP
(tekst sponsorowany)

Zapachy w Sądzie Najwyższym

Głogowski adwokat, Jerzy Bartkowiak, wygrał sprawę kryminalną w Sądzie Najwyższym. Podważył wartość dowodów zapachowych (osmologicznych) zebranych przez policję. Węch policyjnych psów musi być bardziej zbiorokratyzowany - zdecydowali sędziowie SN.

Kolczyki i osmologia

27 października 1998 r. z domu jednorodzinnego głogowskiej rodziny Z. skradziono biżuterię. W czasie kradzieży w budynku były matka właścicieli domu, Stanisława W., oraz pracownica rodzinnej firmy - Teresa P. Poszkodowani szybko zgłosili sprawę policji, ale nie mieli pojęcia, kto pokusił się na precjoza pani domu. Policja też nie ustaliła podejrzanych. Zebrano ślady zapachowe od wszystkich domowników i porównano je z zapachem szkatułki, w której przechowywano kosztowności. Pies, któremu przedstawiono zapachowe dowody, wskazał na Teresę P. Obciążyli ją również zeznania starszej pani. Stanisława W. twierdziła, że widziała Teresę P. wchodzącą na piętro domu.

Teresa P. nie przyznała się do kradzieży. Pracuje u rodziny Z. kilka lat. Wielokrotnie byłą sama w ich domu i miała wiele okazji, by ich okraść. Nigdy tego zrobiła. Psy się mylą - mówiła Teresa P. policji, a potem adwokatowi, którego wynajęła do obrony. Mecenas Bartkowiak uwierzył klientce, ale nie przekonał policji i sądu. W kwietniu głogowski Sąd Rejonowy skazał Teresę P. na karę grzywny w zawieszeniu i zwrot równowartości skradzionej biżuterii. Wyrok podtrzymał legnicki Sąd Okręgowy.

Psi nos na wokandzie

- Moja klientka wciąż chciała dowieść niewinności - mówi Jerzy Bartkowiak. - Przekonywała, że bez jakiegokolwiek winy straciła pracę, dobre imię i pieniądze. Dlatego zdecydowaliśmy się złożyć wniosek o kasację do Sądu Najwyższego. Chciałem, aby Sąd Najwyższy wypowiedział się o wartości dowodów osmologicznych, bo to one przede wszystkim zdecydowały o winie Teresy P.

Na postępowanie przed najważniejszym w Polsce sądem orzekającym czeka się zazwyczaj rok. Głogowska sprawa czekała w kolejce tylko trzy miesiące. Prawdopodobnie sędziowie czekali na okazję wypowiedzenia się

o kontrowersyjnych ostatnio dowodach osmologicznych. Kontrowersyjnych, bo dzięki nim „przyklepano winę” wielu przestępców, a jednocześnie z powodu niedopracowania metody osmologicznej wielu bandytów uniknęło kary. Dowody zapachowe grały główną rolę m.in. w sprawie „Inkasenta”, który zabił pięć osób: domniemany morderca, Wojciech B., wyszedł na wolność, bo obrońca podważył prawidłowość procedury porównywania zapachów. Młodych mężczyzn podejrzanych o zabójstwo Wojciecha Króla także wypuszczono, bo psy nie miały atestu. Z kolei w sprawie „Gumisia” ślady zapachowe potwierdziły winę skazanego.

- Potwierdziły - mówi mecenas Bartkowiak - bo metodę osmologiczną sądy najczęściej traktują jako dowód dodatkowy.

Pies woli kielbasę

Na pomysł wykorzystania psiego węchu w identyfikacji przestępców wpadli Holendrzy. To oni jako pierwsi zbierali ślady zapachowe w miejscach zbrodni. Potem osmologia zawędrowała do Ameryki, a stamtąd wróciła do Europy. W Polsce stosowana jest od kilku lat. Polskie psy szkolą się w specjalnym ośrodku w Sułkowie. Wszystkie „pracują” podobną metodą i raczej nie powinny się mylić (lepszy węch od psów mają tylko świni). Jeżeli więc błędnie wskazują winnego, to z winy przewodników i policyjnych procedur.

Ślady zapachowe zbiera się bardzo prosto: na przedmioty, z którymi przestępca mógł mieć kontakt, kładzie się gazę i przykrywa ją metalową folią. Po kilku godzinach gaza wędruje do słoika. Zapach podejrzanego zdejmuję się z jego ciała (najczęściej nóg i rąk), czasami z ubrania. Potem pies porównuje oba zapachy. W tzw. próbach zapachowych bada się też inne ślady, pobrane od postronnych osób. Wszystko po to, aby wykluczyć błąd, ale czasami dochodzi do niewłaściwej identyfikacji.

- Procedurę porównywania zapachów często przeprowadza przewodnik psa i może on zasugerować zwierzęciu winnego - mówi Jerzy Bartkowiak. - Poza tym trzeba wykluczyć fakt specjalnej atrakcyjności podejrzane- go. Po prostu niektóre osoby są częściej wskazywane przez psy niż inne. Taką atrakcyjnością cieszą się np. rzeźnicy, bo... pachną kielbasą.



Sprawa badań osmologicznych jest kolejnym hitem prawniczym Jerzego Bartkowiaka.

Policjanci nie zawsze powtarzają próby zapachowe, chociaż jest to ogólnie przyjęte. W głogowskiej sprawie Teresy P. zapach badały dwa psy, nie zrobiono jednak badań na atrakcyjność zapachu podejrzanej, a słoiki z śladami ustawiał przewodnik psa - wiedział więc, który z zapachów „jest podejrzany” i mógł nieświadomie zasugerować zwierzęta.

Biorąc pod uwagę te niejednoznaczności, Sąd Najwyższy skasował wyrok w sprawie Teresy P. Kobieta została uniewinniona.

Wytłuczne dla całej Polski

Sędziowie Sądu Najwyższego nie podważyli wartości osmologii. Ludzki zapach jest niepowtarzalny, podobnie jak ślady papilarne i kod DNA - twierdzą specjaliści - a sędziowie temu nie przeczą. Mogli natomiast - i to właśnie zrobili - ujednolicić procedurę badań osmologicznych i wyznaczyć warunki, dzięki którym badania zapachowe będą jednoznacznym dowodem w sądzie.

- Sąd Najwyższy wyznaczył sześć takich warunków - mówi Jerzy Bartkowiak. - Od tej pory policja musi odpowiednio dobrać grupę porównawczą dawców i zamieścić w protokole informacje o nich. Ślady od podejrzanych i postronnych osób powinny być zebrane w tym samym czasie i tą samą metodą. Przewodnik psa nie

może ustawić naczyń ze śladami. Policjanci zobowiązani są również przeprowadzić tzw. pustę próbę porównywania zapachów i wyeliminować atrakcyjność zapachową podejrzanej.

Sędziowie stwierdzili także, że w procedurze powinny brać udział dwa psy posiadające atest, które mają dwukrotnie przeprowadzić porównanie zapachów. To orzeczenie Sądu Najwyższego muszą teraz respektować wszystkie sądy w Polsce, a na jego podstawie policjanci przeprowadzać ekspertyzy. Tak też będzie pracować głogowska komenda, której pracownicy podobno ucieszyli się z wyroku SN. - W końcu wszystko jest pewne - skomentowali postanowienie. Na pewno z wyroku sądu cieszy się mecenas Bartkowiak.

- Jest to mój sukces zawodowy - mówi adwokat. - Choć jestem pewien, że to nie moje nazwisko zdecydowało o wygranej w sądzie najwyższym, ale sam problem.

Sprawa badań osmologicznych jest kolejnym hitem prawniczym Jerzego Bartkowiaka. Wcześniej bronił on Andrzeja Gołotę w słynnej sprawie o pobicie w nocnym klubie. Jak wiemy, bronił skutecznie. Wtedy interesowały się nim wszystkie media, a fani pięściami chcieli nosić go na rękach. Tym razem rozgłosu nie było, tylko... policyjne psy mają więcej pracy.

Alicja Bogiel

Kieszon lokatora

Urząd Mieszkalnictwa zaproponował zmianę ustawy o ochronie lokatorów. Nowe zapisy gwarantowałyby gminom możliwość tzw. poprawienia wykorzystania mieszkań komunalnych. Gdyby nowe prawo weszło w życie, gminy mogłyby przymusowo przeprowadzać lokatorów. Objęłyby one zajmujących proporcjonalnie za duże mieszkania w stosunku do liczby osób w nim mieszkających. Gmina musiałaby w zamian dać lokatorowi mniejsze mieszkanie spełniające kilka standardów technicznych. Nie mogłoby na przykład na jednego członka rodziny przypadać mniej niż 10 m kw. łącznej powierzchni pokoi. Osoba samotna musiałaby dostać minimum 20 m kw. powierzchni.

Propozycja wzbudziła kontrowersje i szybko zyskała więcej przeciwników niż zwolenników. Ci drudzy uważają, że takie rozwiązanie pozwoliłoby w sposób znaczący poprawić sytuację mieszkaniową wielu rodzin, bo gminy mogłyby przejąć wiele dużych mieszkań, często zamieszkiwanych przez pojedyncze starsze osoby. Takie mieszkania miały być przekazywane później liczniejszym rodzinom ciszącym się w dużo mniejszych lokalach. W samej Legnicy problem ten dotyczy wielu rodzin.

Urząd Mieszkalnictwa prawdopodobnie wycofał się już z kontrowersyjnych pomysłów. Lokatorzy dużych mieszkań komunalnych nie mogą jednak spać spokojnie. Od dłuższego czasu mówią o uwolnieniu cen czynszów po 2004 roku.

- Do końca 2004 roku mamy dojść do tzw. trzyprocentowej wartości utworzeniowej. Teraz wynosi ona 0,8 proc. Jeśli tak się stanie, to nawet sobie nie wyobrażam, co się stanie z cenami wynajmu mieszkań. Dojdzie do czynszowej rewolucji - mówi Ryszard Lisiecki, zastępca dyrektora w legnickim ZGM.

Ktoś, kto dziś płaci za mieszkanie o powierzchni ponad 100 m kw. około 200 zł, po uwolnieniu czynszów musiałby zapłacić około 600 zł. Jedni się z tego ucieszą, drudzy zmartwią. Do pierwszych należeć będą właściciele mieszkań. Ci drudzy to oczywiście lokatorzy.

(pi)

NOWY SAMOCHÓD

6 ZA **6** ZŁ DZIENNE

DO KOŃCA TYGODNIA

SAMOCODY DAEWOO NA

SUPERRATY

	MIESIĘCZNE
MATIZ	182 zł
TICO	152 zł
POLONEZ	171 zł
LANOS	248 zł
NUBIRA	343 zł

MOŻLIWOŚĆ REZERWACJI TELEFONICZNEJ

liczba umów ograniczona

LEGNICA
real. ul. Fabryczna 3
tel. (076) 854-10-05

Telewizja Kablowa Dami informuje

Ze od 15 grudnia br. wprowadza promocję dotyczącą: bezpłatnego podłączenia pełnego pakietu programowego dla tych z państwa, którzy dotychczas nie byli naszymi abonentami; bezpłatnej zmiany każdego pakietu na pełny; bezpłatnego podłączenia sygnału po czasowym i kamym odcięciu.

Warunkiem jest uregulowanie wszystkich zobowiązań finansowych wobec Dami do dnia odłączenia sygnału.

Powyższa oferta dotyczy wyłącznie budynków wielorodzinnych okablowanych przez Dami.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wnoszenia opłat za 2000 rok, TV Dami informuje, że wzorem lat ubiegłych wyraża zgodę na wnoszenie tych opłat po obecnej cenie do końca br. Informacji udziela biuro obsługi klienta, tel. 855-32-76.

Do wynajęcia na działalność usługowo-biurową budynek w centrum miasta Legnicy ul. Korczaka 16 c, o powierzchni 140 m kw.

Składa się z trzech kondygnacji, tj. parterowa - 2 pomieszczenia; I piętro - 2 pomieszczenia, II piętro - 2 pomieszczenia oraz do zagospodarowania piwnice.

Wyposażenie standardowe, c.o. gazowe.

Przedsiębiorstwo Usługowe „JAREXS” Sp. z o.o.
ul. Okólna 1a, 59-220 Legnica, tel. (076) 86-290-74

Miedź rodzinna?

Zarząd KGHM Polskiej Miedzi S.A. odmawia rozpoczęcia procedury sporu zbiorowego. Wiceprezes Ryszard Jaśkowski odpisał związkowcom, że zgłoszone problemy mogą zostać załatwione w innym trybie - w czasie już trwających rokowań nad układem zbiorowym i rozmów na temat przyszłorocznego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń, które niebawem się rozpoczną. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego uważa, że spór zaistniał, dlatego parę dni temu poprosił o interwencję Okręgowego Inspektora Pracy.

- To jest

Skandaliczne zachowanie

zarządu - uważa Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący ZZPPM. Zarząd łamie ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, ponieważ nie ma prawa odmówić rozpoczęcia spornej procedury. Za przeszkadzanie lub utrudnianie grozi kara grzywny.

19 listopada ZZPPM przekazał żądania: płacowe, socjalne i dotyczące niektórych decyzji zarządu. Związek domaga się podwyżek od 1 listopada br. w związku ze wzrostem najniższego wynagrodzenia w kraju, a także podniesienia w przyszłym roku przeciętnej miesięcznej płacy o 10 proc. Chodzi o to, żeby już w styczniu wypłacono pobory według nowych stawek.

Wiceprezes Jaśkowski odparł, że na ten rok uzgodniono ze związkami wzrost 10,5 proc.

podwyżki i zarząd dotrzyma słowa. Tymczasem związek wysuwa żądania wykraczające poza porozumienie z 14 lipca br., co „podważa trwałość zasad współpracy” pomiędzy obiema stronami. Natomiast postulat dotyczący wskaźnika płac, zdaniem wiceprezesa, jest przedwczesny, ponieważ ustawowo negocjowany jest do końca lutego w roku, w którym ma obowiązywać. Rozmowy na ten temat nie mogą być prowadzone teraz, gdyż nie jest jeszcze znany maksymalny roczny wskaźnik przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ustalany przez Radę Ministrów oraz plan techniczno-ekonomiczny spółki określający jej możliwości finansowe.

Prócz tego ZZPPM oczekuje od władz spółki deklaracji o sfinansowaniu w 2000 roku co najmniej 200 skierowań na leczenie profilaktyczno-lecznicze dla pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnie niebezpiecznych i szkodliwych. W tym roku ze skierowań skorzystało około stu osób, co kosztowało spółkę 200 tys. zł. - To są

śmieszne pieniądze

- komentuje Piotr Przybyła, przewodniczący Związku Zawodowego Górników ZG „Rudna”. - Wstyd, że KGHM wydaje ciężkie pieniądze na darowizny (4,8 mln zł w ciągu trzech kwartałów br.), a żałuje na leczenie swoich pracowników.

Układ zbiorowy pracy - informuje wiceprezes Jaśkowski -

nie precyzuje liczby rocznych skierowań. Jest tylko zapisane prawo do „urlopu zdrowotnego na leczenie sanatoryjne lub wczasów profilaktyczno-leczniczych, jeżeli zakład służby zdrowia sprawujący opiekę nad zdrowiem pracownika wyda orzeczenie o potrzebie takiego leczenia.” Ponadto niewłaściwe jest - zauważa wiceprezes - zgłaszanie tego postulatu tylko przez jeden związek, w sytuacji gdy w firmie trwają rokowania nad nowym układem zbiorowym ze wszystkimi organizacjami pracowniczymi. - Te rokowania - ripostuje Zbrzyzny - toczą się już prawie dwa lata i końca ich nie widać.

Pod postulatami zgłoszonymi przez ZZPPM

obiema rękoma

podpisuje się także związek Piotra Przybyły, który przyłączy się do sporu po dzisiejszych wyborach dodatkowego przedstawiciela zarządu do rady nadzorczej KGHM Polskiej Miedzi S.A. Przewodniczący kandyduje, więc nie chciał, aby krok ten odebrano jako element kampanii wyborczej.

Przybyła podkreśla, że równie słuszne są pozostałe żądania ZZPPM, w tym zaprzestanie angażowania się miedziowej spółki w finansowanie i organizację Telewizji Familijnej. KGHM miałby objąć 11 proc. akcji za kwotę 26 mln zł, co dawałoby 8,9 proc. głosów na zgromadzeniu akcjonariuszy. Inni potencjalni udziałowcy katolickiej telewizji kierowanej przez ojców franciszkanów to: Polski Koncern Naftowy S.A., Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., PZU S.A. oraz Prokom S.A. - spółki o

przewadze kapitału państwowego.

Jednak propozycja zarządu Polskiej Miedzi napotkała na

pał w radzie nadzorczej

- czterech członków rady było „za” i tyleż „przeciw”. - Zrobimy wszystko, co w naszej mocy - zarzekną się podczas konferencji prasowej Ryszard Zbrzyzny - żeby nasz kandydat Piotr Przybyła wygrał wybory i pomógł zablokować to wątpliwe przedsięwzięcie.

Zarząd Miedzi ma inne zdanie, przekonuje, że Telewizja Familijna jest interesującym, godnym uwagi projektem zapewniającym korzystny zwrot nakładów. Przybyła mówi, że profity może mieć tu jedynie

grupa fanatyków

religijnych, a nie akcjonariusze KGHM. Zatem wygląda na to, że wynik wyboru do rady nadzorczej zadecyduje o tym, czy spółka miedziowa stanie się udziałowcem kościelnej telewizji.

Ta sprawa pojawiła się także na ostatnim forum Sejmu. Poseł SLD Ryszard Zbrzyzny pytał ministra skarbu państwa, jaki jest powód angażowania się kapitału państwowego w Telewizję Familijną. Odpowiedzi nie otrzymał. Obecny na sali sejmowej podsekretarz stanu w MSP, Krzysztof Hubert Łaskiewicz, odparł, że problem zna, ale tylko z doniesień prasowych. Obiecał, że poseł otrzyma dokładną informację na piśmie od kompetentnych urzędników resortu.

Maria Kuncaitis

Leksykon spółek (329)

• Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe J.V.W. - POLSKA spółka z o.o. (jv) w Ulesiu 88 (gmina Miłkowie). Zarejestrowane 18 listopada 1999 r.

Handel hurtowy artykułami spożywczymi i przemysłowymi, roboty budowlane, remontowe i instalacyjno-montażowe oraz wszelkie usługi z tym związane, przetwórstwo rolno-spożywcze, usługi warsztatowo-naprawcze, rekultywacja i usługi agrotechniczne, usługi komunalne, wypożyczalnia pojazdów samochodowych, przyczepy, naczepe budowlanych, eksport i import w przedmiocie spółki.

Kapitał zakładowy - 50.000 zł - podzielony na 500 udziałów. J.V.W. Jöckel + van Well GmbH z Kolonii (Niemcy) - 451, Josef Heinrich Müller z Dülmen (Niemcy) - 49 udziałów. Zarząd: Norbert Edmund Jöckel (prezes), Josef Heinrich Müller (wiceprezes). Prokurent: Jacek Andrzej Górski.

• AUTO CENTRUM A&D spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Poznańska 55. Zarejestrowana 19 listopada 1999 r.

Handel hurtowy i detaliczny samochodami i motocyklami, częściami i akcesoriami w branży motoryzacyjnej, usługi motoryzacyjne, wypożyczanie samochodów, usługi z zakresu pomocy drogowej, usługi gastronomiczne, promocyjne, reklamowe, transportowe krajowe i zagraniczne.

Kapitał zakładowy - 120.000 zł - podzielony na 1.200 udziałów. Artur Dąbrowski (członek zarządu) - 612, Andreas Albert Dejon - obaj z Niemiec - (członek zarządu) - 588 udziałów. Prezes zarządu: Andrzej Bondaryk.

• ARRAS spółka z o.o. (jv) w Szczytniku nad Kaczawą 56 (gmina Kunice). Zarejestrowana 20 listopada 1999 r.

Działalność handlowa, usługowa, przedstawicielska, doradztwo, pośrednictwo, organizacja wystaw i targów, działalność szkoleniowo-dydaktyczna oraz projektowanie, wdrażanie, kooperacja, produkcja i handel zagraniczny.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Christian Arras z Essen w Niemczech (prezes zarządu) - 19, Ryszard Jan Jamroz (wiceprezes) - 21 udziałów.

• DIANA spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Kazimierza Wielkiego 29/2. Zarejestrowana 30 listopada 1999 r.

Sprzedaż detaliczna w wyspecjalizowanych sklepach, handel detaliczny poza siecią sklepową, sprzedaż hurtowa żywności, napojów i tytoniu, artykułów użytku domowego oraz pozostała sprzedaż hurtowa.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Miren Demirev Ivanov (prezes zarządu) i Nina Ivanova (wiceprezes) - oboje z Bułgarii - po 20 udziałów.

Wybory w KGHM

Na 8 i 9 grudnia zaplanowano wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi. 30 listopada minął termin zgłaszania kandydatów. Każdy z nich musiał uzyskać poparcie co najmniej 500 pracowników. Spośród siedmiu kandydatów pracownicy wybiorą jednego.

Kandydują: Antoni Bludnik i Józef Mazieć z HM „Głogów”, Zdzisław Dziedziewicz i Jan Młynarczyk z ZG „Polkowice-Sieroszowice”, Eugeniusz Kasprzyk i Piotr Przybyła z ZG „Rudna” oraz Bogdan Nuciński z ZG „Lubin”.

(pak)

Po obradach

Rada Nadzorcza KGHM Polskiej Miedzi S.A. na posiedzeniu 3 bm. w Lubinie pozytywnie rozpatrzyła wniosek w sprawie korekty planu techniczno-ekonomicznego spółki na 1999 r. Zapoznała się także z informacjami zarządu w sprawie zmian na stanowiskach kierowniczych w Grupie Kapitałowej KGHM oraz informacjami o współpracujących z Polską Miedzią firmach doradczych i decyzjami o utworzeniu rezerwy z tytułu trwałej utraty wartości aktywów w spółkach zależnych.

Ponadto Rada Nadzorcza rozpatrywała wniosek dotyczący udziału kapitałowego KGHM w Telewizji Familijnej S.A., jednak nie podjęła ostatecznych decyzji. Wyrażono natomiast zgodę na zakup przez KGHM akcji Polkomteli S.A. Przed rozpoczęciem obrad wycofano wniosek o odwołanie przewodniczącego Rady Nadzorczej. Ponieważ 22 bm. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy KGHM Polska Miedź S.A. będzie podejmowało decyzję o zmianach w statucie spółki, Rada Nadzorcza postanowiła przesunąć rozpatrzenie wniosku w sprawie „Regulaminu wyboru członka zarządu KGHM z wyboru zarządu” na początek stycznia 2000 r.

(pak)

Za odwagę

Siedmiu ratowników z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego KGHM otrzymało Medale za Ofiarność i Odwagę (Sebastian Rakowiecki, Antoni Duszeńko, Krzysztof Mirowski, Wiktor Piotrowski, Mariusz Turbak, Antoni Stanisławski i Andrzej Kowal) a czterech odznaki Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodzi (Zdzisław Jankowski, Artur Kosiński, Bonifacy Widiński i Andrzej Wójcik).

Odznaczenia wręczyli im 2 bm. premier Jerzy Buzek i minister spraw wewnętrznych i administracji - Marek Biernacki.

(pak)



INTER CONSULT
www.interconsult.plusgm.pl

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

NAJNOWSZE MODELE!

Tylko teraz!

Do 90 minut za darmo*

W najnowszej promocji sieci Plus GSM przy zakupie każdego z doskonałych telefonów z aktywacją otrzymasz do 90 minut za darmo*.

TELEFON

249,-**

ZŁOTYCH BEZ VAT



TELEFON

129,-**

ZŁOTYCH BEZ VAT



SALONY SPRZEDAŻY

Legnica, ul. Jaworzyńska 21
tel. 85-24-592, fax 85-25-481

Polkowice, ul. Browarna 24a **Złotoryja, pl. Reymonta 8F**
tel. 84-74-929, fax 84-74-928 tel. 878-56-93

* Szczegóły w regulaminie promocji. ** Opłata aktywacyjna 50 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.

W sprzedaży także zestawy Simplus

mówisz za ile chcesz

simplus

losy

Przymusowi III Rzeszy

Nur zum Dienstgebrauch!

Lediglich zur mündlichen Eröffnung!

Rechts der Arbeiter und Arbeiterinnen polnischer Volkstums während ihres Aufenthaltes im Reich

Jedem Arbeiter polnischer Volkstums gibt das Großdeutsche Reich Arbeit, Brot und Lohn. Es verlangt dafür, daß jeder die ihm zugewiesene Arbeit gewissenhaft ausführt und die bestehenden Gesetze und Anordnungen sorgfältig beachtet.

Für alle Arbeiter und Arbeiterinnen polnischer Volkstums im Großdeutschen Reich gelten folgende Bestimmungen:

1. Das Verlassen des Aufenthaltsortes ist streng verboten.
2. Während des von der Polizeibehörde angegebenen Aufenthaltsortes darf auch die Unterkunft nicht verlassen werden.
3. Die Benutzung der öffentlichen Verkehrsmittel, z. B. Eisenbahn, ist nur mit besonderem Erlaubnis der Ortspolizeibehörde gestattet.
4. Alle Arbeiter und Arbeiterinnen polnischer Volkstums haben die ihnen übergebenen Abzeichen stets sichtbar auf der rechten Brustseite eines jeden Kleidungsstückes zu tragen. Das Abzeichen ist auf dem Kleidungsstück fest anzubringen.
5. Wer lässig arbeitet, die Arbeit niederlegt, andere Arbeiter aufreißt, die Arbeitsstätte eigenmächtig verläßt ufm., erhält Zwangsarbeit im Arbeitserziehungslager. Bei Sabotagehandlungen und anderen schweren Verstößen gegen die Arbeitsdisziplin erfolgt schwerer Bestrafung, mindestens eine mehrjährige Unterbringung in einem Arbeitserziehungslager.

Obowiązki robotników i robotnic cywilnych narodowości polskiej podczas ich pobytu w Rzeszy

Każdemu robotnikowi narodowości polskiej daje Wielka Rzesza Niemiecka pracę, chleb i zapłatę. Za to Rzesza wymaga żeby każdy swą jemu przykazaną pracę wykonał sumiennie i zastosował się skłannie do wszystkich rozporządzeń i rozkazów obowiązujących.

Dla wszystkich robotników i robotnic narodowości polskiej we Wielkiej Rzeszy Niemieckiej zaobowiązują następujące szczególne przepisy:

1. Opuszczenie miejscowości pobytu jest surowo zakazane.
2. W czasie, w którym przez władzę policyjną nie jest zezwolono zwiedzić miejscowości, także zakazano jest opuścić zamieszkanie.
3. Użytkowanie publicznych środków komunikacyjnych n. p. kolei, jest tylko zezwolone za specjalnym pozwoleniem miejscowej władzy policyjnej.
4. Wszyscy robotnicy i robotniczki narodowości polskiej są zobowiązani do stałego widocznego noszenia, na prawej stronie piersi swej odzieży mocno przyszytych odznaków które im zostały wręczone.
5. Kto pracuje opieszale, pracę swą złoży, innych robotników podburza, miejsce pracy samowolnie opuszcza i t. d., będzie karany pracą przymusową w wychowawczym obozie pracy. Czyny sabotażowe i inne ciężkie wykroczenia przeciw dyscyplinie robotniczej zostaną

Polaków deportowanych do Niemiec obowiązywało „dziesięć przykazań”. Za ich złamanie groziły kary, łącznie ze śmiercią.

Robotnikom przymusowym zatrudnionym w niemieckich gospodarstwach rolnych nie należało się żadne rekompensaty - powiedział publicznie jeden z niemieckich negocjatorów podczas rokowań nad odszkodowaniami za przymusowe prace podczas wojny. Dodał, że Polacy od dawien dawna dobrowolnie przyjeżdżali na roboty do Niemiec, co wywołało powszechne burzenie. Potem negocjator przeproszał za niefortunne słowa.

Panie Wafcyniak

Stefania Wawrzyniak z Lubina przez blisko pięć lat pracowała na wsi w Niemczech. Nie z własnej woli. Co prawda ZUS w 1978 roku, dzięki zeznaniom świadków, zaliczył jej ten okres do renty, ale wypłacana parę lat temu pomoc przez Fundację Polsko-Niemiecką „Pojednanie” już jej nie objęła, ponieważ nie posiadała wymaganych dokumentów. Dziś ma 74 lata i mocno zrujnowane

zdrowie - przeszła zawał serca, operację mózgu i cierpi na ciężką kamicę nerkową.

Gdy zaczęła się wojna, ojciec Stefani usłyszał od swoich niemieckich sąsiadów: - No to koniec z wami, panie Wafcyniak.

Mimo starań stowarzyszenia, wciąż nie rozwiązano sprawy zadośćuczynienia dzieciom wojny - małoletnim zmuszanym do pracy dla III Rzeszy. Projekt ustawy zgłoszony przez Senat w lutym tego roku, nie został przyjęty przez Sejm. Projekt z inicjatywy prezydenta RP prawdopodobnie w tym miesiącu będzie rozpatrywany przez Sejm.

Wawrzyniakowie próbowali uciekać przed frontem, ale już pod Mogilnem dogonili ich Niemcy na motocyklach.

- Mieszkaliśmy w Nakle nad Notecią - opowiada, nie mogąc powstrzymać płaczu. - To są bardzo bolesne wspomnienia - tłumaczy się z łez. W 1939 roku miała ledwie piętnaście lat. Mimo to musiała zgłosić się do niemieckiego urzędu pracy. Skierowano ją do Niemki, która

miała ośmioro dzieci. Popołudniami, na cztery godziny dziennie, szła do szkoły uczyć się języka niemieckiego. Pół roku później, po konflikcie z gospodynią, która nienawidziła Polaków i jak tylko mogła - zatruchiwała życie młodej Polce, wysłano ją do gospodarstwa w Małocinie, niedaleko Nakła. Niemieccy osadnicy objęli je po wysiedleniu polskich właścicieli.

Łyzeczka skwarek

- Najgorzej było z dojeniem, nikt nie pokazał, jak się do tego zabrać, a ja nie miałam pojęcia o pracy w gospodarstwie i na roli. Powoli nauczyłam się wszystkiego, łącznie z wiązaniem powrośkami snopków. Żeby nadążyć z robotą, wstawałam o czwartej rano, a szłam spać przed północą.

Nowa gospodyni okazała się niewiele lepsza od poprzedniej. Ciężko pracujący ludzie na śniadanie dostawali chleb z buraczanym syropem rozcieńczonym zbożową kawą, na obiad kluski. Mięsa ani kawałeczka. Tylko po zabiciu świni, w niedzielę, wydzielano im po łyżeczce mielonych skwarek na chleb. Z głodu podkradali z pola pastewną marchew. Czasem udało się znaleźć jajko, które kura zniosła poza kurnikiem albo ukradkiem odlać trochę mleka z udoju. To wszystko było ryzykowne, ponieważ nie tylko gospodyni bacznie patrzyła na ręce, zdarzały się też niespodziewane najazdy gestapo, które sprawdzało, czy kontyngenty nałożone na gospodarstwo nie są za małe.

- W okolicy było dużo młodzieży wywiezionej na roboty - wspomina pani Stefania. - Byliśmy młodzi i chcieliśmy przebywać ze sobą. Nadarzyła się kiedyś okazja. Prawie wszyscy Niemcy poszli do sąsiedniej wsi na zebranie. Czesiek, który ze mną pracował, wyciągnął ustną harmonijkę i zaczął przygrywać, a my w tany. Raptem drzwi się otwierają, wpada kilku młokosów z Hitlerjugend i tłuką nas

partyzanta. Pewnego razu wpadli esesmani i dorwali Czeska. Skatowali go do nieprzytomności, był cały czarny od sińców, ale nic nie pisał.

- Byliśmy wycieńczeni pracą i zastraszeni - opowiada pani Wawrzyniak. - Miałam już dość, myślałam, że jak wypiję szklankę octu, to będzie po mnie. Czesiek zauważył, co zrobiłam, napił mnie mlekiem i skończyło się na niewielkich zaburzeniach żołądka. Poszliśmy w pole. Sadzimy ziemniaki, a ja cały czas płaczę. Zauważył to młody Niemiec - Zein, który przyjechał z frontu na urlop. Zapytał, o co chodzi - powiedziałam, że dłużej już nie wytrzymam u mojej gospodyni. Ten Zein załatwił mi przeniesienie do swojego gospodarstwa. To byli zupełnie inni ludzie. Jego żona tak mnie polubiła, że nawet jadaliśmy przy jednym stole. Rok później przyszli Rosjanie. Walki przetrzały się przez

w polu. Racje na kartki były bardzo skromne, więc wszyscy podkradali żywność. Gdy Niemców nie było w pobliżu, napełniali kieszenie grochem, ziemniakami lub zbożem, zależnie od tego, gdzie akurat się pracowało. Na śmietniku Ignacy znalazł stary młynek, w którym podsuszoną pszenicę mielił na mąkę, a jęczmień na kaszę.

- Żyliśmy w ciągłym strachu, że któryś z Niemców zauważy podkradanie żywności, za co można było znaleźć się w pobliskim obozie koncentracyjnym Buchenwald. Za próbę ucieczki zabrali do obozu Władka Woźniaka z naszej sali, ale najpierw tak go stłukli, że miał połamane kości. Po dwóch tygodniach przyszła wiadomość, że Władek nie żyje. Na łanie nie można było zażywać także z wodą... śmiechu. - Staliśmy na placu - opo-

do-licę, a m y przez dwie doby siedzieliśmy w piwnicy. Kiedy ucichło, ostrożnie wyszliśmy i wywiesiliśmy flagę, którą uszyłam w piwnicy z prześcieradła i czerwonej wyspy na poduszkę.

Podkradali żywność

Rodzinę Ignacego Dąbka wysiedlono z gospodarstwa pod Łodzią. Była sroga zima 1942 roku. Mieszkańcy Siedlec od dawna wiedzieli, co ich czeka. Spali na tobołkach, spodziewając się wywózki. Któregoś dnia przyszło dwóch żołnierzy, dając rodzinie Dąbków piętnaście minut na wyjście z domu. Trafili do obozu przejściowego w Łodzi na ulicy Łąkowej, a stamtąd do majątku w Herrengosestadt pod Weimarem.

Mimo że Ignacy miał tylko 13 lat, pracował na równi z dorosłymi przy koniach, w oborze i

Polscy robotnicy przymusowi musieli nosić na ubraniach naszywkę „P”.

Wia-da-da-nej pan Ignacy - zarządca rozdawał robotę. W tym czasie kolega powiedział coś wesołego, ja się zaśmiałem. Niemiec jak mnie dopadł, to łaskę połamał na moim grzbiecie. Nie mogę powiedzieć, że wszyscy oni byli źli. Niektórzy rzucali w nas kamieniami i wyzywali od „świńskich Polaków”, a inni traktowali przyzwoicie.

Rodzina Dąbków mieszkała w dużej sali, razem z pięcioma innymi, w sumie około trzydziestu osób zakwaterowano w jednym pomieszczeniu. Mimo tak dużego zagęszczenia, ludzie żyli zgodnie. Stał tam jeden piec, który służył do ogrzewania i gotowania. Codziennie jedna z kobiet zostawała i gotowała potrawy przygotowane w garnkach przez inne rodziny.

Ośrodek Szkolenia Kierowców

59-500 Złotoryja, ul. Kolejowa 17

tel. 878-36-86, kom. 0603-791-201

59-220 Legnica, ul. Pancerna 16/5, tel. 852-45-32

Zaprasza na:

- ♦ kursy nauki jazdy
- ♦ doszkalanie

Terminy rozpoczęcia:

Złotoryja, każdy wtorek, godz. 16
Legnica, każda środa, godz. 16

Jazda oplem corsa

DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI!

26895-g

Najlepsze kasztany są na Placu Pigalle,
a najlepsze karpie
w Przemkowie



Informacje

(076) 83-193-10, 83-193-47
(071) 31-739-82, 31-731-49

11 maja o godz. 17.45 do Herengosersztadt wkroczyli Amerykanie. Był to również dzień wolności dla jeńców - Francuzów, Amerykanów, Anglików i Rosjan, którzy uciekli podczas ewakuacji swoich obozów. Ukrywali się pod słomą w stodole majątku i byli dożywiani przez robotników przymusowych. Czekając przez kilka miesięcy na transport do kraju, Polacy mieszkali w byłym obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie.

W dni przyjęć - wtorki i piątki - w legnickim biurze Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę telefon dzwoni niemal bez przerwy, a w korytarzu tłoczą się interesanci.

W ubiegły wtorek - mówi Janas - odebrałem kilkanaście telefonów i w trójkę przyjęliśmy około setki osób. Przychodzą nie tylko sami zainteresowani, ale także ich spadkobiercy, pytając głównie o odszkodowania za pracę przymusową podczas wojny. Ale my niewiele wiemy i w związku z tym na razie żadnych wniosków nie przyjmujemy, podobnie jak Fundacja Polsko-Niemiecka "Pojednanie". Trzeba cierpliwie czekać na efekt negocjacji toczących się pomiędzy rządami USA i RFN z udziałem przedstawicieli naszego kraju i innych państw.

Legnicki oddział stowarzyszenia liczy około 4 tys. członków opłacających składki. Zdaniem prezesa Janasa, ponad połowa z nich przymusowo pracowała na roli. Jeszcze parę lat temu, gdy wypłacała zapomogi, w Legnicy zarejestrowanych było 7,5 tys. przymusowych. Prawdopodobnie do tej pory zmarło około dwóch tysięcy.

Jednak nie wszyscy otrzymują przysługujące im świadczenia. Największym problemem jest zdobycie wiarygodnych dokumentów potwierdzających przymusową pracę. Najlepiej gdy są oryginalne, np. takie jak niemiecka książeczka pracy. Respektowane są też oświadczenia byłych pracodawców bądź ich rodzin poświadczające przez gminę, na terenie której robotnik przymusowo pracował. Zeznania świadków także są uznawane, pod warunkiem że mają dowód na to, iż w czasie wojny pracowali w tej samej miejscowości, co osoba starająca się o świadczenie. Wiarygodnymi dokumentami są zaświadczenia wydawane przez instytucje niemieckie, austriackie i czeskie oraz przez Międzynarodowe Biuro Poszukiwań w Arolsen w RFN. Niestety, na odpowiedź z Arolsen czeka się latami. Stefania Wawrzyniak wysłała prośbę o potwierdzenie pracy przymusowej dziewięć lat temu, prezes Janas przed 16 laty i tylko wiceprezes stowarzyszenia, Ignacy Dąbek, doczekał się pozytywnej odpowiedzi po 15 latach i pół roku.

Z kolei poszukiwanie w archiwach na terenie kraju na ogół mija się z celem. Niemieckie dokumenty często niszczone, palone nimi w piecach, z braku papieru czyste strony zostały polskim urzędnikom, a szczególnie cenny był cienki papier przebitkowy używany jako bibułka do papierosów.

Nikt wtedy nie przypuszczał - mówi wiceprezes Dąbek - że kiedyś, po latach będą potrzebne.

Maria Kuncaitis

Obwodnica czy „Stokrotka”?



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W tym miejscu ma przebiegać obwodnica zachodnia.

Na drugi kwartał 2000 roku planowane jest w Legnicy rozpoczęcie prac przy budowie następnego odcinka tzw. obwodnicy zachodniej. Obecnie kończy się ona na ulicy Chojnowskiej. Kolejny odcinek o długości trzech kilometrów ma połączyć ul. Chojnowską z ul. Złotoryjską. Inwestycję ma zakończyć połączenie Złotoryjskiej z autostradą A-4. Budowa drugiego odcinka obwodnicy jest jedną z priorytetowych gminnych inwestycji w przyszłym roku. Władze miasta pozyskały już na obwodnicę pieniądze z zewnątrz. Dwie trzecie kosztów trzykilometrowego odcinka drogi (czyli 19 mln zł) wyłożył ma Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych.

Co do tego, że obwodnica jest miastu potrzebna, panuje w Legnicy powszechna zgoda. Ma ona rozwiązać problemy komunikacyjne miasta poprzez wprowadzenie z niego tranzytu. Nie bez znaczenia jest również poprawienie stanu zanieczyszczenia powietrza. Obecnie 70 proc. skażenia powietrza pochodzi właśnie z komunikacji.

Większość z terenów, po których przebiegać ma obwodnica, należy do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa lub jest we władaniu Huty Miedzi „Legnica”. Podobnie jak przy remoncie ulicy Wrocławskiej i teraz pojawił się

problem z działkami

pod budowę. Obwodnica przebiegać ma przez ogródki działkowe „Stokrotka”. Od razu spotkało się to ze sprzeciwem działkowców. Twierdzą, że o przebiegu drogi dowiedzieli się z prasy.

Przez lata dawaliśmy pieniądze na budowę i remonty klubu działkowca. Teraz w jego miejscu chcą wybudować ulicę. Nie mówię już o naszych ogródkach, które niektórzy uprawiają

ponad dwadzieścia lat - mówi jeden z działkowców. Działkowcy ze „Stokrotki” postanowili bronić swoich interesów i założyli Obywatelski Komitet Obrony Działek.

Nasz komitet jest nie uznawany przez prezesa naszych działek. Jego legalność podważana jest również we władzach okręgowych Polskiego Związku Działkowców. Mimo to uważamy, że mamy prawo się bronić. W sprawie budowy obwodnicy złożyliśmy petycję do komisji rewizyjnej związku. Efektem było spotkanie z wiceprezydentem Ignacym Bochenkiem. Usłyszeliśmy, że obwodnica musi być wybudowana tanim kosztem, a umożliwiła to poprawienie jej przez nasze działki. Realizacja naszego pomysłu, by obwodnica przebiegała przez teren poligonu, nie spotkała się z akceptacją władz miasta ze względów finansowych. Zamiasz trzech kilometrów obwodnica wydłużyłaby się do ośmiu - mówi przedstawiciel komitetu działkowców.

Działkowcy twierdzą, że mogą się pogodzić z utratą swoich ogródków. Chcą tylko dostać

odpowiednią rekompensatę

Ile dostaną? Na to pytanie nikt nie jest w stanie dziś odpowiedzieć. Sytuację komplikuje brak ustawy o uwłaszczeniu działkowców. Odpowiednie zapisy czekają w Sejmie na drugie czytanie. Znając życie, trochę to potrwa. Na razie działkowcy nie są właścicielami swoich ogródków. Oznacza to, że zapłaci się im tylko za utracone dobra rosnące na ich działkach. Rozgoryczeni twierdzą, że ich działki pójdą pod buldożery, a oni w zamian dostaną tylko parę groszy. Dodatkowo mają żal do swoich władz, oskarżając je o bierność.

Nie dotarli do mnie w tej sprawie żadne dokumenty. Dlatego uważam, że nie ma jeszcze o czym rozmawiać. Będzie o czym, gdy inwestor przedstawi dokumentację techniczną. Również w jego gestii leżą ewentualne odszkodowania dla działkowców ze „Stokrotki”. Nie zmienia to faktu, że będę bronić „Stokrotki”. Dla nas obwodnica wcale nie musi istnieć. Jednak jeśli przeważą wyższe racje, to nie na to nie poradzimy. Najważniejsze jest, by nie zostało złamane prawo. Gdy tak się stanie, to nikt nie zmusi mnie do podpisania zgody - mówi Elżbieta Dziezdzic, prezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Działkowców w Legnicy.

Wiceprezydent Ignacy Bochenek uważa, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o odszkodowaniach dla działkowców. Jednocześnie wyklucza ich propozycję, by ominąć działki, puszczać drogę przez poligon.

Oznaczałoby to znaczne

zwiększenie kosztów

By zaś rozmawiać o odszkodowaniach, należy wcześniej dokładnie wytyczyć trasę obwodnicy. Na razie trwają prace geodezyjne. Do końca roku wszystkie projekty będą gotowe. Wtedy przystąpimy do rozmów. Zgodnie z życzeniem, powołany zostanie biegły, którego zaproponują działkowcy. Oszacuje on straty i związaną z nimi wysokość odszkodowań. Wtedy też będzie wiadomo, ile ogródków zostanie zlikwidowanych. Rozumiem obawy działkowców, jednak powinni popatrzeć na całą sprawę przez pryzmat społecznego dobra - mówi wiceprezydent Ignacy Bochenek.

Paweł Jantura

Mikołaj u marszałka

Tegoroczny Mikołaj pozostanie zapewne na długo w pamięci wychowanków Rodzinnego Domu Dziecka w Krzywej (gmina Chojnow). W tym tak bardzo oczekiwanym przez dzieci dniu, na uroczystości mikołajkowe do Warszawy zaprosił je marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński. W gmachu Sejmu miało miejsce m.in.: koledowanie, wręczenie paczek z upominkami i wspólny obiad.

Koszty wyjazdu 15 dzieci i 2 opiekunów pokryło Starostwo Powiatowe w Legnicy.

(nim)

Na wycieczkę ze św. Mikołajem

Dzieci z legnickiego Pogotowia Opiekuńczego pojechały na jednodniową wycieczkę do Szklarskiej Poręby. W górach św. Mikołaj wręczył dzieciom słodkie prezenty. Mikołajkowy prezent dla dzieci zorganizowało legnickie Stowarzyszenie Młodych Demokratów, które serdecznie dziękuje hojnym sponsorom. Uśmiech na twarzach dzieci był możliwy dzięki firmom Orbis, Unimo, Furtak oraz Unipap.

Zarząd Gminy w Kunicach ogłasza przetarg na określenie wartości nieruchomości:

1. przed i po wybudowaniu urządzeń infrastruktury technicznej, os. Ziemię
2. wzrostu wartości nieruchomości w związku z uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Oferta powinna zawierać:

1. proponowane ceny ustalenia wartości dla 1 działki gruntu przed i po wybudowaniu urządzeń infrastruktury technicznej (sieci energetycznej) oraz wzrost wartości nieruchomości w związku z uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
2. termin realizacji zamówienia
3. referencje od poprzednich zamawiających, potwierdzenie wiarygodności usługodawcy

Kryteria, którymi zamawiający będzie się kierował przy wyborze oferty:

- cena ofertowa - 50 proc.
- termin realizacji - 30 proc.
- wiarygodność oferenta - 20 proc.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie. Koperta powinna być następująco zaadresowana: Zarząd Gminy w Kunicach, ul. Gwarna 1 "Określenie wartości nieruchomości przed i po wybudowaniu urządzeń infrastruktury technicznej".

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Kunicach, pok. nr 11 w terminie do 10 stycznia 2000 r. do godz. 13. Otwarcie ofert nastąpi 11 stycznia 2000 r., godz. 13, pok. nr 10.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Kunicach, ul. Gwarna 1, pok. nr 13, tel. 85-75-322.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

5345k

Rozwód w lewicy

Radny Jerzy Staszak z Polkowic został wykluczony z klubu radnych SLD. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radna Halina Stanisławska złożyła oświadczenie, że nie reprezentuje on już tego ugrupowania. Tym samym polkowska lewica w radzie, i tak słaba, została jeszcze bardziej osłabiona - z czterech do trzech osób.

Radny Staszak nie jest ani nigdy nie był członkiem SLD. Lewica przygarnęła go jako młodego i wykształconego człowieka o lewicowych poglądach. Tacy są na topie. Przez wiele miesięcy głosował tak jak trzej pozostali lewicowi radni, a nawet często odczytywał wspólne świadczenia. Przez ponad rok był „dobry”. Dlaczego teraz już nie jest?

- Zawiodł nasze zaufanie zarówno w życiu zawodowym, jak i jako radny - powiedziała Halina Stanisławska, tłumacząc powody rozstania z Jerzym Staszakiem. O szczegółach nie chciała mówić. Ten w odwecie, jeszcze na tej samej sesji, ale nieco później, odczytał swoje kontroświadczenie.

- Startując do Rady Gminy, nie takie SLD sobie wyobrażałem - powiedział. - Niektóre wnioski członków tego ugrupowania są absurdalne i niemożliwe do zrealizowania. Nigdy nie należałem do partii SLD i nie będę należał, bo nie chcę współpracować z ludźmi żądnymi władzy i profitów.

(don)

Wachta trwa

Rozejm, ale nie pokój - tak w skrócie określić można stosunki między pacjentami lubińskiej reumatologii a dyrektcją ZOZ, która początkowo zamierzała zawiesić działalność oddziału reumatologicznego. Decyzje te wywołały niepokoje wśród pacjentów i mieszkańców Lubina. Znalazło to odbicie w akcji protestacyjnej, którą podjęli pacjenci. Sprawą zajęła się także Rada Społeczna ZOZ. W efekcie doszło do rozmów między dyrektcją i pacjentami. Po kolejnych spotkaniach, 25 listopada, protest został zawieszony, a dyrektcja w specjalnym oświadczeniu zadeklarowała pójście na pewne ustępstwa. Jarosław Skowroński, dyrektor ZOZ, zapewnił, że reumatologia nie zostanie zlikwidowana, a dalsza restrukturyzacja szpitala odbędzie się przy zachowaniu co najmniej dotychczasowej jakości i dostępności do rehabilitacji.

Te stwierdzenia pacjenci jednak uznali za mało zrozumiałe i niekonkretnie. W dalszym ciągu

nie wiadomo, czy oddział reumatologiczny pozostanie w dotychczasowej formie, z całym personelem medycznym, czy nie zmieni się liczba łóżek. Pacjenci obawiają się, że deklaracje o restrukturyzacji oddziału rehabilitacyjnego, „gubiące po drodze” oddział reumatologii, mają głębszy sens.

- Dyrektcja w swoim oświadczeniu obiecuje nam wszystko i nic. My chcemy, aby reumatologia pozostała w dotychczasowym kształcie. Przecież nasze leczenie polega nie tylko na rehabilitacji, ale również, a nawet przede wszystkim na leczeniu przez specjalistów reumatologów. Ważne jest właściwe postawienie diagnozy i ustalenie odpowiedniego leczenia. Nie zastąpi tego żaden inny oddział - mówi Grzegorz Pelesz, jeden z pacjentów, podkreślając, że zawieszenie akcji protestacyjnej nie uspiło czujności i gotowości do dalszej walki o oddział.

(dach)

Diety bez zmian

Nie udało się lubińskim radnym powiatowym AWS przeformować zmniejszenia diet. Komisje negatywnie oceniły wnioski opozycji. Uzasadnienia dla niego nie znalazł również zarząd powiatu. Jak powiedział radny Adam Myrda, w pomysłach klubu AWS chodziło o oszczędności w budżecie. Pieniądze mogłyby zostać przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa w mieście.

(lama)

Zakrecone „Rozmaitości”

Wychodzący od marca br. w Lubinie prywatny tygodnik „Rozmaitości”, borykający się od początku z dużymi problemami finansowymi, nie ukazał się w najbliższy czwartek. - Poglębiły się nasze trudności finansowe wynikające także z tego, że władze miasta zerwały z nami umowę o współpracy i nie uregulowały zobowiązań za teksty sponsorowane, w wysokości 5 tys. zł. Zastanawiam się nad skierowa-

Zarząd wiedział

Zarząd miasta wiedział o tym, że Janusz Świąs, szef rady nadzorczej spółki Mieszkania Komunalne, dokształcał się przez dwa lata na koszt firmy na Uniwersytecie Wrocławskim. Nie tylko wiedział, ale i aprobował to.

Do naszej redakcji dotarły dwa pisma. W jednym z nich Janusz Świąs zwraca się do zarządu miasta w sprawie studiów. Prośbę zaczyna zdaniem: „Mając na uwadze staranne wykonywanie obowiązków w radzie nadzorczej przejawiające się szczególną zapobiegliwością i posiadaniem odpowiedniej wiedzy fachowej, której brak może być naruszeniem wymaganej staranności określonej w art. 292 § 2 Kodeksu Handlowego - zwracam się z wnioskiem o wyrażenie zgody na podjęcie uzupełniających studiów w zakresie prawa handlowego (...)”. Na koniec padają słowa: „Ponieważ wkład mojej pracy jest niewspółmiernie wyższy od otrzymywanego ryczałtu, wniosek mój uważam za uzasadniony”.

W kolejnym dokumencie, w imieniu władz miasta, odpowiada mu zastępca burmistrza i zarazem członek rady nadzorczej

spółki Mieszkania Komunalne - Krystyna Barcik: „Informujemy, że na posiedzeniu Zarządu Miasta w dniu 20 sierpnia 1997 r. wniosek Pana w sprawie dokształcania w zakresie prawa handlowego opiniujemy pozytywnie (...). Koszt szkolenia (...) jest kosztem spółki i wymaga decyzji Zarządu Spółki i zawarcia stosownej umowy”.

Tak też się stało. Na marginesie można tylko dodać, że członkiem zarządu miasta był w tym okresie prezes Mieszkań Komunalnych - Gabriel Tokarz.

Jak to się stało, że burmistrz Zwierzyński nie znał sprawy, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „Konkretów”?

- Sprawdziłem w notesie - odpowiada Kazimierz Zwierzyński. - Byłem w tym czasie na urlopie. A tak właściwie, to nie do końca jestem przekonany, czy nagłośnienie tej sprawy ma sens. Nie wiem, jak głosowałbym na zarządzie. Nie jest wykluczone, że za wnioskiem, bo czasem lepiej wydać niezbyt duże pieniądze na szkolenie członków rady nadzorczej, niż liczyć straty wynikłe z niekorzystnych decyzji.

(mc)

nym pracownikiem. Niektórzy swoich praw i pieniędzy dochodzą przed Sądem Pracy. Wiadomo także, że z wydawnictwem rozstali się dwaj udziałowcy. - Chciałbym, aby przerwa była tylko kilkudniowa, ale jeżeli nie uda nam się pozyskać nowych udziałowców, to przed świętami nie pozostanie mi nic innego jak ogłosić upadłość, posprzedać komputery i uregulować zobowiązania wobec obecnych i byłych pracowników - powiedział Tadeusz Stojek.

(jak)



**RADIO GŁOGÓW
NA 107,3 FM
SPRAWDŹ NAS!**

**tel. 835-59-54
emisja - 833 107,3**

Proponujemy:

- reklamę na antenie radiowej • audycje sponsorowane
- audycje sportowe • ciekawe reportaże
- wywiady • listę przebojów
- programy dla dzieci • konkursy

67-200 Głogów, Pl. Kolegiacki 10

e-mail: redakcja@radio-glogow.pl tel/fax (076) 835 59 54, reklama (076) 835 59 96



Wyposażony w prezenty.

Od 3 do 12 grudnia dni drzwi otwartych w salonach Seata. Przyjdź i wsiaźdź do Nowego Seata Cordoba, a dzięki jego wyjątkowemu wyposażeniu poczujesz się jak w kolejnym stuleciu.

Przy zakupie Nowego Seata Cordoby dostaniesz radio z wielofunkcyjnym wyświetlaczem, elektryczne szyby i centralny zamek sterowany pilotem w prezencie.



Nowy Seat Cordoba.
Dni Drzwi Otwartych 3-12 XII

To wszystko do Twojej dyspozycji podczas jazdy testowej Nowym Seatem Cordoba.

Zapraszamy do salonów Seata.

„GAMA” S.C.

67-200 GŁOGÓW, aleja Kazimierza Wielkiego 6
tel. (076) 8 33 56 11
59-300 LUBIN, ul. Kilińskiego 5
tel. (076) 841 55 83





Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Trzeci świat Polkowic

Dla „lepszego” części lokatorów mieszkanie przy ul. Hubala 20 w Polkowicach jest przekleństwem. Dla „gorszego” - wylęgarnią „bylejakości”, azylem dla tych, którzy bez względu na porę dnia i nocy chcą się zabawić, znaleźć alkohol, a ostatnio nawet narkotyki.

Jeszcze przed paroma laty budynek ten, znany jako D-8, był własnością Zakładów Górniczych „Rudna”. Wiosną 1996 roku przekazano go w administrację polkowiickiemu PGM-owi. Jednocześnie zmieniono się jego przeznaczenie. Hotel robotniczy przerobiono na mieszkania komunalne. Jego mieszkańcy w miarę możliwości wyremontowali mieszkania, a niektórzy je powiększyli, przebijając ściany. Liczono, że resztę zrobi gmina.

Jeszcze w ubiegłym roku obiecywano nam pomoc, bo ten dom nigdy nie był remontowany. Interesowali się naszymi bólami i rozważali je przy przedwyborczej grochówce i piwie. Gdy nowa władza okrzyknęła, zaangażowanie w nasze sprawy zmalało do zera - mówi Jerzy Załęcki, jeden z mieszkańców budynku przy Hubala 20. Staliśmy się obywatelami gorszej kategorii, z trzeciego świata. Ilość pism, w których błagamy władze miasta o pomoc, wciąż rośnie.

Do budynku, w którym mieszka 60 rodzin, można dostać się trzema wejściami. Było też czwarte, ale je zamknięto. Każde z nich ma byle jakie drzwi z powybijanymi szybami. Ściany są ciemne od brudu, a tynk na nich jest spękany. Ostre, nieznoszące drażniący zapach lizolu odpycha przypadkowego gościa. Długie, mroczne korytarze, po których tam i z powrotem, do kuchni, łazienki, ubikacji, snują się dorośli i dzieci. Ograniczenie prywatności jest spotęgowane przez fakt, że są one wspólne dla trzech rodzin. Oznacza to, że z jednej muszli lub zagrzybionego natrysku może stać korzystać nawet siedemnastu osób.

To było niedawno. W łazience myło się jedno z moich dzieci, gdy od sufitu odleciał kawałek ściany razem z tynkiem. Szczęście, że nie spadł dziecku na głowę. To nie był pierwszy taki wypadek. Ściany bloku opanował grzyb. Widać go nawet z zewnątrz. I nic nie pomaga malowanie przysnów. Od jedenastu lat robimy to prawie co miesiąc. Budynek pilnie potrzebuje generalnego remontu - opowiada Barbara Bajbo, matka czwórki dzieci. - Najlepiej widać to w godzinach szczytu, gdy wszyscy się kąpią. Wtedy woda cieknie nie tylko z sitek, ale i z sufitów, a nawet z żarówek.

Kable natynkowe ciągnące się mrocznymi korytarzami przypominają instalację elektryczną w kopalni, ale w przeciwieństwie do kopalnianej, hotelowa nie jest przystosowana do pełnienia nowej funkcji. Aluminiowe przewody instalacyjne często pękają i powodują zwarcie. Zaniepokojeni mieszkańcy w lipcu ubiegłego roku prosili komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie o gruntowną kontrolę sieci elektrycznej. Ich obawy zostały potwierdzone: W momencie zmiany funkcji obiektu z hotelowej na mieszkalną przybyło urządzeń elektrycznych (pralek, lodówek, odkurzaczy itp.), które powodują przeciążenie sieci charakteryzujące się grzaniem przewodów w gniazdkach i rozetach rozdzielczych. Istniejący stan faktyczny stwarza zagrożenie pożarem - pisał Janusz Kozerski, zastępca komendanta PSP w Lubinie. Niestety, na protokole się sprawa skończyła. Budżet miasta na 1999 rok nie przewidział żadnych funduszy na remont osiedla Robotniczego, a w szczególności budynku przy ul. Hubala.

Dramat mieszkańców nasilił się wraz z zasiedlaniem go przez lokatorów z marginesu społecznego. W ostatnich miesiącach nagminnie stało się przesiedlanie na ul. Hubala ludzi, którzy nie

placą czynszu za mieszkania spółdzielcze lub gminne. Spora część lokatorów w zamian za spłatę zadłużenia wymieniła mieszkania. Ci, którzy nie znaleźli takich możliwości, lub których nie stać na spłatę cudzych długów, czują się nowym sąsiedztwem zagrożeni. O jakimkolwiek porozumieniu w imię utrzymania wspólnych pomieszczeń w należytym porządku nie ma mowy.

- Dlaczego kobieta samotnie wychowująca trójkę dzieci musi dzielić łazienkę z pijakiem, z którym nikt nie może sobie poradzić? Dlaczego jej dzieci muszą patrzeć, jak matka po nim sprząta? - pyta jedna z lokatorek. - Dlaczego, choć policja jest na rzut kamieniem, to niektórzy nowi lokatorzy wciąż zaspokajają swoje potrzeby fizjologiczne przy pomocy plastikowych butelek, które później wyrzucają przez okna? Podobnie z góry lecą pampersy, podpaski, śmieci. Tu przez okna się nie wygląda. Tu się wymiotuje. Dlatego latem koło bloku uwijają się szczury wielkie jak koty - odpowiada inna mieszkanka.

Państwo o Kierzkiewiczowie od dziesięciu lat zajmują przy ul. Hubala mieszkanie o powierzchni 26 metrów kwadratowych.

Gdy się wprowadzaliśmy, była nawet portiernia, a wchodząc do budynku trzeba było się wylegitymować. Teraz żyjemy jak na dworcu. W czasie ostatnich trzech miesięcy wprowadziło się tu kilka rodzin z marginesu. Od tej chwili nasze życie stało się koszmarem. Nieprzespane noce, ciągła nerwówka, beznadzieja. Najbardziej żal mi dzieci, które po całonocnych libacjach w sąsiedztwie idą półprzytomne do szkoły. Kiedyś zwróciłem jednemu uwagę, że zakłóca spokój. Mówił, żeby się nie wychylał, bo mi kark zła-

mie. Jesteśmy u kresu wytrzymałości, jak osaczona zwierzęcina - mówi Lech Kierzkiewicz.

Ktoś dodaje: - Wychodzimy do pracy i nie jesteśmy pewni, czy po powrocie zastaniemy wszystko. Nie wiadomo, czy nas nie okradną, nie podpalą.

W połowie tego roku burmistrz Mariusz Gnych obiecywał, że mieszkańcy budynku przy ul. Hubala 20 będą mieli szansę wyprowadzenia się do nowych mieszkań w nowym gminnym budynku.

- Brak mieszkań komunalnych jest zjawiskiem powszechnie znanym. Jest też jedna powszechnie znana uchwała o zasadach przydziału lokali mieszkalnych w komunalnych zasobach mieszkaniowych. Jej nowelizacja wyraźnie preferuje mieszkańców zajmujących lokale z

wspólnym użytkowaniem kuchni i łazienek. Niestety, uchwała ta nie może być adresowana do konkretnych osób fizycznych. Pamiętać trzeba, że prawo musi być jednakowe wobec wszystkich - mówi wiceburmistrz Mariusz Gnych. - To prawda, że na spotkaniu z mieszkańcami dyskutowana była możliwość budowy bloku mieszkalnego udostępnionego w pierwszej kolejności mieszkańcom D-8. Jednak, po przedstawieniu oferty okazało się, że chętnych do takiego przedsięwzięcia nie ma

wielu, najwyżej osiem rodzin. W efekcie pomysł upadł. Osoby najbardziej kreatywne odeszły, wykorzystując możliwość zamiany mieszkań. Część pozostałych lokatorów znajduje się na liście oczekujących na budowane przez nas mieszkania komunalne. Nowe listy tworzone będą na lata 2000-2002.

Oznacza to, że perspektywa poprawy losu mieszkańców z ul. Hubala jest bardzo odległa.

Jadwiga Wardach



Łączy nas coraz więcej

Łączą nas interesy i sprawy, idee i myśli, miłość i przyjaźń. Miliony ludzi, miliony potrzeb, miliony nieuchwytnych nitek. Od rozmowy, przez transmisje danych po wideokonferencje. Od sieci ISDN przez Internet, sieć inteligentną, Polpak po usługi satelitarne. Coraz więcej możliwości. Coraz więcej łączy.

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



Legnica - 16, 17 i 18 grudnia 1999 r. Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta

Przypomina prawa uniwersalne

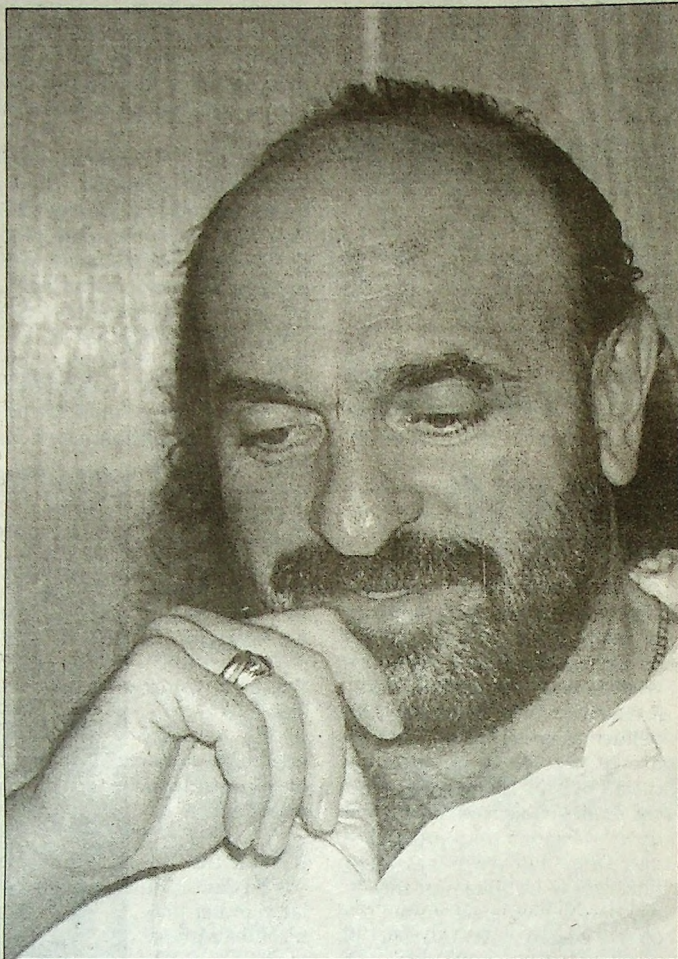
Po raz kolejny przyjeżdża do naszego miasta znany polski uzdrowiciel, bywa tu regularnie od kilku lat. Niezmiennie cieszy się uznaniem pacjentów, którzy przybywają na zabiegi do Legnicy z całego Dolnego Śląska.

Andrzej Lewandowski, healer z Kotliny Kłodzkiej, nie ogranicza swojej uzdrowicielskiej działalności do jednego obszaru, już dziś zapraszany jest do wielu miast w Polsce, a także zagranicą. Ma coraz mniej czasu dla siebie, coraz mniej odpoczywa.

- Jestem poza domem całymi tygodniami, codziennie pracuję z pacjentami. Niektóre miejsca na mapie kraju lubię szczególnie ze względu na ludzi, ich skromność i uszanowanie dla pracy. Bo moje zajęcie właśnie tak traktuję - jako pracę, do której zostałem powołany. Cieszy mnie, że dane mi było to powołanie odnaleźć - mówi Andrzej Lewandowski.

Jego uszanowanie pracy jest zadziwiające, jego kult pracy, który zaszczebia swoim seminarzystom i współpracownikom, można uważać za przesadny, ale on sam ma swoje niecodzienne podejście do tego zagadnienia.

- Nie ma nawet najmniejszej chwili w życiu człowieka bez



Przy okazji wizyty można zaopatrzyć się w energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie pomiędzy zabiegami, a także skorzystać z ekspertyzy radiestezyjnej mieszkania, która określa dokładnie położenie negatywnie promieniujących cieków. Do nabycia czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów „Dotknięcie Życia”.

pracy. Nawet gdy odpoczywamy, to też pracujemy, pracuje nasze ciało, nasz mózg. Nie zdajemy sobie z tego sprawy, że praca jest permanentna, ciągła, jest zawsze i wszędzie. Nie uświada-

miamy sobie tego, że nasze istnienie jest pracą. Nawet gdy umieramy i już fizyczne nie istniejemy w dotychczasowej formie, to przecież nasze istnienie trwa, tylko w innej formie. Nie możemy przestać istnieć, a więc nie możemy przestać pracować. Moim zadaniem jest m.in. uświadomić to ludziom. Chcę, by ludzie akceptowali swoje zadania i coraz świadomiej wykonywali swoją pracę. Zaznaczam, że praca określana przez niektórych jako destrukcja czy negatyw, też jest pracą. Bzdurą

jest sądzić, że potrzebny jest tylko pozytyw. Nie. Musi być równowaga pomiędzy negatywem a pozytywnym. Do tego dążymy pracując. Do tego najbardziej optymalnego stanu harmonii, czyli równowagi, a życie jest ciągłym wzajemnym oddziaływaniem negatywu i pozytywu - twierdzi Andrzej Lewandowski.

Taki prosty filozoficzny wykład może dać tylko osoba wybitnie obdarzona przez Stwór-

• Teresa S. z Roztoki zgłosiła się do Andrzeja Lewandowskiego z trzynastoletnią córeczką, u której rozpoznano padaczkę. Dziecko było leczone w CZD w Warszawie, ponadto korzystało z akupunktury i masażu u lekarzy z Chin, a także z zabiegów energetycznych u bioenergoterapeutów w Zabkowicach. Efekty były niewielkie. Dziewczynka była bardzo nerwowa, nigdy nie przespalała nocy, płakała, często ulegała sil-

Andrzej Lewandowski przeprowadza w Legnicy również zabiegi energetyczne na kręgosłupie

cę. Tylko ktoś, kto ma wiedzę na temat funkcjonowania świata, kto potrafi tę wiedzę świadomie i w sposób uporządkowany przekazać.

Lewandowski zastąpił jako uzdrowiciel, człowiek posługujący się energią w celu pokonania choroby. Trzeba jednak docenić jego nieprzeciętne zdolności jasnowidcze, które wykorzystuje m.in. do diagnozowania. Jest psychotronikiem, etykiem, mistykiem, ale też mężem, ojcem i dziadkiem.

Andrzej Lewandowski pomaga ludziom na wiele sposobów, jednych leczy, innych prowadzi jako mistrz. Ci mają wyjątkową okazję słuchać jego wykładów, obcować z nim podczas seminariów, które organizuje w swoim Ośrodku Medycyny Naturalnej w Polanicy Zdroju. To daje z kolei możliwość życia świadomego, pewnego dystansu, który pozwala funkcjonować z przekonaniem, że nasze życie jest częścią boskiego planu, a my sami jesteśmy częścią stworzenia i wszechświata, że mamy do odegrania rolę niezmierną i tylko nam właściwą. Każdy z nas jest jedyny i niepowtarzalny i równie potrzebny. Bo jak mawia Lewandowski, wszystko cokolwiek jest, jest potrzebne.

Nam potrzebny jest ktoś, kto przypomni zasady funkcjonowania świata i życia, bo okazuje się, że o nich nie pamiętamy, że wypaczyliśmy wiedzę, że przekazujemy sobie z pokolenia na pokolenie rzeczy nieprawdziwe, pozbawione logiki. Andrzej Lewandowski przypomina prawa uniwersalne, zna je i potrafi wykorzystać w swoim życiu.

Ewa Legawiec

nym atakom hysterii, bardzo słabo się uczyła. Andrzej Lewandowski podał jej zabiegom przez sześć kolejnych dni. Nastąpiła zdecydowana poprawa. Dziecko zaczęło się normalnie zachowywać, przespiało spokojnie każdą noc, ataki padaczki są coraz rzadsze. Dziewczynka zaczęła przynosić piątki ze szkoły. Interesujące, że matka, która towarzyszyła jej na zabiegach, została - niejako przy okazji - wyleczona z silnych bólów kręgosłupa.

• Jerzy Z. z Olsztyna, lat 44 - cierpi m.in. na chroniczne zapalenie zatok i związane z tym ostre bóle głowy, częste infekcje kataralne i kilkakrotnie w ciągu roku nawroty grypy. Skorzystał już z 25 zabiegów u Andrzeja Lewandowskiego. Mimo że bóle głowy i zatok jeszcze całkiem nie ustąpiły, są o wiele rzadsze. Z zatok od czasu do czasu wydzielają się ropą, co może być sygnałem oczyszczania organizmu. Od roku ani razu nie pojawiła się grypa, ani nawet gorączka.

**CZAS OCZEKIWANIA NA
ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN. MAŁE DZIECI I OSOBY NA WÓZKACH INWALIDZKICH PRZYJMOWANE SĄ NA POZATKU LUB NA KOŃCU KAŻDEJ GRUPY.**

ZAŁEKA SIĘ PRZYJMOWAĆ NIE WIĘCEJ NIŻ 2-3 ZABIEGI DZIENNIE.

Informacji o zabiegach udziela Ośrodek Medycyny Naturalnej w Polanicy Zdroju przy ul. Górskiej 2, tel. (074) 868-12-06, HOTEL „SANA”.
LEGNICA: informacje o terminach i rejestracja pod nr. tel. (076) 856-52-09.

WROCŁAW: informacje o terminach i rejestracja w Centrum Terapii Naturalnej, ul. Starograniczna 28, tel. (071) 355-40-27.

okruszki z warszawskiego stołu

Czy potwór z Loch Ness to polski Lewiatan?

Ambasador Gwatemali w Polsce, pani Stella R. de Garcia-Granados, należy do najdowcipniejszych członków warszawskiego korpusu dyplomatycznego. Wraz z Uniwersyteciem Warszawskim jej ambasada zorganizowała 24 listopada wieczór pod hasłem „Spotkanie z Gwatemalą”, którego jednym z punktów były wykłady archeologiczne Justyny Olki z UW i Jarosława Zrańki z Uniwersytetu Jagiellońskiego o wykopalskach cywilizacji Majów w Gwatemali, które badali. A po-

nieważ o pani ambasador mówiono, i słusznie, „Tej Ekscelecja”, ona powiedziała: - Każda Jęgo i Jej Ekscelecja powinna znać historię kraju, który ją wysła. Nie mogę powiedzieć, że jestem mocna we wszystkich szczegółach dotyczących archeologii Gwatemali, a więc ujawnię, że współorganizowałam dzisiejsze spotkanie także po to, żeby się czegoś nowego w tej materii nauczyć.

Andrzej Turski, który w „dwójce” prowadzi niedzielny program pt. „Siedem dni -

Świat”, otrzymał 24 listopada Nagrodę Polskiego Klubu Publicystyki Międzynarodowej za rok 1999. Wręczył mu ją honorowy prezes klubu - Marian Podkowiński. Niemal wszystkie panie obecne na uroczystości mówiły, że się w nim kochają, co jego małżonka Zofia, okulistka, kwitowała stwierdzeniem, że... słusznie czynią. Bo ona, również z racji swojego zawodu, widzi szczególnie dobrze zalety męża.

Carserwis FIAT w Warszawie otrzymał 25 listopada Cer-

tyfikat Systemu Jakości ISO 9002 od firmy brytyjskiej, której nazwa składa się ze słów reprezentujących dwa języki międzynarodowe i jeden język będący ich „matką”. W nazwie bowiem „Bureau Veritas Quality International” Bureau jest słowem francuskim, Quality International są słowami angielskimi, a Veritas jest słowem łacińskim, które w dodatku znaczy „prawda”.

Związek Polskiego Przemysłu, Handlu i Finansów zorganizował 24 listopada konferencję na temat „Perspektywy polskorosyjskiej współpracy gospodarczej”. Związek ma adres poczty elektronicznej „Lewiatan”, co nawiązuje do nieformalnej, ale wówczas powszechnie używanej nazwy przedwojennego Centralnego Związku Polskiego

Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów. Lewiatan to „symboliczna nazwa demonicznego potwora (wieloryba?), zwyciężonego przez Boga. Występuje kilkakrotnie w Starym Testamencie” (Nowa Encyklopedia Powszechna PWN). W kulturalnych konferencjach mówiono: - Jak potężny musiał być ten przedwojenny związek, jeżeli nie tylko pozwalał na używanie nazwy Lewiatan, ale się nią szczycił. Niektórzy uważają zresztą, że Lewiatan to pierwotny potwór z Loch Ness. Czyli i tutaj byłibyśmy pierwsi, stosując to słowo do oznaczenia szerokiej działalności gospodarczej. Pierwsi - zaraz po Starym Testamencie.

Zygmunt Broniarek

Targi na sprzedaż



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Kto kupi targi?

Przedsiebiorstwo „Corap”, które organizuje w Głogowie targi regionalne, zapowiada, że wyprowadzi się z miasta. Ma to związek z zawieszonym w próżni Stowarzyszeniem Przedsiębiorców Głogowskich, a pośrednio z Urzędem Miasta.

Targi regionalne w Głogowie odbywają się od czterech lat. Pomysł ich organizowania wyszedł od Stowarzyszenia Przedsiębiorców Głogowskich - organizacji istniejącej od 1993 roku, założonej przez najlepszych głogowskich biznesmenów. SPG organizowało targi do maja ubiegłego roku. Potem zajęło się tym prywatne przedsiębiorstwo „Corap” - co nie znaczy, że zmieniły się personalia organizatorów. Firmę utworzył ówczesny prezes Stowarzyszenia, Mieczysław Kubsik.

- Pierwsze targi odbywały się w zamku i wojskowej hali sportowej. Z czasem

impreza się rozwijała

Od półtora roku organizujemy ją w nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej. Mamy więc w Głogowie profesjonalne i cykliczne targi regionalne, promujące miasto i miejscowe firmy, znane na całym Dolnym Śląsku - mówi Mieczysław Kubsik.

„Corap” zorganizował w tym roku w Głogowie trzy imprezy targowe: targi wielobranżowe, salon samochodowy i targi „Wszystko dla domu”. Największe zainteresowaniem cieszyły się te ostatnie, bo wystawcy nie tylko eksponowali towary, ale również je sprzedawali.

- Uważamy, że targi zakończyły się sukcesem. Dopisali wystawcy i zwiedzający - mówią przedstawiciele „Corapu”. Ale jednocześnie zastanawiają się nad wyprowadzką z miasta lub nad zamknięciem firmy. Dlaczego?

- Mamy problemy finansowe. Wystawcy nie chcą w terminie, a Miejskie Obiekty Sportowe i Usługowe, które zarządzają halą, żądają od nas komercyjnych sum za jej wynajęcie. Musimy też zapłacić za prąd, wodę - mówi prezes firmy. - Li-

czyliśmy na wsparcie władz miasta, ale do niego nie doszło. Nie kwapią się też z pomocą przedsiębiorcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu. Mimo że firma powstała głównie po to, aby spłacić długi organizacji, powstałe po targach 1997 roku.

Biznesmeni naprodukowali... długów

W 1997 roku wielobranżowe targi były niewypałem. Zorganizowano je na płycie boiska pod wypożyczonym za ogromne pieniądze namiotem. Przygotowano wiele imprez towarzyszących - koncertów i konkursów. Ale nie zapewniono odpowiedniej obsługi wystawcom i źle skalkulowano koszty. Firmy były niezadowolone, a stowarzyszenie straciło ponad 20 tys. zł.

- Leżałem wtedy w szpitalu - tłumaczy Mieczysław Kubsik. - Wszystkim zajmowali się moi współpracownicy i Urząd Miasta. Umowa z gminą zakładała, że SPG da miastu i jego zagranicznym partnerom nieodpłatne stoisko, a w zamian otrzyma zyski z koncertów. Koncerty jednak dochodów nie przyniosły, bo prawie wszyscy widzowie weszli na nie za darmo - kiepska była ochrona obiektów. Stowarzyszenie poprosiło więc władze Głogowa o zbilansowanie kosztów przedsięwzięcia. Miasto odmówiło, ale podpisano porozumienie, które zakładało załatwienie sprawy. Scenariusz umowy był taki: prezes stowarzyszenia powoła prywatną firmę, która odprowadzać będzie połowę zysków na konto zadłużonej organizacji. W zamian gmina da przedsiębiorstwu bezpłatne lokum na targi i pomoże w ich zorganizowaniu. Mieczysław Kubsik założył firmę „Corap”, ale porozumienie nigdy nie weszło w życie. Zmieniły się władze miasta, a nowe nie chcą realizować umowy. A długi stowarzyszenia rosły i jego wierzyciele udali się do sądu.

- Próbowaliśmy ratować finanse SPG współpracą z legnicką Naczelną Organizacją Techniczną. NOT zapłacił wszystkie

bieżące rachunki stowarzyszenia i wyłożył część pieniędzy na kolejne targi. Zajął za to naszą siedzibę i wziął część zysków z przedsięwzięcia.

Udział NOT-u w zyskach był tak duży, że SPG długów nie spłaciło. Pomysłodawcy „małżeństwa” z techniczną organizacją stracili natomiast stanowiska w SPG. Odwołano cały zarząd, w tym Mieczysława Kubsika. Do tej pory nie wybrano nowych władz. Stowarzyszenie dziś nie ma nic, oprócz długów, i nie można go nawet zlikwidować. Prawdopodobnie sąd powoła kuratora nad SPG, ale w żaden sposób nie pomoże to jego wierzycielom.

Nadzieja w mieście

- Długi sięgają 30 tys. zł. Firma „Corap” w ubiegłym roku próbowała je spłacić - twierdzi Mieczysław Kubsik. - Na konto organizacji odprowadziliśmy połowę zysków z targów „Wszystko dla domu”. Robilibyśmy tak nadal, gdyby miasto wywiązało się z umowy.

Ponieważ porozumienie z gminą nie miało żadnych skut-

ków prawnych, czyli faktycznie nie można go było wyegzekwować, „Corap” próbował wkupić się w łaski nowych władz. W maju miastu udostępniło bezpłatnie stoisko na targach wielobranżowych, a miejskich VIP-ów zapraszano na wszystkie imprezy targowe. Prezydent miasta i przewodniczący Rady Miejskiej otwierali targi i wręczali nagrody (których nie ufundowali). Nic to nie dało. W kulisach szeptało, że prezesa „Corapu” po prostu nie lubi wiceprezydent do spraw gospodarczych, członek SPG i był jego prezes - Edward Borkowski.

- Nie ukrywam, że pana Kubsika nie darzę specjalną sympatią. Nie podoba mi się sposób, w jaki kierował stowarzyszeniem - mówi wiceprezydent Borkowski. - Nie ma to jednak nic wspólnego z targami. Po prostu „Corap” nigdy oficjalnie nie zwrócił się o pomoc w organizacji imprezy. Gdyby do zarządu miasta wpłynął wniosek o dofinansowanie targów, sam osobiście bym go forsował.

Władze miasta dodają, że o organizację targów w Głogowie wielokrotnie zwracały się firmy z innych miejscowości. Zawsze im odmawiano. Przedstawiciele gminy tłumaczą też, że zawarte go z poprzednim zarządem porozumienia nie mogą realizować, bo jest ono dla miasta niekorzystne. Co nie wyklucza ewentualnej pomocy „Corapowi”...

- Przedsiębiorstwo może oficjalnie zwrócić się do gminy o udostępnienie hali i pomoc służb miejskich. Obiecuję, że próba zostanie pozytywnie rozpatrzona - mówi Edward Borkowski. - Głogowskie imprezy powinny organizować nasze firmy, a w przypadku „Corapu” pomoże to spłacić długi SPG.

Wszystko więc na to, że wszyscy mają dobre intencje, tylko nic z nich nie wynika. Czy prezes Kubsik zwróci się do miasta po pomoc? Jak przyjmą go władze gminy? Tego dowiemy się prawdopodobnie jeszcze w grudniu. A tymczasem... targami zainteresował się opozycyjny samorząd powiatowy. Żadnych rozmów między starostwem i „Corapem” jeszcze nie było, ale kto wie...

Alicja Bogiel

Z ogłoszeniem na drzewo

Drzewo przy ul. Paderewskiego było jednym z głównych tematów Komisji Zdrowia, Ekologii i Spraw Socjalnych, działającej przy Radzie Miejskiej Chojnowa. Mieszkańcy upodobałi je sobie do zawieszania różnych ogłoszeń. Rosnące w pobliżu kładki łączącej stare miasto z nowym osiedlem, zwraca uwagę przechodniów. Komisja skierowała wniosek do zarządu miasta o interwencję funkcjonariuszy Straży Miejskiej i zakaz wieszania ogłoszeń na drzewach. Zarząd miasta wydał zakaz i uprzedził mieszkańców Chojnowa, że wieszanie ogłoszeń na drzewach grozi grzywną. Komisja ma tematy do kolejnych posiedzeń, strażnicy nowe zadanie, mieszkańcy kolejny przepis prawny „ku przestrodze”.

Czy nie prościej było postawić przy drzewie nową tablicę ogłoszeniową?

(san)

Kierunek Bug

Kontakty z Buczaczem na Ukrainie zamierzają nawiązać władze samorządowe miasta. Pomoc w zainicjowaniu współpracy zadeklarował Jerzy Bar, ambasador RP w Kijowie.

Oba miasta są już po wymianie pierwszej korespondencji. Do Złotoryi dotarł wykaz ukraińskich instytucji, które chętnie podejmą kontakty. Oferty te przesłano m.in. do szkół, ośrodków kultury i klubów sportowych. Burmistrz Jerzy Kluz zaprosił do Polski mera Buczacza - Tarasa Piwowczuka.

Dłaczego Buczacz i Ukraina? Jak twierdzi Jerzy Kluz, ostatnio poddano analizie zapiski pierwszych osadników, którzy przybyli do Złotoryi po zakończeniu działań wojennych. Wynika z nich, że nad Kaczwę w sporej liczbie ściągali mieszkańcy rejonu Buczacza i Rohatynia. Na dodatek w dobie jednoczącej się Europy oba narody - Polacy i Ukraińcy - winni czynić wszystko dla wzajemnego zrozumienia i zbliżenia. Pierwsze wymierne efekty współpracy złotoryjsko-ukraińskiej mają być znane już wiosną 2000 roku.

(mc)

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Felicia LX



Volkswagen Group

rata miesięczna:
483 PLN

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 28.490 PLN
wkład własny: 10.000 PLN
okres kredytu: 60 miesięcy

XXVII Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

LISTA PRETENDENTÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA:

piłka nożna:

Moses Molongo - Zagłębie Lubin
Robert Mioduszeński - Zagłębie Lubin
Dariusz Żuraw - Zagłębie Lubin
Piotr Przerywacz - Zagłębie Lubin
Wojciech Górski - Zagłębie Lubin
Rafał Majka - Miedź/Zagłębie
Tomasz Wisio - Zagłębie Lubin
Sławomir Kułyk - Górnik Polkowice/Polar Wrocław
Henryk Cackowski - Górnik Polkowice
Radosław Bugaj - Górnik Polkowice
Sławomir Cuper - Chrobry Głogów
Piotr Mięka - Kuźnia Jawor

piłka halowa:

Adam Goliasz - Impel Głogów (Chrobry)
Kazimierz Kucharski - Cuprum Polkowice
Tomasz Ciastko - Cuprum Polkowice
Armand Kozdroń - Cambras Legnica (Iskra Kochlice)
Andrzej Kisiel - Cambras Legnica (Miedź)

piłka ręczna:

Tomasz Kozłowski - Zagłębie Lubin
Tomasz Morawski - Zagłębie Lubin
Dariusz Ordonowski - Zagłębie Lubin
Roman Zaprutko - Zagłębie Lubin
Barbara Stańczak - Zagłębie Lubin
Sylvia Pocięcha - Zagłębie Lubin
Alicja Głowczak - Zagłębie Lubin
Renata Żukiel - Zagłębie Lubin/Montex Lublin
Mariusz Bartoszewicz - Chrobry Głogów
Jan Rak - Chrobry Głogów
Marcin Pieczyński - KPR Miedź Legnica
Robert Łokucijewski - KPR Miedź Legnica

siatkówka:

Piotr Szarejko - ASPS "Ikar" Legnica
Agnieszka Piórkowska - Olimpia Jawor

koszykówka:

Elena Fedoriak - Orzeł Polkowice
Justyna Kłosińska - Orzeł Polkowice
Bogumiła Bargiel - Lew Legnica
Katarzyna Tarkowska - Orients Chojnów

lucznictwo:

Barbara Węgrzynowska - Strzelec Legnica
Jacek Proć - Strzelec Legnica
Rafał Wojtkowiak - Ostrzyca Proboszczów

szachy:

Dalia Blimke - ASSz Miedź Legnica
Łukasz Cyborowski - ASSz Miedź Legnica
Piotr Brodowski - Chrobry Głogów

akrobatyka sportowa

Wiesław Haczkiwicz - Victoria Jawor
Arkadiusz Pilch - Victoria Jawor

sporty walki:

Tomasz Pilarz - KKS W taekwon-do Lubin
Katarzyna Żółędzewska - KKS W taekwon-do Lubin

Alicja Widomska - Wankan Legnica
Izabela Burska - Wankan Legnica/Budokan Wrocław

Radosław Świerczyński - Tora Legnica

tenis ziemny:

Mariusz Zieliński - ZTT Złotoryja
Łukasz Pluta - ZTT Złotoryja
Urszula Braniecka - niestowarzyszona (gm. Ruja)

sporty siłowe:

Dariusz Wszola - TKKF Śródmieście Legnica
Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica

kulturystryka:

Piotr Puchniarz - TKKF Goliat Głogów

sporty motorowe:

Wojciech Rencz - Automobilklub "Głogów"

wędkarstwo rzutowe:

Janusz Paprzycki
- Okręgowy Związek Wędkarski w Legnicy

łyżwiarstwo szybkie:

Sebastian Kardela - MKS Cuprum Lubin -

tenis stołowy:

Marcelina Strojek - Konfeks Legnica

łyżwiarstwo:

Tomasz Pyk - Piast Głogów

badminton:

Agnieszka Kuriata - Sparta Rudna

kajakarstwo:

Weronika Sykstus - LKK Ster Maltzyce

duathlon:

Karolina Popławska - Górnik Polkowice

LISTA PRETENDENTÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO TRENERA:

piłka nożna:

Mirosław Dragan
- Górnik Polkowice
Zenon Mikołajczak
- Cuprum Polkowice
Miroslaw Jabłoński
- Zagłębie Lubin
Wiesław Wojno
- Chrobry Głogów
Jan Serkies - Górnik Złotoryja

piłka ręczna:

Walenty Winokurow
- ASPR "Miedź" Legnica
Robert Musiał
- Chrobry Głogów
Jerzy Szafraniec
- Zagłębie Lubin
Gienadi Kamielin
- Zagłębie Lubin
Roman Jezierski
- Zagłębie Lubin

siatkówka:

Bogusław Pieluch
- ASPS "Ikar" Legnica
Leszek Chrzanowski
- Olimpia Jawor

koszykówka:

Wojciech Spisacki
- Orzeł Polkowice

sporty siłowe:

Tadeusz Hul
- TKKF "Śródmieście" Legnica

lucznictwo:

Józef Baściuk
- Strzelec Legnica
Henryk Jużak
- Ostrzyca Proboszczów

sporty walki:

Waldemar Dolecki
- KKS W Lubin
Jacek Rusek
- KKS "Tora" Legnica
Maurycy Wawrzyniak
- KK "Wankan" Legnica

tenis ziemny:

Jacek Kuczyński
- ZTT Złotoryja
Paweł Mikołajczak
- Tenisfan Legnica

kajakarstwo:

Józef Urban
- LKK Ster Maltzyce

łyżwiarstwo:

Marek Grofik
- Piast Głogów

łyżwiarstwo szybkie:

Marian Węgrzynowski
- Cuprum Lubin

Akrobatyka

Sławomir Miłoś
- Victoria Jawor

ZAGŁOSUJ I WYGRAJ

Każdy prawidłowo wypełniony kupon, nadesłany w terminie przewidzianym w regulaminie plebiscytu, weźmie udział w losowaniu wielu atrakcyjnych nagród. Na naszych czytelników czeka już: nowoczesna pralka, telewizor i inne artykuły gospodarstwa domowego.

Nie przegapcie okazji! Bawcie się z nami, głosujcie i wygrywajcie.

Listę nagrodzonych opublikujemy na łamach "KONKRETÓW" 27 stycznia 2000 roku.

Dodatkową nagrodą dla wyłonionych w drodze losowania czytelników będzie udział w uroczystościach podsumowujących ostatni w tym wieku plebiscyt "Konkretów".

Czekamy na Wasze kupony

KONIECZNIE PRZECZYTAJ! Regulamin plebiscytu

- Głosować można tylko i wyłącznie na zawodników i trenerów znajdujących się na naszej liście.
- Do głosowania można używać jedynie oryginalnych kuponów zamieszczonych w „Konkretach” (kuponów kserowane itp. nie będą brane pod uwagę).
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę 10 sportowców i pięciu trenerów (każde nazwisko może być wpisane na kuponie tylko raz), w przeciwnym razie kupon będzie nieważny.
- Wszystkie kupony ukazujące się w trakcie plebiscytu na łamach „Konkretów” będą ważne przez kolejne siedem dni od daty ukazania się. Kupony będą ponumerowane i datowane. Tak więc każdy kupon będzie przyjmowany przez redakcję do momentu opublikowania kuponu z kolejnym numerem porządkowym (decyduje data stempla pocztowego).
- Czytelnie wypełnione kupony należy przysyłać lub przynosić do sekretariatu redakcji. Nasz adres: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.
- Termin nadsyłania kuponów upływa 18 stycznia 2000 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Wyniki plebiscytu ogłosimy w uroczystości wręczenia nagród.
- Nieprzestrzeganie powyższego regulaminu dyskwalifikuje (eliminuje) głosującego z udziału w losowaniu nagród.

Dziennikarze typują

WIESŁAW MAJDA („Gazeta Jaworska”): Trener - Mieczysław Bieniś, trener trampkarzy JTS-u Oldboy Dziubek Jawor. Za wieloletnią pracę trenerską m.in. w takich klubach jak Kuźnia Jawor, Górnik Polkowice. Jest jednym z najlepszych szkoleniowców na Dolnym Śląsku. Zawodnik - Aleksandra Kupczyńska, jaworzanka, uczennica Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Za tytuł wice-mistrzyni Polski juniorów w saneczkarstwie. Bardzo utalentowana reprezentantka kadry narodowej juniorów i seniorów.

NIKODEM MIELCAREK („Konkrety”): Trener - Wiesław Wojno, trener piłkarzy nożnych III-ligowego Chrobrego Głogów. Za to, że choć trafił na najgorszy okres głogowskiego klubu, z młodych zawodników stworzył drużynę groźną dla najlepszych w lidze. Zawodnik - Tomasz Morawski, szczypiornista I-ligowego Zagłębia Lubin. Za to, że w ostatnim roku rozwinął swój talent (co zauważył trener reprezentacji kraju) i ma szansę stać się czołowym polskim zawodnikiem (jeśli nie uderzy mu woda sodowa do głowy).

JANUSZ WIERZBIŃSKI (TV Lubin): Trener - Mirosław Jabłoński, trener piłkarzy nożnych Zagłębia Lubin. Za to, że wyprowadził Zagłębie z ligowego dołka, stworzył kolektywnie grający zespół i zajął szóste miejsce w tabeli, mając do dyspozycji mocno rezerwowany skład. Zawodnik - Mariusz Zieliński, zawodnik ZTT Złotoryja. Za tytuł mistrza Polski seniorów w tenisie ziemnym. Najbardziej spektakularne osiągnięcie sportowca z naszego regionu w tym roku.

Nasi sponsorzy!

Wśród sponsorów, którzy wspierają nas w organizacji plebiscytu, a także fundują nagrody dla laureatów naszego plebiscytu i czytelników biorących udział w głosowaniu, są m.in.: AGA TUR Legnica, VITBIS Złotoryja, RULIMPEX Bolesławiec, KARJAN Legnica, TABS Koskowice, Radio Głogów, Piekarnia BP Legnica, REMMAK Legnica, OZPN Legnica.

KUPON PLEBISCYTU SPORTOWEGO 1999 r.

Sportowcy

ważny do 15.12.99r.

1.	10 pkt.
2.	9 pkt.
3.	8 pkt.
4.	7 pkt.
5.	6 pkt.
6.	5 pkt.
7.	4 pkt.
8.	3 pkt.
9.	2 pkt.
10.	1 pkt.

Trenerzy

1.	5 pkt.
2.	4 pkt.
3.	3 pkt.
4.	2 pkt.
5.	1 pkt.

Nadawca

Ten Szósty



Ostatni odpoczynek przed szturmem na Goisakunde

Wyobraź sobie noc na wysokości 4400 metrów: jezioro, a przy nim chatę ze skał, takich jak te, z których zbudowane są Himalaje. Leżę w spiworze na drewnianej przycie. Obok mnie mąż. Leżymy w jednej z wielu przegródek przypominających przedział kolejowy w zatłoczonym himalajskim schronisku. Zawszą dolatuje pochrapywanie kolegów, sapanie, czasem pojękiwania innych śpiących turystów. Budzi mnie potworne kołatanie serca. Nie mogę złapać oddechu ani otworzyć oczu. Z minuty na minutę pierścione i zegarek coraz bardziej wpijają mi się w rękę, mam dreszcze i narasta we mnie coraz większe przerażenie, bo wiem, właśnie dopadła mnie choroba wysokościowa - opowiada lubinianka, Lidia Tadażewska.

Obudziła męża. Miała wrażenie, że jest

zamknięta w trumnie

Panujących wokół ciemności nie można było łatwo rozprościć, bo Tybetańczycy na tych wysokościach nie mają elektryczności. Jasiek gorączkowo szukał latarki, a Lidia już nie prosiła, ale żądała choć odrobiny światła, żeby się nie załamać.

- Nie mogłam „wyć”, bo byłam w grupie mężczyzn jedną babą. Przez cały czas udawałam, że jestem silna, by nie podpaść piątce kolegów, którzy nie ukrywali wrogości do kobiet w górach. Z tego powodu przez prawie 15 lat nie mogłam pojechać w Himalaje. Tym razem odstąpiono od zasady, tylko dlatego że jadąc w sześciuosobowej grupie cena biletu była mniejsza - opowiada Lidia.

Dosyć szybko udało się jej przełamać męskie uprzedzenia. Nawet zwracano się do niej - „Szósty”. Bała się to utracić, bała się drwiny. Twierdzi, że w normalnych warunkach już dawno by krzyczała. Tam starała się opanować. Jasiek znalazł lampkę oliwną. Bała się, że światło przeświecające przez deski może obudzić kolegów i odkryją, że się posypała. Tak naprawdę uratowałyby ją ich latarki, tzw. czołówki. Wymyśliła sobie leczenie aspiryną i awiomarinem. Jasiek w ciemnościach natknął się na beczkę z wodą i rozpoczęło się przyspieszone dochodzenie do formy.

Rano była jeszcze słabsza i bardziej opuchnięta. Koledzy, ku ogromnemu zaskoczeniu, byli dalecy od docinków i drwin. „Szósty” zachorował przeciwieństwie w pierwszą noc po najtrudniejszym dniu wyprawy - zdobyciu pięciotysięcznika przy przełęczy Goisakunde.

Smak górskiej przygody

nie był jej obcy. Od dzieciństwa przemierzała różne szlaki z ojcem. Była w Chinach, Tunezji i Tajlandii. Jednak uczestnictwo w wędrowce po Himalajach, od 27 października do 16 listopada tego roku, było czymś specjalnym, spełnieniem jednego z większych życiowych marzeń.

Nie było czasu na łagodną aklimatyzację. Już pierwszego dnia wspinali się na wysokości 2500 metrów. Fascynowały zielone Himalaje, bujna, tonąca w słońcu egzotyczna roślinność, rajskie wodospady i - mimo wysokości - intensywne życie mieszkańców trudniących się rolnictwem.

- Jeszcze na wysokości 4 tys. m spotyka się ludzkie siedliska. Na wysokości 3 tys. m widać pastwiska, tarasowe pola ryżowe. Stałym elementem krajobrazu są karawany tragarzy - opowiada. - Ojciec wpajał mi zamiłowanie do terenów bezludnych, dzikich, nieskażonych ludzką działalnością. A tam było coś zupełnie innego. Wszędzie biali turyści, myślę, że ci najszlachetniejsi. Bo jeśli się wchodzi tak wysoko, gdy się wybiera trudne warunki i je to, co tubylcy, to trzeba naprawdę kochać góry i cenić egzotykę. Podróż była dla mnie nieustającą fascynacją i zdziwieniem. Dopiero kiedy to wszystko widziałam, zrozumiałam, dlaczego mój mąż, który w Himalajach był cztery razy, tak bardzo za nimi tęsknił. Wśród białych turystów widywało się czasami pary zupełnie starych ludzi z kroczącymi za nimi tragarzami. Myślę, że byli to ci najbardziej chorzy na Himalaje.

Kiedy miesiąc po wyprawie Lidia siedzi w fotelu i ogląda pamiątkowe zdjęcia, iza się w oku kręci. Znowu chciałaby tam być, sycić oczy bujną przyrodą, egzotyką i spotkać się z fascynującymi, szczęśliwymi ludźmi, żyjącymi jakby poza czasem.

- Myślę, że Nepalczyków zmieni cywilizacja. Dopóki tam nie dotrze, będą żyć swoim wła-

snym życiem. To nic, że obok płynnie strumień białych turystów, z których czerpią pieniądze. On ich nie odmienia.

Celem sześciuosobowej grupy (składającej się z globtroterów z Białegostoku, Katowic Wrocławia i Lubina) było przejście przez przełęcz koło Goisakunde i dotarcie do masywu Lantang. Jednakże Lidii chodziło

jeszcze o coś innego

- Wyjeżdżając stąd byłam, 42-letnią kobietą, która zaczęła myśleć o starzeniu się i o tyciu. Wróciłam z wiarą, że mogę jeszcze w życiu wiele dokonać, że mam

młode, sprawne ciało i mnóstwo siły. Przełomowym momentem było osiągnięcie 5000 tys. m. To mój życiowy Everest. Podchodzenie zaczęło się z kłopotami, gdyż źle wymierziliśmy trasę. Wspinaczka przypominała ciągłe omdlewanie z powodu braku tlenu. Posuwałam się

sobie znanym sposobem

wyznaczając liczbę kroków do pokonania, by potem w nagrodę głęboko pooddychać, by się przestało tak strasznie kręcić w głowie, by serce przestało kołatać.

Początkowo szła po dwadzieścia kroków, następnie po dwanaście, potem już po siedem, a przy samym szczycie nawet po dwa i kończyła kilkoma płytkimi, pospieszonymi oddechami. Wyjście na przełęcz było najwspanialszą nagrodą. Widok szczytów z zachodzącym słońcem, odbijający się w kaskadowo ułożonych jeziorach, mimo ogromnego zmęczenia, wprowadził w zachwyt, który z kolei dawał siłę do dalszej wędrówki. Nie mogli długo zabawić na przełęczy. Pogoda szybko się zmieniła, robiło się ciemno. Wrócili we mgle, bali się, aby nie zaczęło padać. Część grupy oddaliła się i poszła przodem. Lidia z Janem szli na końcu. W końcu natknęli się na tragarzy, którzy wyszli im naprzeciw, zabrali od nich plecaki i doprowadzili do schroniska. W nim właśnie Lidia przeżyła najstraszniejszą noc wyprawy.

Koledzy okazali się jednak przyjaciółmi. Uznali, że jedynym lekarstwem będzie bardzo szybki powrót na dół. Zejście trwało

dwa dni. Potem jeszcze dwa tygodnie chodzenia po niższych partiach gór, by w końcu zarządzić powrót do Katmandu.

- Do wyboru dwa autobusy: zwykły i luksusowy. Nawet udało nam się dostać bilety na ten luksusowy. Siedzieliśmy z kolanami pod brodą w tłumie, wśród tobołków. Bagaże były także na dachu autobusu, a na nich jeszcze mrowie innych turystów i tubylców. Już po kilkunastu metrach jazdy skalną półką wydawało mi się, że ta giba się, rucho ma piramida runie w przepaść. Ale autobus krztusząc się wciąż piał się serpentynami raz w dół, raz w górę. Po pięciu godzinach dotarliśmy do drogi asfaltowej - oznaczano to, że

uratowaliśmy życie

Jeszcze przez kilka dni grupa Polaków zwiedzała egzotyczny Katmandu, robiąc przy okazji ogromne zakupy. Godzinami oglądała witryny sklepów z kamieniami ozdobnymi i biżuterią. Już nie musiała udawać, że jest facetem. Była „babą” z krwi i kości. Wróciła zupełnie inna, młodsza, pełna wiary i wspaniałych wspomnień, tym droższych ze okupionych ogromnym trudem. Teraz myśli o następnej podróży. Ponieważ zdała egzamin, nikt nie będzie protestował przeciwko „babie” w ekipie. Jest więc bardzo prawdopodobne, że w przyszłym roku, jak umawiano się przy pożegnaniu na wrocławskim dworcu, spotkają się na szlaku w Ameryce Południowej.

Jadwiga Wardach



Przełęcz koło Goisakunde, po 10 godzinach gest zwycięstwa

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Octavia kombi LX van



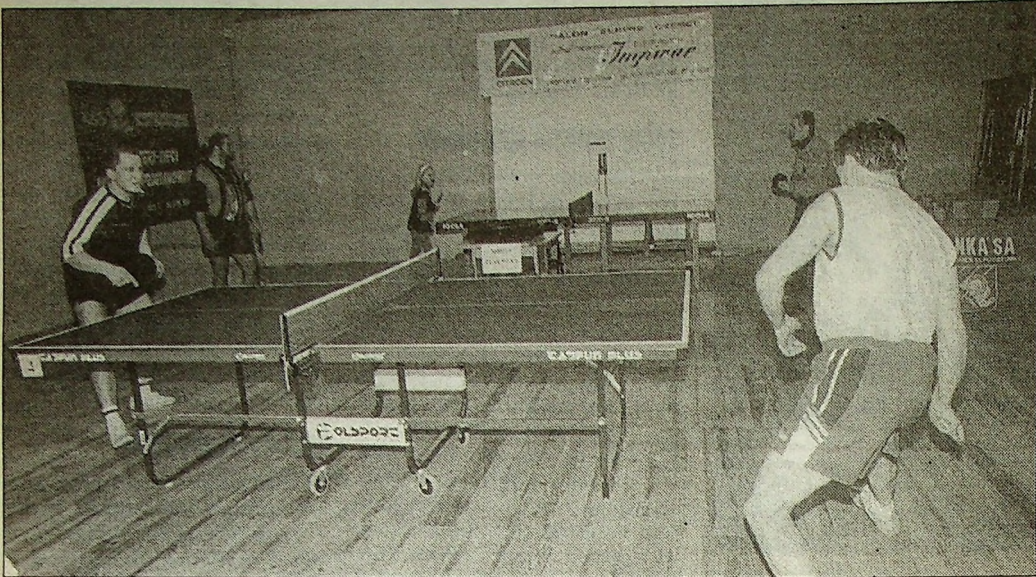
Volkswagen Group

rata miesięczna:
1,249 PLN

Zapraszamy do
najnowocześniejszego
salonu na promocję
samochodów osobowych.

cena samochodu: 42.450 PLN
wkład własny: 9.910 PLN
okres kredytu: 48 miesięcy

Ping-pong na końcu świata



W Bartoszowie na treningi przychodzą starsi i młodszy. Każdy gra z każdym. W ten sposób dzieci mają możliwość uczenia się od doświadczonych graczy.

W Legnicy nikt ich nie chciał. "Starsi panowie" - mówili o nich złośliwi. A przecież wywalczyli III ligę... Trzy kilometry od Legnicy postawili halę sportową. Mają w sekcji 20 zawodników i jeszcze 40 dzieci. Trenują i bawią się grą w tenisa stołowego. Nie myślą już o tym, co było. Jak dobrze pójdzie, jeszcze w tym roku awansują do II ligi.

Stowarzyszenie Tenisa Stołowego w Bartoszowie zarejestrowano jesienią tego roku. Wszystko zaczęło się jednak znacznie wcześniej, w sali gimnastycznej Zakładu Energetycznego w Legnicy. Kilku miłośników ping-ponga spotykało się, aby amatorsko pograć. Z czasem musieli poszukać nowego lokum. Tak trafili do Krotoszy. Tam po raz pierwszy wystąpili w rozgrywkach IV ligi jako Olimpia Gryf Krotoszyce. Nagle okazało się, że "starsi panowie" całkiem nieźle grają.

Gdy pojawiła się możliwość awansu do wyższej klasy rozgrywkowej, zaproponowali władzom Legnicy i miejsco-

wemu klubowi Konfeks połączenie sił i występy pod wspólnym szyldem. Nic z tego nie wyszło. Bez niczyjej łaski wywalczyli III ligę. Trzy kilometry od Legnicy postawili halę sportową. Założyli klub STS Bartoszów. Mają w sekcji 20 zawodników i jeszcze 40 dzieci. Trenują i bawią się grą w tenisa stołowego. Jak dobrze pójdzie, jeszcze w tym roku awansują do II ligi.

W starym kurniku

Klub z Bartoszowa to dużo powiedziane. Hala STS-u, podobnie jak dom państwa Muraszków, w którym toczy się spora część klubowego życia, stoi kilkaset metrów za wsią. Dla lepszej orientacji przed halą postawiono olbrzymi talerz telewizyjny satelitarnej z napisem STS Bartoszów. Rywale i sędziowie przyjeżdżający na ligowe mecze i tak mają problem z odnalezieniem bartoszwowskiego klubu.

- Przyjeżdżają i się dziwią. W końcu wiele I-ligowych klubów nie ma takiej hali jak my.

Wiele drużyn trenuje w opłakanych warunkach. Ktoś nam opowiadał, że na treningi na dużej sali, tylko że na jednej połowie jednocześnie odbywa się kurs tańca - mówi Edward Muraszko, prezes STS-u.

Halę do tenisa na osiem stołów postawili w miejscu starego kurnika. Pieniądze wyłożył Edward Muraszko, jedyny sponsor STS-u. Prezes nie chce mówić, ile zainwestował w klub. Temat urywa stwierdzeniem, że "dżentelmeni nie rozmawiają o finansach". Nawet w nazwie klubu nie chciał umieszczać swojej firmy.

- Tenisa stał się ważną częścią mojego życia. Cieszę się, że mogę dać coś z siebie - mówi Muraszko. - Prowadzenie stowarzyszenia to tak jak prowadzenie biznesu, z tą różnicą, że w tym pierwszym nie ma pieniędzy. Nasz jedyny zysk to dzieci - dodaje prezes.

Wszystko dla dzieci

W STS-ie trenuje spora grupa dzieci i młodzieży. Przyjeżdżają nawet z Legnicy. Na zajęcia przychodzi też czterech młodych zawodników Konfeksu... Treningi prowadzone są w dwóch sekcjach. Najmłodszy ćwiczą pod okiem Jana Homerskiego. Bardziej uzdolnieni i zaawansowani szkolą się u Kazimierza Kurcza. Najlepsi mają też możliwość trenowania z zawodnikami występującymi w IV i III lidze.

- Tenisa jest chyba najtrudniejszą do opanowania dyscypliną sportu, w której zawodnik posługuje się piłką - mówi Kazimierz Kurcz, szkoleniowiec i wiceprezes klubu. - Trzeba poświęcić trochę czasu na naukę gry. Najlepiej uczyć się, podglądając, jak to robią lepsi. U nas seniorzy mają obowiązek gry z najmłodszymi w trakcie treningu.

Młodzież z STS-u ma też możliwość konfrontowania swoich umiejętności z kolegami z Niemiec i Czech. Klub prowadzi ożywioną współpracę w ramach kontaktów partnerskich z Zittau i Jonskimi Lazniami.

- Tak naprawdę w tym wszystkim chodzi o dzieci - wyjaśnia Edward Muraszko. - My moglibyśmy spotykać się od czasu do czasu i popykać sobie, ale zależy nam, żeby młodzież nie siedziała na przystanku i nie bawiała się głupotą na murach. W tej gonitwie za pieniędzmi zbyt często zapominamy o przyszłych pokoleniach.

Szkoła pokory

W STS Bartoszów nikt nie patrzy na wiek. Każdy jest wartościowym człowiekiem, każdy jest wartościowym zawodnikiem, jeśli tylko umie dobrze

odbijać piłeczkę. Inwalidą jest ten, kto przegrywa, a nie ten, kto ma widoczne problemy ze zdrowiem. Trzymając się tej zasady, działacze STS-u organizują mecze z niepełnosprawnymi. Na kwiecień 2000 roku zaplanowano już nawet Międzynarodowy Turniej Niepełnosprawnych pod nazwą "Łamane Bariery".

- Tak można się wyżyć kompleksów i nauczyć szacunku dla rywala. Gdy przegrywa się z zawodnikiem bez ręki, człowiek od razu pokornieje - mówi prezes Muraszko. - Gdy widzę jak gość "gryzie stół", żeby dojść do każdej piłki, to zaczynam rozumieć, jak sam powinienem grać.

Dla zawodników i działaczy STS-u tenis, jeśli nie stał się sposobem na życie, to przynajmniej ważnym jego elementem. Jak sami mówią, bawią się w tenis, bo trzeba w życiu coś robić, mieć jakiś cel. Starają się być klubem otwartym. Wszyscy, którzy chcą grać lub działać, są mile widziani.

- To jest jakaś forma samo-realizacji. Żona czasem mnie pyta, czy przypadkiem z tego wszystkiego nie zapominam o pracy zawodowej - śmieje się prezes Muraszko. - Ale my chcemy, żeby to był nasz klub. Więc każdy robi, co może w czynnie społecznym, i nikt się nie ogląda na innych.

Ligowe marzenia

Dzisiaj STS Bartoszów ma dwa zespoły grające w III i IV lidze, w sumie 20 licencjonowanych zawodników. Obydwie drużyny dobrze spisują się w swoich rozgrywkach. Jest nawet szansa, że jeszcze w tym sezonie drużyna w składzie: Mariusz Krzak, Andrzej Szuk, Kazimierz Kurcz, Piotr Możejko, Edward Muraszko - wywalczy awans do II ligi.

- Przed sezonem myśleliśmy tylko o tym, żeby znaleźć się wśród czterech najlepszych zespołów i nie walczyć już o utrzymanie. A tu taka miła niespodzianka - przyznaje prezes.

Rywale szybko się zorientowali, że mają do czynienia z dobrze zorganizowanym klubem. STS idzie przez ligę jak burza. Jak na razie przegrał tylko jeden III-ligowy pojedynek. Nic dziwnego, warunki do trenowania mają w Bartoszowie świetne. Pięć stołów do grania, a kolejne trzy już zakupione staną w sali jeszcze w tym roku. Jak w małym klubie w tej klasie rozgrywkowej zawodnicy z Bartoszowa mogą korzystać z automatu trenerskiego, czyli urządzenia umożliwiającego zagrywanie piłeczek z ustawioną wcześniej szybkością, siłą i rotacją. Takich warunków nie ma wiele I-ligowych zespołów.

- A jeszcze kilka miesięcy temu nikt nas nie znał. Kluby przyjeżdżały nas ograć, ale zwykle wyjeżdżały pokonane. Na początku sezonu Zygmunt Sutkowski, prezes dolnośląskiego OZTS-u, pytał, czy w Bartoszowie mamy w ogóle salę do ćwiczeń - wspomina z uśmiechem prezes Muraszko.

Bolesław Kubik

Pięść i pieniądze

Półowa uczniów Głogowskiego Klubu Bokserskiego jest gotowa na pierwszy krok bokserski. Tymczasem do inauguracyjnej gali boks w Głogowie może nie dojść - miasto odmówiło dotacji na imprezę, a sponsorzy klubu mają ograniczone możliwości finansowe.

GKB zainicjował działalność we wrześniu. Przez zaledwie trzy miesiące „dorobił się” 22 młodych adeptów pięściarstwa, z których 12 gotowych jest do treningu w ringu. Klub planował przeprowadzić w kwietniu tzw. pierwszy krok bokserski, czyli zorganizować pierwsze walki młodych zawodników. Na imprezę miało przyjechać 120 adeptów pięściarstwa z całej Polski. W październiku GKB chciał przeprowadzić dolnośląskie eliminacje do Pucharu Polski. Imprezy prawdopodobnie nie dojdą do skutku - miasto odmówiło dotacji. Jedyną nadzieją są pieniądze rady sponsorów, która powstała przy klubie.

- Właściciele głogowskich firm płacą na bieżącą działalność GKB, obiecali też wyremontować nową siedzibę klubu na os. Brzostów. Nie wiemy, czy wystarczy im pieniędzy na zorganizowanie dwóch dużych i kosztownych imprez sportowych - mówi prezes GKB, Jacek Zieliński.

Czy pieniądze się znajdą - dowiemy się w przyszłym roku. Tymczasem klub prowadzi intensywne treningi z młodymi zawodnikami. Zajęcia prowadzone są w sali gimnastycznej ILO. W przyszłym roku klub przeniesie się do sali na os. Brzostów. W tym miesiącu rozpoczyna się prawdopodobnie praca adaptacyjna.

- Trafiliśmy na wyjątkowo zdolną i zdyscyplinowaną młodzież - mówi trener klubu, Jan Bandrowski. - Mamy potrzebny sprzęt, entuzjazm młodzieży. Aż chce się pracować.

Młodzież gromadzi się do głogowskiego klubu. Siedmiu chłopców czeka na kolejny nabór do GKB, o treningi dopytywało się też kilku bardzo młodych miłośników pięściarstwa. Najprawdopodobniej w przyszłym roku klub zrobi nabór młodzików.

Pierwsze miesiące działalności klubu jego członkowie oceniają bardzo pozytywnie. Być może ocena będzie jeszcze lepsza, bo wizytę w klubie i na treningu zapowiedział Honorowy Patron, Andrzej Gołota. Kiedy zamykaliśmy numer, Gołota jeszcze nie wie, czy przyjedzie do Głogowa.

(oba)



Prezes i zawodnik STS-u Bartoszów, Edward Muraszko, zainwestował w tenisa stołowego zaszczepił również najmłodszą córkę.



alpinus

Sklep Firmowy w LUBINIE



Czy zima znowu Cię zaskoczy?

**Być może, ale klientów ALPINUSA
na pewno NIE !**



**Przyjdź do nas, a ubierzemy Cię
od stóp do głów w ciepłą,
nieprzemakalną i nieprzewiewną odzież
z GORE-TEX-u, POLARTEC-u,
HYDROTEX-u
lub w naturalny puch.**



**Dla najbardziej zmarzniętych mamy
rabaty i upominki świąteczne.**

Pamiętaj !

CZY PLUS CZY MINUS ZAWSZE ALPINUS

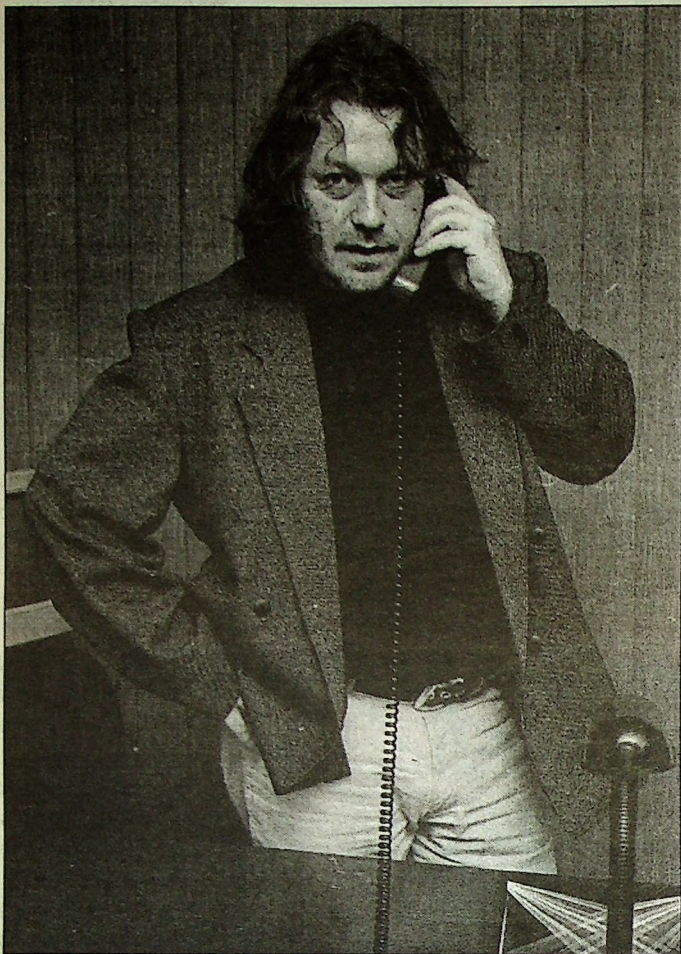


Zapraszamy od poniedziałku do piątku 10-18 w soboty 10-14.

59-300 Lubin ul. Armii Krajowej 14a

tel/fax (0-76) 841-18-62 e-mail: acslub1@pertus.com.pl

Na topie



**Z WOJCIECHEM WATRALEM,
szefem Agencji Artystycznej „Top-Service”,
rozmawia Paweł Kowalski.**

• Jaki był mijający rok dla „Top-Service”?

- Udało nam się pracować przy wszystkich imprezach, które robiliśmy wcześniej. Powstał stały kalendarz imprez organizowanych i obsługiwanych przez moją firmę. Poważni klienci nie starają się szukać kogoś nowego, może i tańszego. Stawiają na rzetelność, fachowość, doświadczenie i wiarygodność. Kilka lat temu zajmowaliśmy się głównie obsługą techniczną imprez. Teraz organizujemy je od początku do końca.

• Czy na lokalnym rynku macie konkurencję?

- Dzisiaj każdemu wolno otworzyć agencję artystyczną lub reklamową. Obserwuję stały schemat: spotyka się kilku ludzi, którzy myślą, że wiedzą wszystko. Bardzo szybko po otwarciu działalności i zrobieniu paru małych imprez (pokazów mody, festynów) składają oferty na organizację dużych imprez masowych. Ich oferta jest cenowo niezwykle atrakcyjna, ale w trakcie realizacji okazuje się, że niemożliwa do zrealizowania. Wszystko dlatego, że z braku doświadczenia nie potrafią uwzględnić niezbędnych kosztów. Zdarza się, że odbieram telefony od tych osób, które podając się za organizatora, szczegółowo dopytują się o ceny i możliwości agencji. Później okazuje się, że to kolejny amator chciał złożyć ofertę, ale nie bardzo wiedział, jak się do tego zabrać. Bardzo często przy wyborze ofert dochodzi do licytacji, kto może zapewnić mocniejszą aparaturę nagłaśniającą.

Padają niewyobrażalne ilości tysięcy watów, a przecież to nie moc, tylko jakość dźwięku decyduje o dobrym nagłośnieniu. Żeby je uzyskać, trzeba mieć profesjonalne urządzenia, setki najdrobniejszych akcesoriów oraz wiedzę, jak to wszystko obsłużyć. Za niektórymi agencjami działającymi na naszym terenie kryją się pojedyncze osoby siedzące w domu przy telefonie, albo - co bardziej ostatnio modne - operujące „komórką”. Tacy ludzie nie inwestują, nie mają biur ani zaplecza technicznego. Wykorzystują często zdezaktualizowany sprzęt z domów kultury, kościołów lub zakładów pracy. Niektórzy organizatorzy bardzo często nie przykładają uwagi do jakości technicznej. Nie potrafią odróżnić złego brzmienia od dobrego. Dla nich sprzęt to sprzęt, mikrofon to mikrofon, reszta jest im obojętna. Patrzą tylko, żeby zapłacić jak najmniej i bardzo często kończy się to zerwaniem koncertu, kłótniami, nieporozumieniami. Zdarza się, że nowicjusze bez żadnego doświadczenia, oferują organizację imprezy z udziałem czołowych gwiazd muzyki, a tak naprawdę ich kontakt z wykonawcą polega na zdobyciu numeru telefonu menedżera i odbyciu z nim krótkiej rozmowy, z której nic nie wynika. Takiej amatorszczyzny nie mogę nazwać konkurencją.

• Od naszej poprzedniej rozmowy minęły prawie dwa lata. Co się w tym czasie zmieniło?

- Sytuacja stale zmienia się na lepsze, bo na naszym terenie organizuje się coraz więcej imprez.

Od dwóch lat w nowej formie obchodzone są Dni Legnicy, którym towarzyszą koncerty gwiazd, festyny i spektakle uliczne. Legnickie Centrum Kultury zaprosiło mnie do komitetu organizacyjnego tych obchodów. Uczestniczymy też w wielu innych imprezach w naszym mieście i regionie: w festiwalu „Europa bez granic”, Europejskich Spotkaniach Pisarzy „Fort Legnica”, Mistrzostwach Polski i Ogólnopolskich Turniejach Tańca Towarzystwa, Biwaku Historycznym w Warmatowicach Sienkiewiczowskich, Lwóweckim Lecie Agatowym, „Castle Party” w Bolkowie, Dniach Polkowic i Lubina oraz wielu innych. Coraz częściej kompleksowo realizujemy imprezy zlecone przez bardzo wymagających klientów, takie jak np. obchody 25-lecia ZG „Rudna” lub I Otwarte Drzwi Volkswagena Motor Polska. Od kilku lat ściśle współpracujemy ze wszystkimi oddziałami KGHM Polskiej Miedzi S.A., a także największymi placówkami kulturalnymi w regionie: Centrum Kultury „Muza”, Miejskim Impresariatem Kultury w Lubinie, POKSiR w Polkowicach. Stałe więzi łączą nas z Teatrem im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy. Cieszę się, że inscenizację „Koriolana”, przy której realizowaliśmy dźwięk, nagrodzono w Gdańsku. Przypomnę o naszej kilkuletniej obecności na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, przy realizacji koncertów finałowych na żywo, z udziałem telewizji i radia.

• Ostatnio „Top-Service” zmienił siedzibę. Jednocześnie powstaje studio nagrań...

- Dzięki stałej i ścisłej współpracy z teatrem wydzierżawiłem w jego budynku pomieszczenia na biura i studio nagrań. Mieliśmy już w poprzedniej siedzibie, a korzystały z niego praktycznie wszystkie formacje taneczno-wokalne z naszego regionu (m.in. z MCK „Harczerz” i MDK), które wykorzystując zarejestrowane podkłady, praktycznie od dwóch lat wygrywają wszystkie festiwale w Polsce. W tym roku nagraliśmy płytę CD Marka Sitarskiego z recitalem „Liście”. Nowe studio w teatrze wyposażone będzie w sprzęt cyfrowy, analogowy i komputerowy - rozpocznie działalność w styczniu. Nadal będziemy promować lokalną działalność artystyczną (w tym zespoły rockowe), poprzez rejestrację profesjonalnych nagrań demo. Patronat nad studiem objęły „Konkrety”, które będą informować i promować bieżące przedsięwzięcia.

• Wiele firm nie ma pieniędzy na rozwój. Czy tak jest także z „Top-Service”?

- Problemy finansowe może mieć każdy, ale żeby nie być uzależnionym od innych, inwestujemy we własne zaplecze techniczne. Zastępujemy starszy sprzęt nowym i nowocześniejszym. Wszelkie nowości techniczne, pojawiające się na rynku, staramy się mieć w ciągu kilku miesięcy, aby jak najszybciej wykorzystać je w pracy. Zaplecze mamy bardzo dobre, dlatego możemy zrealizować w jednym terminie nawet cztery zlecenia, o różnych wymaganiach technicznych.

• Dziękuję za rozmowę.

Ploty, grzmoty i... odloty

Apatia, Cisza i Żur

Kolejny koncert rockowy (4.12), zorganizowany przez Legnickie Centrum Kultury, zgromadził ponad 150-osobową publiczność nie tylko z Legnicy, ale i m.in. z Jawora oraz Wrocławia. Jako pierwszy na scenie fortepiano-lustrzanej pojawił się zespół Ultrażur pod wodzą „Manat”, dotąd bardziej znany jako Sertyżur. Pomimo zmian personalnych (kilkanastę mieści temu pojawił się nowy perkusista - Kuba, a ostatnio - basista - Bunio) legnickie trio nadal pozostaje wierne jazz-core'owym łamacom. Oprócz nowych numerów wykonali także starsze, przearanżowane kawałki. Kolejnym wykonawcą była grupa Silence, również z Legnicy. Ostatnio zespół coraz częściej występuje poza Legnicą, nabierając koncertowego doświadczenia. Kwartet („Misiek”, Kamila, „Jabol”, Roman) zaszerwował godzinny program z mocnym rockiem przeplatany spokojniejszymi, balladowymi kompozycjami. Jednocześnie wokalistka grupy (Kamila) obok delikatnych partii wokalnych pokazała, że gdy trzeba, potrafi zaśpiewać drapieżnie. Ostatnie 40 minut imprezy zajęł występ gości z Poznania - formacji Apatia. W ciągu tego czasu zaprezentowali 17 numerów ze wszystkich swoich dużych płyt („Walka czy, apatia?”, „Odejdź lub zostań”, „Apatia”), z przewagą z drugiego CD. W związku z tym dominował szybki i energetyczny hardcore/punk, sprzyjający na pewno nieapатыcznej zabawie pod sceną. Od początku ich koncertu ludzie domagali się sztandarowego, już wręcz kultowego numeru „Młodzi faszyści”, pochodzącego z repertuaru grupy H.C.P., na bazie której powstała Apatia. Z podobnymi prośbami zespół spotyka się praktycznie na każdym koncercie i zazwyczaj spełnia to życzenie. Nie inaczej było podczas legnickiego występu. Po zakończeniu właściwego programu takim hitem Apatia oczywiście została zmuszona do bisów.

Wszystkie grające tego dnia grupy, oprócz własnych kompozycji, przedstawiały także covery, bardzo reprezentatywne dla preferowanych przez siebie klimatów muzycznych. Ultrażur wykonał numer amerykańskich mistrzów jazz-core - Victims Family, Silence - m.in. kawałki O.N.A., Hey, Apatia - numery zespołów Shiftface (polsko-holenderski projekt z udziałem członków Apatii), Ustawy O Młodzieży czy wspomnianego wcześniej H.C.P. Basistom Apatii i Silence przytrafił się podobny wypadek - zerwane struny (basista poznaniaków użyczył koledze po fachu z legnickiej Cisy jedną ze swojego bogatego zapasu). Następny koncert w LCK odbędzie się chyba dopiero na wiosnę. Wcześniej (9 stycznia 2000 r.) przy okazji VII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zostanie zorganizowany duży koncert na Hali Sportowej przy ul. Lotniczej.

Orgazm Nostradamusa

W przyszłym tygodniu (19.12, godz. 18) Legnickie Centrum Kultury zaprasza na „Video-Scenę”. Projekcje materiałów video mają miejsce na Scenie Kameralnej Teatru im. Modrzejewskiej. Tym razem zostaną zaprezentowane koncerty grup Nine Inch Nails z Woodstock '94, death-metalowego Cannibal Corpse („Monolith Of Death Tour '96/'97”, w tym nagrania z krakowskiego występu amerykańców w 1996) oraz kompilacja „najlepszych rosyjskich grup punk-hardcore-o!-ska-psychobilly”, m.in. Orgazm Nostradamusa, Pig Bastrads, Cziortowy Kukły, Czudo-Judo.

Prezes&wice



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Mikołaj nie bierze



W ubiegłą sobotę (4 bm.) w polkowickim kinie zorganizowano koncert mikołajkowy pod hasłem: „Mikołaj nie bierze”. Było to kolejne przedsięwzięcie antynarkotykowe przygotowane przez Młodzieżową Radę Miasta w Polkowicach, przy współpracy Komendy Powiatowej Policji oraz Polkowickiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. Wystąpiły zespoły: Desdemona (Polkowice), Loco (Głogów), Slown Down (Polkowice), Verine (Międzyrzecze).

(d&g)

10 grudnia 1959 roku o godz.

15 w Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie wodowano statek MS „Legnica”. Był to 55. statek zwodowany w Szczecinie.

Wybudowano go na zlecenie Polskich Linii Oceanicznych. MS „Legnica” była drobnicowcem o nośności 6 tys. ton, wyposażonym w silnik firmy „Mann” o mocy 5.500 koni mechanicznych. Statek rozwijał szybkość do 15,7 węzła. Matką chręstną statku była Maria Hulajew, w tym okresie wiceprezes spółdzielni „Jedność”, działaczka Ligi Kobiet i radna Miejskiej Rady Narodowej, późniejsza posłanka na Sejm PRL.

MS „Legnica” którego budowa kosztowała około 2,1 mln dolarów, został zwodowany 10 grudnia 1959 roku, ale w dziewięć rejs wyruszył dopiero 30 czerwca następnego roku.

W pierwszym rejsie MS „Legnica” popłynął najpierw do Gdyni, gdzie przyjął pierwszy ładunek: 500 ton wyrobów z wiskliny, ozdób choinkowych i szkła oraz 100 ton kazeiny. W tym czasie polski przemysł niewiele więcej miał do zaoferowania na eksport dewizowy. Następnie, 5 lipca, statek popłynął do Bremy, skąd zabrał ściółkę torfową i czterdzieści samochodów, a następnie do Dunkierki - po drut i blachę stalową. Tak wyładowany MS „Legnica” wypłynął do Nowego Jorku.

Odtąd statek odbywał regularne rejsy na Linię Północno-Amerykańską Polskich Linii Oceanicznych. Rejsy do Nowego Jorku i z powrotem trwały dwa miesiące. W ośmiu pierwszych rejsach statkiem dowodził kapitan żegluga wielkiej Edward Gubała. W dziewiąty rejs, w marcu 1962 roku, MS „Legnica” wypłynęła pod dowództwem kpt. ż. wk. Edmunda Ruszczyńskiego.

Losy statku były z uwagą obserwowane przez legniczan. W dziewięć rejs ze Szczecina do Gdyni oraz w ósmym rejsie - z Gdyni do Nowego Jorku i z powrotem - wziął udział dziennikarz „Wiadomości Legnickich”, Alojzy Waclawek. Na łamach tygodnika publikowano jego obszerne sprawozdania.

panowania katolickich Habsburgów. Po opanowaniu Śląska przez protestancką monarchię Fryderyka Wielkiego legnicy protestanci próbowali nadrobić zaległości, dostosowując kościoły do swoich potrzeb.

Najpierw gmina św. Piotra i Pawła, a później Najświętszej Marii Panny rozebrały gotyckie ołtarze główne i w ich miejsce ufundowały „nowoczesne” barokowe budowle ołtarzowe.

Christianowi Grunwaldowi powierzono zaprojektowanie i wykonanie nowych ołtarzy. Istniejące do dzisiaj retabulum ołtarza głównego w legnickiej katedrze, poświęcone w 1756 r., zachwyca bogactwem form dekoracyjnych, monumentalną architekturą, złoconiami, a zwłaszcza rzezbami apostołów. Z pewnością to wybitne dzieło potwierdziło rangę artystyczną Grunwalda, który w 1771 r. zakończył budowę ołtarza głównego w kościele mariackim. Niestety, ołtarz spłonął podczas wielkiego pożaru kościoła w 1822 r.

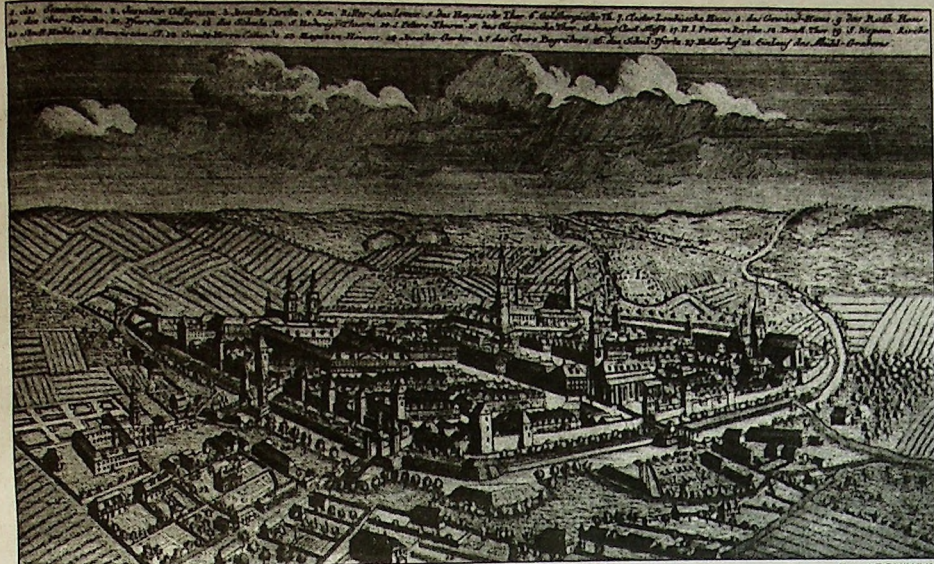
Grunwald, jako artysta oraz kierownik warsztatu rzeźbiarskiego, zdominował twórczość rzeźbiarską w Legnicy od lat 50. do 70. XVIII wieku. Z zapisów archiwalnych dowiadujemy się, że w 1757 r. wykonał nie istniejące już epitafium doktora Dove, umieszczone na murze przy kościele św. Piotra i Pawła.

Był rzeźbiarzem wykształconym na tradycjach barokowej rzeźby śląskiej, której źródła były w Pradze i Wiedniu. Miał umiejętności, które włączają go do grona wyróżniających się rzeźbiarzy śląskich epoki przejściowej - od baroku do rokoka.

Dzieło ołtarzowe w kościele mariackim, poświęcone w 1771 r., było ostatnią znaną realizacją w dorobku artysty. Czy były inne? Być może najnowsze badania odsłonią udział Grunwalda lub jego pracowni w realizacji innych dzieł powstałych w Legnicy lub okolicach w drugiej połowie XVIII w.

Przyjmuje się, że artysta zmarł po 1771 r. i został pochowany w Legnicy na jednym z niezachowanych cmentarzy.

Roger Piaskowski



Legnica w czasach baroku

Fot. ARCHIWUM

Słowo o Christianie Grunwaldzie

Nie wiadomo, jak wyglądał, w którym domu mieszkał, gdzie został pochowany. Pozostały jego dzieła: ołtarz główny w legnickiej katedrze, rzeźby świętych i aniołów oraz ołtarze w kościołach Rydzyny i Leszna w Wielkopolsce.

Źródła mówią, że Christian Grunwald, którego nazwisko pisano także jako Grunewald, rzeźbiarz legnicki wyznania katolickiego, w 1728 r. pojął za żonę Teresę Kliemann, córkę malarza portrecisty z Bytomia Odrzańskiego.

Jako twórca zadebiutował w 1730 r. sarkofagiem rodziny Stoschów w Krzydlowicach koło Głogowa. Jednakże przyszły rzeźbiarz zaczął od prac rzeźmiślniczych. Wykonywał meble, sztukaterie i ramy, lecz nie w rodzinnej Legnicy. Cały Śląsk ogarnęły w latach 1740-1763 wojny. Wywołał je król Prus Fryderyk II, zwany Wielkim,

który postanowił odebrać Śląsk władcom habsburskim z Wiednia.

Nie były to czasy sprzyjające twórczości artystycznej. W poszukiwaniu zarobku malarze, rzeźbiarze i architekci śląscy wędrowali najczęściej do Rzeczypospolitej, a bardzo często znajdowali chleb w Wielkopolsce.

Tamże, w Radzynie, Aleksander Józef Sułkowski po powrocie z królewskiego Drezna, postanowił stworzyć rezydencję godną jego pozycji i majątku. Sprowadził z Legnicy znanego architekta Karola Marcina Frantza, a wraz z nim Christiana Grunwalda.

W radzyńskim pałacu Grunwald wykonał wiele prac sztukateryjnych w sali balowej, tworzył meble i panoplia. Pracował wśród sporej gromady sztukatorów i rzemieślników sprowadzonych przez Sułkowskiego z Dre-

zna, poznał najnowsze wzory dekoracji, a zwłaszcza wzorniki modnego rokoka. W latach 1744-1748 tworzył dekoracje ołtarzowe w kościele św. Mikołaja w Lesznie oraz dekoracje ołtarzowe w kościele w Rydzynie. Część z tych prac się zachowała i wykazuje samodzielność legnickiego artysty w tworzeniu postaci ludzkiej w zgodzie z zasadami anatomii oraz swobodę w kształtowaniu form dekoracyjnych. Grunwald „wyczarowuje” pełne wdzięku, delikatne postacie aniołów, których dłonie i twarze mają miękkie kontury i łagodny rysunek.

Kiedy około 1750 r. wrócił do Legnicy, miasto liczące 5 tys. mieszkańców, otoczone fortyfikacjami, błyszczało urodą wspaniałych budowli barokowych powstałych na początku XVIII wieku. Akademia Rycerska, kościół św. Jana i Kuria Opatów Lubiąskich powstały w czasach



Zdjęcia MIROSLAW ŁANOWIECKI

Jubileusz z Saletą w tle

Przemysław Saleta to nie-spokojna dusza, ale myśli konkretnie. W boksie mu nie wyszło, więc zmienia dyscyplinę sportu. W sobotę zapisał się do głogowskiego klubu sportowego - Centrum Sportowe Głogowski Triathlon.

O przystąpieniu Salety do klubu triathlonowego pisaliśmy dwa tygodnie temu. Prezes stowarzyszenia, Jerzy Górski, nie prostował, ale i nie potwierdzał wiadomości. Wiadomo było, że klub podsumowuje siedem lat działalności - była więc wspólna okazja do przyjęcia nowego, sławnego członka. Jubileuszowa impreza w głogowskim klubie "Mayday" rozpoczęła się o 13. Przyszli przedstawiciele władz miasta, biznesu, działacze sportowi i triathloniści. Zabrakło jedynie fanek Przemka Salety, bo nie wiedziały o wizycie idola. CS Głogowski Triathlon przygotował imprezę profesjonalnie. Były fragmenty filmów o centrum, zrealizowanych przez: telewizję lokalną, TVN, Polsat i Eurosport. Przedstawiono historię klubu i podziękowano wszystkim tym, którzy wspierali sportowców. ("Konkrety" też dostały podziękowania.) Potem wręczono nagrody dla najlepszych triathlonistów. Bartosz Woszczyński otrzymał trzecie koło olimpijskie, Krzysztof Augustyniak i Katarzyna Tokarz drugie, a Ewa i Ela Nawrot pierwsze. Przy okazji wyszło na jaw, że szef CSGT, Jerzy Górski, dostał od Polskiego Związku Triathlonowego Złotą Odznakę, a Edward Murzyński - był wice-

prezydent miasta - srebrną. Obaj zostali wyróżnieni za propagowanie sportu triathlonowego w naszym regionie.

Centrum Sportowe Głogowski Triathlon powstało w listopadzie 1992 roku. Wymyślił je Jerzy Górski, najbardziej znany triathlonista w Polsce, nieoficjalny mistrz świata w tej dyscyplinie sportu. Górski startował m.in. w tzw. zawodach IRONMAN, czyli "żelaznych ludzi". Przez 25 godzin 13 minut i 50 sekund przebiegł podwójny dystans maratonu (85 km), przejechał rowerem 275 km i przepłynął 9,7 km. Dawało mu to w 1989 roku drugi wynik czasowy na świecie. Początkowo działalność organizacji Górskiego ograniczała się do terenu Głogowa. Potem przejechała rejon byłego województwa legnickiego, a obecnie znana jest w całej Europie. Zrzesza sportowców w różnym wieku - od 13. do 70. roku życia. Centrum zorganizowało w Głogowie Puchar i Mistrzostwa Europy w duathlonie, od dwóch lat prowadzi w Ślawie Międzynarodowy Festiwal Triathlonowy. W tym roku zawodnicy CSGT zdobyli tytuły: mistrzyni Polski dla Ewy Nawrot, wicemistrza Polski dla Radosława Twora i drużynowo tytuł wicemistrzów Polski w kategorii juniorów. Niestety, żaden z głogowskich zawodników nie ma szans na udział w olimpiadzie Sydney 2000, ale prezes Górski zapowiada, że na kolejne olimpiady pojadą jego najmłodsi triathloniści - obecnie 13, 14-latkowie. W ciągu siedmiu lat działalności centrum zorganizowało wiele imprez masowych - biegi

noworoczne, biegi niepodległości, biegi sponsorowanych koszułek. Wzięło w nich udział ponad 25 tys. osób. CSGT odprawiało sporo pieniędzy na działalność charytatywną: zebralo fundusze dla szpitala, domów dziecka, szkoły życia, a nawet policji i jednostki wojskowej. W przyszłym roku głogowski klub znów będzie organizował Puchar Europy w Duathlonie.

Nie wiadomo, czy to osiągnięcia centrum zdecydowały o wstąpieniu do klubu Przemysław Salety. W każdym razie Saleta podpisał w sobotę deklarację członkowską centrum i zapowiedział reprezentowanie jego barw w Polsce i za granicą.

- To ogromna promocja dla klubu, a przede wszystkim dla triathlonu - powiedział Jerzy Górski. - Ale czy Przemek osiągnie duże sukcesy w tym sporcie, na razie trudno powiedzieć. W przyszłym roku zrobimy mu testy i wszystko będzie wiadomo.

Jerzy Górski będzie na bieżąco informował o postępach triathlonowych Przemysław Salety. Od soboty jest trenerem byłego boksera.

(oba)

Triathlon jest kombinacją trzech dyscyplin sportowych: pływania, jazdy na rowerze i biegu. Ta dyscyplina sportu rozpoczęła przyszykować się do olimpijskiej w Sydney - na olimpiadzie będzie obecna pierwszy raz. Triathlon powstał zaledwie 30 lat temu, a organizacje triathlonowe w Europie powstały dopiero w latach 80. (najważniejszą jest ETU, utworzone w 1984 roku). Międzynarodową Unię Triathlonu i Polski Związek Triathlonowy utworzono w 1989 roku. W Polsce pierwsze zawody triathlonowe odbyły się w 14 lipca 1984 roku w Kiekrzu. Wygrał je mistrz świata w pięcioboju, Jan Olesiński. Obecnie w Polskim Związku Triathlonu zrzeszonych jest 39 klubów i sekcji sportowych. Prezesem PZT jest Krzysztof Piątkowski. Wśród polskich triathlonistów wyróżniają się: Zbigniew Szlufcik (na stałe mieszkający w Niemczech), Jarosław Łazarowicz, Marek Kalwat, Marek Urbański i Artur Osiński. Wszyscy oni twierdzą, że triathlon jest dyscypliną "ciała, rozumu i ducha", a nie tylko "grą mięśni". Opinię tę podziela David Duchovny, znany z serialu "Z archiwum X", i następca brytyjskiego tronu, książę William. Stale biorą oni udział w amatorskich zawodach triathlonowych i propagują tę dyscyplinę sportu.

Pożegnanie z boksem

Z PRZEMYSŁAWEM SALETĄ
rozmawia Alicja Bogiel

● **Już drugi raz zdecydował się pan na zmianę dyscypliny sportu. Dlaczego?**

- Po ostatniej przegranej walce bokserkiej nie mam już szans na prawdziwą karierę pięściarską. Niestety, nie trafiłem do panteonu najlepszych bokserów świata. Drugi rząd mi nie odpowiada.

● **Na 38 stoczonych walk przegrał pan tylko cztery. Może trzeba było jeszcze spróbować?**

- Teraz musiałbym czekać rok na kolejny pojedynek. Na walkę z Gołotą też nie było szans, więc wolę zmienić dyscyplinę sportu.

● **Á propos Gołoty. Nadal twierdzi pan, że mógłby go pokonać?**

- Moją siłą jest psychika, wytrenowanie i wytrzymałość. Myślę, że miałbym w tym pojedynku spore szanse.

● **O tym się jednak nie dowiemy, bo boks zamienił Pan na triathlon. W tym wieku raczej kończy się karierę sportową, a nie zaczyna nowe treningi.**

- Mam 31 lat. Właśnie w tym wieku Jurek Górski osiągał największe sukcesy sportowe. Ja też mam zamiar powalczyć o medale. Tym bardziej że wciąż mam świetne predyspozycje fizyczne do trenowania.

● **Ale dlaczego triathlon?**

- Bo nie sposób się w tej dyscyplinie sportu nudzić. A poważnie - nie lubię gier zespołowych, lubię natomiast indywidualne treningi i nowe wyzwania. Triathlon spełnia wszystkie te warunki.

● **Co chciałby pan osiągnąć w nowej dyscyplinie?**

- Marzę o medalu olimpijskim. Na razie biorę się ostro za treningi. Muszę podszkolić pływanie i jazdę na rowerze. Z bieganiem nie powinno być problemów, bo sporo biegałem na treningach bokserkich. Był to jednak inny sposób biegu, więc i w tej dziedzinie czeka mnie sporo pracy.

● **Od soboty pana trenerem jest Jurek Górski. Czy to oznacza, że treningi odbywać się będą w Głogowie?**

- Nie, do Głogowa będę przyjeżdżał tylko raz na jakiś czas, wezmę też udział w obozach szkoleniowych klubu. Do

tego czasu trening będzie "korespondencyjny". Jurek ustawił mi pierwszy miesiąc zajęć. Potem zamierza zrobić testy sprawnościowe i ustalić dalsze kontakty. Tymczasem będziemy dogadywać się przez telefon.

● **Co zdecydowało o tym, że przystąpił pan do Centrum Sportowego Głogowski Triathlon?**

- Jestem Dolnoślązakiem. Mam sentyment do tego regionu kraju. Poza tym znam Jurka od lat, cenię go jako sportowca i działacza. Nie jesteśmy wprawdzie przyjaciółmi, ale mógłbym zaryzykować stwierdzenie, że łączy nas koleżeństwo. Nie bez znaczenia był też fakt, że Jurek zaczął treningi sportowe w podobnym wieku i może podzielić się ze mną własnym doświadczeniem.

● **Jak znajdzie pan czas na intensywne treningi trzech dyscyplin sportu i jednocześnie pracę w mediach?**

- Do tej pory łączyłem oba zajęcia z sukcesami, teraz też sobie poradzę. Mam nadzieję, że nigdy nie będę musiał wybierać między sportem i show-biznesem. Jeżeli jednak do tego by doszło - wybrałbym sport.

● **No tak, ma pan już zabezpieczoną przyszłość finansową. Dorobił się pan na programach telewizyjnych i boksie.**

- Nie jestem aż tak bogaty. Oczywiście w porównaniu z większością Polaków jestem zamożnym człowiekiem. Daleko mi jednak do bogactwa.

● **Krążą o panu różne plotki. Mówi się, że porzucił pan żonę i dziecko dla bardzo młodej i bardzo atrakcyjnej modelki. Jak było naprawdę?**

- O życiu osobistym nie będę rozmawiał. Do Głogowa przyjechałem w sprawach zawodowych.

● **A przyjechał pan w skarpetkach, czy jak zwykle bez?**

- Jak zwykle jestem bez skarpetek. Nie lubię ich nosić i nie robię tego nawet zimą.

● **Czy jest możliwość, że ponownie zmieni pan dyscyplinę sportową. Może szachy?**

- Szachy są za bardzo estetyczne. Niwykluczone, że coś w życiu jeszcze zmienię. Mam dopiero 31 lat.

● **Dziękuję za rozmowę.**



Przemysław Saleta i Jerzy Górski

KONKRETY 7

SAMORZĄDOWE

grudzień 1999 r.

Warta Bolesławiecka

Gmina przeciw alkoholizmowi

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Warcie Bolesławieckiej rozdysponowała w 1999 roku aż 78 tys. zł. Pieniądze pochodziły ze sprzedaży zezwoleń na sprzedaż alkoholu na terenie gminy. Dziesięcioosobowa komisja, w oparciu o wytyczne Regionalnej Izby Obrachunkowej, przeznaczyła je na przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Najwięcej pieniędzy przeznaczono na dofinansowanie kolonii letnich w Świnoujściu, dla ok. 100 dzieci z rodzin patologicznych. W ramach wypoczynku realizowano program terapeutyczny. 5 tys. zł przeznaczone na opłacenie dwutygodniowego pobytu ośmiorga dzieci w Zaborzu. Komisja zdecydowała, że w przyszłym roku z tej formy wypoczynku skorzysta kolejna grupa dzieci.

W ramach realizowanego w gminie przez cały rok programu terapeutycznego otwarto pięć świetlic terapeutycznych, w których pracują specjalnie przeszkoleni pedagodzy. Najnowszą z przyszłolnych świetlic uruchomiono w gminnym gimnazjum.

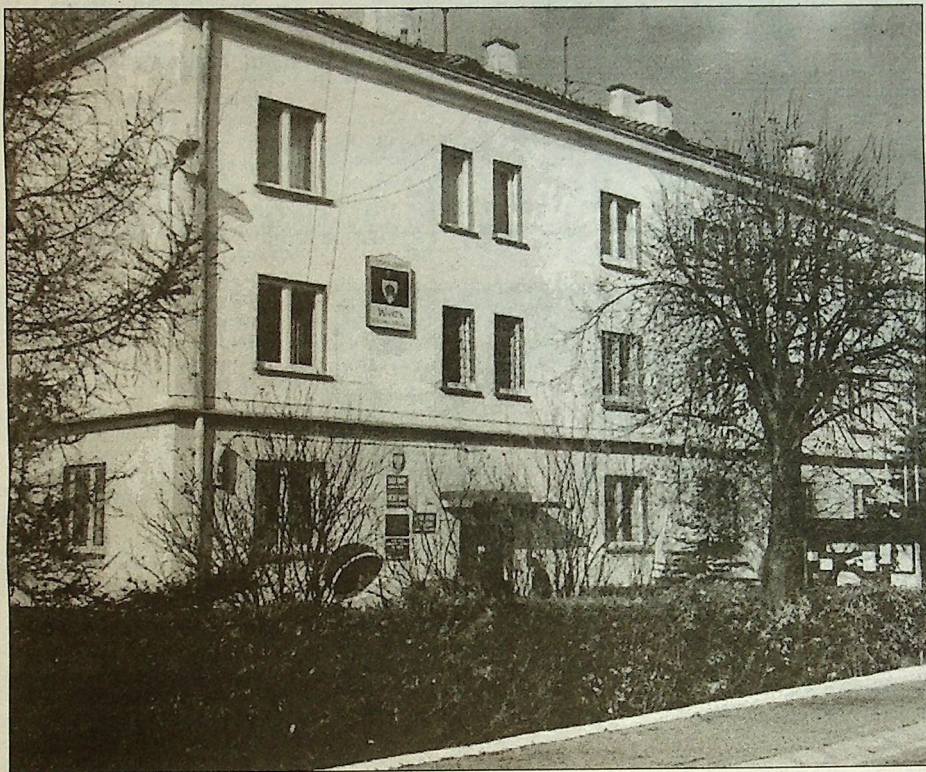
Najbardziej spektakularnym wydarzeniem był występ Krzysztofa Krawczyka na festynie, który się odbył w czerwcu.

Piosenkarz dał koncert oraz opowiadał o zagrożeniach płynących z nadużywania alkoholu oraz o wpływie alkoholizmu na rodzinę. W czasie festynu rozprawdzono ok. 1000 ulotek antyalkoholowych przygotowanych przez komisję.

Działania komisji zostały dobrze ocenione przez Regionalną Izbę Obrachunkową. W większości innych dolnośląskich gmin opinia RIO nie była pozytywna. Oznacza to, że Warta Bolesławiecka, jako jedna z nielicznych gmin, potrafi prawidłowo wydawać pieniądze zgromadzone w funduszu.

(hen)

Komputery nie zwariują



Urząd Gminy w Warcie Bolesławieckiej

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wszystkie komputery w gminie Warta Bolesławiecka uzyskały certyfikat zgodności z rokiem 2000. Tylko jeden z 22 komputerów nie nadawał się do przeinstalowania, pozostałe 21 zestawów sprawdzono i przygotowano do 2000 roku.

Przygotowanie komputerów do 2000 roku kosztowało nas 100 tys. zł. W tej kwocie zawiera się też zakup 6 nowych zestawów - mówi sekretarz gminy Małgorzata Kwiatkowska.

Pięć nad komputerami w Warcie Bolesławieckiej przejęła firma z Poznania. Wcześniej administrator się nie sprawdził i władze gminy postanowiły wypowiedzieć umowę.

- Nie żałujemy tego posunięcia - dodaje sekretarz Małgorzata Kwiatkowska. - Od kiedy pracujemy z firmą "Aneks", nasze komputery lepiej pracują. Są zmodernizowane i wszystkie posiadają certyfikat zgodności z rokiem 2000. Oprócz tego nasza

baza danych jest w pełni zabezpieczona. O bezpieczeństwo danych dbają trójpoziomowe hasła. Wprowadzając taki system zabezpieczeń, wysłaliśmy naprzeciw ustawie o ochronie danych osobowych.

Władze gminy czekają spokojnie na rok 2000. Są przekonane, że zarówno komputery, jak i wszystkie programy, w których pracuje gmina, będą sprawowały się w nowym roku bez zarzutu.

(hen)

Medyczna chluba

Jarosław Trojnar, lekarz rodzinny z Tomaszowa Bolesławieckiego, jest chlubą gminy Warta Bolesławiecka. - To doskonały lekarz - mówi o nim wójt Mirosław Haniszewski. - Pracuje u nas od trzech lat, jako pierwszy zaczął prowadzić praktykę lekarza rodzinnego.

Doktor Trojnar ma pod opieką ok. 2,5 tys. mieszkańców Tomaszowa Bolesławieckiego, Wilczego Lasu i Szczytnicy. Zatrudnia pielęgniarkę i laboranta. Jest w pełni samodzielny, jego gabinet nie jest dotowany przez gminę.

(hen)

Sprostowanie

W poprzednim numerze „Konkretów Samorządowych” wkradł się błąd w nazwisko pana Jana Abratańskiego, właściciela firmy Delix. Za pomyłkę przepraszamy pana Abratańskiego i wszystkich czytelników.

Przytulisko w Jurkowie

Już na początku przyszłego roku rozpocznie działalność świetlica terapeutyczna w Jurkowie. Na inaugurację zaplanowano zabawę karnawałową dla dzieci. Świetlica będzie działała w ramach gminnego programu przeciwdziałania alkoholizmowi.

- Chcemy, by w ramach świetlicy działał także punkt konsultacyjny - mówi Małgorzata Kwiatkowska, sekretarz gminy. - Jurków to mała społeczność dotknięta problemem alkoholizmu, o którym niechętnie się mówi. Chcemy, by dzieci otworzyły się i nauczyły radzić sobie z tym problemem. We wrześniu oddaliśmy do użytku świetlicę w Jurkowie, o której wybudowanie mieszkańcy wsi starali się już od kilkunastu lat. W ramach działania tej świetlicy chcemy uruchomić przytulisko. Podobna placówka działa w Raciborowicach.

W dalszej kolejności gmina planuje otwarcie punktu konsultacyjnego w Warcie Bolesławieckiej. Starania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych są popierane przez wójta gminy. Wcześniej niezbyt przychylnie reagował na takie przedsięwzięcia. Kiedy jednak zauważył, jak dużym problemem jest alkoholizm w gminie, zaczął bardziej wspierać komisję.

Świetlica jest już wyposażona w sprzęt audiowizualny, kasety oraz sprzęt biurowy i sportowy.

Oprócz programów przeciwalkoholowych będą tam realizowane programy antynikotynowe i treningi asertywności.

(hen)

*Górnikiem z Agnankrad
z Kopalni Anhydrytu
i Gipsu
oraz pozostałej
braci górniczej
z terenu gminy
Warta Bolesławiecka,
dzięki której
gmina osiąga
znaczne dochody,
najserdeczniejsze życzenia
z okazji ich święta*



składa
Rada Gminy
Zarząd Gminy i wójt



Wszystkim
mieszkańcom gminy
Warta Bolesławiecka
zyczenia zdrowych
i spokojnych
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku

życzą
Rada Gminy
Zarząd Gminy i wójt



Gmina Chojnów

W dobrej kondycji



Chojnów jest jedną z najaktywniejszych sportowo gmin. W roku 1998 gmina została sklasyfikowana na 21. miejscu w Polsce pod względem Działalności Rady Gminy Ludowych Zespołów Sportowych.

Wszystkie drużyny, zespoły i cała działalność sportowa zrzeszona jest w ramach LZS, które liczą obecnie 340 członków. Są to kluby:

- JKS Jaroszkówka (jeździectwo, woltżerka)
- Czarni Rokitki (piłka nożna juniorów i seniorów kl. A)
- Orlik Okmiany - jw.



Sekretarz Urzędu Gminy w Chojnowie, Janusz Cygan, piastuje także stanowisko przewodniczącego Rady Gminy LZS.

- Piomień Michów (piłka nożna seniorów kl. B)
- LZS Biała - jw.
- Brenna Biskupin - jw.
- Start Osetnica - jw.
- Iskra Niedzwiedzice - jw.
- LZS Stary Łom (siatkówka kobiet i mężczyzn)
- LZS Budziwojów (sporty rekreacyjne)

Radę Gminy LZS powołują przedstawiciele wszystkich klubów. Jej przewodniczący Janusz Cygan, który od lat jest aktywnym działaczem sportowym, trenuje jedną z gminnych drużyn piłki nożnej. Sekretarzem rady jest Stanisław Pakos, a jej członkowie to: Mieczysław Kułaga, Michał Zamojski, Zbigniew Borkowski, Eugeniusz Ząbarnicki, Michał Jasiński i Stanisław Mamaj.

Działalność sektora sportowego w całości finansuje gmina. Wójt gminy Adam Grabowiecki sprzyja kulturze fizycznej. O stopniu zainteresowania samorządu kulturą fizyczną na terenie gminy świadczy obecność na jeździe Rady Gminy LZS:

- przewodniczącego Rady Gminy, Dariusza Mendusa
- członka Zarządu Powiatu Legnickiego, Zbigniewa Borkowskiego
- dwóch radnych gminy: Bogdana Styrcowca i Mieczysława Kułagi
- sekretarza gminy Chojnów, Janusza Cygana.

Zjazd odbył się 29 kwietnia br. Uczestniczył w nim także Janusz Dobrosz, poseł ziemi dolnośląskiej.

Na terenie gminy odbywa się szereg cyklicznych imprez sportowych pod patronatem rady LZS:

- Spartakiada Sportowa Szkół Podstawowych
- Halowy Turniej Piłki Nożnej Seniorów
- Turniej o Puchar Wójta Gminy Chojnów w Piłce Nożnej
- Turniej Piłki Siatkowej Kobiet i Mężczyzn
- Gminne Święto Sportu
- Zawody w

- Skokach Przez Przeszkody o Wstęgę Czarnej Wody
- Zawody Krajowe WKKW

Gminne drużyny sportowe zajmują często czołowe miejsca nie tylko na swoim terenie. W 1997 roku gmina Chojnów zajęła II miejsce na Wojewódzkich Zimowych Igrzyskach LZS, w 1998 roku I miejsce w Letniej Spartakiadzie LZS dla mieszkańców wsi byłego woj. legnickiego. Wzięła także udział w Mistrzostwach Polski LZS w Suwałkach.

Wielu powodów do dumy przysparza gminie stadnina koni pełnej krwi angielskiej w Jaroszkowie. W oparciu o nią działa Jeździecki Klub Sportowy, którego prezesem od początku jest Zdzisław Śniegucki, dyrektor stadniny. W klubie funkcjonują dwie sekcje:

- jeździecka, której opiekunem jest Paweł Śniegucki, kiedyś członek kadry narodowej juniorów; złożona głównie z uczniów Technikum Hodowlanego w Chojnowie

- woltżerki, którą prowadzi trenerka I klasy państwowej Hanna Kaczyńska; zapisują się do niej dzieci z Chojnowa i okolic.

W obu sekcjach czynnie uprawia sport około 50 osób.

Do najważniejszych sukcesów klubu należą:

- dwukrotne zwycięstwo w Memoriale Adama Królikiewicza w Krakowie (Jan Wołowicz)
- trzy złote medale w ujeżdżaniu w latach 1985 i 1987 (Andrzej Sałacki)
- złoty medal w Pucharze Polski Juniorów WKKW (Paweł Śniegucki)
- złoty medal Mistrzów Polski Młodych Jeźdźców WKKW (Ireneusz Gancarz)
- trzy złote medale w Mistrzostwach Polski WKKW Juniorów Młodych (Julia Krzyżanowska)
- brązowy medal mistrzostw Świata grupy woltżerskiej

Grupa woltżerska i jej trenerka w roku 1992 byli laureatami plebiscytu „Konkretów” Na Najlepszego Sportowca i Trenera Roku.

Aby przybliżyć czytelnikom, jak wyglądają sportowe



Zwycięzcom spartakiady mieszkańców wsi w sportach halowych puchary wręczał Józef Romantowski, przewodniczący Rady Regionalnej LZS.

spotkania w gminie Chojnów, przedstawimy kilka z nich:

LUDOWE ŚWIĘTO SPORTU

Zorganizowana po raz pierwszy w roku bieżącym plenarna impreza sportowa o charakterze rodzinnych rozgrywek. W wielu konkurencjach (m.in. przeciąganiu liny, siatkówce, rzucie beretem, piłce nożnej i biegu na czas) brali udział dorośli, młodzież i dzieci. Klimat festynu stworzył rodzinną, przyjacielską atmosferę, gdzie sport był elementem rozrywkowym. Odbyły się także pokazy woltżerki i walk karate, które wywołały entuzjizm zwłaszcza wśród maluchów. Dla amatorów piłki nożnej z pewnością wielką atrakcją był mecz pomiędzy reprezentacją gminy a drużyną Miedź Legnica.

Impreza ta była tak udana, że postanowiono dołączyć ją do listy wydarzeń cyklicznych. Tak więc zapraszamy w roku 2000 w czerwcu na Gminne Święto Sportu.



Podczas Gminnego Święta Sportu

SPARTAKIADA MIESZKAŃCÓW WSI W SPORTACH HALOWYCH

Odbywa się corocznie w dwóch konkurencjach:

- halowej piłce nożnej
- piłce siatkowej

20 listopada ponownie na parkietach dwóch sal sportowych spotkały się drużyny reprezentujące powyższe dyscypliny. Do walki w piłce nożnej stanęły cztery drużyny:

- Czarni Rokitki, gmina Chojnów
- Kłós Moskorzyn, gmina Polkowice
- Bieniowiczanka Bieniowice, gmina Kunice
- Polonia Brennik, gmina Złotoryja

Mecze rozegrano systemem każdy z każdym, sędziował Kazimierz Tomaszewski.

Dyscyplina ta jest atrakcyjna dla kibiców, bo akcja rozgrywa

się na mniejszej powierzchni. Sprawia to, że gra jest bardziej dynamiczna, poza tym nie jest uzależniona od warunków atmosferycznych i pory roku.

Ogólna klasyfikacja tegorocznej spartakiady przedstawia się następująco:

- I miejsce - gmina Polkowice
- II miejsce - gmina Chojnów

- III miejsce - gmina Kunice
- IV miejsce - gmina Złotoryja
- V miejsce - gmina Kotla
- VI miejsce - gmina Lubin

SPARTAKIADA SPORTOWA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Ma już siedmioletnią tradycję. Poszczególne konkurencje spartakiady są rozgrywane w ciągu całego roku szkolnego. Każde spotkanie odbywa się w innej szkole. Spartakiada składa się z wielu dyscyplin (od szachów poczynając, poprzez piłkę nożną, tenis stołowy, siatkówkę czy biegi przełajowe aż po taniec disco).

Dzięki zaangażowaniu nauczycieli wychowania fizycznego i dyrektorów szkół, zawody zawsze przebiegają sprawnie, a sponsor, który podaruje słodycze, też się znajduje. Dzieciaki mimo zmęczenia, zawsze wracają do domu zadowolone, gdyż każda drużyna otrzymuje nagrody i dyplomy.

W listopadzie odbył się Wielobój Sprawnościowy, w którym wzięły udział dzieci z I i II klas. Były biegi, skoki w workach (wywołujące salwy śmiechu), a także dyscyplina pod tajemniczą nazwą „sadzenie ziemniaków”.

Gospodarzem była szkoła w Rokitkach. Udział wzięły poza tym SP z: Białej, Budziwojowa, Goliszowa, Niedzwiedzic, Krzywaj, Okmiany, Rokitek i Starego Łomu.

Spartakiada ta rozwija w dzieciach miłość do sportu, pokazuje, czym jest zdrowa rywalizacja i niejednokrotnie ten sposób spędzania wolnego czasu będzie procentował w przyszłości. Dzieci zasilą kiedyś drużyny juniorów, przysparzając dumy gminie.

(pr)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Julia Krzyżanowska, czterokrotna złota medalistka WKKW juniorów młodszych, teraz trenuje w Międzyszkolnym Ośrodku Mistrzostwa Sportowego w Drżonkowie.



Piłka nożna jest wiodącą dyscypliną sportu w gminie Chojnów.



Burmistrz Michael Kreuzberg wręcza wójtowi Januszowi Mikuliczowi butelkę markowego wina z godłami Brühl i Kunic.

Kunice mają nowego obywatela

Przeciwieństwa się przyciągają

Nasze kontakty nie mają celów politycznych ani gospodarczych, służą bardziej rozwojowi kultury polskiej i niemieckiej, pobudzają zainteresowanie naszą wspólną bogatą historią – mówił burmistrz niemieckiego Brühl, Michael Kreuzberg, podczas uroczystej sesji Rady Gminy w Kunicach.

Kuniczanka z Brühl

W sali kunickiego GOKiS-u goszczono delegację z niemieckiego miasta Brühl, zaprzyjaźnionego z tą podlegniczą gminą. Najważniejszym punktem sesji była uroczystość nadania Irene Westphal, mieszkance Brühl, tytułu honorowego obywatela Kunic. Irene Westphal urodziła się w Szczytnikach Małych, w gminie Kunice. Mieszkała tam wraz z rodzicami do 1945 roku. Jak wspomina, w jej rodzinie nigdy nie dzielono narodowości na gorsze i lepsze. Pracujący w gospodarstwie rodziców Polacy, wstawiając się za nimi, uchronili ich od wywózki na Syberię. Wysielenie do Niemiec było jednak nieuniknione. Teraz Irene Westphal powróciła w rodzinne strony. Wszystko zaczęło się przed kilkoma laty, kiedy to 4,5-tysięczna gmina Kunice zaproponowała liczącemu 45 tysięcy mieszkańców Brühl nawiązanie partnerskich stosunków. Irene Westphal pełniła wtedy funkcję wiceburmistrza tego niemieckiego miasta. Dzięki jej osobistemu zaangażowaniu w kwietniu 1997 roku doszło do podpisania porozumienia o współpracy. Nie było to wcale takie proste. Brühl jest wszak miastem, a Kunice gminą wiejską, na doda-

tek mającą dziesięciokrotnie mniej mieszkańców.

Podpisy pod tekstem porozumienia złożył wójt Kunic Janusz Mikulicz oraz ówczesny burmistrz Brühl, Willi Mengel. Po wyborach samorządowych w Brühl zmieniły się władze. Nowy burmistrz Michael Kreuzberg wywodzi się z CDU. Zmianę ekipy rządzącej w Brühl przyjęto w Kunicach spokojnie. Kuniczanie twierdzą, że współpraca zaszła już za daleko, by została przerwana czy osłabiona. Listopadowa wizyta niemieckiej delegacji miała rozwiać wszystkie wątpliwości i tak też się stało. Wymowny jest fakt, iż burmistrz Kreuzberg, który sprawuje tę funkcję dopiero od października, w pierwszą podróż zagraniczną wybrał się właśnie do Kunic. Tymczasem Brühl podobną współpracę jak z podlegniczą gminą prowadzi z trzema miastami w Anglii, Francji i Grecji. Do Kunic razem z burmistrzem Kreuzbergiem i Irene Westphal przyjechał jej mąż Willi Westphal i Maria Müller odpowiedzialna w tamtejszym urzędzie za kontakty z zagranicznymi partnerami. W skład ośmioosobowej delegacji weszli również przedstawiciele tamtejszych frakcji politycznych z SPD, CDU i BVB. To kolejne potwierdzenie przytoczonych słów nowego burmistrza Brühl. Współpraca pomiędzy dwoma gminami ma charakter między-ludzki, a nie polityczny.

– Uważam, że współpraca pomiędzy nami powinna się coraz bardziej zacieśniać. Burmistrz Kreuzberg jest człowiekiem otwartym. Zmiana władz w Brühl nie ma żadnego wpły-

wu na partnerskie stosunki – mówi wójt Kunic, Janusz Mikulicz.

W Kunicach twierdzą, że najważniejsza jest

integracja między mieszkańcami

W czerwcu do Niemiec pojadzie 40 osób na pięciodniową wycieczkę. Kuniczanie mieszkańcy będą w domach tamtejszych rodzin. W rewizytę Niemcy przyjadą do Kunic jeszcze tego samego roku. Wójt Mikulicz planuje również tygodniowy wyjazd do Brühl kunickich gimnazjalistów. Jeszcze w tym roku dojdzie do kolejnego spotkania władz. Delegacja samorządu gminnego wybiera się do Brühl jeszcze przed świętami.

Burmistrz Michael Kreuzberg stwierdził w Kunicach, że zwyciężył pogląd mówiący, iż przeciwieństwa się przyciągają. Ponadto dodał, że liczba mieszkańców nie wyznacza jakości przyjaźni. W pełni zgadza się z tym wójt Janusz Mikulicz. Twierdzi, że współpraca będzie się rozwijać również terytorialnie.

– Chcemy rozszerzać współpracę kulturalną z Brühl o Legnicę. Najlepszym rozwiązaniem byłoby nawiązanie kontaktów całego legnickiego powiatu ziemskiego z powiatem, w którym leży Brühl. Już kontakty z tym miastem zaczął nawiązywać Zespół Szkół Samochodowych w Legnicy. Współpracą z Wyższą Szkołą Administracji zainteresowana jest też legnicka Wyższa Szkoła Zawodowa – mówi wójt Janusz Mikulicz.

Paweł Jantura



Honorowa obywatelka Kunic Irene Westphal podczas nadawania jej tego tytułu nie kryła wzruszenia.



Na uroczystą sesję Rady Gminy w sali kunickiego GOKiS-u przybyło sporo gości.



Niemieckiej delegacji najbardziej podobał się występ chóru Schola pod dyrykcją Jarosława Góralskiego. W istniejącym ponad rok chórze śpiewa dziś 47 osób.



W części artystycznej wystąpiły m.in. dzieci z Zespołu Szkół w Spalonej.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Miejski tercet

Dla dobra społeczności lokalnych i rozwoju regionu miedziowego przewodniczący zarządów miast Głogowa, Lubina i Polkowic zobowiązali się do ścisłej współpracy przy realizowaniu wspólnych celów. Porozumienie podpisano 2 bm. w lubińskim Pałacu Słubów.

Wspólne działania dotyczyć będą rozwiązywania problemów związanych z rynkiem pracy, bezpieczeństwem i ochroną środowiska. Podejmowane będą wspólne przedsięwzięcia gospodarcze przyciągające do miedziowego „trójmieścia” kapitał zewnętrzny. Od 2 grudnia miasta będą zespołowo promować swoje dokonania gospodarcze. Będzie jedna, wspólna oferta kulturalna i rekreacyjna. Prezydenci Dariusz Milka i Zbigniew Rybka oraz burmistrz Emilian Stańczyszyn uważają, że im większy obszar inwestycyjny, tym większe szanse na to, że dostrzegą go inwestorzy. Za wspólną pro-

mocją przemawiają także względy ekonomiczne.

Bardzo istotne są wszelkie działania informujące o tym, jak żyją nasi mieszkańcy, i co oferujemy inwestorowi, który przecież pociągnie tu za sobą swoje rodziny. Musimy pokazywać się od najbardziej atrakcyjnej strony. W trójkę będzie można prezentować na zewnątrz o wiele większą gamę usług kulturalnych i rekreacyjnych, między innymi kąpielnię w Lubinie, polkowiński Aquapark i nowoczesną halę sportową w Głogowie - podkreślał Emilian Stańczyszyn.

Prezydenci i burmistrz deklarowali zamiar ścisłej niż dotychczas współpracy ze strukturami KGHM Polskiej Miedzi S.A., jako naturalnym i głównym pracodawcą tego obszaru. Pytani nie ukrywali, że przynależność do jednego ugrupowania politycznego ułatwiła porozumienie.

W unii miedziowych miast zabrakło Legnicy. Dlaczego?

- Jesteśmy otwarci na współpracę z innymi, w tym z Legnicą. Od czegoś jednak trzeba było zacząć - mówił przewodniczący sejmiku dolnośląskiego, Emilian Stańczyszyn, podkreślając jednocześnie, że Unia Miast Miedziowych jest godnym partnerem do współpracy z Wrocławiem.

Prezydent Zbigniew Rybka podkreślał, że działanie w tercie to wzrost szans na pozyskanie środków z funduszy ochrony środowiska i programów europejskich.

Założyciele Unii zadeklarowali gotowość współpracy z parlamentarzystami, władzami rządowymi i samorządowymi, przedsiębiorstwami związanymi z Polską Miedzią, lokalnymi przedsiębiorcami, liderami życia społecznego i politycznego oraz wszystkimi, którzy będą włączać się w rozwój lokalnych społeczności.

(dach)

Wybawione gminy

Zapadło rozstrzygnięcie w sprawie trwającego od marca 1998 r. sporu siedmiu miedziowych gmin z KGHM Polskiej Miedzi SA o podatki od nieruchomości podziemnych wyrobisk górniczych. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł, że wyrobiska obciążone są podatkiem od nieruchomości.

Dla gminy Polkowice oraz sześciu sąsiednich gmin takie orzeczenie jest wybawieniem z kłopotów. KGHM twierdziło, że nieruchomości znajdujące się pod ziemią nie mogą być traktowane jak zwykła budowla i nie chciały od nich płacić podatków. To w znacznym stopniu uszczupliłoby dochody zainteresowanych gmin, które uważały, że podatki im się należą.

- To korzystne dla gminy Polkowice orzeczenie NSA pozwala na spokojniejsze planowanie budżetu - powiedziano nam w gminie Polkowice. - Rozstrzygnięcie jest zbieżne z orzeczeniem NSA we Wrocławiu z maja 1999 r.

To już drugi w ciągu ostatnich pięciu lat spór podatkowy wygrany przez gminę Polkowice z Polską Miedzią.

(don)

Prawo jazdy w powiecie

Od nowego roku Starostwo Powiatowe w Legnicy przejmie zadania związane z rejestracją pojazdów, ewidencją kierowców oraz wydawaniem uprawnień dla kierujących pojazdami mechanicznymi. Do tej pory zadania tzw. komunikacyjne prowadziły urzędy gmin, na podstawie porozumień podpisanych jeszcze przez kierownika Urzędu Rejonowego w Legnicy. Przejęcie przez starostwo nowych zadań wynika z ustaw: o samorządzie powiatowym oraz o ruchu drogowym, a także z nowego obiegu dokumentów drukowanych przez Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych w Warszawie i w związku z tworzeniem Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców.

Decyzję o przejęciu zadań komunikacyjnych poprzedziły rozmowy starosty Mieczysława Kasprzaka i zarządu powiatu z wójtami i burmistrzami. Ustalono, że gminy Chojnów, Kunice, Legnickie Pole i Miłkowice, które zadeklarowały sfinansowanie

w 50 procentach powierzonych dotychczas zadań, będą je nadal wykonywać po 1 stycznia 2000 r. Jest to jednak rozwiązanie czasowe, bo przygotowywana obecnie nowelizacja ustawy o samorządzie powiatowym zakłada, że tylko starostwa powiatowe (bez możliwości zlecenia gminom) będą mogły prowadzić zadania komunikacyjne.

Pozostałe cztery gminy powiatu legnickiego: miasto Chojnów, miasto i gmina Prochowice oraz Krotoszyce i Ruja zadania i dokumentację z zakresu komunikacji prześlą do Starostwa Powiatowego w Legnicy w pierwszych dniach stycznia 2000 r.

Starosta Mieczysław Kasprzak powiedział, że zdaje sobie sprawę, iż te zmiany utrudnią życie mieszkańcom gmin, dla których droga do urzędu się wydłuży. - Nie mamy wyjścia, bo musimy przestrzegać prawa i zasad reformy administracyjnej, stanowi o zadaniach komunikacyjnych - dodaje Kasprzak.

(nim)

Sesja w powiecie jaworskim

Zarząd Powiatu Jaworskiego na sesji, która odbyła się 26 listopada, podjął uchwałę o utworzeniu przy Zespole Szkół Agrobiznesu w Bolikowie liceum ogólnokształcącego dla dorosłych (na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej) i liceum ogólnokształcącego dla dorosłych (na podbudowie szkoły podstawowej). Poza tym radni przegłosowali uchwałę o przejęciu od samorządu województwa dolnośląskiego filii Biblioteki Pedagogicznej w Jaworze oraz uchwałę o poręczeniu kredytu jaworskiemu ZOZ-owi.

Zarząd wystąpił do wojewody dolnośląskiego o dofinansowanie inwestycji i remontów szkół oraz placówek oświatowo-wychowawczych. Rozpatrzył również wnioski klubów sportowych o dofinansowanie.

(pak)

Do Złotoryi?

Za przyłączeniem do Złotoryi trzech wsi z gminy Świerzawa: Nowego Kościoła, Biegoszowa i Gozdna, opowiadała się Rada Gminy Złotoryja. Opinię Świerzawy poznamy w ostatnich dniach roku.

Złotoryjscy radni chcą, aby trzy wsie weszły w skład ich gminy. Burmistrz Świerzawy Jacek Szymański twierdzi, że obecnie nad tym problemem pracują komisje samorządu. Rada Miasta i Gminy wypowiedzi się w sprawie oderwania się miejscowości na sesji, która odbędzie się przed 31 grudnia.

Mieszkańcy Nowego Kościoła, Biegoszowa i Gozdna złożyli wniosek o odłączenie się od gminy Świerzawa po referendum w sprawie odłączenia się od powiatu złotoryjskiego i przyłączenia do powiatu ziemskiego jeleniogórskiego.

(mc)

Bez obstrukcji

Wbrew obawom złotoryjskiego starosty, podczas sesji Rady Powiatu uchwalono korektę budżetu. Pozwoli to na wykorzystanie dotacji przekazanych pod koniec roku - m.in. od wojewody dolnośląskiego.

Po listopadowej sesji, na której zmieniono przewodniczącego samorządu powiatowego i odłożono w czasie głosowanie nad uchwałami zarządu, starosta Ryszard Raszkiewicz oraz wicestarosta Adam Zdaniuk twierdzili, że brak korekty budżetu spowoduje obstrukcję powiatu. Tymczasem podczas dodatkowej sesji radni jednogłośnie przyjęli proponowane zmiany.

- Nie ma mowy o obstrukcji. Na sesji padły wręcz wnioski o podwyższenie proponowanych przez zarząd kwot - twierdzi Janusz Maślanka, przewodniczący Rady Powiatu w Złotoryi.

(mc)

Małe jest... pomysłowe

rze, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lubinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Sopocie, Szczecinie, Wrocławiu oraz... w dwóch pomaturalnych szkołach samorządu i administracji w Kielcach i Olsztynie oraz trzech wyższych szkołach administracji publicznej w Łodzi, Białymstoku i Szczecinie.

Jedna z trzech

Konkurs ma na celu wybór i promocję najlepszych gmin, w których liczba mieszkańców nie przekracza 20 tys., a znalazły sposób na sprawne funkcjonowanie i zapewnienie sobie rozwoju mimo skromnego budżetu. Zgłaszane rozwiązania i usprawnienia powinny dotyczyć jednej z trzech dziedzin: usług komunalnych i ochrony środowiska, opieki zdrowotnej i społecznej, kultury i oświaty. Dobre pomysły powinna przede wszystkim cechować zgodność z oczekiwaniami społecznymi oraz odpowiednia polityka finansowa. - Najlepiej jeśli koszt realizacji pomysłu będzie zminimalizowany, a środki na ten cel nie pochodzą z subwencji rządowej - mówi Jolanta Kaczorowska. Jeśli i to się gminom nie uda, tym większą wartość ma całe przedsięwzięcie.

Organizatorom zależy na tym, żeby usprawnienia były na tyle uniwersalne, by dały się przenieść w realia innych gmin w Polsce.

Mocne więzi

- Bez wątpienia największe potrzeby w dziedzinie promocji wykazują małe gminy. Im trudniej przyciągnąć większy kapitał, w nich występują największe braki w rozwoju infrastruktury i w sektorze usług - twierdzi Jolanta Kaczorowska. Ale jak uważają organizatorzy, w niewielkich gminach są większe szanse tworzenia mocnych więzi między samorządem a społecznością lokalną i poczucia wspólnej odpowiedzialności za to, co dzieje się w ich otoczeniu.

- Nie nagradzamy usprawnień polegających wyłącznie na inwestycjach. Warunkiem uczestnictwa jest to, żeby realizacja zgłoszonego do konkursu usprawnienia była ukończona. Gminy, które na realizację pomysłów otrzymały już dotacje z konkursu Inwokacje Lokalne (PHARE), oraz gminy-laureatki poprzedniego konkursu "Gmina, jakich mało" nie mogą brać udziału w tegorocznej edycji.

(LM)

- Nie ulega wątpliwości, że wiele dobrych i wartych naśladowania pomysłów rodzi się w poszczególnych gminach, a nie w parlamencie, sejmiku czy ogólnopolskich organizacjach wspomagających samorząd - uważa Wojciech Kowalski, dyrektor programu „Gmina, jakich mało”.

To sprostowanie nasunęło pomysł pracownikom Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz twórcom programu "Podnoszenie profesjonalizmu i przejrzystości w samorządach" zorganizowania konkursu na najlepsze i najciekawsze praktyki gminne, który finansowany jest ze środków Amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego (USAID).

Czym jest FRDL

Jest pierwszą i największą organizacją pozarządową wspierającą samorządy terytorialne - ich pracowników i inicjatywy. - Naszą misją jest szerzenie idei samorządności obywatelskiej jako podstawowej formy demokracji - twierdzi Witold Monkiewicz, dyrektor generalny FRDL. Organizacja wspomaga gminy, związki i stowarzyszenia gminne oraz lokalne organizacje pozarządowe w całym kraju. Prowadzi działalność w 17 regionalnych ośrodkach w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Jeleniej Gó-

Bolero bez straty

Kolejną serię spotkań rozegrały drużyny w ramach Legnickiej Ligi Amatorskiej Koszykówki. Piąte zwycięstwo odnotowali koszykarze zespołu Bolero, umacniając się na drugiej pozycji. W minioną niedzielę wiceliderzy pokonali Beverly Hills Video 94:38 i do prowadzących lidze Czerwonych Gitar tracą zaledwie jeden punkt. Do zwycięstwa Bolera w największym stopniu przyczynili się Adam Kopciński (27 pkt. i 14 zbiórek) oraz Tomasz Borowski (25 pkt. i 1 zbiórka). W BHV najlepiej spisał się Bartłomiej Marcon, zdobywając 24 punkty i zaliczając 4 zbiórki.

Walkowerem zakończyły się dwa pojedynki pomiędzy Informatyką a Tekken'em i Gają z Zespołem Szkół Polkowice. Punkty zdobyły zespoły Informatyka i Gai. Korzystając z okazji, obydwie wygrane zespoły rozegrały między sobą pojedynek zaplanowany na 12 bm. Lepsi okazali się Informatycy, pokonując rywala 84:57. W drużynie zwycięzców 31 punktów i 11 zbiórek odnotował Krzysztof Baniewski.

Tabela

1. Czerwone Gitary	13	7	500:216
2. Bolero	12	6	444:225
3. 10,5-EKO	10	5	326:175
4. Informatyk	10	7	284:302
5. Avanti	8	5	250:206
6. Beverly Hills Video	7	6	195:231
7. Gaja	7	6	183:415
8. Tekken	3	4	103:327
9. ZS Polkowice	2	4	72:181



(Kuba)

Piłka ze św. Mikołajem

W Legnicy odbył się XIII Turniej Mikołajkowy. Organizatorem był legnicki OZPN. W tym roku wystartowało 18 zespołów. W pierwszej grupie półfinałowej najlepsza okazała się ekipa Prochowiczanki. Drugie miejsce zajęło Zagłębie Lubin, trzecie Gama Gaz Głogów, a czwarte Miedź Legnica. W drugiej grupie zwyciężyli młodzi piłkarze Górnik Polkowice, przed UKS Szkółką Piłkarską Głogów, FC Grossalmerode (Niemcy) i Amico Lubin. Finał, w którym zmierzyły się drużyny Prochowiczanki i Górnik, dostarczył wielu emocji. Mecz zakończył się remisem 1:1 i triumfatora turnieju wyłonić musiały rzuty karne. Lepiej egzekwowali piłkarze Prochowiczanki, wygrywając 4:3. Trzecie miejsce zajęło Zagłębie Lubin, pokonując UKS Głogów 1:0. W meczu o piąte miejsce Grossalmerode wygrało z Gama Gaz Głogów 2:0. Karne decydowały również o 7. miejscu. Amico Lubin pokonało w nich Miedź 4:3. Najlepszym strzelcem został Kamil Waławczyk z Górnik Polkowice, zawodnikiem - Patryk Kubik z UKS Szkółką Piłkarską Głogów, bramkarzem - Grzegorz Durda z Górnik Polkowice. Najmłodszym zawodnikiem był dziewięcioletni Michał Garuch z Cichej Wody Tynieck Legnicki.

(pj)

Wojno jeszcze w Chrobrym

Nie potwierdziły się informacje o przejściu trenera piłkarzy Chrobrego Głogów Wiesława Wojno do Polaru Wrocław. W Polarze zwolniono trenera Grzegorza Kowalskiego, a jako główny powód podano niezrealizowanie minimum postawionego przez działaczy, czyli zdobycie przez drużynę w rundzie jesiennej 30 punktów. Kowalski z zespołem zdobył... 29 punktów.

Wiesław Wojno niekiedy był wymieniany jako potencjalny szkoleniowiec Polaru, lecz jak powiedział nam sam zainteresowany, umowy z wrocławskim zespołem do minionego poniedziałku jeszcze nie podpisał. Wiesław Wojno: - Rozmawiałem z działaczami Polaru i wstępnie zadeklarowałem podjęcie się pracy z tą drużyną. Kiedy w ubiegłym tygodniu pojechałem do Wrocławia, umowa nie była jeszcze przygotowana. Umówiliśmy się na kolejne spotkanie 13 grudnia i być może dojdziemy do porozumienia. Życie nauczyło mnie postępować ostrożnie w takich sytuacjach.

Wszystko jednak wskazuje, że zmiany (nie tylko trenera) w Chrobrym to tylko kwestia czasu. W ubiegłym tygodniu rezygnację z funkcji prezesa klubu złożył Jerzy Biniarz. Jako główny powód podał niezrealizowanie podstawowego zadania, jakim było pozyskanie strategicznego sponsora dla klubu. Co to może znaczyć dla przyszłości Chrobrego, łatwo się domyślić. Przyjęcie rezygnacji Biniarza i wybór nowego prezesa przewidziano podczas zebrania zarządu KS Chrobry 9 grudnia. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w przypadku odejścia Wojno jego następcą zostanie Janusz Stańczyk, w przeszłości asystent... Wojno w Zagłębiu Lubin.

(nim)

Z parkietów siódemek

Kolejna porażka Zagłębia

W I lidze A piłkarze ręczni Zagłębia Lubin przegrali 28:31 (15:13) w stolicy z Warszawianką Top 2000. Był to nierówny mecz podopiecznych Giennadija Kamielina. Szczypiorniści Zagłębia potrafili np. w pierwszej połowie - przegrywając 10:13 - strzelić pięć kolejnych bramek, natomiast po przerwie pozwolili gospodarzom większość goli zdobywać z kontry. Głównie zawiedli rozgrywający - Będzikowski i Morawski.

W lidze B przegrali piłkarze ręczni Chrobrego Głogów. Ulegli na wyjeździe 18:26 (6:11) MTS

Chrzanów i z dorobkiem 10 pkt. zajmują szóste miejsce. Głogowianie prowadzili 2:0, by w 23. minucie przegrywać 3:11 (!). Gdy Chrobry dochodził rywala, to... oddawał pole gospodarzom, którzy wygrali niezagrożeni. W sobotę Chrobry rozegra ostatni mecz jesieni z Kasztelanem w Sierpcu.

Piłkarze ręczni Miedzi Legnica odnieśli kolejne wyjazdowe zwycięstwo i awansowali na pozycję wicelidera. Zwycięstwo 22:21 (12:8) nie przyszło legniczaczom łatwo. Mecz był bardzo zacięty, a prowadzenie kilkakrotnie się zmieniało. W 56. minucie był remis 21:21 i chwilę potem zwycięską bramkę zdobył Sołoduha. W tabeli prowadzi Gwardia Opole - 20 pkt., przed Miedzią - 16 pkt. i Viretem Zawiercie - 15 pkt. W sobotę o 18 Miedź gra z Unią Tarnów.

(nim)

pod naszym patronatem

Szachowe szranki

Już po raz 15 rozegrany zostanie w Legnicy Międzynarodowy Turniej Szachowy o Puchar Wojewody. Po raz pierwszy patronat nad imprezą objął wojewoda dolnośląski - Witold Krochmal. Impreza będzie miała III kategorię FIDE.

Zawody - organizowane przez Autonomiczną Sekcję Szachową Miedź Legnica, Dolnośląski Związek Szachowy i Teatr im. Modrzejewskiej w Legnicy - rozpoczną się w sobotę, 13 bm., i potrwać osiem dni. Uczestnicy zawodów rywalizować będą systemem każdy z każdym na dystansie dziewięciu rund. Turniej rozegrany zostanie w legnickim teatrze (sala nr 10). Udział w turnieju potwierdziło dziewięciu szachistów: Łukasz Cyborowski, Dalia Blimke, Piotr Łopusiewicz, Sven Schaller (Niemcy), Gunter Sander (Niemcy), Bartłomiej Izbiński, Michael Richter (Niemcy), Aleksander Miśta, Leon Wołoszyn (Czechy).

Legnicki turniej będzie miał w tym roku III kategorię FIDE. Daje ona możliwość wypełnienia normy do tytułu Mistrza Międzynarodowego w przypadku mężczyzn i normy arcymistrzowskiej dla kobiet. W dotychczasowej historii imprezy tylko jednemu uczestnikowi udało się uzyskać normę arcymistrzowską. W 1993 dokonała tego glogowianka Marta Zielińska.

Program turnieju: I runda - 13 bm., godz. 15; II runda - 14 bm., godz. 15; III runda - 15 bm., godz. 15; IV runda - 16 bm., godz. 9; V runda - 16 bm., godz. 16; VI runda - 17 bm., godz. 15; VII runda - 18 bm., godz. 15; VIII runda - 19 bm., godz. 15; IX runda - 20 bm., godz. 11.

(b)

Krótko

• Koszykarki Orla Polkowice uległy u siebie liderowi Kamie Brzeg Dolny 70:72 (41:38), a legnickie "twice" przegrały z Łącznością Olsztyn 41:75 (19:38).

• Drugoligowcy siatkarze ASPS Ikar Legnica przegrali z SMS PZPS Spała 2:3 i 0:3.

• W siatkarskich rozgrywkach Ligi Dolnośląskiej Chrobry Głogów pokonał Ikar 3:1.

• Tenisiści stołowi STS-u II Bartosów pokonali w rozgrywkach IV ligi LZS Kotła 11:7.

• Dobry występ odnotowali zawodnicy LKK Kyokushin w rozegranych w Lubinie Ogólnopolskich Mistrzostwach Zagłębia Miedziowego w Karate Kyokushin. Legniczanie pięciokrotnie stawali na podium. Marta Rosół zajęła III miejsce w kata do 15 lat, a także w kumite do 50 kg dziewcząt. Paweł Biszczak zdobył drugie miejsce w kumite do 55 kg chłopców, Bartosz Nowakowski wywalczył trzecią lokatę w kumite do 35 kg, a Jarosław Hyży był trzeci w kumite powyżej 60 kg.

(b)

Piłka halowa

• Lubińska liga halowa: hala przy ul. Legnickiej w Lubinie: 12 bm. (niedziela): godz. 13 Arka - Narzędzia, 13.40 Interferie - KP Polne, 14.20 Arka - ZG "Rudna", 15 KP Polne - Stowarzyszenie Lubin Twoim Miastem, 15.40 ZG "Rudna" - KGHM Metraco, 16.20 Interferie - Narzędzia, 17 Stowarzyszenie LTM - KGHM Metraco; 19 bm. (niedziela): godz. 12 Jeronimo Martins - Zakład Hydrotechniczny, 12.40 Trzynastka - Nalewatorzy, 13.20 ZGM Lubin - Zakład Hydrotechniczny, 14 Unia Wolność - Nalewatorzy, 14.40 Jeronimo Martins - Trzynastka.

Siatkówka

• II liga mężczyzn: ASPS Ikar Legnica - WKS Wawel Kraków, hala przy ul. Głogowskiej, 11 bm. (sobota), godz. 17.

Koszykówka

• Legnicka Liga Amatorskiej Koszykówki, hala SP 9 w Legnicy, 11 bm. (sobota) od godz. 15, 12 bm. (niedziela) od godz. 15.

(pj)



Skarb kibica II ligi

Vega Złotoryja

1. Marek Korzeniewski
2. Mirosław Chojek
3. Mirosław Buchmat
4. Łukasz Stachowski
5. Dariusz Kunecki
6. Marek Brożyna
7. Marcin Grubczyński
8. Tomasz Gajewski
9. Piotr Szponarski

Kierownik: Stanisław Korzeniewski

Vega gra w legnickiej lidze już od sześciu sezonów. Na koncie ma nawet wicemistrzostwo Legnicy. W ubiegłym roku przeżyła spadek do II ligi. Teraz to nie jest już ten sam zespół. Po spadku odeszli z drużyny czołowi zawodnicy. Stanowiący dotąd o sile zespołu ze Złotoryi Paluch i Wiciński dziś grają w pierwszoligowym Yax-ie. O powrót do I ligi będzie zespołowi Vegi bardzo trudno.

Junior 5 Legnica

1. Michał Darczuk
2. Karol Włodarczyk
3. Marcin Strugała
4. Łukasz Wojtasik
5. Paweł Tkacz
6. Andrzej Krajewski
7. Mariusz Sieradzki
8. Tomasz Góra
9. Artur Mackiewicz
10. Arkadiusz Burda
11. Grzegorz Sasnal
12. Krystian Mikołajewski
13. Marcin Łękański
14. Marcin Fornal
15. Maciej Malczyk
16. Łukasz Mazur

Kierownik: Andrzej Kisiel

Zespół juniorów Legnickiego Stowarzyszenia Futbolu – 5 od lat jest bardzo rozsądnie prowadzony. Widać efekty pracy trenera Andrzeja Kisiela. Junior zawsze był w czołówce II ligi, jednak na koniec rozgrywek do awansu zawsze brakowało kilku punktów. Nie brak głosów, że Junior nie awansował dotąd dlatego, że tak zadecydował zarząd. Młodzi piłkarze mieli się ogrzać w II lidze. Trudno dziś dociec, ile w tym prawdy. Trener Kisiel zapewnia, że w tym sezonie jego drużyna pewnie awansuje do legnickiej ekstraklasy. Po pierwszych meczach zanosi się na to, że obietnicy dotrzyma.

Kolejarz Miłkowie

1. Waldemar Kędziński
2. Jacek Kilian
3. Dariusz Augustyniak
4. Mirosław Kurzawa
5. Grzegorz Szydrowicz
6. Jarosław Waczur
7. Jacek Rogala
8. Ryszard Kędziora
9. Jarosław Kazek
10. Grzegorz Stolarski
11. Tomasz Jerzak
12. Andrzej Nowiński
13. Paweł Miller

Kierownik: Andrzej Szydrowicz
Zespół debiutujący w legnickiej lidze halowej. Występują w nim piłkarze broniący barw Kolejarza w rozgrywkach A-klasy. Obserwując miłkowiczów, widzimy ogromną ambicję. Na sukcesy w tym sezonie to chyba jednak za mało. Piłkarze Kolejarza muszą go poświęcić na poznanie specyfiki gry w piłkę halową.

Energetyk Legnica

1. Jerzy Urban
2. Jerzy Marcinkiewicz
3. Tomasz Kuźnik
4. Stanisław Cyza
5. Piotr Ujce
6. Krzysztof Mazur

7. Andrzej Cymbala

8. Arkadiusz Cygański
9. Tomasz Strzałkowski
10. Wojciech Świdnicki
11. Mariusz Szenderowicz
12. Grzegorz Kowalczyk
13. Roman Ryba
14. Jan Skarbek

Kierownik: Dariusz Chojnowski

Drugi sezon Energetyka w lidze. Na początku ubiegłego sezonu drużyna była dostarczycielem punktów. Mimo że Energetyk zajął ostatecznie ostatnie miejsce w tabeli, już pod koniec rozgrywek widoczne były postępy w grze. W tym sezonie zespół został wzmocniony przez Andrzeja Cymbalę, który poukładał grę defensywną. Efekty przyszły szybko i już w pierwszym meczu tego sezonu Energetyk zainkasował komplet punktów.

Telkom Legnica

1. Krzysztof Gacek
2. Andrzej Kwiecień
3. Andrzej Polukoszko
4. Dariusz Bugaj
5. Albert Kemus
6. Jacek Nosalik
7. Andrzej Storoż
8. Mariusz Stemplowski
9. Piotr Siuda
10. Mirosław Klimko

Kierownik: Andrzej Szwedek

Jedną z drużyn mających w legnickiej lidze najdłuższą staż. Mimo to nadal bez żadnych sukcesów. Od kilku lat plasuje się w dolnych rejonach II ligi. Niektórym kibicom trudno byłoby nawet uwierzyć, że Telkom mógłby awansować do I ligi. Tymczasem w tym sezonie Telkom – ku zaskoczeniu chyba wszystkich – może liczyć się w walce o awans. Drużyna została wzmocniona Mirosławem Klimką, który w ubiegłym sezonie występował w Cambrasie.

Bieniowiczanka Bieniowice

1. Mariusz Bogdan
2. Ryszard Borawski
3. Artur Cukier
4. Rafał Dziobko
5. Paweł Gawor
6. Krzysztof Gregułowicz
7. Tomasz Horba
8. Arkadiusz Kozłowski
9. Krzysztof Krajnik
10. Grzegorz Kuźmiński
11. Krzysztof Kunat
12. Krzysztof Synowiec
13. Tomasz Wojciechowicz
14. Radosław Wroński
15. Piotr Zdończyk

Kierownik: Roman Kuźmiński

W ubiegłym sezonie Bieniowiczanka do ostatniego meczu walczyła o awans do I ligi. Podobnie jak Kolejarz, drużyna opiera się na swoich graczach występujących w A-klasie. Runda jesienna dla Bieniowic była raczej nieudana. Okazją do rehabilitacji będą rozgrywki halowe. Mimo farsztu (porażka z Telkomem) wydaje się, że drużyna z Bieniowic będzie w tym sezonie jednym z kandydatów do awansu.

Kronex Legnica

1. Maciej Dola
2. Sebastian Maciarz
3. Marian Jomnicki
4. Jerzy Makula
5. Michał Dola
6. Tomasz Fijołek
7. Marek Puścian
8. Tomasz Bogdanowicz
9. Mateusz Puścian
10. Mirosław Dworżański
11. Grzegorz Krajewski
12. Jan Kulczyński

13. Bogdan Stasiurka
14. Dariusz Stefanik
Kierownik: Jan Kulczyński
Kolejny debiutant w rozgrywkach. Przed sezonem chyba największa niewiadoma II ligi. W składzie Kronexu nie ma znanych nazwisk. Dla większości zawodników to pierwszy sezon halowy. Widać to w grze. O punkty będzie debiutantowi bardzo ciężko. Pierwsze dwa mecze zespół już przegrał. Mimo to pokazał kilka ciekawych akcji, które mogą zapowiadać postępy w grze i marsz w górę tabeli.

Furtak Ulesie

1. Tomasz Białas
2. Tomasz Ciesielski
3. Adam Dyjak
4. Krzysztof Furtak
5. Dariusz Gajzler
6. Adam Majchrowski
7. Piotr Matusik
8. Leszek Mielniczuk
9. Robert Mielniczuk
10. Kamil Piórkowski
11. Piotr Rutkowski
12. Tomasz Stefaniak
13. Artur Wasilewski
14. Jacek Zinkiewicz

Kierownik: Krzysztof Furtak

Obok Kolejarza i Kronexu, Furtak Ulesie jest trzecim debiutującym zespołem w lidze. Według nas – najlepszym. Już to udowodnił, pokonując na inaugurację Kolejarza. W drużynie występuje kilku zawodników, którym gra na hali nie jest obca. W pierwszych meczach to oni decydowali o obliczu zespołu. By liczyć się w walce o awans, to chyba jednak za mało. W tym sezonie w Ulesiu chyba muszą się zadowolić miejscem w środku tabeli.

(p)

Rozkład jazdy

W związku remontem hali przy ul. Sejmowej najbliższe dwie ligowe kolejki rozegrane zostaną w hali przy ulicy Lotniczej. Zmieniły się również godziny rozpoczęcia spotkań.

- 11.02.99 r.
9.00 Vega – Kronex
9.50 Kolejarz – Bieniowice
10.40 AML – Okoń Remmak
11.30 Juve – Iskra
12.20 Energetyk – Telkom
13.10 Junior 5 – Ulesie
14.00 Wodociągi – Yax
14.50 Bolesławiec – Tabs
18.12.99 r.
12.00 Telkom – Kolejarz
12.50 Ulesie – Kronex
13.40 Iskra – Wodociągi
14.30 Okoń Remmak – Tabs
15.20 Junior 5 – Bieniowice
16.10 Vega – Energetyk
20.00 Bolesławiec – Juve
20.50 AML – Yax

(p)

ARTYKUŁY SPORTOWO TURYSTYCZNE

J.R. Macyszyn

SPRZĘT DO PIŁKI

- RĘCZNEJ
- KOSZYKOWEJ
- SIATKOWEJ
- NOŻNEJ
- HALOWEJ

SPRZĘT

- REHABILITACYJNY
- TURYSTYCZNY

Sprzedaż ratalna

Polkowice, ul. Skrzetuskiego 13a
tel./fax (076) 845-15-41
tel. kom. 090 614 899

HURT - DETAL

Tabs na czele!

Piłkarze I i II ligi legnickiej halówki rozegrali drugą kolejkę spotkań. Emocji w hali przy ul. Sejmowej nie brakowało. Wydarzeniem kolejki było ostatnie spotkanie kolejki pomiędzy Juve i Tabsem. Kibice się nie zawiedli i byli tego wieczoru świadkami wspaniałego spektaklu. W II lidze nadal nie może się odnaleźć spadkowiec Vega. Tymczasem na prowadzenie wyszli zawodnicy Juniora – 5, strzelając rywalom w ostatnią sobotę osiem goli.

I liga

TABS – JUVE 7:3

Bramki: Małek – 4, Należny, Hordyński, Garbera (Tabs) oraz Halkowicz, Szymański, Sychaj (Juve). Żółte kartki: Pokorny (Tabs), Sinkiewicz, Artur Chruszcz (Juve).

Było to 40 minut piłki halowej na bardzo wysokim poziomie. Po tym meczu można było usłyszeć, że te dwa zespoły są najpoważniejszymi kandydatami do mistrzowskiego tytułu. Sezon jednak dopiero się rozpoczął i na takie spekulacje jest za wcześnie. Po kilku minutach Tabs prowadził już 2:0. Wtedy koncertowo zagrali piłkarze Juve, zdobywając trzy gole z rzędu. Tabs wyrównał jeszcze przed przerwą. W drugiej połowie Juve musiało już uznać wyższość rywala, który strzelił im aż cztery bramki.

WODOCIĄGI – OKOŃ REMMAK 6:3

Bramki: Dudka – 2, Jastrzębski, Stankiewicz, Hermaszuk, Taczynski (Wodociągi) oraz Pedryc – 3 (Okoń Remmak).

Drużyna Wodociągów, w której występują zawodnicy legnickiej Miedzi, zdobyli swoje pierwsze punkty w tym sezonie. Mimo ambitnej walki piłkarze Okonia Remmak byli zespołem wyraźnie słabszym. Wodociągi prowadziły już 6:0, gdy swój strzelecki popis zaczął Jarosław Pedryc, który zaliczył w końcówce meczu klasyczny hat trick.

YAX – OGNIEK EKSPERT BOLESŁAWIEC 3:6

Bramki: Rabanda, Ginda, Żuberek (Yax) oraz Hebda – 2, Halka, Dąbrowski, Jasiński, Dylewski (Bolesławiec). Żółte kartki: Reichan (Yax).

Drużyna z Bolesławca była rewelacją ubiegłorocznych rozgrywek II ligi. Teraz po dwóch kolejkach Ogniek Ekspert ma komplet punktów i okrzyknięto go czarnym koniem legnickiej I ligi. Losy meczu z Yaxem przesądzone zostały już w pierwszej połowie. Yax przegrywał już 5:0. W drugiej połowie strzelił trzy bramki, unikając pogromu.

ISKRA – AML 3:2

Bramki: Matijczak – 2, Klimkowicz (Iskra) oraz Stroński – 2 (AML). Żółte kartki: Buczek (Iskra), Knop i Stroński (AML).

Odmłodzona drużyna AML-u była skazana przed tym meczem na porażkę. Od początku spotkanie było wyrównane. Gdy Iskra prowadziła już 2:0, wydawało się, że mecz jest już rozstrzygnięty. Po dwóch bramkach Strońskiego, AML doprowadził jednak do remisu, dzięki czemu kibice byli świadkami emocjonującej końcówki. Szalę zwycięstwa dla Iskry przechylił Matijczak i Iskra zainkasowała komplet punktów.

Tabela I ligi:

1. Tabs Koskowice	6	12:6
2. Ogniek Ekspert Bolesławiec	6	8:3
3. Juve	3	9:7
4. Iskra Kochlice	3	6:6
5. Wodociągi	3	6:9
6. Yax	1	5:8
Okoń Remmak	1	5:8
8. AML	0	2:5

II liga

JUNIOR 5 – ENERGETYK 8:1

Bramki: Sasnal – 3, Tkacz – 2, Strugała – 2, Mackiewicz (Junior) oraz Mazur.

Początek meczu zapowiadał niespodziankę. Prowadzenie dla Energetyka niespodziewanie uzyskał Mazur. Faworyzowany Junior nie miał w pierwszej połowie recepty na dobrze broniący się zespół Energetyka. Druga połowa to już jednak strzelecki festiwal juniorów, którzy ten mecz zdecydowanie lepiej wytrzymali kondycyjnie.

VEGA – KOLEJARZ 3:3

Bramki: Chojek – 2, Korzeniewski (Vega) oraz Augustyniak – 2, Kazek (Kolejarz). Żółte kartki: Korzeniewski, Buchnat, Gajewski (Vega).

Vega nadal nie może się otrząsnąć po spadku z I ligi. Po porażce w pierwszej kolejce z Juniorem piłkarze ze Złotoryi nie poradzi sobie z ligowym nowicjuszem z Miłkowie. Vega prowadziła co prawda 3:1, jednak ambitni zawodnicy Kolejarza doprowadzili do remisu. W końcówce – mimo naporu Vegi – wynik się nie zmienił, dla kibiców było niespodzianką.

TELKOM – KRONEX 6:3

Bramki: Nosalik – 2, Stemplowski, Storoż, Klimko, Kemus (Telkom) oraz Dola – 2, Bogdanowicz (Kronex). Żółte kartki: Bogdanowicz (Kronex).

Telkom wygrał już drugi mecz i niespodziewanie zajmuje drugie miejsce w tabeli. W meczu z Kronexem, Telkom szybko uzyskał prowadzenie i nie oddał już go do końca. Kronex walczył ambitnie, jednak górę wzięło większe ligowe doświadczenie piłkarzy Telkomu.

BIENIOWICE – ULESIE 6:2

Bramki: Wroński – 4, Kuźmiński, Kozłowski (Bieniowice) oraz Matusiak, Mielniczuk (Ulesie). Żółte kartki: Wasilewski (Ulesie).

Podobnie jak Telkom, Bieniowice również nie miały większych problemów z pokonaniem ligowego nowicjusza z Ulesia. Tym samym drużyna ta pokazała, że będzie się w tym sezonie liczyć w walce o awans. Furtak Ulesie po zwycięstwie w swoim ligowym debiucie tym razem okazał się drużyną zdecydowanie słabszą od bardziej doświadczonych rywali.

Tabela II ligi:

1. Junior 5	6	12:4
2. Telkom	6	13:8
3. Bieniowice	3	11:9
4. Furtak Ulesie	3	7:8
5. Energetyk	3	5:9
6. Vega Złotoryja	1	6:7
7. Kolejarz Miłkowie	1	5:8
8. Kronex	0	4:10

Paweł Jantura

* Liga lubińska gra w najbliższy weekend.

Na Cambrasa za darmo!

W najbliższej kolejce I ligi krajowej zespół Cambrasa Legnica zmierzy się z Jango Gliwice. Zarząd Stowarzyszenia Futbol-5, trenerzy oraz zawodnicy Cambrasa postanowili podziękować wiernym kibicom za gorący doping. Formą wdzięczności jest darmowy wstęp dla wszystkich kibiców na ostatni w tym roku ligowy mecz. Spotkanie z Jango rozpocznie się o godz. 17 w niedzielę (12 bm.) w hali przy ul. Lotniczej. Dla kibiców organizatorzy przewidują losowanie atrakcyjnych nagród.

(p)

JAMA LEASING Sp. z o.o.

www.jama.pl

Biuro Handlowe: Legnica, ul. Gliwicka 4
tel./fax (076) 86 232 11, tel. 86 277 90

Skromny Kardela

Kop w górę

* **Władysław MOROCH** (Miedź Legnica) - kop za odwagę, za to, że znając sytuację legnickiej drużyny, nie bał się zostać jej trenerem, i za zwycięski debiut - wygrana w wyjazdowym meczu w Jeleniej Górze.

* **ZARZĄD ASPN MIEDŹ LEGNICA** - za podjęcie radykalnych działań mających na celu ratowanie III ligi dla Miedzi. Nadal uważamy, że zdymisjonowanie trenera Jerzego Futowskiego nastąpiło o trzy, cztery kolejki za późno, ale chwała za to, że w końcu działacze poszli po rozum do głowy. Pozostaje kwestia czasu, czy nastąpi dalsze przewietrzenie Miedzianki i działacze podziękują raz na zawsze kilku zawodnikom.

* **JÓZEF KAMINIARZ** (SPR Chrobry Głogów) - za udane przejście I-ligowej drużyny piłkarzy ręcznych i zwycięstwo w debiucie nad zespołem z Grodkowem i w następnej kolejce w Wolsztynie. Pan Kaminiarz nie jest postacią nieznaną w głogowskim szczyptorniaku. Z juniorami grał w finale mistrzostw Polski, ale teraz podjął się dzieła obrony statusu pierwszoligowego. Kopa warto panu Kamiarzo dać także i za to, że odważnie postawił na juniora Stolaraka, który "odwdzięczył" się rzuceniem 12 bramek.

* **ANNA SOLIWODA** (II miejsce), **ZBIGNIEW LEMIEŚ** (III miejsce) i **JAROSŁAW RADKO** (III miejsce) - przedstawiciele polkowickiego klubu karate w stylu kyokushin znakomicie spisali się podczas turnieju o Puchar Polski rozgrywanego w Koszalinie. W swoich kategoriach wagowych byli dosłownie krok od pierwszych miejsc.

* **RADOSŁAW BUGAJ** (Górnik Polkowice), **ARTUR MAŁEK** (Konfeks Legnica) i **MARIUSZ RYBIŃSKI** (Prochowiczanka) wyróżniamy ich za pozytywną postawę w rundzie jesiennej. Okazali się najlepszymi snajperami w III i IV lidze. Miejmy nadzieję, że wiosną ich strzelecki dorobek zostanie podwójony i znajdą nabywców z wyższych lig na swoje nieprzeciętne umiejętności.

* **ELENA FEDORIAK** (Orzeł Polkowice) - po udanej dla "orlic" listopadowej porcji ligowych potyczek Elena znalazła się w czołówce zawodniczek I ligi najcelniej i najczęściej trafiających do kosza rywalce.

* **JACEK KARDELA** (SSA Zagłębie Lubin) - w rankingu "Przeglądu Sportowego" został uznany za jednego z trzech najlepszych menedżerów w mijającym roku. Uplasował się na trzecim miejscu. - Moje wyróżnienie jest sukcesem wszystkich piłkarzy i osób pracujących w spółce - skromnie skomentował wyróżnienie prezes Kardela. Zima to okres transferów, okres wyjątkowej pracy menedżerów. Czy prezes Zagłębia pójdzie za ciosem?

Kop w dół

* **KRZYSZTOF KĄZMIERZAK** (Zagłębie Lubin) - młody piłkarz nożny okazał się winnym kary, jaką na Polski Zwią-

zek Piłki Nożnej nałożyła Europejska Federacja Piłki Nożnej. Przypomnijmy, że we wrześniu polscy juniorzy z drużyny Under 18 przegrali eliminacje ME na turnieju w Norwegii. Niezadowoleni z pracy sędziego zdemolowali szatnię. Dochodzenie PZPN wykazało, że sprawcą demolki był wspomniany Kązmiierzak z Zagłębia Lubin. Otrzymał karę zakazu wyjazdu w celach sportowych z Polski przez sześć miesięcy. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że szefem ekipy był Stanisław Speczik, znany z działalności do niedawna w Zagłębiu i niedoszły parlamentarzysta z Legnickiego.

* **MIROSLAW PROKOP** (Sparta Przedmoście) - znanego znakomitego piłkarza, weterana ligowych boisk ze znakomitej gry i wspaniałych bramek w barwach Chrobrego, Miedzi i Zagłębia Lubin. Ostatnimi czasy Prokop jest podopiecznym drużyny Sparty i - jak się zdaje - zapomni o zasadzie fair play. W meczu z Prochowiczanką nie zareagował na to, że sędzia pokazał mu drugą żółtą kartkę i nie pokazał czerwonej. Nie przeszkodziło to Prokopowi w strzeleniu gościom gola.

* **Szymon FENCZYSZYN** (Chrobry Głogów) - ten utalentowany futbolista głogowskiej jedenastki przez kilka miesięcy ukrywał się pod płaszczykiem Lecha Poznań, a kiedy poznaniacy zrezygnowali z niego, wrócił do rodzinnych stron, aby w meczu z Pogonią Świebodzin popisać się zenującym zachowaniem i zagrożeniem, za które otrzymał czerwoną kartkę.

* **MARIUSZ UJEK** (Kuznia Jawor) - znakomity snajper, który miesiąc temu trafił na naszą listę "kopów w górę", postanowił sprawdzić, jak jest po drugiej stronie barykady. W meczu ligowym z Nowogrodzie Bobrzańskim dostał czerwoną kartkę w 11. min meczu. Po prostu wstyd!

* **LEW LEGNICA** - za niezapowiedzianą wcześniej decyzję o biletowaniu swoich meczów. Biorąc pod uwagę poziom legnickich koszykarek, 5 zł za wątpliwą przyjemność oglądania seryjnych porażek drużyny jest decyzją na pewno nie służącą popularyzacji damskiego kosza w Legnicy. Przy okazji działaczom Lwa chcielibyśmy zadać pytanie: co ze szkoleniem koszykarskiego narybku? W poprzednim sezonie pod szyldem Lwa pojawiały się dwa zespoły młodzieżek, a teraz...

* **Józef PODEDWORNY** (Zryw Kotla) - prezes Zrywu postanowił nie puszcząć utalentowanych zawodników do Chrobrego. Potrzebna była interwencja OZPN, a atmosfera w rejonie głogowskim wyraźnie zgęstniała.

* **PIOTR ZAMBRZUSKI** - ekstrenier szczyptorniaków Chrobrego Głogów - dostaje kopa za brak krytycznego podejścia do efektów swojej pra-

cy. Bilans 2 pkt. w pięciu meczach nie przekonał szkoleniowca, że z formą zespołu jest coś nie tak. Trener nie zamierzał podawać się do dymisji i potrzebne było zdecydowane przerwanie tej "zabawy" przez zarząd sekcji.

* **GÓRNIK ZŁOTORYJA** - skłonni byliśmy chwalić zespół Górnik za dobre wyniki uzyskiwane w klasie okręgowej, ale... z tak zwanym sportowym podejściem do sprawy w Złotorii nie jest najlepiej. Po przegranym meczu w Grogłowicach kilku zawodników Górnik wdało się w przepychanki z miejscowymi kibicami. Z kolei juniorzy Górnik zagrali kompromitująco w Polkowicach, ulegając rywalowi 0:17. Na dodatek juniorów puszczono na mecz bez opieki. Młodzi piłkarze - na znak protestu - postanowili strzelać sobie samobójcze gole, co skłoniło trenera do przerwania meczu.

* **ORZEŁ Polkowice** - koszykarki tego klubu nieźle sobie radzą w ligowych potyczkach, ale z organizacją meczów jest beznadziejnie. Wystarczy, że popada i na parkiet kapie woda. Raz nawet musiano drugą połowę meczu kończyć w innej sali. Innym razem kibice oglądali kuriozalne sceny, kiedy gra toczyła się pod jednym koszem, to na drugiej połowie dwie panie wycieraly parkiet.

* **UNIA MIŁORADZICE** - za niedopilnowanie porządku na stadionie podczas meczu ligowego z Wilkowianką. To, że mecz wyjątkowo odbywał się na stadionie Zagłębia, nie powinno stanowić żadnego usprawiedliwienia. Po prostu skandal, tym większy że jednym z "bohaterów" skandalu stał się osobnik, który zaatakował trenera gości gazem łzawiącym.

* **LESŁAW GRECH** (Górnik Polkowice) - za drugą w tym sezonie czerwoną kartkę otrzymaną w meczu ligowym w Kolobrzegu, przez co osłabił swój zespół. Jest piłkarzem wyjątkowo nerwowym.

* **JERZY GRYGORCOWICZ** (Wilkowianka) - za zachowanie nie godzące z funkcją szkoleniowca podczas meczu z Unią Miłoradzice. Mamy nadzieję, że był to jednostkowy "spadek formy".

* **PROCHOWICZANKA** - piłkarze tego sympatycznego klubu popisali się fatalnym finiszem w IV lidze. Cztery mecze i cztery dotkliwe porażki, na dodatek okraszone czerwonymi i żółtymi kartkami.

* **MKS ZAGŁĘBIE LUBIN** - piłka ręczna mężczyzn. Podwójny "kop". Za relaksowe porażki z hiszpańskim zespołem i za decyzję, aby oba mecze były rozegrane w Hiszpanii. Wiemy, że liczy się kasa i możliwości turystycznej wycieczki pod pretekstem sportowej rywalizacji, ale... W ten sposób kibice męskiej siódemki ani razu Zagłębia nie oglądali w Lubinie.

"Sport - Media"

Grają kluby i szkoły

Korzystając z zimowej przerwy w rozgrywkach piłkarskich, piłkarze kategorii młodzieżowych rozgrywają turnieje halowe. Dwa z nich zorganizował legnicki Konfeks. W pierwszym wzięło udział jedenaście zespołów trampkarzy młodszych. Zwyciężyło Zagłębie I Lubin, wyprzedzając drużynę gospodarzy oraz ekipę Stali Chocianów. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Mariusz Biskupski, a królem strzelców Patryk Stygnat, obaj z Zagłębia.

W turnieju dla legnickich szkół podstawowych (rocznik 1988) brało udział osiem drużyn. Zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 15, która pokonała w finale SP 20 4:0. W meczu o trzecie miejsce między SP 6 a SP 9 padł bezbramkowy remis i obie drużyny ex aequo zajęły третią lokatę.

(pi)

Miedź dla młodzieży

Miedź Legnica prowadzi zapisy do drużyn młodzieżowych. Chłopcy urodzeni w latach 1986-87 (młodzicy) przyjmowani są w każdy wtorek od godz. 18 lub w środy od godz. 15 w hali przy ulicy Sejmowej. Zapisy prowadzi instruktor piłki ręcznej - Krzysztof Waszkiewicz.

Młodzież z rocznika 1983-85 może zapisać się do klubu w każdy czwartek od godz. 16. Zapisy prowadzi trener piłki ręcznej Tomasz Dobrołowicz.

(nim)

Norweżki rywalem Zagłębia

W Wiedniu odbyło się losowanie rozgrywek europejskiego Pucharu Miast w piłce ręcznej kobiet. W ćwierćfinale szczyptorniarki Zagłębia Lubin spotkają się z norweskim zespołem Byasen Trondheim.

Roman Jezierski, trener Zagłębia: - Gorzej chyba nie mogliśmy już wylosować. Przypomnę, że Norwegia jest obecnym mistrzem świata, a Trondheim w poprzednim sezonie grał w Lidze Mistrzów, gdzie awansował do ćwierćfinału. Za kilka dni rozpoczynają się w Norwegii mistrzostwa świata i poprzez uczestniczących tam naszych trenerów i zawodniczek, chcemy zebrać informacje o naszym przeciwniku.

Pierwszy mecz w Norwegii 18 marca 2000 r. Rewanż w Lubinie tydzień później.

(nim)

Powstało Miedziowe Centrum Kolarstwa

W Legnicy odbyło się ostatnie Walne Zebranie Sprawozdawcze Okręgowego Związku Kolarskiego, podczas którego podjęto decyzję o rozwiązaniu OZKol. Działacze kolarscy z byłego woj. legnickiego powołali Stowarzyszenie „Miedziowe Centrum Kolarstwa” w Legnicy. Wybrano zarząd MCK, w skład którego weszli: Bogdan Rzepka (Polkowice) - prezes, Janusz Jasiński (Legnica) - wiceprezes, Romuald Halicki (Głogów) - sekretarz, oraz członkowie: Wacław Zgoda (Lubin), Janusz Gładysz (Głogów), Stanisław Jaworski (Legnica), Adam Kijak (Wiadrów, pow. Jawor), Zbigniew Popek (Głogów). Jedno miejsce w zarządzie pozostawiono do późniejszego obsadzenia przez przedstawiciela samorządu lub strategicznego sponsora kolarstwa. Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej została Jadwiga Wójt z Głogowa. Założyciele stowarzyszenia podjęli uchwałę, że MCK działać będzie w strukturach Dolnośląskiego Związku Kolarskiego we Wrocławiu.

Celem Stowarzyszenia „Miedziowe Centrum Kolarstwa” jest dążność do powszechnego rozwoju sportu wyczynowego, w tym głównie kolarstwa, rekreacji i turystyki rowerowej oraz organizowanie imprez i zawodów sportowych. Terenem działania MCK jest miasto Legnica oraz powiaty: legnicki, lubiński, polkowicki, głogowski, jaworski i złotoryjski.

(nim)



Twój Partner w utrzymaniu czystości i higieny

59-220 Legnica
ul. Janowska 39, tel./fax (076) 850-18-85

SPECJALNA OFERTA ZIMOWA

RAVENOL Eis - Tiger Ekologiczny granulat do szybkiego likwidowania lodu i śniegu do -30 stopni C o nieograniczonym zastosowaniu. Schody, chodnik, rampa magazynowa, plac zakładowy, podjazd, myjnia, plac budowy, parking, przejazd kolejowy, autostrada itp.



To było jeszcze wczoraj - Lubański w Bolesławcu

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Brutalna rzeczywistość

Od 25 listopada Bolesławiecki Klub Sportowy ma nowe władze. Prezesem pozostał były piłkarz klubu - Marek Tor, a ze „starego” zarządu w klubie działać będzie Piotr Bieńkowski. Reszta to „nowi”: Mirosław Sołtyszewski (zawodowy żołnierz), Roman Jeż (pracownik prywatnej firmy), Mirosław Lig (prowadzi prywatne przedsiębiorstwo) i Edward Sprawski (dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego).

- Mamy świadomość odpowiedzialności - mówi prezes Tor. - W Bolesławcu wciąż wielu kibiców żyje wspomnieniami sprzed trzech lat, kiedy przed drużyną rysowały się perspektywy grania w II lidze. Teraz nasi zawodnicy muszą udowodniać, że należy im się miejsce w jeleniogórskiej okręgówce. A kibice są zadowoleni.

Działacze BKS-u po latach euforii odziedziczyli... długi. Nikt głośno nie chce mówić, ile tego było. Kilku działaczy zgadza się na podanie kwoty 13 tys. zł. - Byliśmy winni pieniądze panu Michałowi Leonowiczowi ze Świeradowa za organizację zgrupowań sportowych, ale się porozumieliśmy.

- To prawda, jestem pełen podziwu dla działaczy BKS-u, że ambitnie podeszli do sprawy i spłacili dług - przekonuje szef ośrodka sportowego Leo.

Ale powodu do dumy na pewno nie powinna mieć księgowość bolesławieckiego klubu. Przeoczono fakt, że od lutego 1998 roku klub stał się VAT-owcem. Nic dziwnego, że do pozycji „dług” trzeba dopisać kolejne ok. 10 tys., jakie klub jest winien Urzędowi Skarbowemu. Czyli już otrzymujemy kwotę 23 tys., a to podobno nie koniec...

- Temat pieniędzy jest drażliwy. Tegoroczny budżet klubu zamykał się 150 tys. i ledwo nam

starczyło na pokrycie wydatków sekcji piłkarskiej, szachowej i brydżowej. Na rok 2000 budżet skalkulowaliśmy na poziomie 200 tys. Jest to minimum niezbędne do funkcjonowania. Problem w tym, że w kończącym się roku otrzymaliśmy dotację z Urzędu Miasta w wysokości 57 tys. Na przyszły rok na szkolenie młodzieży otrzymamy wyłącznie bony. Jeżeli nie wesprą nas prywatni przedsiębiorcy, klub przestanie funkcjonować - mówi Marek Tor.

W klubie trenuje 270 młodych piłkarzy. Z czasów niedawnej świetności w zespole grają tylko Krzysztof Lechowski, będący jednocześnie trenerem, i Krzysztof Kamuda.

Tegoroczny sezon bolesławiecka młodzież zaczęła w niezłym stylu. Pokonanie 5:1 Chojnika Cieplice czy Bazaltu Sulików robiło wrażenie, którego nie zepsuł remis z Włóknierzem Leśna. Potem przyszedł mecz z Olszynie, przerwany z winy rutynowanego bramkarza BKS-u, Włodzimierza Wężyka, który uderzył sędziego. Zawodnika dyskwalifikowano, a klub ukarano walkowerem. - Od tego momentu popsuła się atmosfera w zespole - twierdzi prezes.

- Nie ma o czym mówić - twierdzi Jerzy Kosowski, kierownik klubu. - Z 16 punktów trudno się cieszyć. Nasz zespół jest bardzo młody, gra nieobliczalny futbol. Największym mankamentem jest brak skuteczności. Całą jesień graliśmy bez napastników. Z konieczności napastników udawali Medyński i Fulczyński. W drużynach naszych rywali zawsze jest w zespole typowy egzekutor. My takiego nie mamy i stąd takie wyniki. Liczyłem na zdobycie w granicach 22-25 punktów. Zajmując 10. miejsce, możemy jedynie mieć nadzieję, że wiosna będzie lepsza.

Po dyskwalifikacji Wężyka okazało się, że i bramkarze nie są najsilniejszymi punktami zespołu. Marek Kondratowicz starał się jak mógł, ale w wielu przypadkach bronienie w drastycznych sytuacjach było dla niego zadaniem ponad siły. Trener Lechowski dał szansę Marcinowi Kruglikowi, ale chłopak w meczu z Hutnikiem Pieńsk niepotrzebnie się spalił, wpuszczając dwie głupie bramki. Pewnym usprawiedliwieniem jest to, że obaj mieli niewiele okazji do zdobywania doświadczenia. Obrońca? Jej ostoją jest Paweł Demczur, który trafił do Bolesławca z Odlewnika Gromadka, i chociaż się starał, efekty były mierne. - Na pewno nadzieje były spore, ale jeżeli w wielu meczach grało 8 niepełnoletnich zawodników, to cudów nie można oczekiwać.

Przeciętna jesień nikogo nie zalamuje. Występy w V lidze są okazją do promocji. Nie jest tajemnicą, że kilkoma młodymi zawodnikami zainteresowały się zespoły Chrobrego Głogów, Miedzi czy Progresu Jelenia Góra. - Nasze możliwości zatrzymywania zawodników są bliskie zera. Jesteśmy amatorami. Owszem, ułożyliśmy plan premiowania, ale premie miały być wypłacane w sytuacji, kiedy zespół będzie na 1. lub 2. miejscu. Można sarkastycznie stwierdzić, że na niewypłaceniu premii, czyli na słabych wynikach, nasz klub zaoszczędzi sporo pieniędzy - dodaje Marek Tor.

Mecze BKS-u w jeleniogórskiej okręgówce ogląda średnio 200 osób, czyli w normie. Często gościem bywa były trener zespołu, Wiesław Pisarski. - Gdyby teraz w zespole BKS-u był Adam Połubiński czy chociażby Mariusz Ujek i Mariusz Sliwczynski, drużyna grałaby w czołówce tabeli. Przecież obecny BKS to grupka juniorów i bez wsparcia dwóch, trzech doświadczonych zawodników sporadycznie zdarzać się będą spektakularne wygrane. Zresztą istnieje niebezpieczeństwo odpływu dwóch, trzech młodych, zdolnych graczy do III-ligowych klubów. Pozyskane pieniądze nie będą wielkie, nie starczą na wzmocnienia, tylko na załatanie dziur w budżecie. Siłę piłki nożnej stanowił pan Ryszard Ruliński, a raczej jego pieniądze. Kiedy on się wycofał, nastąpiła degrengolada. Potrzeba - moim zdaniem - pięciu lat, aby klub mocno stanął na nogach, dopracował się właściwego modelu szkolenia młodzieży i zaczął myśleć poważnie o marszu w górę.

Z klubem stały kontakt utrzymuje wychowanek klubu, Zbigniew Szewczyk, grający obecnie w II-ligowym niemieckim TeBe Berlin. Na święta Zbyszek, jak zwykle, przyjedzie do Bolesławca. Znajdzie także czas na wspólny mecz 1 stycznia w samo południe. W miarę możliwości stara się być na bieżąco z bolesławieckim futbolem Zbyszek Mandziejewicz.

Ale kto wie... Kiedyś w Bolesławcu nikt nie wierzył, że może zawitać sławny Włodzimierz Lubański, a jednak stało się to faktem za sprawą kampanii reklamowej Rulińskiego. Może więc duet Szewczyk - Mandziejewicz oczaruje kiedyś miejscową publiczność?

Zbigniew Jakubowski

Lek na kości

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują na to, że w styczniu i lutym polkowicki Aquapark przeżyje prawdziwe obłędzenie... piłkarzy.

- To prawda, bo nasz wewnętrzny grafik jest już wypełniony w 75 procentach - przekonuje Lesław Sobótko, wiceprezes firmy. - Sportowców interesuje odnowa biologiczna, a najprawdopodobniej na Dolnym Śląsku jedynie u nas pod jednym dachem zlokalizowane zostały wszystkie urządzenia.

Basen w Polkowicach oferuje kompleksowe zabiegi fizykoterapeutyczne (krioterapia, solus, prądy, jonoforeza, galwanizacja, ultradźwięki, laseroterapia, parafinoterapia czy magnetronik), zabiegi hydroterapeutyczne (masaż wirnikowy, podwodny, kąpiel galwaniczna i perełkowa oraz natryski płaszczyce i biczowe), zabiegi kinezyterapii i normalny masaż.

- Od kilku miesięcy z tych zabiegów korzystają piłkarze Górnika Polkowice i opinie są zgodne, tylko dzięki temu bez kontuzji dotrwali do końca rundy jesiennej - twierdzi prezes Andrzej Pilimon, zarazem szef sekcji piłki nożnej lidera III ligi, Górnika Polkowice.

- W moim wieku bieganie po boisku może zakończyć się wózką inwalidzką, gdyby nie zabiegi, z których korzystam w Aquaparku - twierdzi Andrzej Słowakiewicz, 35-letni wciąż najlepszy obrońca polkowickiej jedenastki. - Jak patrzyłem na zawodników z innych drużyn, jak byli pod względem fizycznym zapuszczeni, to aż serce z żalu ścisnęło. Przecież w naszej drużynie gra kilku chłopaków pracujących normalnie w kopalni i łączenie fizycznej pracy z wyczerpującym graniem bez odnowy byłoby niemożliwe.

W Aquaparku każdy z piłkarzy Górnika poddawany jest komputerowym badaniom niemal każdego mięśnia. Techniczne urządzenia odpowiednio wcześniej reagują, jeżeli jakiś fragment organizmu sportowca wymaga odnowy.

W styczniu z odnowy w Polkowicach korzystać będzie II-ligowa Odra Opole. **Trener Bogusław Baniak:** - Wprawdzie na zgrupowaniu będziemy w Szklarskiej Porębie, ale tam nie ma profesjonalnej odnowy biologicznej. Kiedyś byłem w Polkowicach z zespołem Pogoni Szczecin i teraz uważam, że podczas cholernie ciężkiego zgrupowania warto jechać po południu dwie godziny do Polkowic, by przez 4-5 godzin doprowadzić zawodników do normalności. Współczesny sport wyczynowy nie może się obejść bez takich zabiegów, jak oferowane w Polkowicach.

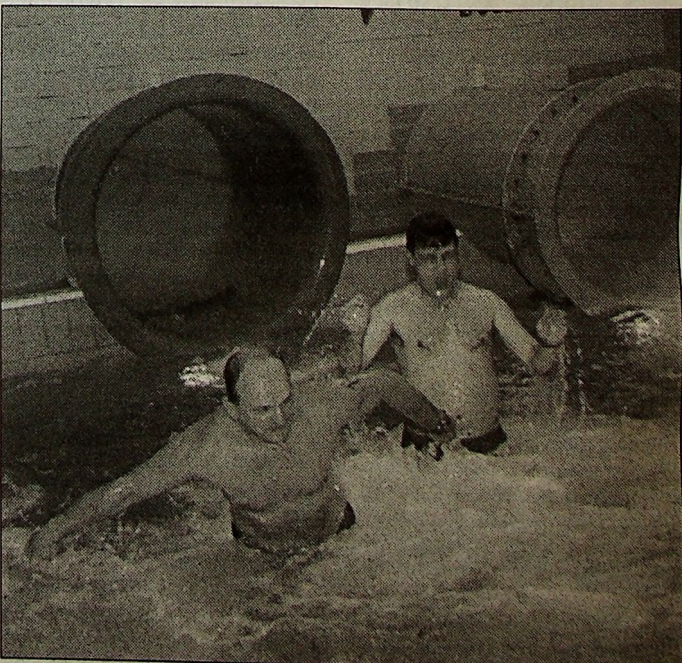
Kogo jeszcze ujrzymy w Aquaparku? Piłkarzy Zagłębia Lubin, Lecha Poznań i wrocławskiego Śląska. Wstępnie rezerwują terminy zespoły przebywające na zgrupowaniach w Szamotułach. Często gościem jest Tomasz Jagodziński, były rzecznik Polskiego Związku Piłki Nożnej. - Mnie oczywiście w tej chwili w mniejszym stopniu interesuje odnowa, ale miałem przyjemność zapoznać się z oferowanymi zabiegami i nie dziwi mnie to, że ligowe zespoły chcą tutaj przyjeżdżać szczególnie w zimie.

- Nie ukrywamy, że profesjonalna odnowa to nasz spory atut w walce o II ligę - twierdzi Andrzej Pilimon. Atutem jest także coraz większa pomoc basenowej firmy klubowi Górnik. Umowa sponsorska przewiduje stałe zasilanie konta klubu przez Aquapark, do tego dochodzą ekstrapremie za każdy ligowy mecz (w wysokości 5 tys. zł). Kilku młodych zawodników znalazło zatrudnienie w basenowym kompleksie.

- By marzyć o II lidze w Polkowicach, musi być zrealizowanych kilka podstawowych przedsięwzięć - mówi trener Górnika Mirosław Dragan. - Na pewno pod względem opieki medycznej i odnowy pod dachem Aquaparku jesteśmy już nie w II, ale w I lidze. I to nie tylko moja opinia, ale i trenerów, którzy u nas gościli.

Mariusz Markowski, ligowy sędzia, a także szef działu sportowego „Tygodnika Piłki”, powiedział: - Ile razy rozmawiam z działaczami we Wronkach, wypominam im, że zbudowali znakomity zespół, znakomity stadion, ale na odnowę biologiczną powinni jeździć do Polkowic...

(jak)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Z kąpeli w Aquaparku ostatnio korzystali dziennikarze.

Bilans rundy jesiennej - IV liga

Żagań rozdała karty?

Od kilku sezonów awans do III ligi przypada drużynom z Zielonogórskiego. W minionym sezonie awansował Promień Żary, a na półmetku mówi się, że "rządzi i dzieli" ekipa Czarnych Żagań.

Latem w Żaganiu pojawił się mocny sponsor. Budżet klubu oszacowano na 860 tys. zł. W tym czasie ogłoszono likwidację jeleniogórskiego II-ligowego Kembudu. Likwidatorem został były dyrektor klubu - Jan Olszewski, w przeszłości pięściarz Zagłębia Lubin. Za niewielkie pieniądze sprzedawał on do Żagania znanych z II ligi zawodników: Jana Wrone (jesienią zdobył dla Czarnych 16 goli), bramkarza Marka Przykłęto (jesienią obronił 3 karne), Artura Setę, Andrzeja Hebdę, Grzegorza Murata, Marka Dąbrowskiego. Na koniec "sprzedał" Czarnym samego siebie, by zająć się "stroną organizacyjną".

Trenerem zespołu oficjalnie jest Bańkosz, ale od kilku jesienich kolejek nadtrenerem został Marek Chojnacki, znany z pracy w Jeleniej Górze i Odrze Opole. Jeżeli weźmiemy pod uwagę warunki, jakie stworzono w Żaganiu: etaty 1700-2000 zł, pula premiowa podobno 5 tys. zł za wygrany mecz, to nie dziwnym jest, że Czarni są liderem. Zimą ma wrócić do zespołu Wojciech Ak-samitowski, groźny napastnik grający w Żarach.

Drugie miejsce Piasta Corrado Czerwieński nie jest niespodzianką. Były trener Chrobrego, Bronisław Przygodzki, potrafił zbudować waleczny zespół, który w lidze poniósł tylko jedną porażkę - w Kochlicach z Iskrą 3:4. Atutem Piasta jest supersnajper Robert Dawidziak, król strzelców jesieni (17 goli) oraz równie utalentowani: Manyś, Cudny, Stasiak, doświadczeni piłkarze znani z II-ligowej Lechii Zielona Góra - Michalski, Wabno czy Gramza. Mówi się, że sponsorowaniem Piasta jest zainteresowana firma Dallas, a to znaczyłoby, że w Żaganiu powinni wstrzymać się ze świętowaniem...

A jak na tle prowadzącego duetu wypadły zespoły z Legnickiego?

KUŹNIA JAWOR

Trzecie miejsce i strata 7 punktów nie zadowala nikogo. Jaworzanie mieli fatalny start. Przegrana na własnym boisku z Czarnymi i przeciętnym Konfekssem spowodowała odejście Mieczysława Bieniusiewicza. Na jego miejsce zatrudniono Andrzeja Turkowskiego. Pojawił się nowi zawodnicy: Paweł Dzwonczyk i Mariusz Ujek (najlepszy strzelec zespołu - 9 bramek). Ale cud się nie zdarzył. Jaworzanie grają wciąż piłkę przeciętną. Stąd pogrom 0:6 w Kochlicach, porażka ze słabą Polonią Leszno i w Gubinie. Zespół teoretycznie ma duży potencjał. Solidny bramkarz Piotr Mikula, niezły defensor Bajek, Gul i Zy-

dek, w pomocy doświadczony Heintze, Rajca, Klimko, Folc, a jednak gra kiepska. Postępów nie robią byli reprezentanci kraju juniorów - Artur Mroziak i Tomasz Wolny, więcej się spozdiewano po Bartoszu Sobocie. W gruzach legło w Jaworze szkolenie młodzieży.

Nie jest tajemnicą, że klub trzyma się dzięki wysiłkowi finansowemu prezesa. Na większą pomoc władz miasta nie ma co liczyć, a żartobliwe słowa burmistrza, że *Kuzienka otrzymała polecenie wywalczenia awansu*, absolutnie nie przystają do realiów. Niby wszyscy chcą pomagać, ale kiedy trzeba płacić, wskazuje się Furtaka. O awansie w Jaworze powinni zapomnieć. Trzeba budować zespół od podstaw, a pseudozawodowcom podziękować za grę. Z klubem rozstali się Ujek i Dzwonczyk, małe szanse są na dalszą pracę Turkowskiego. Jedynym kandydatem na trenera jest jaworzanin Leszek Du-lat. Czy zechce nim być?

Kuźnia Jawor (na własnym boisku - 11 meczów, 23 pkt., 7 wygranych i 2 remisy i 2 porażki, bramki u siebie 26 - 10. Na wyjazdach 8 spotkań i 16 pkt., 5 wygranych, 1 remis, 2 przegrane, bramki 19 - 13).

ZAGŁĘBIE II LUBIN (4. miejsce)

Trener Krzysztof Koszarski wykonał dobrą robotę. Zagłębie jako jedyny klub starało się grać piłkę nowoczesną, dyscyplinowaną taktycznie. Prawidłowo rozwija się talent stopera Piotra Błauciaka, obrońcy Krzysztofa Kaźmierczaka i Jakuba Puchalskiego, który debiutował w ekstraklasie, i Tomasz Wisio, medalista z ME juniorów. Szkoda, że formy nie może odnaleźć Wojciech Olszowski i Apolinarski. W przodzie Zagłębie dysponowało kilkoma młodymi "desperados", grającymi bez kompleksów, z dużym snajperskim wyczuciem. Mowa o Tomasz Szewczuku, który zdobył 11 goli i trafił do III-ligowej Miedzi, Łukaszu Postronczym (11 goli) oraz o nieobliczalnym Marcinie Wojnarowski.

To, czy powalczymy o III ligę, zależy od pieniędzy. Na granie rezerw w III lidze potrzebowałibyśmy min. 500 tys. - tłumaczy Michał Lulek, dyrektor sportowy Zagłębia. - Ze sportowego punktu widzenia III liga jest nam potrzebna.

Zagłębie na własnym boisku: 10 spotkań, 23 pkt., 7 zwycięstw i 2 remisy, bramki 35 - 5. Mecz wyjazdowy - 9, 15 pkt. (5 wygranych i 4 porażki, bramki 19 - 14).

ISKRA KOCHLICE (8. miejsce)

Kolejny rok dobrej pracy Stanisława Kwiatkowskiego, trenera i menedżera w jednej osobie. Zespół zdecydowanie najlepszy na własnym boisku. Jesienią u siebie grał 11 razy i zdobył 25 pkt. Osiem razy wygrał, raz zremisował i dwa razy przegrał. Imponująco wygląda bi-

lans bramkowy 33 - 9. Na wyjazdach Iskra wiele traci. Osiem spotkań wyjazdowych dało 7 pkt. (2 zwycięstwa i remis, bramki 10 - 13).

Najmniejsze punkty zespołu: bramkarz Andrzej Łada, wypożyczony z Zagłębia; "mózg zespołu" Stanisław Kwiatkowski (10 goli), także wypożyczony z Lubina; napastnik Marcin Węgrzyn (7 goli) oraz waleczny Armand Kozdroń (6 goli). Po wielomiesięcznych przepychankach do Iskry trafił Jacek Terpiłowski i - chociaż widać zaległości w treningach - pod koniec rundy grał coraz lepiej i zdobył 6 goli. Więcej spodziewano się po Pawle Matyczaku czy Bussem (4 bramki), Grzegorz Dygudaj tylko trzykrotnie zmusił do kapitulacji bramkarza rywala i na pewno stać go na skuteczniejszą grę. Kochlikań grają futbol niezbyt skomplikowany taktycznie. Grając walecznie, popełniają szkolne błędy w obronie. Gdyby pozyskali dwóch dobrych obrońców, Iskra walczyłaby w ścisłej czołówce.

CHOJNOWIANKA (10. miejsce)

Zespół borykający się z wielkimi kłopotami organizacyjnymi i finansowymi cudem dotrwał do końca rundy jesiennej. Latem stracił Marcina Rabandę, który przeszedł do Miedzi. Bardzo dobrze w bramce spisywał się Sebastian Szymański, wypożyczony z Miedzi. Na stoperze Dariusz Ginda wspomagany przez Andrzeja Cymbałę. Ale formacji defensywnej najwięcej zarzucano. Niezłe radził sobie legnickanin Mariusz Taczynski (4 gole), który starał się zastąpić Rafała Zelera. W ataku kolejny okres dobrej gry Sławomira Kazieczki (11 goli), który zimą zmieni barwy klubowe (ofer-tę z Polaru Wrocław, Śląska Wrocław i Odry Opole), natomiast skuteczność stracił Leszek Wyle-gły. Popisał się Leśniewski, zdobywca 4 goli. W kilku meczach zagrał Artur Wójcik z Miedzi i strzelił 5 bramek.

Chojnowianka u siebie w 10 meczach zdobyła 21 pkt. (7 zwycięstw, 3 porażki, bramki 18 - 14), a w 9 wyjazdowych potyczkach uzbierała jedynie 8 pkt. (dwie wygrane i dwa remisy, bramki 10 - 16).

Kilka kolejek przed końcem odszedł Władysław Moroch, zastąpił go Stefan Stal. Finanse klubu to, podobno, kompletna klapa i nie brak głosów, że drużyna może nie przystąpić do wiosennych spotkań.

KONFEKS LEGNICA (13. miejsce)

Udany początek ligi, nie licząc lania od Zagłębia Lubin. W miarę upływu czasu dało o sobie znać zmęczenie. Klub borykający się z kłopotami finansowymi, konsekwentnie stawia na młodzież i na zawodników pożyczanych od Miedzi (Należny, Hermaszuk). W bramce Grzegorza

Synanisa, który wyjechał do Anglii, zastąpił Wysowski (nie jest to silny punkt zespołu). W polu bardzo dobra runda Artura Małka - zdobywcy 13 goli. Robert Bzdyk, Adam Łazarz i Mateusz Należny strzelili po 5 bramek, Kasperek - 4. To piłkarze decydujący o obliczu drużyny, chociaż udane występy mieli także Szymczyk i Smolarek. Czasami młodość zespołu jest największym jego mankamentem, ale to jedyna droga budowania zespołu. Niefrasobliwie gra obrona, którą stara się trzymać Marek Przerywacz. Konfeks charakteryzuje duża liczba goli zdobywanych i... jeszcze większa traconych. Klub powinien zacieśnić współpracę z Miedzią i poszukać dobrego kupca na Małka. Wartość tego zawodnika podnosi fakt, że strzelił 10 goli podczas meczów wyjazdowych.

Z powodu remontu boiska, zespół Eugeniusza Oleszkiewicza u siebie grał zaledwie 7 razy, co zaowocowało 11 pkt. - 3 zwycięstwa, 2 remisy, bramki 19 - 15. W 12 potyczkach wyjazdowych legnickanie zdobyli 14 pkt. (4 wygrane i 2 remisy, bramki 21 - 34).

PROCHOWICZANKA (14. miejsce)

Tradycyjnie prochowiczanie powalczą o... środek tabeli. Spadek im nie grozi, bo decyzją rady makroregionu - spadnie tylko ostatnia drużyna. Robert Muranowicz trósi się, by zespół prezentował przyzwoity IV-ligowy poziom, ale efekty są mizerne, zwłaszcza w meczach wyjazdowych. W 9 spotkaniach Prochowiczanka zdobyła zaledwie 4 punkty, strzelając tylko 13 goli, a tracąc aż 26. Na własnym boisku było lepiej. 10 spotkań dało 20 pkt. (6, 2, 2, bramki 34 - 16).

W bramce w kratkę gra doświadczony Dariusz Drzazga, ale obrona po odejściu Bilińskiego to koszmar. Zupełnie pozytywnie Prochowice prezentują się w przodzie. Szaleje Mariusz Rybiński (zdobywca 13 goli), a rywalizację strzelecką podjął z nim Marek Sinkiewicz (12 bramek). Takiego duetu zazdroścżą trenerzy innych klubów... Nawet Jarosław Pedryc zdobył 6 goli, a Jewczuk 3. Jak na drużynę, którą w ostatnim roku opuściło 14 zawodników, wyniki są na miarę oczekiwań. Zespół musi poprawić grę na wyjazdach, a zawodnicy wyżyć się brutalnej gry i niesportowego zachowania na boisku. Klub musi pozyskiwać utalentowanych zawodników z okolic. Ewentualny powrót Marka Szpularza poprawiłby grę w obronie.

Pozostaje satysfakcja z najwyższej wygranej w tej rundzie - 9 : 0 ze Spartą Miejską Górką.

SPARTA PRZEDMOŚCIE (16. miejsce)

Jak na beniaminka zupełnie nieźle, chociaż w Przedmościu wszyscy się przekonali, jaka jest różnica między IV a V ligą. Bywały mecze, na które jechało 11 piłkarzy, co zakrawa na kpinę. Wszystko ciągnie weteran ligowych boisk Mirosław Prokop, zdobywca aż 7 goli, podobnie jak jego klubowy kolega Marek Dopierała. Styl gry przedmościan można nazwać "boiskowym disco polo". W klubie znaleźli przystań zawodnicy "odrzuceni" z Chrobrego Głogów. Sparta w 10 meczach u siebie zdobyła 13 pkt. (4, 1, 5, bramki 15 - 20), a w wyjazdowych 9 meczach tylko 3 pkt. (1 wygrana, bramki 9 - 30). Bramkarz i defensywa to największe wady drużyny, podobnie jak brak młodych zawodników.

Zbigniew Jakubowski

Tabela jesieni:

1. Czarni Żagań	46	43 - 13
2. Piast Czerwieńsk	44	51 - 18
3. KUŹNIA	39	45 - 23
4. ZAGŁĘBIE II	38	54 - 19
5. Lech Sulechów	35	41 - 26
6. Arka Nowa Sól	33	46 - 26
7. CWLKS Gubin	33	28 - 21
8. ISKRA KOCHLICE	32	43 - 22
9. Piast Ilowa	29	28 - 36
10. CHOJNOWIANKA	29	28 - 30
11. Polonia Leszno	26	40 - 39
12. Polmo Koźuchów	25	25 - 29
13. KONFEKS	25	40 - 49
14. PROCHOWICZANKA	24	47 - 42
15. Piast Kobylin	23	27 - 31
16. SPARTA PRZEDMOŚCIE	18	24 - 50

17. Ravia Rawicz	14	16 - 33
18. Błękitni Nowogród	10	14 - 49
19. Sparta Miejska Górka	10	16 - 65
20. ŁKS Łęknica	9	20 - 55

Gdyby w ramach IV ligi rozegrać mistrzostwa okręgu legnickiego, kolejność byłaby następująca:

1. Chojnowianka	15	13 - 12
2. Kuźnia Jawor	12	15 - 12
3. Iskra Kochlice	9	18 - 7
4. Zagłębie II	9	10 - 8
5. Konfeks	9	10 - 21
6. Sparta Przedmoście	6	11 - 19
7. Prochowiczanka	3	1 - 16

OBWIESZCZENIE

Sędzia Komisarz zawiadamia, że postanowieniem z dnia 25 października 1999 r. została ustalona

lista wierzytelności upadłości „Oldar” Joint Venture Sp. z o.o.
ul. Rzeźnicza 1 w Lubinie, sygn. akt U-20/98.

Listę wierzytelności można przeglądać w sekretariacie Wydziału V Gospodarczego Sądu Rejonowego w Legnicy, ul. gen. Władysława Andersa 12-13.

W ciągu dwóch tygodni od daty obwieszczenia wierzycielom służy prawo złożenia sprzeciwu w trybie art. 162 Prawa Upadłościowego.

26886-g

Zarząd Miasta Legnicy

zaprasza do składania ofert kupna
nieruchomości niezabudowanych
położonych w centrum
miasta Legnicy przy:

1. ul. Wrocławskiej

a) grunt o powierzchni 1.590 m kw.
pod zabudowę usługową
cena gruntu 460.000 zł

b) grunt o powierzchni 1.084 m kw.
pod zabudowę usługowo-mieszkalną
cena gruntu 314.000 zł

2. ul. Wjazdowej nr 12

grunt o powierzchni 2.420 m kw.
pod zabudowę usługową
cena gruntu 1.040.000 zł

Oferty należy składać w Urzędzie Miasta Legnicy w pokoju 208, II p., w terminie do 30 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Legnicy, tel. 86-220-21 wew. 292.

5335k

PHU „ADWO”
organizuje 13-16.12.99 r.

w Legnicy CED, ul. św. Piotra 10

KURS AUDYTORÓW
ENERGETYCZNYCH

szczegóły w godz. 9-12

tel. (076) 86-268-13 lub 090-687-786

Wystawiamy faktury VAT i rachunki do
zwolnień podatkowych.

26885-g

NARBU

Rozsuwane systemy
z aluminium i szkła:

tarasy, balkony, drzwi, szafy,
wnęki, ogrody zimowe.

GŁOGÓW, Hotel Kasztelański

tel. (076) 833-26-61 wew. 426

fax (076) 833-22-16

codziennie 8-16

sobota 10-14

Dolnośląska Spółka Inwestycyjna S.A.
59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45 A

ogłasza

zamiar sprzedaży

w postępowaniu ofertowym

samochodu osobowego
HONDA ACCORD 2.2 VTEC

nr rej. LIE-0493

rok prod. 1996

przebieg 250.000 km

cena 45.000 zł

Oferty prosimy składać w siedzibie DSI S.A. w ciągu 7 dni od
dnia ukazania się ogłoszenia.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 8478-
520 w. 244

Firma wynajmie

budynek biurowy
oraz magazyn trzykondy-
gnacyjny o pow. 250 m kw.
każda kondygnacja
(rampa, winda towarowa)

Budynki są ogrzewane i nadzorowane
przez całą dobę.

Cena za m kw. wynosi 8 PLN

Numer kontaktowy - (076) 85-229-36

5338k

SPRZEDAŻ

pawilon

o pow. 150 m kw.

gotowy do prowadzenia
działalności gospodarczej
(handel, produkcja, usługi) wraz
z działką 850 m kw. - własność.

Legnica, os. Piekary, wiadomość
- tel. 85-44-708 po 20 lub 0601-
77-83-03

26634-g

**Biuro
ogłoszeń**

w Bolesławcu

ul. I. Daszyńskiego 29A

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Chojnów

ogłasza publiczny przetarg
ustny nieograniczony

**na sprzedaż
nieruchomości**

który odbędzie się 21.12.1999 r. o godz. 10
w Urzędzie Gminy

w Chojnowie przy ul. Fabrycznej 1

Przedmiotem przetargu jest:

1. Nieruchomość zabudowana położona w Rokitkach w grani-
cach działki nr 519/1 o pow. 2.235 m kw., zabudowana bu-
dynkiem trzykondygnacyjnym wolno stojącym o pow. użyt-
kowej 387,3 m kw. oraz 3 budynkami gospodarczymi o pow.
zabudowy 40 m kw., 63,3 m kw. i 95,09 m kw.
Cena wywoławcza nieruchomości 58.718 zł.

Wadium w wysokości 6.000 zł.

2. Lokal mieszkalny położony w Biskupinie 17 o powierzchni
użytkowej 75 m kw., oraz udział 335/1000 w działce nr 189/
1 o pow. 2.500 m kw.

Cena wywoławcza nieruchomości 17.006 zł.

Wadium w wysokości 2.000 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Chojnowie
najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargów w całości bez
podania przyczyny.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Choj-
nowie, pokój nr 105, tel. 81-87-908.

5340k

Urząd Skarbowy w Lubinie

ogłasza licytację

samochodu osobowego

Volkswagen Jetta 1.3

rok prod. 1983, nr rej. LGH 8071

cena oszacowania 2.500 zł

należącego do pana Stanisława Brelskiego, zam. Chocianów, ul. Żymierskiego 19/7.

Licytacja odbędzie się 21.12.1999 r. o godz. 10 w Chocianowie
przy ul. Żymierskiego 19.

Samochód można oglądać w miejscu licytacji od godz. 9.30. Cena
wywoławcza w pierwszej licytacji wynosi 75 proc. ceny oszacowa-
nia, w drugim terminie 50 proc. ceny oszacowania.

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie poborcy skar-
bowemu wadium w wys. 10 proc. ceny oszacowania. W przypadku
niedojścia licytacji w pierwszym terminie, drugi termin ustala się na
dzień 21.12.1999 r., miejsce jw., o godz. 10.30. Operat szacunkowy
ww. pojazdu znajduje się w Urzędzie Skarbowym, pokój 21, i jest do
wglądu. Licytacja odbywa się w trybie przepisów rozporządzenia Min.
Fin. z 4.07.1990 r. (Dz. U. Nr 47, poz. 281).

Urząd zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przy-
czyny.

5339k

PZUŻYCIE S.A.

Inspektorat w Legnicy

ogłasza
przetarg ofertowy

na samochód

marki

AUDI 100

rocznik 91,

silnik 2,3E, przebieg

224 tys. km

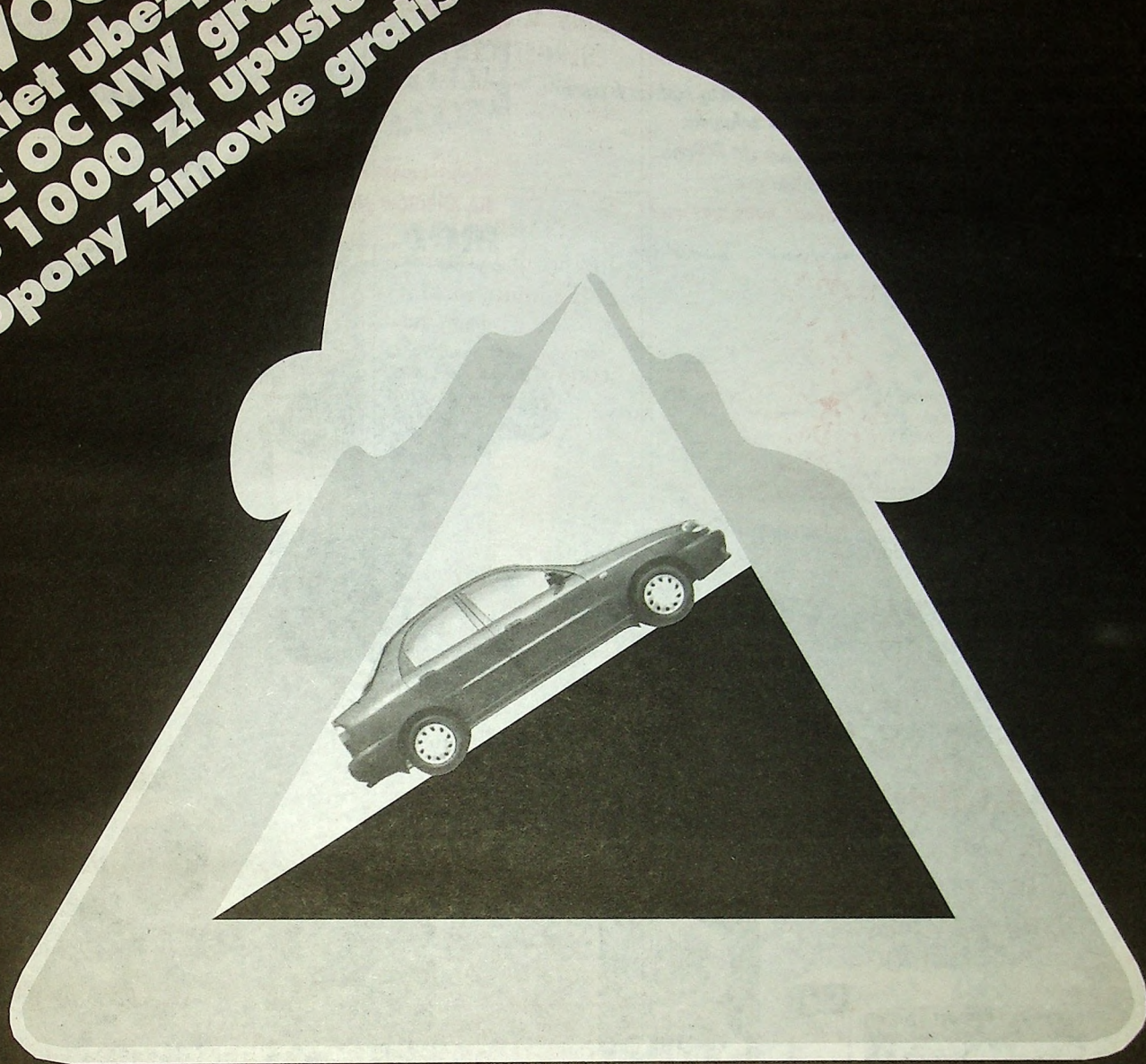
Szczegółowe informacje w
sekretariacie. Samochód
można oglądać od poniedział-
ku do piątku w godz. 8-16.

Oferty należy składać do
31.12.99 r. w sekretariacie.
Komisyjne otwarcie ofert na-
stąpi 6.01.2000 r. o godz. 12
w siedzibie inspektoratu w
Legnicy przy ul. Jaworzyń-
skiej 1.

5341k

Czy zima znowu zaskoczy drogowców?
- być może

DAEWOO Lanos
• Pakiet ubezpieczeń
• AC OC NW gratis
• 1000 zł upustu
• Opony zimowe gratis*



Klientów DAEWOO na pewno NIE!



LG POLMOZBYT

Legnica, ul. Ścinawska 5
salon tel. (0-76) 866-02-37,
informacja bezpłatna (0-76) 954

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] Co. Ltd.

GORĄCA PROMOCJA SPRZEDAŻY*

FIAT SEICENTO

dla osoby, która w okresie
Od 1 stycznia 1999R. do
31 grudnia 1999R. dokona przy użyciu karty stałego klienta
najwyższych wartościowo zakupów.

Dwuosobowa wycieczka do Włoch

dla zdobywcy drugiego miejsca.

28 atrakcyjnych nagród dla kolejnych osób!

* regulamin „GORĄCEJ PROMOCJI SPRZEDAŻY” dostępny w placówkach handlowych PHP „MERCUS” Co. Ltd.

**Ach! będzie dużo radochy,
gdy wygrasz FIATA lub WŁOCHY**

Wielki konkurs
dla Klientów sieci:
mercUS

TUI **ORIS TRAVEL** **FIAT**
Lubin Autocentrum Victoria Lubin



Nawilżacz powietrza ZA 1

c. det. 219,00 zł.

• **KSK 212,43 zł.**

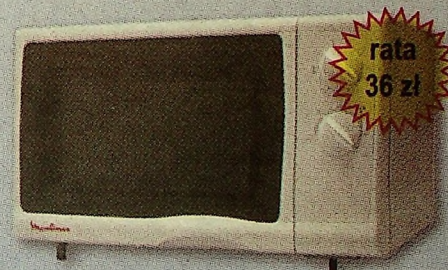
rata
20 zł



Sokowirówka SK 4

c. det. 89,00 zł.

• **KSK 86,33 zł.**



Kuchenka mikrofalowa DA 4 Moulinex

c. det. 390,00 zł. • **KSK 378,30 zł.**

rata
36 zł



Kuchenka mikrofalowa MT 243

Whirlpool

c. det. 1090,00 zł.

• **KSK 1057,30 zł.**

rata
101 zł



Wieża Panasonic

c. det. 1199,00 zł.

• **KSK 1143,03 zł.**

rata
111 zł



Kamera Canon UC-8000

c. det. 1899,00 zł.

• **KSK 1842,03 zł.**

rata
176 zł

- obiektyw 22x
- zoom optyczny
- 440x zoom cyfrowy
- długi czas nagrywania
- 6 programów nagrywania

PH-P MERCUS oferuje wszystkim instytucjom i firmom paczki świąteczne oraz bony towarowe, które można realizować we wszystkich placówkach handlowych MERCUS w Legnicy, Lubinie, Głogowie i Polkowicach. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów:

BONY TOWAROWE - 845-18-67 • PACZKI ŚWIĄTECZNE - 862-03-33

mercUS - dla Ciebie!

Delikatesy: LEGNICA: Gwiezdna 4, Śląska • **GŁOGÓW:** Łużycka 1 • **POLKOWICE:** Legnicka 1

Domy Handlowe: LEGNICA: Gwiezdna 4, Śląska, Al. Rzeczypospolitej 116 • **LUBIN:** Wyszyńskiego, Łaszczynowa 27, Kościuszki 15 • **GŁOGÓW:** Sybiraków 4, Łużycka 1 • **POLKOWICE:** Legnicka 1, Młyńska 3

Centra Zaopatrzenia Budownictwa: LUBIN: Skłodowskiej-Curie 174 • **GŁOGÓW:** Mickiewicza 48a

Centrum Handlowe Mebli, AGD, RTV i Centrum Handlowe Budownictwa • Al. Rzeczypospolitej 116

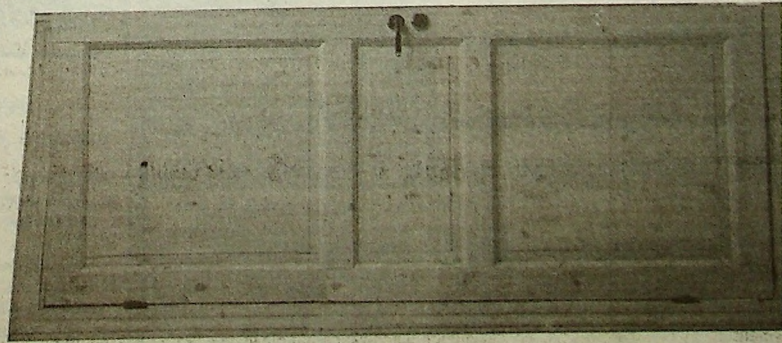
Wymieniony asortyment nie musi znajdować się we wszystkich placówkach handlowych • *Rata dla kredytu na 12 miesięcy bez prowizji!!! • KSK – Karta Stałego Klienta



Składy Materiałów Budowlanych

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

DRZWI DREWNIANE Z DANII



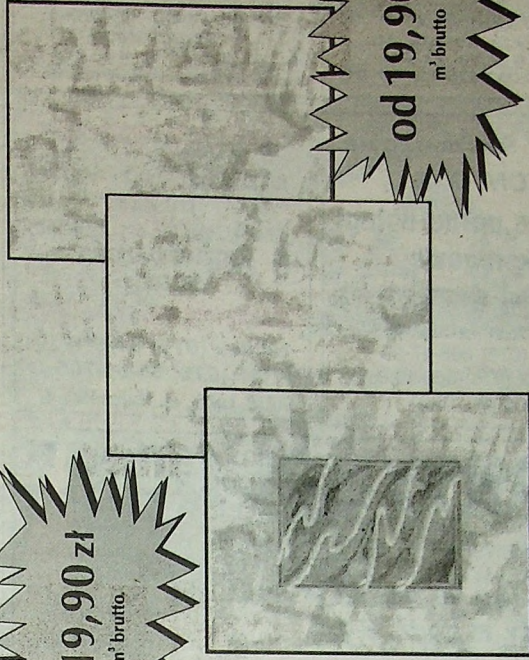
530 zł
netto

wraz z ościeżnicami

PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE

I GAT. (20x25 cm)

od 19,90 zł
m² brutto



od 19,90 zł
m² brutto

I GAT.

PŁYTKI PODŁOGOWE

PROMOCJA

przy płatności gotówką

PRZEDSIĘBIORSTWO
PROFILOPLAST
Grupa Górczaka S.C.

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC I ALU

NAJNIŻSZE CENY NA NASZYM RYNKU

59-220 LEGNICA
ul. Macieja Rataja 26
tel. (076) 852-41-98
tel./fax. (076) 852-41-90

MOTORPOL

LUBLIN - ŻUK - Polonez TRUCK

Pełny asortyment części zamiennej
AKCESORIA, KOSMETYKI,
CHEMIA

59-300 LUBIN, UL. TRAUOGUTTA 2
tel. 844-45-50
czynne poniedziałek-piątek od 8 do 16

NOWO OTWARTY PUNKT:
59-220 LEGNICA
ul. ZIEMOWITA 1, tel. 854-08-45
czynne poniedziałek-piątek od 9 do 16

DAEWOO
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!
Kredyt tylko 7,9 % rocznie

* **LANOS**
- upust 2.000 zł
oraz ubezpieczenie
AC/OC/NW - gratis

* **NUBIRA**
1.6 MY 99
- upust do 4.000 zł

* **MATIZ, TICO, POLONEZ**
- upust 1.000 zł
- ubezpieczenie
OC/NW - gratis



Każdy klient,
który zakupi samochód
do 31.12.199 r.
otrzyma również
prezent niespodziankę!!!

Uwaga: liczba samochodów ograniczona

BASPAA Głogów, ul. Mechaniczna 5, tel. (076) 835-33-37

RESTAURACJA A-4
zaprasza na bankiety
imprezy
okolicznościowe
wigilie
Baza PKS Autostrada
Legnica
tel. (076) 85-06-306

Biuro Rachunkowe „KONTO” S.C.
oferuje pełne usługi
księgowe
po cenach promocyjnych

Legnica, ul. Pileckiego 10
tel. (076) 866-47-95
tel./fax (076) 866-48-09
w godz. 16-21

Producent siatek ogrodzeniowych

INSTALACJE WODNE z PCV, PE
i miedzi
KANALIZACYJNE oraz IZOMUR
SIATKI POSADZKOWE
ZGRZEWANE

KWASOODPORNE WKŁADY KOMINOWE
tel./fax (076) 84-61-710
tel. (076) 84-61-700
BOLID, Lubin, ul. Małomska 47

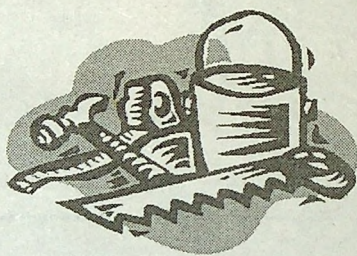
NOWO OTWARTY „EL-DOM”

Legnica, ul. Wrocławska 69, tel. 854-53-57

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-17
w soboty w godz. 8-14

Artykuły:

- * ELEKTRYCZNE
- * SANITARNE
- * INSTALACYJNE
- * NARZĘDZIA
- * FARBY
- * itp.



NISKIE CENY

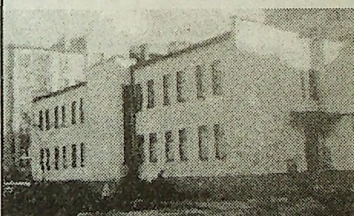
GO SERVICE o/Legnica
ul. B. Prusa 6
tel. (076) 86-60-499
tel. 0601-672-233
codziennie 8-20

- ☐ PRZESYŁKI
EKSPRESOWE
- ☐ USŁUGI MIEJSKIE

U nas kupisz
polietylen impregnowany
150, 100, 80
cztery wersje
Szare masy 600
do uszczelnień budowlanych
Zapytaj - odpowiemy

Głogów
tel. (076) 833-26-61 wew. 114
fax (076) 833-22-16 dla 114
tel. kom. 0603-138-596

Wydzierżawię lub sprzedam, nowy II piętrowy obiekt
w Legnicy o P.c. 875m², z przeznaczeniem na wszelką działalność.
(Aktualne pozwolenie na budowę). Wewnętrzna klatka schodowa,
Układ ścian nośnych - podłużny. Okna i drzwi komunikacyjne
w ścianach szczytowych.



Kontakt:

tel. 0-601-750-301

(071) 311-27-19,
w godz. od 16 - 21



ACTIVA

SPECJALISTYCZNE HURTOWNIE INSTALACYJNE Sp. z o.o.

UWAGA!!! WIELKA PROMOCJA NA ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

WSZYSTKIE WYROBY ROCA - 10% TANIEJ

KOMPAKT ROCA POLO - 271 PLN netto*

BATERIE ORAS I SWIAG - 10% TANIEJ

PŁYTKI CERAMICZNE - od 17 PLN netto*/m²

KABINY NATRYSKOWE KABI I GUSTAVSBERG - 15% TANIEJ



PONADTO:

PEŁNY ASORTYMENT WANIEŃ AKRYLOWYCH
Z HYDROMASAŻEM I PANELI NATRYSKOWYCH

*do podanych cen należy dodać 7% VAT

ACTIVA S.H.I. Sp. z o.o.
Legnica, ul. Szwoleżerów 5
(boczna Żołnierskiej)
tel./fax (076) 850 18 89



JAMA Spółka z o.o.



Dystrybutor



zaprasza do współpracy
sklepy, gastronomie, hurtownie



59-220 Legnica, ul. Bagienna 1
tel. (076) 86 219 09, 86 218 56, 85 249 01; fax 85 244 10
www.jama.pl e-mail: marketing@jama.pl

PHT „ZEL-TOURS” Sp. z o.o.

ul. Partyzantów 21, 59-220 Legnica
Członek Dolnośląskiej Izby Turystycznej
tel. (076) 86-68-313, 364, fax (076) 86-68-668

Oferujemy:

- SZAMPAŃSKĄ ZABAWĘ SYLWESTROWĄ W BLASKU PARYSKICH NEONÓW
- PEŁNĄ ATRAKCJĘ NOC SYLWESTROWĄ W UROCZYSTYM PAŁACYKU NAD JEZIOREM SIECINO W CIESZYNIE DRAWSKIM
- 7-DNIOWE WCZASY ZIMOWE W SZKLARSKIEJ PORĘBIE I KUDOWIE ZDROJU
- ZIMOWISKA

Świadczymy również usługi przewozowe w kraju i za granicą.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

SYSTEMY GRZEWcze I SANITARNE

NOWATERM

Legnica, ul. Neptuna 16
tel. 854-55-08, 854-82-96, 854-55-01

kotły, grzejniki, instalacje,
ogrzewanie podłogowe, łazienki
projektowanie, sprzedaż
montaż, serwis

NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON
TECHNIKI GRZEWczej I SANITARNEJ

KREDYT remontowo-budowlany

8%

w skali roku,
bez żyrantów,
dla odbiorców
indywidualnych,
firm i instytucji

na zakup systemów grzewczych, instalacji, dociepleń i innych
materiałów budowlanych (kotły, grzejniki, pompy, rury...) 8% w skali roku*

kredyt 10 000 zł/1 rok, (maksymalny 100 000 zł)
przy wpłacie własnej 5% - rata kredytu 826,39 zł*

na zakup artykułów wyposażenia łazienek 10% w skali roku*



ACTIVA S.H.I.

Legnica, ul. Szwoleżerów 5 tel. (076) 850 18 89
* szczegółowych informacji udzielają pracownicy Activa S.H.I.

Zamierzasz skorzystać z ulgi budowlanej?

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotorzy, ul. J. Słowackiego 2, tel. 87-83-990, 87-83-747

posiada

NOWE MIESZKANIA LOKATORSKIE

wykończone „pod klucz”
o powierzchni od 31,70 do 71,60 m kw.

Rewelacyjna lokalizacja przy ul. Wojska Polskiego a ogródkami działkowymi.

Termin realizacji: kwiecień 2000 r.

5247x

PROVIDENT

Polska

należy do brytyjskiej grupy kapitałowej
Provident Financial Plc
działającej na rynku finansowym
od ponad 110 lat

Potrzebujesz szybko gotówki...?

PROVIDENT POLSKA S.A.
oferuje nowy rodzaj pożyczki

na terenie miast: Legnica, Jawor, Złotoryja, Chojnów, Lubin, Prochowice

- pożyczki od 400 do 1.000 zł
- nie wymagamy żyrantów
- pożyczka udzielana jest w domu klienta, w nim również są odbierane spłaty
- koszty pożyczki są stałe

Jeśli jesteś zainteresowany naszą ofertą, zadzwoń
(071) 34-380-49, 34-273-62

26187-g

Reklama

festyny

organizacja imprez

tel. 0-601-960-642

S&J

Agencja Muzyczna

MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE

stema

Największy wybór w regionie legnickim
Transport do 100 km gratis
Realizacja indywidualnych projektów

Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl

PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

AMA-BALEX

WYKONUJEMY DO WSPÓŁPRACY DEKARZY I FIRMY BUDOWLANE

BLACHA DACHÓWKOWA

JUŻ OD 19,30 ZŁ (NETTO)

RATY

RYNNY PCV

OKNA PCV

OKNA DACHOWE

BLACHA TRAPEZOWA

OCYNKOWANA
TYLKO 12,90 ZŁ

LEGNICA ul. RATAJA 26 TEL. (076) 862-37-31

DŁUGOŁĘKA k/ WROCŁAWIA ul. WROCŁAWSKA 42

tel. 315-16-11, fax 315-16-14

WROCŁAW ul. KURKOWA 25 tel/fax 328-73-17, 328-79-72



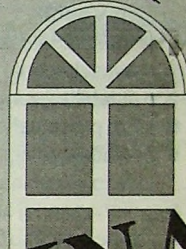
SZWEDZKIE

BLACHY

DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

- FOLIE i OKNA DACHOWE
 - ORYNNOWANIE
 - BLACHY PŁASKIE
- MIEDŹ, ALUMINIUM, CYNK, OCYNK, POWLEKANE

RATY



OKNA

PCV i DREWNO

LEGNICA

ul. GWIEZDNA 8/216

tel. (076) 854-33-03



ZGORZELEC

ul. FRANCUSKA 41

tel. (075) 77-19-203

„ESKORTA” Sp. z o.o.

zatrudni
osoby

posiadające
licencję
pracownika

ochrony I stopnia

Praca na terenie
Lubina i Polkowic

Oferty należy składać w siedzibie
spółki ul. M. Skłodowskiej-Curie 177
w Lubinie, tel. (076) 847-85-97



CEZAR
LEGNICA, ul. Nowodworska 32

Zapraszamy
do nowej
siedziby
przy ul. Nowodworskiej 32
tel. 86-65-000, fax 866-50-01

od poniedziałku do piątku
od 9.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00





Masz mały sklep?
Warsztat usługowy albo produkcyjny?
* CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBRÓT?
* KUPIĆ NOWĄ MASZYNĘ?
* WYREMONTOWAĆ LOKAL?

PIENIĄDZE DLA MAŁYCH FIRM

Zapraszamy do punktu konsultacyjnego
Legnica, ul. M. Rataja 26, wtorki 10-14
Legnica, (076) 852-30-15
Wrocław, (071) 342-96-88
Jelenia Góra, (075) 753-30-65

FUNDUSZ MIKRO JEST PROGRAMEM POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO FUNDUSZU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

- **BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO** - MECHANIKA POJAZDOWA, ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
- **KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE** - NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
- **NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH**
- **BLOKADY SKRZYŃ BIEGÓW** - TYTAN DIPOL
- **WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW**
- **OPONY** - WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
- **SKLEP MOTORYZACYJNY** - CZĘŚCI DO AUT ZACHODNICH, OLEJE, OPONY POMOC DROGOWA
- **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
- **POMOC DROGOWA**

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50

ROZWIJAJ SIĘ
Z NAMI



POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OŚRODEK SZKOLENIA

KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LEGNICA, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (076) 86-217-95
tel. (076) 86-214-78

OŚRODEK SZKOLENIA

KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

kat. A, B, T
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

Najbliższy kurs rozpoczynamy
16.12.99 r. o godz. 16.
Badania lekarskie GRATIS

AIG AMPLICO LIFE

AIG Amplico Life, będąca polską częścią jednej z największej grupy finansowo-ubezpieczeniowej na świecie, działającej od 80 lat w ponad 130 krajach świata, zatrudni na zasadach umowy agencyjnej

2 osoby do Działu Obsługi Klienta

z terenu województwa Dolnośląskiego.

Preferujemy osoby:

- w wieku 25-45 lat,
- o wykształceniu minimum średnim,
- o ustabilizowanym życiu prywatnym,
- które pracowały lub prowadziły działalność gospodarczą minimum jeden rok,
- posiadające doświadczenia w branży handlowej, a w szczególności w sprzedaży ubezpieczeń na życie lub funduszy emerytalnych,
- o nienagannej opinii społecznej,
- żądne sukcesu finansowego i zawodowego.

Zatrudnionym osobom oferujemy m.in.: bezkonkurencyjne zarobki (ze stałą częścią wynagrodzenia), szkolenia, bogaty pakiet socjalny, możliwość szybkiego awansu.

Osoby zainteresowane pracą proszone są o przesyłanie w ciągu 7 dni od ukazania się ogłoszenia następujących dokumentów: list motywacyjny (z podanym telefonem kontaktowym), życiorys i zdjęcie na adres:

Dyrektor Agencji Amplico Life,
50-079 Wrocław, ul. Ruska 2

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

CIĘŻARÓWKI CITROËNA

DOSTĘPNE
OD RĘKI

C-15



radio Philips GRATIS!!!
552,09 zł miesięcznie*

Berlingo

5-miejscowy



757,50 zł miesięcznie*

Jumper

model 2000



OC, AC, NW GRATIS!!!
1358,63 zł miesięcznie*

Jumpy

5-, 6-miejscowy



1149,39 zł miesięcznie*

* czynsz leasingowy netto liczony wg kursu DEM z dnia 6.09.99 r. 1 DEM = 2,2311 PLN (umowa 60 miesięcy, wpłata 20 % leasingu denominowany)

Impwar S.C. AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, fax (076) 85-42-289



WYŻSZA SZKOŁA MENEDŻERSKA
W LEGNICY

proceedzi rekrutację na:

STUDIA PODYPLOMOWE

* Zarządzanie i Marketing z zakresu:

- Marketing i zarządzanie firmą w gospodarce rynkowej **ZAPISY NA DO 30 GRUDNIA 1999 R.**
- Organizacja i zarządzanie służbą zdrowia w warunkach reformy
- Zarządzanie i finanse w oświacie w warunkach reformy w szkolnictwie

* Ubezpieczenia z zakresu:

- Reforma systemu ubezpieczeń społecznych. Rynek ubezpieczeń i marketing ubezpieczeniowy

* Marketing Personalny

INFORMACJE I ZAPISY:

59-220 Legnica, ul. Reymonta 21, tel. (076) 852 32 87 - Kancelaria
(076) 852 51 18 - Dziekanat

ŚWIĘTA W DAEWOO



Przyjdź!
Mamy dla Ciebie
atrakcyjne
promocje.



LG. Polmozbyt Sp. z o.o.
ul. Ścinawska 5, 59-220 Legnica, tel. (076) 86-60-237, (076) 86-237-62

Mikołajki Z DAEWOO to samochód dla całej rodziny

Zbliża się ważna data w kalendarzu, dzień, w którym każdy z nas daje prezent i spodziewa się prezentu od najbliższych. Wychodząc naprzeciw gorącej mikołajkowej zakupów, przygotowaliśmy wspólny prezent dla całej rodziny. Wyjątkowo przez najbliższe 4 dni z sobotą i niedzielą włącznie dajemy możliwość skorzystania z atrakcyjnie niskich rat na samochody DAEWOO.

Rata już od 150 zł MIESIĘCZNIE. Dodatkowo UWAGA! Dla pierwszych 30 klientów posiadamy raty BEZ OPROCENTOWANIA.

Zapraszamy w piątek w godz. 8-18, w sobotę i niedzielę 9-16, jak również w poniedziałek w godz. 8-18, Real w Lubinie, ul. Jana Pawła II, nr tel. (076) 846-85-17 oraz DH Megasam, ul. Najświętszej Marii Panny, nr tel. (076) 86-290-81.

Uwaga! Oferta ważna wyłącznie w tych dniach, a rezerwując umowę pod numerem (076) 846-85-17 lub (076) 86-290-81 skorzystasz z rat BEZ PROCENTU.

GWARANCJA
AS
ABSOLUTNEJ
SATYSFAKCJI

**AUTO
SYSTEM**
Sprzedaje samochody
DAEWOO

„AZART-SAT” BOLESŁAWIEC

czwartek, 9 bm.

8.15 Moje dziecko (odc. 6), 8.30 Podróż dookoła mojej głowy, 9.48 Ręce dogoniły duszę, 9.56 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 1), 10.15 Drogi wodne (odc. 5), 11.00 świat dalekich podróży (odc. 51), 11.30 Magiczna Italia (odc. 13), 12.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 5), 12.26 Wideowizyty (odc. 58), 13.00 Port lotniczy (odc. 8), 13.50 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 8), 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 3), 14.06 Reksio (odc. 51), 14.16 Królicze zaloty, 14.30 Z jak zdrowie (odc. 17), 14.45 Dla ciebie (odc. 6), 15.00 Zemsta (odc. 12), 15.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 12), 16.00 Życie zwierząt (odc. 53), 16.20 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 2), 16.30 Weterynarz w zoo (odc. 8), 16.50 Agrotechnika, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 4), 18.06 Reksio (odc. 52), 18.15 Królik na Dzikim Zachodzie, 18.30 Port lotniczy (odc. 9), 19.21 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 9), 19.30 Niewidzialny człowiek (odc. 26), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Jutro premiera, 21.52 BULGOT, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

piątek, 10 bm.

8.30 Jutro premiera, 9.52 BULGOT, 10.15 RODZINA CZŁOWIECZA, 11.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 5), 11.26 Wideowizyty (odc. 58), 12.00 Życie zwierząt (odc. 53), 12.20 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 2), 12.30 Weterynarz w zoo (odc. 8), 12.50 Agrotechnika, 13.00 Zemsta (odc. 12), 13.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 12), 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 4), 14.06 Reksio (odc. 52), 14.15 Królik na Dzikim Zachodzie, 14.30 Niewidzialny człowiek (odc. 26), 15.00 Życzenia na telefon (odc. 9), 16.00 Świat dalekich podróży (odc. 52), 16.30 Czy wiesz... (odc. 15), 16.56 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 3), 17.20 Wiadomości

17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 5), 18.06 Reksio (odc. 53), 18.16 Królik w gościnie, 18.30 Zemsta (odc. 13), 19.18 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 13), 19.30 Magazyn budowlany (odc. 2), 19.50 Ślady, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Oni walczyli za ojczyznę (cz. 1), 21.49 Portrety, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

sobota, 11 bm.

8.30 Oni walczyli za ojczyznę (cz. 1), 9.49 Portrety, 10.15 Na peryferiach życia (odc. 1), 10.30 Na peryferiach życia (odc. 6), 11.00 Martwy w chwili przybycia, 12.30 Charlie Chaplin - Na Easy Street, 12.48 Magnolia, 13.00 Port lotniczy (odc. 9), 13.51 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 9), 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 5), 14.06 Reksio (odc. 53), 14.16 Królik w gościnie, 14.30 Magazyn budowlany (odc. 2), 14.50 Ślady, 15.00 Zemsta (odc. 13), 15.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 13), 16.00 Podróżnicy (odc. 3), 16.30 Z jak zdrowie (odc. 18), 16.45 Dla ciebie (odc. 7), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 6), 18.06 Reksio

(odc. 54), 18.15 Królik wyspiarz, 18.30 Modelki (odc. 5), 19.00 Zjawiska nadprzyrodzone (odc. 3), 19.26 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 4), 19.30 Kuchnia smakosza (odc. 23), 19.54 Czas sępa, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.25 Mowa diabła, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

niedziela, 12 bm.

8.25 Mowa diabła, 10.15 Błękitny ludzik (odc. 7), 10.28 Bajki Bolka i Lolka (odc. 11), 11.00 Oni walczyli za ojczyznę (cz. 1), 12.19 Portrety, 12.30 SWASTYKA I SZUBIENICA, 13.00 Zemsta (odc. 13), 13.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 13), 14.00 Kuchnia smakosza (odc. 23), 14.24 Czas sępa, 14.30 Podróżnicy (odc. 3), 15.00 Modelki (odc. 5), 15.30 Zjawiska nadprzyrodzone (odc. 3), 15.56 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 4), 16.00 Dom i ogród (cz. 6), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 7), 18.06 Reksio (odc. 55), 18.16 Osle lanie, 18.30 Bonanza (odc. 9), 19.19 W murach, 19.30 Szycha niewolników, 20.15 Matnia, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

poniedziałek, 13 bm.

8.30 Martwy w chwili przybycia, 10.15 Morskie opowieści (odc. 43), 11.00 Świat dalekich podróży (odc. 52), 11.30 Czy wiesz... (odc. 15), 11.56 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 3), 12.00 Dom i ogród (cz. 6), 13.00 Modelki (odc. 5), 13.30 Zjawiska nadprzyrodzone (odc. 3), 13.56 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 4), 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 7), 14.06 Reksio (odc. 55), 14.16 Osle lanie, 14.30 Szycha niewolników, 15.00 Bonanza (odc. 9), 15.49 W murach, 16.00 Życie zwierząt (odc. 54), 16.45 Ludwik, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 8), 18.06 Reksio (odc. 56), 18.16 Niecodzienny koncert, 18.30 Zemsta (odc. 14), 19.18 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 14), 19.30 Tama, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Zbrodnia i kara (cz. 2), 21.40

Portrety, 21.48 Cudzoziemka, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

wtorek, 14 bm.

8.30 Zbrodnia i kara (cz. 2), 9.40 Portrety, 9.48 Cudzoziemka, 10.15 Przynęta (odc. 25), 10.41 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 5), 10.45 Moje dziecko (odc. 7), 11.00 Dom i ogród (cz. 6), 12.00 Życie zwierząt (odc. 54), 12.45 Ludwik, 13.00 Bonanza (odc. 9), 13.49 W murach, 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 8), 14.06 Reksio (odc. 56), 14.16 Niecodzienny koncert, 14.30 Tama, 15.00 Zemsta (odc. 14), 15.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 14), 16.00 Singapur - miasto lwa, 16.30 Magiczna Italia (odc. 14), 17.20 Wiadomości - powtórzenie, 17.40 Program publicystyczny - powtórzenie, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 9), 18.06 Reksio (odc. 57), 18.15 Odrobina magii, 18.30 Port lotniczy (odc. 10), 19.21 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 10), 19.30 Medycyna tradycyjna w Azji (odc. 7), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Cień, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

środa, 15 bm.

8.30 Cień, 10.00 Moje dziecko (odc. 7), 10.15 Między nami smakoszami (odc. 9), 10.36 I stała się światłość, 11.00 Życie zwierząt (odc. 54), 11.45 Ludwik, 12.00 Singapur - miasto lwa, 12.30 Magiczna Italia (odc. 14), 13.00 Zemsta (odc. 14), 13.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 14), 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 9), 14.06 Reksio (odc. 57), 14.15 Odrobina magii, 14.30 Medycyna tradycyjna w Azji (odc. 7), 15.00 Port lotniczy (odc. 10), 15.51 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 10), 16.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 6), 16.28 Wideowizyty (odc. 59), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 10), 18.07 Reksio (odc. 58), 18.15 Mysi front, 18.30 Zemsta (odc. 15), 19.18 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 15), 19.30 Z jak zdrowie (odc. 18), 19.45 Dla ciebie (odc. 7), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Dobrze oświetlenie, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy
Samodzielnego Publicznego
Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubinie

zatrudni lekarzy

z I lub II stopniem specjalizacji
w zakresie medycyny pracy

Oferty prosimy kierować
pod adresem:

Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
ul. Księcia Ludwika I nr 5
59-300 Lubin
lub kontakt tel. (076) 841-56-09

Niemiecka firma
branży

motoryzacyjnej

inwestująca w Legnickiej Specjalnej
Strefie Ekonomicznej

poszukuje

nowych pracowników
do pracy zmianowej
w następujących zawodach:

- spawacz w osłonie CO₂
- operator wózka widłowego
- mechanik o specjalności budowa maszyn
- mechanik samochodowy
- elektronik

Oferujemy pracę w nowoczesnej firmie powiązanej z międzynarodowym koncernem samochodowym oraz możliwość rozwoju zawodowego i osobistego.

Od kandydatów oczekujemy praktyki, zaangażowania w pracę, dyspozycyjności oraz gotowości do podnoszenia swoich kwalifikacji.

Miejscem wykonywania pracy będą Polkowice Dolne. Podania wraz z życiorysem, kserokopiami dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje oraz z oczekiwanym wynagrodzeniem prosimy przysłać pocztą na poniższy adres:

Adrianna J. Brodzińska
Sitech Sp. z o.o.
Strefowa 2
59 - 101 Polkowice

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 15.12.1999 r. o godz. 11 w Lisowicach 117 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości należącej do dłużnika JOLANTA JANIĄK, 59-230 Prochowice Lisowice 117 i składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	domek letniskowy przenośny-rozbierany	1	6.000	3.000
2.	antena satelitarna	1	300	150
3.	suszarka HOOVER	1	200	100
4.	pralka automatyczna SIEMENS	1	200	100

*) cena za sztukę

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 50 proc. sumy oszacowania.

5344k

Bestie na „Wzgórzu”

W Galerii Zamkowej OK „Wzgórze Zamkowe” 3 bm. otwarto wystawę grafiki Przemysław Tyszkiewicz pt. „echappade”, którą można oglądać do 2 stycznia 2000 r.

Przemysław Tyszkiewicz należy do krajowej czołówki grafików. W twórczości wykorzystuje tematy gotyckie, wątki i motywy znane ze sztuki staroniemieckiej, anonimowych drzeworytów i sztychów XV i XVI w., grafik Martina Schongauera i Albrachta Dürera oraz z prac mistrzów niderlandzkich nawiązujących do twórczości Breughla czy Boscha. Jego prace zbudowane są z późnośredniowiecznych rekwizytów i motywów - zamków, kurzych stopek, wizerunków słońca i księżyca, budzących grozę bestii. Przedstawiają surrealne pejzaże o romantycznym rodowdzie, okryte płynące po niebie lub spoczywające w konarach drzew, charakterystyczne budowle o symbolicznym znaczeniach.

Największym osiągnięciem artysty jest cykl akwafort „Krew księżycy” - kosmogoniczna opowieść o wzrastaniu, życiu i śmierci. W jego dorobku są też prace związane z ikonografią Dolnego Śląska, wizerunki wrocławskich zabytków i mapy.

(pak)

Gwiazdy mówią

KRÓTKA SPÓDNICA	W NIM FILMOWE "PERŁY"	PUKLE, KĘDZIORY	NASYP, OKOP	NIE WARTO ŚWIECZKI	FUTERAŁ NA OKULARY	PLYWA DO YSTAD
WYNIK DZIEŁA		BOLEYN, ŻONA HENRYKA VIII	KIERUJE PRACĄ DOKTORANTA	KARMA LUB CHOROBA	NA PIERSI ZASŁUŻONEGO	OWIĄCZ
		PARA LUKOW MATEM.	W PARZE Z OPIERUNKIEM		LEŚNE PODSZYCIE	
GODŁO, EMBLEMAT	2	BIALY W KINIE		PODEST, ESTRADA	UNIKAT	15
POWIEŚĆ K. BUNSCHA LUB JAN DLA JANA		TURECKA ŁÓDKA	JAP. WINO Z RYZU	ZBOCZE		
GATUNEK HERBATY		STRONA MONETY	SYSTEM PŁACY		OBNIŻENIE CENY	ZAMEK BŁYSKAWICZNY
		OBSADZONY WAKAT		GOBELIN		
PODBIERAK WĘDKARZA		TANIEC STRAUSSA	GONDOLA POD BALONEM	ŁAŹNIA FIŃSKA		
PODWYŻSZENIE Z KURTYNA		"SIEDLIKO" DUSZY	FLINTA		MARKA POLSKIEGO CIĄGNIKA	GRECKA BOGIŃ MĄDROŚCI
		ORDYNUS	PŁETWONOGI SSAK MORSKI		RADOŚĆ PO PACHY	
STOLICA Z TYTUŁU FILMU W. ALLENA		POLSKIE KAPIELISKO MORS.		UBYTEK		
TEUSZCZ Z MLEKA KROWIEGO			STAWIA PIECE	ANI PION, ANI POZIOM	RODZAJ KOTLETA	
ROŚLINA OLEISTA I PASTEWNA		SZKIC LITERACKI	FAZA, STADIUM		OCENA	
UKOŚNIK, FIGURA GEOM.		GOŁOWAŚ	ŁÓDŹ INDIANSKA			MODRAK, BŁAWATEK
PIENIĄDZ KUBY		FILM Z B. LINDA	ZAPASNIK KORRIDY	NAGRODA FILMOWA		POJAZD DO UBIJANIA ŚNIEGU
		DZIELNY SZWEJK		ETAP DZIEJOWY		
		NISKI STÓŁ	ROŚLINA Z RZEPAMI		GOŃCZY LUB ZELAZNY	SIĘĆ ZASTAWNA
		PTAK ZE SZLARA	REKONSTRUKCJA NA CZEKU			
		WYZIEW		GRA ZESPOŁOWA		
IZBA KOMNATA			PROTEST, SPRZECIW		STAROŻYTNY HISZPAN	5
		OLEJEK RÓŻANY		PUDEŁKO Z TAŚMĄ VIDEO		
WARZONY TRUNEK			RODZAJ WAGONU TOWAROWEGO		PILARKA RAMOWA	
KURTKA DZIOKEJA						

Kupon 49

GDZIE ZGODA, TAM I SIŁA
- tak powinno brzmieć rozwiązanie krzyżówki nr 45.
Tym razem los uśmiechnął się do ELŻBIETY TADEUSZEWSKIEJ z Raszówki.

Nagrodę można odebrać w sklepach „MEWY” w Legnicy i Lubinie.
Na rozwiązanie krzyżówki nr 49 czekamy do 22 grudnia 1999 r.
Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem:
Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Nagrodę - słuchawki PHILIPS
ufundowała firma

RTV AGD

HURT - DETAL LEGNICA
ul. Nowodworska 11, tel. (076) 850-64-25
DETAL - D.H. „MEWA” - Lubin, ul. T. Kościuszki 25, tel. (076) 842-63-75

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Grzegorz Chmielewski, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Bolesław Kubik, Maria Kuncajtis, Mariusz Lalewicz, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spata (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Piotr Adamiec, Zygmunt Broniarek, Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Maciej Iżycki, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Krzysztof Maciejak (Złotoryja), Elżbieta Majchrzycka (Małczyce), Nikodem Mielcarek, Piotr Piluk (Łódź), Mieczysław Pytel, Elżbieta Sandecka (Chojnów), Marta Soja (Bolesławiec), Rafał Wyciszewicz (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-46. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel/fax (071) 348-72-90.

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Dyżur dziennikarza
w każdy czwartek od 11 do 12
pod numerem 85-60-226

Konkretny McDonald's KUPON nr 20
Restauracja McDonald's, ul. Wrocławska 22/26, Legnica, Zapraszamy, od godz. 8 do 22
Na pierwsze 10 osób
które zgłoszą się z najnowszą gazetą do redakcji „Konkretów”, po godz. 10, Legnica, pl. Katedralny 2, IV piętro czekają zaproszenia do restauracji McDonald's.

- BARAN (21.03-20.04)**
Na początku tygodnia uważaj. Pozornie dobre intencje obejrzyj ze wszystkich stron. Ktoś bowiem chce Cię oszukać. Od wtorku przyływ energii, możliwość zmiany pracy oraz poprawy układów rodzinnych. Nie rób jednak wszystkiego naraz, bo nie podasz obowiązkowi. W piątek odpocznij i naładuj akumulatory. Strzelec i Panna będą w tym tygodniu Cię wspierać.
- BYK (21.04-20.05)**
Postaraj się zapomnieć o przykrościach. Skup się na tym, co powinieneś w tym tygodniu załatwić. Czekaj na ważne spotkanie z Baranem - pozornie nic nie wniesie, ale jego efekty odczujesz niedługo. Dla spraw rodzinnych pozytywna aura w środę. Jeżeli planujesz ważną rozmowę osobistą, zaaranżuj ją właśnie tego dnia. W sobotę namów znajomych na kino i dobrą kolację. Nie zabieraj Lwa.
- BLI - NIĘTA (21.05-21.06)**
W czwartek załatw ważną sprawę. Wnieś ona sporo ożywienia do Twojego życia zawodowego, ale zabierze czas przeznaczony na odpoczynek. Nie rezygnuj jednak z szansy, bo będzie jedyna w swoim rodzaju. Unikaj plotkarskich spotkań - możesz skrzywdzić kogoś bliskiego. W sobotę znajdź czas na zabawę, nie przesadzaj jednak z alkoholem.
- RAK (22.06-22.07)**
Zmiany zawodowe w firmie, ale dobra atmosfera w Twoim związku. To wszystko sprawi, że będziesz mieć ochotę uciec od problemów. Weź się w garść, a zniechęcenie ustąpi. W kilka dni załatwisz wszystkie sprawy. Popołudnia spędzaj z rodziną, ciesz się dobrymi relacjami między wami. Spotkaj się również z Wagą - podziela mobilizującą.
- LEW (23.07-22.08)**
Dobry klimat do twórczych wyzwań i rozwiązywania problemów. Efektem wzmożonej pracy będzie znaczny przyrost na koncie. Jeżeli marzy Ci się słodkie lenistwo - poświęć na to piątek. Nie zapomnij zorganizować rodzinie czasu i pochwal czasami partnera - nie jesteś najważniejszy na świecie. W czwartek nie drażnij Bliźniąt - mogą Ci zaszkodzić.
- PANNA (23.08-22.09)**
Wzrośnię Twoje zaufanie do ludzi i pewność własnych przekonań. Będziesz błyszczeć w towarzystwie, a w pracy szef doceni Twoje wysiłki i obowiązkowość. W sobotę nie obawiaj się powiedzieć Bykowi, co Ci w nim przeszkadza. Rozmowa oczyści atmosferę. W uczuciach zapanuje stabilizacja, którą długo będziesz się cieszyć.
- WAGA (23.09-22.10)**
Sfinalizujesz stare sprawy i będziesz rozkoszować się efektami swojej pracy. Jeżeli możesz, nie umawiaj się teraz na ważne spotkania, za to poświęć więcej czasu partnerowi i rodzinie. Szczególnie korzystny będzie do tego czwartek, bo gwiazdy dodadzą Ci siły i dobrego humoru. Zaplanuj spotkanie z Koziorożcem, otrzymasz dobrą wiadomość.
- SKORPION (23.10-22.11)**
Szansa na zrobienie dużego kroku w karierze. To najważniejsza sprawa, która zajmować będzie Twój czas przez najbliższe tygodnie. Wykorzystaj dobrą passę, a wszystko zakończy się szczęśliwie. Zaryzykuj. W domu będziesz zmęczony, a co za tym idzie zgorzkniały. Zastanów się nad swoją postawą, bo możesz zepsuć dobre stosunki z partnerem. Poproś o radę Wodnika.
- STRZELEC (23.11-21.12)**
Za dużo zaufania oferujesz nowym znajomym a zbyt krytycznie podchodzisz do bliskich. Nie wyjdzie Ci to na dobre. Staraj się lepiej zrozumieć ludzi. W pracy również, bo inaczej popsujesz humor wszystkim. Nie denerwuj się drobnostkami. Przeciwności losu niedługo przeminą. Pomoże Ci Rak. Doda energii i wysłucha w trudnych chwilach.
- KOZIOROŻEC (22.12-19.01)**
Niespodziewany przyływ gotówki poprawi Ci samopoczucie. Trochę zmagaj o konieczność świętecznych porządków. W pracy pojawią się nowe szanse, warto więc pokonać własny opór i sprostać wyzwaniom. Odrzuć rady innych i znajdź własne rozwiązanie problemów zawodowych. Zadbaj też o zdrowie. W czwartek zupełnie wyłącz się z życia zawodowego i zaaranżuj spotkanie z przyjaciółmi.
- WODNIK (20.01-18.02)**
Nie dopuść do tego, aby codzienność zabiła Twoje uczucia do partnera. Związek będzie się rozwijać, a życie nabierze nowych barw. Praca wymaga ostatnio wzmożonego wysiłku? Narzuć sobie szybkie tempo - szef odplaci Ci się premią. W połowie tygodnia unikaj zatargów z współpracownikami. Trochę życzliwości sprawi, że ludzie pospieszą Ci kiedyś z pomocą.
- RYBY (19.02-20.03)**
Trudny przedświąteczny nastrój w domu. Nie unikasz klótni i pretensji, ale niebo rozjaśni się już we wtorek. Zapanuje harmonia, co doda Ci energii. Dobre pomysły wykorzystasz za jakiś czas, a razie skup się na codziennych obowiązkach. Krytycznie potraktuj propozycję Panny - nie zarobisz na tym zbyt wiele, a stracić możesz dużo.

drobne

Nieruchomości

- Projekty domów, (076) 849-36-67 04784-K
- Sprzedam 2 działki budowlane, o pow. po 13,5 ara każda, w Zimnicach, tel. 86-65-077 do 17, lub (076) 86-61-303 po 19 05238-K
- Sprzedam dwie działki budowlane (mieszkalno-usługowe), Lubin, os. Przylesie/Lesna/Wrzosowa/po 274 m kw., tel. (071) 330-13-06, 0603-077-154 05312-K
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-handlowy, pow. ogólna 1.570 m kw., w Legnicy, tel. 852-54-58 do 16 05320-K
- ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI, 856-03-98 do godz. 20 26310-G
- Sprzedam działkę usługowo-mieszkalną, 271 m kw., przy ul. Asnyka (projekt + pozwolenie), tel. 854-15-69 26715-G
- Jawor, duży wybór domów, mieszkań, lokali użytkowych, nieruchomości wiejskich „SUKCES”, 870-33-28 26721-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowicach, 8 arów, z zezwoleniem na budowę, tel. 86-64-702 26789-G
- Do wynajęcia dom w centrum Warszawy, tel. (071) 355-37-80, 327-82-21 26801-G
- Sprzedam 2 działki budowlane: Kunice, Ziemię, tel. 854-76-70, 0601-509-706 26810-G
- Kupię domek poniemiecki w Legnicy lub okolicy, tel. 86-208-63, 0602-588-297 26838-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowicach, 8 arów, zgoda na media, tel. 86-61-191 26864-G
- Sprzedam działki budowlane i rekreacyjne przy zbiorniku wodnym w Spalanej, tel. 0604-340-170 26877-G
- Sprzedam dom w Legnicy, tel. (076) 856-13-57 26918-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Chojnowie, tel. (076) 856-13-57 26919-G
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 65 ara, w całości lub parcie, centrum Legnicy, 85-253-02 26920-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 04002-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-285-41 04003-K
- ŻALUZJE PIONOWE - promocja, POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY TEKSTYLNE, MARKIZY, PRODUCENT, 870-53-48 04004-K
- ŻALUZJE, ROLETY, ROLOSZY, 85-46-272 04009-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, MARKIZY, 870-33-52 04010-K
- ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, 870-23-04 04011-K
- ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, MONTAŻ, NAPRAWY, 0604-460-139 04012-K
- ROLETY POZIOME, PIONOWE, CENY HURTOWE DLA WSZYSTKICH - PROMOCJA, tel. 862-20-78, tel. 0602-661-033, ul. Chojnowska 81 04040-K
- Cykinowanie, 856-10-37 04912-K
- VIDEOFILMOWANIE, profesjonalne, tanio, 856-11-04 06007-K
- „PUC” - czyszczenie dywanów, żaluzji, autoczyszczenie KARCHER, 842-59-41 06071-K
- Videofilmowanie, Studio O'KEY, suknie ślubne, ścieżki, wyścigowe, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Władysława Łokietka 7, 844-38-38 06098-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-43-96 06099-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 06100-K
- ŻALUZJE, TONIO, 846-85-01, 0602-172-973 06112-K
- ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE OROZ ROLOSZY, NTAJANIE U PRODUKENTA, Lubin, ul. Grabowa 55a, (076) 842-74-01 06173-K
- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzone sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU „ARGO-GUARD”, Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 06182-K
- ŻALUZJE, ROLETY, HURT, DETAL, MONTAŻ, PROMOCJA POSEZONOWA, czyszczenie, naprawy, PRODUCENT „DEKOREM”, ul. Nikłowa 2, fax 854-19-76, 0603-277-560, 856-30-57 wieczorem 06218-K
- Glazura, regipsy, tynki, gładzie, malowanie, panele, stolantwo, ocieplenie, hydraulika, ogólnobudowlane, 0601-450-852, 862-78-51 po 19 06232-K
- „ANTYK” - skup, sprzedaż, renowacja mebli, Lubin, Przemysłowa 3, 842-73-26, 0601-055-870, 0601-055-871 06259-K
- TRANSPORT krajowy, zagraniczny, 1,2 t, 18 m sześć, izoterma, 842-73-26 06260-K
- USŁUGI TRANSPORTOWE, ładowność 1,2 tony, 817-12-06 06276-K
- GLAZURA, HYDRAULIKA, VAT, 844-80-50 06283-K
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 846-85-01, 0602-172-973 06285-K
- Cykinowanie, 862-40-27 06317-K
- Hydraulik, c.o., 852-47-27 06318-K
- Wypożyczalnia, czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-41, 854-80-56 06325-K

- Zespół muzyczny, 855-03-59 06331-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, NAPRAWY, CZYSZCZENIE ŻALUZJI, PIONOWYCH, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07 06332-K
- ZDUN, piec, przebudowa, 870-64-59 06334-K
- Remonty, panele, 870-64-59 06347-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETOWE WYPOCZYNKOWYCH, TAPICEK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-77-80-76 23121-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 23291-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 23292-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-73-91 23400-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 23487-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 25191-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 25202-G
- WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, tel. 0601-34-67-74, (075) 75-33-223 w godz. 9-17 25845-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017, 0604-13-88-26 26148-G
- Naprawa pralek i lodówek, 86-253-31 26165-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 26186-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41 26300-G
- JUNKERSY, PIECE, c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 26309-G
- VIDEOFILMOWANIE, MONTAŻ, 85-50-300 26435-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi z transportem, wszelkie naprawy u klienta, 8524-311, 86-61-214, po 20, 0601-795-348 26465-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, VAT, 8540-367, 0601-76-84-28 26551-G
- TRANSPORT: duże wywrotki, dużyce, Legnica, 85-233-41 26566-G
- Układanie glazury, 854-30-32 26585-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE GAZOWE, „VAILLANT”, 850-63-92, 0604-340-166 26655-G
- Zakład wykonuje instalacje wodno-kanalizacyjne, c.o., montaż, przeróbki, tel. 8664-772 po 16 26691-G
- ŚLUBY - dekoracje kościołów i samochodów kwiatami, tel. 0603-927-156 26704-G
- Transport osobowo-towarowy, na wiąże współpracę, tel. 8561-983, 0604-13-25-82 26716-G
- OGÓLNOBUDOWLANE, tel. (078) 878-33-42, 0603-930-544 26744-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI meblowej, samochodów, sprzętem KARCHER, tel. 85-44-753, 0603-312-846 26754-G
- HYDRAULIKA, 86-242-65 26750-G
- Orkiestra, 8565-303 26765-G
- CYKLINOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, 86-261-15, 0604-807-968 26769-G
- Wkłady kominy, montaż, sprzedaż, ocieplenie, tel. 86-294-41 do 16; 8575-105 po 17 26772-G
- TRANSPORT OSOBOWY BUS, kraj, zagranica, 0601-53-53-94 26775-G
- „EWELINA” - wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, Legnica, Gwiezdna 35, I piętro, pawilon 25 (wejście od Górniczej), tel. 85-42-996, 0602-556-197 26789-G
- Videofilmowanie, tel. (076) 81-87-391, 0602-298-643 26795-G
- Glazura, terakota, 86-270-85 26796-G
- PANELE, REGIPSY, GLĄDZ, 85-619-67 26812-G
- Malowanie, tapetowanie, panele, 855-38-50 26813-G
- Pogotowie komputerowe, doradztwo, naprawy, konfiguracja, modernizacja sprzętu, Legnica, tel. 854-67-18, 0601-450-802 26814-G
- Komputeropisanie, 8564-738 26816-G
- Cykinowanie, układanie, 850-21-72 26817-G
- ANTENY RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, ZBIORCZO INSTALACJE ANTENOWE w domach jedno- wielorodzinnych; sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 26820-G
- Pranie dywanów, tel. 8585-269 26833-G
- Komputeropisanie, 8522-565 26835-G
- Instalacje gazowe, c.o., 8522-565 po 17 26836-G
- KOMPUTEROPISANIE, CV, SKANOWANIE, 854-26-40 26847-G
- Serwis narciarski, Legnica, Kręta 1, tel. 0604-318-163, (076) 854-74-85 26852-G
- ORKIESTRA, 86-288-36, 85-45-909 26862-G
- CYKLINOWANIE, 220V, UKŁADANIE, 854-72-28, 0603-314-454 26863-G
- Remonty, 86-606-52 26866-G
- Wyrob schodów z montażem, cykinowanie, układanie parkietów, podłóg, mozaiki, panele ściennie podłogowe, regipsy, szpachlowanie, glazura. Ceny korzystne dla klienta, tel. 854-17-25, 85-62-306, kom. 0606-381-349 26863-G
- GLAZURA, HYDRAULIKA, PANELE, 854-67-10 26869-G

- Docieplanie budynków, tynki ozdobne, regipsy, układanie glazur, panele, dekorstwo, tel. 855-39-14, 855-39-21 26891-G
- Remonty, tel. 870-38-54, 0603-523-158 26898-G
- DACHY, montaż rynn, pokrycia, obróbki blacharskie, Wiaty dachowe. Tanio, solidnie, 854-03-41, 0604-832-235 26903-G
- PODCISNIENIOWE CZYSZCZENIE KOMPLETOWYCH WYPOCZYNKOWYCH, 848-54-90, 0604-77-80-76 26904-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543, 0603-855-255 26910-G
- Cykinowanie, układanie, 8506-452, 0602-876-370 26914-G
- PROFESJONALNY MONTAŻ OKIEN I DRZWI, PANELE PODŁOGOWYCH, ŚCIENNYCH, RACHUNKI VAT, GWARANCJA, SERWIS POCZWARUNKI, NY, tel. 862-63-81, 0604-22-61-73, 0604-16-42-47 26912-G
- HYDRAULIKA, c.o., 856-28-58 26913-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, 0606-428-857 26915-G
- REMONTY MIESZKAŃ, 856-34-77, 0603-261-729 26923-G
- MYCIE OKIEN, SPRZĄTANIE, 856-34-77, 0603-261-729 26924-G
- ROLETY, promocja świąteczna, 86-278-67 26925-G
- ŻALUZJE, NAPRAWA, MONTAŻ, najniższej 86-278-67 26926-G
- Zaginął duży brązowy pies, seter irlandzki, uczciwego znalazcę proszę o kontakt, 86-238-13, 86-287-68 26927-G
- OGÓLNOBUDOWLANE, tel. 852-35-70 26934-G
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, montaż gratis. Montaż zamków, kraty, ogrodzenia itp., 88-78-388, 0602-461-552 26941-G
- ORKIESTRA, 8524-782 26942-G
- ATREX transport, BUS, Legnica, 0603-240-236 26945-G
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, regipsy, panele, 86-262-83 26948-G
- Cykinowanie, układanie, panele, 855-02-72 26949-G
- Wyjazdy do Niemiec do Norymbergii, w każdy czwartek lub piątek, tel. (075) 74-13-078 26950-G
- PANELE, TERAKOTA, 8546-069 26951-G

Sprzedaż

- Sprzedam szczeniaka BOKSERY. Najmłodszy prezent świąteczny, tel. 86-275-19 06302-K
- AKUMULATOR, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- PIEC „VAILLANT” gazowy (propan), gwarancja, serwis, montaż, tel. (076) 8506-392, 0604-340-166 26743-G
- Sprzedam dużą, jasną, sosnową sypialnię, tel. 854-62-72 26872-G
- Regaly sklepowe, lady chłodnicze, tel. 854-47-08 po 15, 0601-778-303 26921-G
- Sprzedam kurtkę ze srebrnych lisów, rozmiar średni (42/44), tel. (075) 764-48-41 po 18 26833-G

Lokale

- Wynajmę pomieszczenia biurowe II i III piętro w Legnicy, ul. Andersa 31, tel. (071) 373-02-97, kom. 0602-198-474 06281-K
- Sprzedam mieszkanie 60 m kw., w Głogowie, os. Kopernika, tel. 833-98-72 po godz. 18 06307-K
- Do wynajęcia lokal 100 m kw., na aptekę, przedstawicielstwo handlowe, sklep, Głogów, „Starówka”, tel. 833-98-72, 0601-748-615 06309-K
- Mieszkanie, os. Piekary A, 82 m kw., 4 pokoje, sprzedam lub zamienię na 3 pokoje, 855-21-60 po 19 06310-K
- Kupię mieszkanie dwupokojowe w Lubinie, tel. 843-95-83 wieczorem 06311-K
- Do wynajęcia mieszkanie komfortowe, czteropokojowe, os. Piekary, tel. 857-01-54 06324-K
- Sprzedam garaż nowy, własnościowy, Legnica, ul. Nikłowa, tel. 0601-931-734, 0606-340-849 06306-K
- Do wynajęcia na działalność pomieszczenia, 25 m kw., Lubin, Traugutta 1, 842-19-54 06337-K
- Pilnie sprzedam bardzo duży garaż przy ul. Kilińskiego (kanal, sala), tel. 0604-662-643, 852-56-66 06349-K
- Sprzedam lokal wydzierżawiony lokal, pow. 300 m kw., w śródmieściu Legnicy, tel. 85-233-41 26867-G
- Sprzedam garaż przy ul. Rolniczej, tel. 86-235-18 26705-G
- Sprzedam garaż, własnościowy, ul. Torowa, księga wieczysta, kanal, światło, tel. 854-62-97 26723-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe w Legnicy, tel. 86-63-245 26787-G
- Do wydzierżawienia lokal z przeznaczeniem na aptekę, Legnica, 0602-26-44-41 26793-G
- Pomieszczenia biurowo-usługowe do sprzedaży w Legnicy, tel. (076) 86-27-389 26806-G
- Sprzedam lokal wydzierżawiony lokal, Legnica, Heweliusza, tel. 854-76-70, 0601-509-706 26811-G
- Do wynajęcia nowe mieszkanie dwupokojowe, tel. 862-26-26, wieczorem 26824-G
- Mieszkanie do sprzedania w Legnicy, 70 m kw., 98.000, tel. 862-73-89 26828-G
- Sprzedam garaż, centrum Legnicy, tel. 852-34-72 26837-G

- Do wynajęcia 70 m kw., sutereny w Legnicy przy ul. Rataja, ogrzewanie gazowe, sanitariat, siła, alarm, może być z telefonem, informacja - 856-37-38 wieczorem 26834-G
- Sprzedam M-4, Legnica, Piekary, 855-20-80 26850-G
- Zamienię trzypokojowe, 54 m kw., os. Kopernika, VII p, na czteropokojowe, tel. 0601-88-01-16 26854-G
- Do wynajęcia pawilon o pow. 50 m kw. przy Pomojskiej, tel. 8563-856 26861-G
- Kupię starych do adaptacji lub mieszkanie trzypokojowe do remontu, około 70 m kw., do III piętra, tel. 85-62-368 wieczorem 26868-G
- Do wydzierżawienia sklep spożywczy, Legnica, tel. 0602-26-44-41 26881-G
- Do wydzierżawienia lokal w centrum Złotoryi o pow. 130 m kw., po kapitalnym remoncie, na każdą działalność, tel. 8781-755, 8562-306 26884-G
- Sprzedam mieszkanie 149 m kw., własnościowe, Tarninów, po kapitalnym remoncie, tel. 85-72-928 26895-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 37 m kw., Legnica, Łowicka, tel. 0604-931-695 26888-G
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 55 m kw., tel. 85-60-417, 850-22-16 26894-G
- Do wynajęcia garaż, Legnica, (koło McDonald's), tel. 866-32-52 26897-G
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie trzypokojowe, 63 m kw., I piętro, os. Kopernika, oraz garaż, tel. 0603-165-570 26899-G
- Do wydzierżawienia lokal 13,5 m kw., w Legnicy, tel. 86-201-92 po 20, 0604-94-52-14 26901-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 64,3 m kw., os. Piekary, II piętro w budynku IV-piętrowym, tel. 855-04-81 po 16 26914-G
- Do wynajęcia kompletnie wyposażone M-3, Legnica, ul. Neptuna, tel. 86-282-89 26917-G
- Do wynajęcia mieszkanie M-2 w Legnicy, tel. 854-34-46 26930-G
- Umowę na zakup mieszkania po starej cenie z dużą ulgą mieszkaniową odstąpię niedługo, tel. 852-25-26 26931-G
- Sprzedam lokal użytkowy, wyposażony (sklep spożywczy), pow. 80 m kw., w Lubinie, os. Przylesie, tel. 85-50-369 26932-G
- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, Piekary, umebowane, wysoki standard, telefon, garaż, tel. 0602-745-635 26935-G
- Małżeństwo bezdzietne poszukuje do wynajęcia w Legnicy umebowanej kawalerki, tel. 845-37-34 26937-G
- Do wynajęcia kawalerka, umebowana, telefon, Legnica, os. Piekary, tel. 86-61-620 26938-G
- Do wynajęcia lokal na biuro, 120 m kw., I piętro, wysoki standard, centrum, Legnica, Wojska Polskiego 1, (076) 854-24-107, 8524-999, 0603-940-577 26940-G
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy, os. Kopernika II, 63 m kw. (wieżowiec), tel. 8540-594 26942-G
- Sprzedam garaż, Legnica, 85-65-444 26944-G
- Do wynajęcia mieszkanie + garaż w Legnicy, 85-07-175, 0603-974-097 26952-G

Motoryzacyjne

- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzone sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU „ARGO-GUARD”, Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 06183-K
- Sprzedam Mercedesa, skrzyniowy 808, rok 1978, stan bardzo dobry, cena 18.000 zł, 858-44-53 po 20 06322-K
- Sprzedam POLONEZA CARO, 1995, metalik, hak, 10.500, 0606-153-186 06348-K
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- 0602-222-709. Auto powypadkowe kupię 26880-G
- 0604-520-669. Auto powypadkowe kupię (gotówka) 26861-G
- 0602-599-678. Każde auto powypadkowe kupię 26864-G
- 0601-624-184. Kupię auto powypadkowe osobowe, dostawcze, terenowe 26866-G
- 0604-997-422. Absolutnie każdy powypadkowy kupię 26868-G
- CHCESZ SZYBKO SPRZEDAĆ AUTO? Firma kupi po atrakcyjnej cenie auto cale, powypadkowe lub do remontu do 12.000 zł. Gotówka od ręki, tel. 0602-17-81-61, 0601-672-185 26719-G
- Kupię auto powypadkowe, 0604-228-214 26830-G
- Sprzedam jela gruszkę, 325 MS-3, rok 1981, po remoncie skrzyni biegów, cena 16.000 zł, tel. 0606-325-500 26833-G
- Sprzedam opla vectre 1,7 diesel, 1994 rok prod., 94.000 km, centralny zamek ABS, wspomaganie kierownicy, szyberdach, 16.500 zł + clo, tel. (076) 850-70-48 26845-G
- FIRMA PROFIT-I w Lubinie zatrudni na różne stanowiska, mile widziany samochód osobowy, tel. (075) 76-76-263, (076) 844-37-77, 0606-40-85-86 06348-K
- Jeżeli chcesz zarobić na święta, zgłoś się, ciekawa praca, wysokie zarobki, tel. 86-24-269 06350-K

Praca

- Zespół muzyczny poszukuje atrakcyjnych wokalistek i tancerzek na kontrakt zagraniczny. Wysokie zarobki, tylko poważne oferty, tel. 85-63-396 26717-G
- Zatrudnimy pracowników do prostych prac z powierzchniowego materiału. Zarobek 9000. Dostawa i odbiór towaru gwarantujemy w 100 proc. Bezpłatne zleceniadawa. Materiał po otrzymaniu znacznika za 6,5 „NINTENDO”, skrytka 28/4, 73-240 Bierzwnik 26720-G
- Przyjmujemy osobę z doświadczeniem do prowadzenia punktu skupu złomu oraz handlu wyrobami hutniczymi, tel. (075) 76-78-071, godz. 7-15 26732-G
- Młodym uprawniomemu instruktorowi złoci prowadzenia siłowni, Legnica, tel. 0602-37-15-04 26757-G
- Firma kosmetyczna poszukuje operatywnych, tel. 86-61-635 26796-G
- Zatrudnię kierownika apteki, tel. 86-61-260, 855-30-19 po 20 26800-G
- Zatrudnię elektronika z prawem jazdy do serwisu kas fiskalnych, tel. (071) 37-27-609, w godz. 10-16, 0602-644-777 26896-G

Kupno

- Kupię meble do renowacji, 85-40-564 26806-G
- ANTYKARIAT KUPĘ MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, ZAMKOWA 6, tel. 86-278-99 26864-G
- Kupię ciaki do 110 kg, tel. 0601-152-719 26899-G
- Kupię stare meble, zegary, bibeloty, tel. 854-26-32, 8548-161 26845-G

Różne

- TLUMACZ PRZYSŁĘŁY języka niemieckiego, niemieckiego, 843-63-46 06294-K
- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 23882-G
- Dyplomowana księgowa, świadectwo Ministerstwa Finansów, poprowadzi księgi podatkowe, biegle niemiecki, tel. 850-21-80, 0601-784-104, Rachunki 26837-G
- KANTOR, Lubin, ul. Kopernika 12c, pawilon „Sandra”, tel. 84-150-75 26710-G
- Czyszczenie pierza, szyćce koldery, Legnica, Świerkowa 7, 854-63-73 26767-G
- DYSTRYBUCJA KOSMETYKÓW „ORIFLAME”, niezależny dystrybutor, 86-261-15 26773-G
- TLUMACZENIA, język niemiecki: samochodowe, techniczne, prawne, celne, tel./fax 854-74-51, 0601-054-271, 0603-844-901 26780-G
- WRÓŻKA, Legnica, 0604-69-76-34 26790-G
- WIZJA TV, cyfra PLUS, 852-49-997, 0601-56-86-29 26825-G
- OSTATNIEDNI NA WYBÓR FUNDUSZU EMERYTALNEGO, wybierz pewniaka, Allianz, Legnica 852-29-32 26849-G
- TLUMACZENIA-NIEMIECKI, ANGIELSKI, ZWYKLE, PRZYSŁĘŁE, tel. 862-48-39, tel./fax 862-38-53, Legnica, Matejka 1A/1, (8-18) 26881-G
- Lombard, komis, Legnica, ul. Czarnieckiego 23. Poniżej pięćdziesiątka 10-17.30, sobota 10-14, niedziela 12-15 26871-G
- Krawiectwo damskie, tel. 850-23-05 26880-G
- OCZYSZCZANIE GUAM, KOSMETYKA TWARZY, TIPS, MANICURE, PEDICURE, MAKIĄŻE, DEPIŁACJA, PRZEBIEGANIE USZU, Hotel Cuprum, 86-280-41 wew. 219 26919-G
- CZUJĘ SIĘ ŚWIETNIE, A TY? 0603-431-635 26936-G
- Posrednik ubezpieczeniowy pracujący dla NARODNE NIDERLANDIEN służy pomocą w wyborze FUNDUSZU EMERYTALNEGO ORAZ UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE W RAMACH III FILARU, tel. 852-33-81, 0603-844-963 26847-G

Nauka

- AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE, WINDOWS 95/98/NT, arkusze EXCEL, Edytor Word, pliki ZUS, LINUX, organizacje Regionalne Centrum Szkoleniowe EDUSOFT, raty, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych, rachunki faktury VAT. Informacje pod numerem (076) 852-44-02 04254-K
- Matematyka, 0601-95-63-90 05176-K
- Chemia, matematyka, fizyka, 86-612-65 25902-G
- KOREPECYJE matematyka, fizyka, 855-09-35 26337-G
- MATEMATYKA, 8524-388 26615-G
- Język angielski, wszystkie poziomy zaaawansowania, tel. 86-63-485 26631-G
- Komputeropisanie, 0603-421-736 26711-G
- ATUT, kursy przygotowujące do eksternistycznego ukończenia liceum ogólnokształcącego w 8 miesięcy, tel. (076) 856-58-05, (071) 342-46-21 26750-G
- Niemiecki, 855-38-09 26806-G
- Niemiecki, 0606-407-361 26819-G
- Lekcje, korepetycje, niemiecki, włoski, 86-213-62 26800-G

Matrymonialne

- „ANNA” - Niemieckie Biuro Matrymonialne zaprasza panie pragnące poznać panów z Niemiec. Oferty + foto, Legnica, ul. Dworcowa 4, skr. pocz. 329 26733-G
- Biuro Matrymonialne „BOŻENA”, tel. 0603-927-156 26730-G

ŁOŻYSKA



HURTOWNIA
NARZĘDZI I ŁOŻYSK

HURT I DETAL

RABATY

ŁOŻYSKA:
PRZEMYSŁOWE
MOTORYZACYJNE



USZCZELNIENIA
PASY KLINOWE
PIERŚCIEŃ OSADCZE

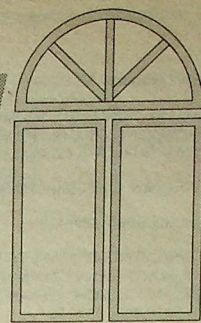
LEGNICA, ul. Poznańska 29K, tel./fax (076) 856 09 26, tel. 856 07 61

PBiH **MEXBUD**

OKNA PCV i ALUMINIUM

Drzwi antywłamaniowe, przeciwpożarowe,
bramy garażowe, bramy przemysłowe

LEGNICA, ul. GWIEZDZNA 8, tel./fax 854-62-34



Szpital ZOZ

w Lubinie przy ul. Bema 5

Oddział Wewnętrzny I
tel. 846-14-00 wew. 304

wykonuje

**BADANIA SNU
U OSÓB
CHRAPIĄCYCH**

oraz leczy
wykryte zaburzenia

**Profesjonalny produkt,
najlepszy serwis.**



szkolenia



System ocieplania budynków
Ceresit WVS

Henkel
Ceresit
AUTORYTET W BUDOWNICTWIE
ISO 9001

OFICJALNY
DYSTRYBUTOR

WODAN

LEGNICA

ul. Bydgoska 18
tel./fax 0 76 86 29 547

Autoryzowane punkty sprzedaży:

BOLESŁAWIEC „OLBUD” ul. Góralska 46, tel. 0 602 732-314
LEGNICA „WODAN” sklep ul. Gen. Andersa 20 tel. 852-57-64
LEGNICA „CER-BUD Złotniki” Złotniki 17, tel. 850-64-30
POLKOWICE „CEMAT” Szyb R-VI, tel. 847-90-75, 847-93-93

**OKNOPLAST OKNA, DRZWI
PARAPETY, ŻALUZJE
POMIARY, DORADZTWO**

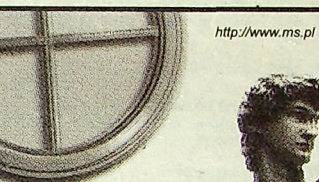
KRAKÓW

**ZAMÓW OKNA
PRZED ZIMĄ...**

Legnica, ul. Kolbego 7
tel./fax 852-35-92

o wymiarach 146,5 x 143,5 cm
w promocyjnej cenie 697 zł netto

A POTRÓJNIE ZYSKASZ!



OKNA DRZWI
PARAPETY BLATY

PROMOCJA*

Pakiet „Zdrowe okna”
tylko 9 zł/m² + 7% VAT

Profile PCV (M&S)
bez kadmu i związków
drażniących.

Mikrowentylacja.
Ochrona przed hałasem
(36dB - szyba 6 mm).
Ochrona przed zimnem
k=1,1 (szyba termo).

* nie dot. okien
typowych PCV



M&S Legnica
ul. Asnyka 14
tel. 8624032

KOMPUTERY

- ◆ KASY FISKALNE
- ◆ OPROGRAMOWANIE
- ◆ SERWIS i DORADZTWO

Wykonujemy testy zgodności
z rokiem 2000 komputerów
i urządzeń fiskalnych

ZAPRASZAMY!!!

Zakład Usług Technicznych
59-220 Legnica, ul. Złotyryjska 97
tel. 86-200-01, 86 -217-66



super ceny

PANELE

PODŁOGOWE

(076) 856-03-00

ŚCIENNE

DO WYBORU DO KOLORU

- ◆ BOAZERIE PCV I PANELOWE
- ◆ PODŁOGI PANELOWE
- ◆ SIDINGI ELEWACYJNE
- ◆ DRZWI I SKRZYDŁA
- ◆ SUFITY PODWIESZANE
- ◆ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
- ◆ PŁYTY PCV SPIENIONE I FALISTE
- ◆ PŁYTY OSB BUDOWLANE
- ◆ PROFILE MEBLOWE
- ◆ STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEN
- ◆ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- ◆ ZAPRAWY I GŁADZIE



LEGNICA
ul. Gliwicka 6, tel./fax (076) 862-47-15

ŁAZIENKI

Z HISZPANII, WŁOCH I FRANCJI

*Płytki podłogowe
i ścienne już od 19.90 zł*

- ◆ PŁYTKI CERAMICZNE
- ◆ KABINY NATRYSKOWE
- ◆ ARMATURA SANITARNA
- ◆ CERAMIKA SANITARNA

PERO

Bankiewicz

Legnica, ul. Gliwicka 6
tel. 076/ 862 47 45

OKNA PCV MOSKITIERY VEKA



LEGNICA
ul. Piastowska 20a
tel. 852-56-75, 862-73-27
862-47-89
fax 862-47-91



SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16. Najśw. Marii Panny 14, krioterapia, tel. 86-286-04

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista przyjmuje - Argentyńska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

Prywatna praktyka pielęgnarska, mgr KATARZYNA ŚLIWIŃSKA, 856-20-58, tel. kom. (0604) 558-009, opieka i zabiegi u pacjenta w domu

PRZEMYSŁAW GŁOWSKI, położnik-ginekolog; al. Orla Białego 2, przyjmuje we wtorki 17-18, piątki 15.30-17. Rejestracja 0602-25-91-50

Dr n. med. WŁADYSŁAW WÓRZEŁ, specjalista chirurgii, specjalista chirurgii dziecięcej, przyjmuje: Rzeczpospolitej 19, 15-16. Choroby żołądka, dwunastnicy, jelita grubego, tel. 85-44-034

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, obdukcje, espal, Wojska Polskiego 1. Poniedziałek, czwartek 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

BIOENERGOTERAPEUTA Krzysztof Bekiera przyjmuje, 854-55-15

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcej. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

WIZYTY DOMOWE, tel. 86-252-91, **JAN KOWALCZYK**, specjalista chorób wewnętrznych, gabinet czynny: wtorki, czwartki 17-18, ul. Reymonta 4

Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE, **PEDIATRA PIOTR ŚLUSARCZYK**, tel. 0601-990-857

DERMATOLOG ANNA FRANCUZUK, choroby skóry (trądzik), leczenie homeopatyczne, kosmetykologia (eksfoliacje). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki 16-17, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA, ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza. Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

ARKADIUSZ LEWANDOWSKI, specjalista laryngolog, środy 15.30-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2. Rejestracja telefoniczna 86-267-79

ARTUR FULAWKA, laryngolog, specjalista audiologii, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki, godz. 16-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2, rejestracja telefoniczna 86-267-79. Aparaty Słuchowe „AURIDENT” (wejście od parkingu)

MAŁGORZATA RACZYŃSKA, specjalista chorób dziecięcych, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18. **TESTY ALERGICZNE, WIZYTY DOMOWE**, 854-44-85, 0602-667-202

MIECZYSLAW MALKIEWICZ, specjalista laryngolog, przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10, 15-17, ul. Kościuski 44, tel. 86-239-74

CZAJA WIESŁAWA, specjalista chorób wewnętrznych (osteoporoza, tarczycza, nerki, nadciśnienie, przewód pokarmowy), USG tarczycy brzucha, Legnica, Galaktyczna 6/5, 854-28-35, 856-31-65, codziennie 14-18

ALERGOLOG PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy dla dorosłych i dzieci. Poniedziałek 17-18, Neptuna 15; wtorek, czwartek, piątek 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, ul. Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja, tel. 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

SAUNA, SOLARIUM, MASAŻE, AEROBIC, CALLANETICS, SIŁOWNIA, „STUDIO DALIA”, Legnica, Grunwaldzka 40

HOMEOPATIA, lekarz **GRZYNA PYRKOSZ**, tel. 0602-4444-63

WIZYTY DOMOWE, **PEDIATRA GRZYNA PYRKOSZ**, tel. 0602-4444-63

Pediatra KOWALCZYK-BARAN-SKA, wizyty domowe, 86-215-14

Wizyty domowe, **PEDIATRA BARBARA KOZAK**, 850-17-82

STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protetyki, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu **STANISŁAW WRUBEL**, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki, 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

RENATA FILIPCZAK - specjalista pediatra, wizyty domowe, 85-50-917, 0602-46-15-54

ORTOPEDA CZESŁAW KALINOWSKI, specjalista ortopedii i chirurgii urazowej, przyjmuje w poniedziałki, 16-17, Legnica, Kościuski 18/1 (Cedlów), tel. 86-21-984, 0603-37-66-33

Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

DANUTA GĄTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje w poniedziałki, środy 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2, wizyty domowe codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista-reumatolog. Wtorki, czwartki 16-18, Legnica, Wojska Polskiego 1. Wizyty domowe, 85-24-999, 85-24-107, 0603-94-05-77

GABINET STOMATOLOGICZNY

Leopold Rehan

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

Pełen zakres usług stomatologicznych

Umowa z Dolnośląską Kasą Chorych

Przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godz. 16-18.30, tel. 0602-123-287.

MedicAp

Zespół Gabinetów Lekarskich

Legnica, ul. Neptuna 15

zaprasza

do gabinetów

1. alergologicznego
2. chirurgicznego
3. diabetologicznego
4. laryngologicznego
5. okulistycznego
6. ortopedycznego
7. pediatrycznego
8. badań USG

Rejestracja telefoniczna tel. 854-88-34

GABINET INTERNISTYCZNO

-ALERGOLOGICZNY

ANNA KANIAK

specjalista

chorób wewnętrznych i alergologii

wykonuje również

- EKG • USG jamy brzusznej i tarczycy • alergiczne testy skórne

od poniedziałku do piątku 16-18.30 ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65 tel. dom. 856-26-50

PRYWATNY GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

ZYGFRIED KANIAK

specjalista chirurg stomatolog

od poniedziałku do piątku w godz. 9-11 i 16-18.30

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2 tel. gab. 852-46-65, tel. dom. 856-26-50

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706 codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
- najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Dyżury sobotnio-niedzielne

0601-509-706

Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

GABINETY LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG

EWA IWAN-CHUCHLA

- krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
- zamykanie naczynek (twarz, uda)
- leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
- peeling kwasami owocowymi (trądzik)

od poniedziałku do piątku - godz. 16

soboty wolne - 9; soboty pracujące - 16

SPECJALISTA UROLOG - CHIRURG

MAREK CHUCHLA

od poniedziałku do piątku - godz. 18, soboty - godz. 12, USG

Legnica, ul. Rycka 2 (obok Rynku, Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ

CEDLAB Sp. z o.o.

oferuje:

- analizy krwi, moczu i kału
- badania okresowe i specjalistyczne
- pracownia osteoporozy (denzycymetria kości)
- badania hormonalne, alergeny, markery nowotworowe
- oznaczenie przeciwciał

Świąteczna promocja!

Do 31.12.1999 r. naszym Klientom wykonujemy badania poziomu cholesterolu lub glukozy gratis!!!

Zapraszamy bez skierowań lekarskich codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12

59-220 Legnica, ul. T. Kościuski 18, tel. 86-219-84, tel./fax 852-40-86

GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. T. Kościuski 24

tel. (076) 86-285-80

przyjmuje lek. stomatolog

JOANNA JASSAK-GAGACZOWSKA

specjalista stom. zachowawczej

poniedziałki, środy 15-18

wtorki, czwartki 9-12

tel. dom. 856-01-33

MARIA JASZCZYK

specjalista ortodonta

poniedziałki, środy 9-12

wtorki, czwartki 15-18

tel. dom. 85-244-17

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14/8

tel. (076) 86-283-24 (wejście od ul. Młynarskiej)

lek. stomatolog

IRENEUSZ SZTYLER

stomatolog ogólny, spec. protetyki

* pełny zakres leczenia protetycznego

* leczenie zachowawcze zębów

* bezpłatne protezy - Kasa Chorych

Przyjęcia pon.-piątek 9-10; 15-18, soboty 9-11

Ceny do uzgodnienia

Przychodnia

lekarzy

specjalistów

Akademii Medycznej

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

zaprasza

do gabinetów

lekarskich:

- chirurgii serca i kardiologii

- chorób wewnętrznych i alergologii

- chirurgii plastycznej

- gastroenterologii i chirurgii

- ultrasonografii

Rejestracja telefoniczna

pod numerami:

862-63-01, 862-94-80

codziennie w godz. 10-16

GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. T. Kościuski 24

tel. (076) 86-285-80

przyjmuje lek. stomatolog

JOANNA JASSAK-GAGACZOWSKA

specjalista stom. zachowawczej

poniedziałki, środy 15-18

wtorki, czwartki 9-12

tel. dom. 856-01-33

MARIA JASZCZYK

specjalista ortodonta

poniedziałki, środy 9-12

wtorki, czwartki 15-18

tel. dom. 85-244-17

Pełny zakres

KOSMETYKI PIELĘGNACYJNEJ

I UPIĘKSAJĄCEJ

oraz

MAKIAŻ PERMANENTNY

I BIO-TATUAŻ

Gabinet Kosmetyczny

Joanna Danilewicz

Legnica, ul. Bieszczadzka 1

(Piekary A)

tel. 85-50-313, codziennie 11-19

soboty 8-14

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37

Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38

• leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych

• protezy

- tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe

• mosty, korony

- tradycyjne, porcelanowe

Ortodoncja - bez ekstrakcji

zębów stałych

Carisolve - żel - leczenie próchnicy bez wiercenia

Wybielanie zębów

Licówki porcelanowe przyklejane

na zęby w celu zmiany kształtu i koloru zębów

Wkłady ceramiczne - zamiast

wypełnień (25 lat gwarancji)

Korony i mosty z porcelany

wypalanej na złocie

(25 lat gwarancji)

Leczenie i usuwanie

zębów w narkozie

Gabinet Stomatologii Rodzinnej

Protetyka Stomatologii Estetycznej

Lek. stom.

Miroslaw Szymonek

Złotoryja, ul. Pochyta 6

tel. (076) 878-27-70

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

26266-g

ELZAB

DYPLOM UZNANIA

dla firmy

ADAXLAND-ALEX Legnica

najlepszego dealera

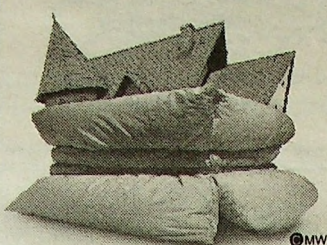
ELZAB S.A.

w 1999 roku

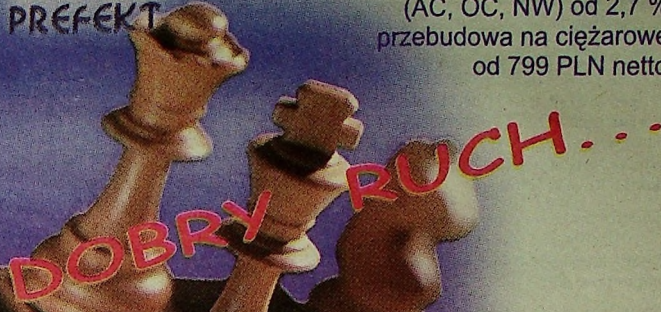
KASY FISKALNE

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR I SERWIS:
ADAXLAND-ALEX
LEGNICA, ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
e-mail: biuro@adax.legnica.pl

DZIEKUJEMY NASZYM KLIENTOM

Informujemy że
wydłużymy godziny pracy
od poniedziałku do piątku
od godz. 8.00 do 18.00
i w soboty od 10.00 do 14.00Możesz tak ocieplić
swoje dom.
Lecz co na to sąsiedzi?

WKT POLSKA

Dostawca nowoczesnych
systemów izolacyjnych59-220 LEGNICA, UL. BYDGOSKA 30,
tel./fax (0-76) 862 08 36LEASING
PREFEKT

PREFEKT LEASING

59-220 Legnica, M. Rataja 21,
tel. (076) 852-47-92, 852-47-97, centrala 862-54-79
Oddział Wrocław: 53-137 Wrocław Al. Wiśniowa 35
tel. (071) 337 16 19 fax (071) 337 16 20

Oferujemy w leasingu:

Samochody ciężarowe
(nowe i używane)
inne środki trwałe
pakiet ubezpieczeń
(AC, OC, NW) od 2,7 %
przebudowa na ciężarowe
od 799 PLN netto

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE

„LiA” s.c.
W LUBINIE

- kasy fiskalne
- szkolenia
- serwis

SKLEPY: ul. Armii Krajowej 25
ul. Stefana Kisielewskiego 15

☎ 842-02-20
☎ 844-73-50
☎ 841-15-34

PROMOCJA MIKOŁAJKOWA!!!

SPORT
& TURYSTYKAdo 10 proc. rabatu
na wybrane artykuły:
kurtki, plecaki, namioty
do 11 grudnia
Legnica od 10 do 18
ul. Zamkowa 27, ul. Chojnowska 43
tel. (076) 86-269-38; 86-221-64

CENTRUM DAEWOO

W ofercie

Matiz

ponadto: TICO, LANOŚ, NUBIRA, LEGANZA, ESPERO,
NEXIA, POLONEZ ATU i CARO, POLONEZ TRUCK.

Zapraszamy do salonów:

Lubosz Nowy, ul. Kościarska 7a
64-00 Kościan
tel. (065) 512-19-21,
tel./fax (065) 512-09-09Leszno, ul. Poznańska 12
(przy wyjeździe na Poznań)
tel. (065) 529-38-08,
tel./fax (065) 529-48-01

Atrakcyjna oferta

- za dopłatą zamiana auta używanego na nowe;
sprzedaż części zamiennych;
sprzedaż używanych samochodów z gwarancją.

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

- kotłów c.o. żeliwnych i kondensacyjnych
- grzejników
- instalacji c.o., c.w., z.w.
- serwis

PROMOCJA

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

PROMOCJA

24400-g

PANELE PODŁOGOWE, ŚCIENNE
DRZWI WEWNĘTRZNEMARTOPP
AUTORYZOWANY DEALER FIRMY:

HURT DETAL CLASSEN

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY FIRMY HANDLOWE

59-220 Legnica;
ul. Poznańska 29k (KOSZARY)
tel. (076) 856-01-23 w.29KUPON RABATOWY
PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 100 ZŁ
3%

Dom Handlowy „Oskar” Osińscy
59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10
tel. (076) 844-13-82

Polecamy:

- garnitury, garsonki, sukienki
- płaszcze, kurtki, spodnie
- spódnice, bluzki, bieliznę

Pełna gama rozmiarów
czynne od poniedziałku do piątku 10-19, soboty 10-15
Ekskluzywna odzież renomowanych firm.

Reklama
w „Konkretach”KONKRETY Złotoryja
tel.
87-83-778

ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU MEBLOWEGO

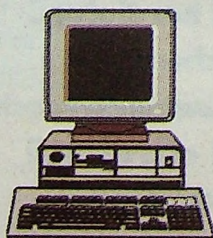
MEBLE KORNEL
Legnica, ul. Senatorska 21
teren F.F. i Pianin

PHU „INFO COM”
59-220 Legnica tel. 866-33-02
ul. Izerska 5

oferuje:

* ZESTAWY KOMPUTEROWE

info com

Modernizujemy komputery (konfiguracje na życzenie)
Oprogramowanie i prasa komputerowa, sieci komputerowe,

TEST 2000. WYSTAWIAMY CERTYFIKATY.



Leasing Raty

* KASY, DRUKARKI FISKALNE
fiskalizacja i programowanie
kas fiskalnych - gratis !!!

SERWIS 24h-DOJEŻDZAMY DO KLIENTA - 0604429479

PHU Dajax
CENTRUM BHP
59-220 Legnica,
ul. S. Czarnieckiego 36
tel./fax (076) 854-79-51,
854-84-66
tel. kom. 0601-776-813

HURT DETAL
odzieży roboczej
i ochronnej

Ośrodek Szkolenia Kursowego

➤ Szkolenie wstępne, okresowe,
stanowiskowe BHP

Kancelaria BHP

- prowadzenie spraw BHP w firmach
- opracowanie dokumentacji powypadkowej
- opracowanie ryzyka zawodowego
- opracowanie Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy



Krzysztof Koszut

Obuwie
SALONY OBUWIA
dla CiebieLegnica, ul. Złotoryjska 60
tel. (076) 86 230 50
czynne: pn.-pt. 10-18
sobota 10-15Legnica, Fabryczna 3
tel. (076) 854 89 76 (real)
czynne: pn.-sob. 9-21
niedziela 10-17

Kolekcja „Symples 2000”

LEGNICA

KINA

Kino „Ognisko” - „Tarzan” (USA), bo., 9.12, godz. 14, 16 oraz „Uciekająca panna młoda” (USA), l. 15, godz. 18 i 20; „Tarzan”, od 10 do 16.12, godz. 16 oraz „I stanie się koniec” (USA), l. 15, godz. 18 i 20.

Kino „Piast” - „Lake Placid” (USA), l. 15, 9.12, godz. 16 i 20.30 oraz „Gwiezdne wojny - mroczne widmo” (USA), l. 12, godz. 18; „Super tata” (USA), l. 12, od 10 do 16.12, godz. 16 oraz „Uciekająca panna młoda” (USA), l. 15, godz. 18, ponadto „Instynkt” (USA), l. 15, godz. 20.

Teatr im. H. Modrzejewskiej - „Tajemniczy świat braci Grimm”, duża scena, 9.12, godz. 11; „Trzej Królowie”, duża scena, 10 i 11.12, godz. 19 oraz 15.12, godz. 11; „Audiencja III”, duża scena, 12.12, godz. 19 oraz 13-14.12, godz. 11 i 19.

WYSTAWY

Muzeum Miedzi - Wystawa „Srebra XVI-XX wieku” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, czynna przez cały grudeń. Ponadto od 3.12 wystawa „Rzeźba Młodej Polski” - prace najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

LCK - Wystawa „Stroje mniejszości narodowych Chin” w sali Akademii Rycerskiej, czynna do 13 grudnia.

MCK „Harcerz” - pokonkursowa wystawa plakatów o tematyce AIDS; ponadto wystawa fotograficzna pt. „MCK „Harcerz” w obiektywie legnickich fotoreporterów”.

IMPREZY

MCK „Harcerz” - Otwarty konkurs plastyczny „Zimowe pejzaże”, 11.12, godz. 11; Warsztaty plastyczno-techniczne, w programie robienie ozdób choinkowych, 14.12, godz. 16; „Świąteczny stół” impreza kulinarna poświęcona przygotowaniu świątecznych przysmaków, 15.12, godz. 16.

SDK „Atrium” - Błyskawiczny turniej szachowy, rozgrywki 9 i 10.12 o godz. 16.30; „My wierzymy w Mikołaja” - gry i zabawy dla dzieci, 10.12, godz. 16; Grand Prix w Legnicy w Szachach, 12.12, godz. 10.30; Spotkanie Klubu Turystycznego „KROKUS”, 14.12, godz. 16 oraz spotkanie Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja”, godz. 16.30, ponadto o godz. 17 „Miniplayback show”.

SDK „Kopernik” - Wernisaż prac malarskich Roberta Musiołki, 9.12, godz. 18; Teatr Ruchu „Szook”, zajęcia 10.12, godz. 17.

PTTK - zaprasza na wycieczki z przewodnikiem po Legnicy i okolicy. Szczegółowe informacje w biurze PTTK w Rynku 27, tel. 856-51-63 w Legnicy i w punkcie „Kontakt” przy ul. Złotoryjskiej 2, tel. 852-22-43.

Młodzieżowy Telefon Zaufania - nr tel. 988, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 16-19.30.

APTEKI

całodobowy dyżur - „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56 oraz „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; w dni robocze w godz. 8-24 apteka „Dworcowa” ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; ponadto w każdą sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51.

RESTAURACJE

„Saigon” - restauracja chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos.

DORADZTWO DLA FIRM

DORADZTWO PERSONALNE

- rekrutacja pracowników, dobór kadry kierowniczej, technika Assessment-Center, oceny okresowe pracowników

SZKOLENIA

- komunikacja, asertywność, stres, obsługa klienta, trening menedżerski

Doradztwo Personalne mgr Józefa Szczepankowskiego 59-220 LEGNICA

ul. Wlk. Niedźwiedzi 23/1 tel./fax (076) 85-63-999 5219K

LUBIN

KINA

Kino „MUZA” - „Tarzan” (USA), bo., 9.12, godz. 16 oraz „Super tata” (USA), l. 12, godz. 18 i „Afera Thomasa Crowna” (USA), l. 15, godz. 20; „Egzekutor” (pol.), l. 15, 10-15.12, godz. 16 oraz „I stał się koniec” (USA), l. 15, godz. 18 i 20.30, a 14.12 tylko o godz. 20.30.

DKF - „Życie Dalaj Lamy” (USA), l. 15, 14.12, godz. 18.

WYSTAWY

MBP - „Sekrety św. Mikołaja” wystawa okolicznościowa w filii przy ul. Jastrzębiej czynna do 30 grudnia; „Książka na zimowe wieczory”, czynna do końca grudnia w filii przy ul. Orzeszkowej 11a. Ponadto wystawa gobelinów Marii Białek czynna do 30 grudnia w filii przy ul. Odrodzenia.

CK „MUZA” - „Choinki z różnych stron świata” wystawa czynna do końca grudnia; IX Prezentacje Plastyki Lubińskiej - wystawa pokonkursowa, czynna do 10.01.2000 r.; „Maskotka MUZY” - pokonkursowa wystawa, czynna do 11 grudnia.

OK „Wzgórze Zamkowe” - wystawa prac Barbary Siemienińskiej-Pleszki „W czerni i bieli”, czynna do 12 grudnia. Ponadto wystawa grafik Przemysława Tyszkiewicza pt. „Echappade”, czynna przez cały grudeń.

IMPREZY

CK „MUZA” - VII Festiwal Piosenki Młodzieżowej, 10.12, od godz. 9 przesłuchania konkursowe. Ponadto o godz. 18 wernisaż wystawy „IX Prezentacje Plastyki Lubińskiej” oraz o godz. 20 kolędy jazzowe w wykonaniu zespołu Music Duo z Januszem Konefałem - gitara i Tadeuszem Golachowskim - saksofon, bilety 5 zł; „Jak powstaje bombka?” - pokaz wytwarzania i malowania bombek choinkowych, 11.12, godz. 11; Koncert Galowy VII Festiwalu Piosenki Młodzieżowej, 12.12, godz. 12; „Dulska” spektakl Teatru im. Cypriana Kamila Norwida z Jeleniej Góry, 13 i 14.12, godz. 9.30 i 12, bilety 13 zł;

OK „Wzgórze Zamkowe” - Spotkanie w Klubie Bio, 9.12, godz. 18.

MBP - Konkurs dla dzieci „Witam zimę”, 10.12, godz. 11.30 w filii przy ul. Budowniczych LGOM; Konkurs literacki „Poetom wolno wszystko”, prace należy składać do 15.12 w filii przy ul. Jastrzębiej 6; Podsumo-

wanie konkursu „Ozdoba choinkowa”, 15.12, godz. 15 w filii przy ul. Jastrzębiej 6; „Świąteczna kartka” zajęcia plastyczne, 15.12, godz. 9.30 w filii przy ul. Budowniczych LGOM 20.

APTEKI

dyżury nocne w godz. 20-8; 2.12, „Osiedlowa”, ul. Armii Krajowej 35, tel. 84-440-26; 9.12, „Arnica”, ul. Ptasia 57, tel. 844-63-01; 10.12, „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 84-427-04; 11.12, „Cefarm”, ul. Leszczynowa 1, tel. 84-277-42; 12.12, „Pod różą”, ul. Kilińskiego 25d, tel. 84-218-66; 13.12, „Arnica”, ul. Ptasia 57, tel. 844-63-01; 14.12, „Aloes”, ul. Kamienna 1, tel. 84-47-366; 15.12, „Optima”, ul. Mieszka I, 14/16, tel. 84-422-05.

GŁOGÓW

KINA

Kino „JUBILAT” - „Pan Tadeusz” (pol.), l. 12, 9-10.12 i 13-16.12, godz. 17 i 20 oraz 11-12.12, godz. 11, 14, 17 i 20.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne - wystawy stałe, m.in. „Narzędzia wymiaru sprawiedliwości”, „Skarb Głogowa”, elementy architektury Starego Miasta - ekspozycja w wieży zamkowej. Ponadto „XXIII Wystawa Plastyki Zagłębia Miedziowego”, czynna do 12 grudnia, oraz wystawa historyczna „Obleżenie Głogowa w 1945”, czynna do 30 stycznia 2000 r.

IMPREZY

Klub MAYDAY - dyskoteki w piątki i soboty od godz. 21; „Zakrecone środy” - programy muzyczne.

APTEKI

dyżury całodobowe pełnią: do 12.12, „Cefarm”, ul. Perseusza 2, tel. 833-96-71; do 19.12 „Panaceum”, al. Wolności 30, tel. 834-15-42.

POLKOWICE

KINA

Kino „IMPRESJA” - „Fuks” (pol.), l. 15, 9-12.12, godz. 18 i 20.

IMPREZY

POKSIK „Impresja” - Edukacja teatralna, zajęcia 9.12, godz. 10; „W arktycznych lodach” zajęcia plastyczne dla dzieci, 10.12, godz. 11; „Zimowe ptaki” zajęcia z plastyki, 14.12, godz. 10; Ponadto „Impresja” zaprasza do udziału w II Dolnośląskim Konkursie Plastycznym „Tradycja dyktowane” na świąteczną kartkę, prace należy nadsyłać do 7.01.2000 r.

JAWOR

KINA

Kino „JUBILAT” - „Kometa nad Doliną Muminków”, (belg-jap.), bo., 10-12.12, godz. 17 oraz „Ajlawiu”, (pol.), l. 15, godz. 15.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - wystawy stałe „Izba ludowa”, „Dawne rzemiosło”, „Mieczy, szable, karabiny”, „Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej” oraz wystawa „Darz bór” obejmująca eksponaty łowieckie i przyrodnicze, przedstawiające bogactwo Parku Krajobrazowego „Chełmy”.

IMPREZY

JOK - Koncert edukacyjny dla szkół, 9.12, godz. 9; Gościnny spektakl dla dzieci w wykonaniu aktorów Narodowego Teatru Edukacji im. A. Mickiewicza.

BOLESŁAWIEC

KINA

Kino „Forum” - „Depresja gangstera” (USA.), l. 15, 12.12, godz. 17 i 19 oraz „Wszystko o mojej matce” (USA), l. 15, godz. 21; „Happiness” (USA), l. 15, 14.12, godz. 17, 19 i 21.

IMPREZY

BOK - Klub „PEGAZ” - Wernisaż poplenerowej 35. Międzynarodowej Wystawy Prac Ceramicznych i Rzeźbiarskich, 10.12, godz. 17; „Femina” Klub dla kobiet - spotkania w czwartki w godz. 16.30-20.30.

ŚRODA ŚLĄSKA

Muzeum Regionalne - Wystawa malarstwa Jerzego Kaplańskiego; Skarb średzki - średzkie insygnia cechowe; „Najnowsze odkrycia archeologiczne” z terenu Środy Śląskiej i okolic; „Warstat, czyli dawne narzędzia do obróbki drewna.”

Nie przegap!

Boli Cię w krzyżu,
gryzie w gardle,
kręci w nosie?

Zajrzyj do tygodnika „Konkrety”

29 grudnia

a znajdziesz nasz cykliczny dodatek

„Konkrety na Zdrowie”

a w nim poradzimy Ci:
jak zapobiegać chorobom
jak się leczyć oraz gdzie się leczyć itp.
ZAPRASZAMY DO LEKTURY!

NIESPODZIEWANI GOSCCIE
BRAK POMYSŁU NA WYKWITNĄ KOLACJĘ
LUB PUŚTA LODOWKA

ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ
„SAJGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 11 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 11 zł
Ryba curry	(180 g) - 11 zł

W CENIE KAŻDEGO ZESTAWU WŁICZONO RYZ I SUROWKĘ

Ryż różnobarwny	(200 g) - 10 zł
Ryż węgierski	(200 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do piątku w godz. 12 - 21.



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 87,
tel./fax 852-43-79

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
wraz z Niemiecką Firmą DEKRA AG z siedzibą
w Stuttgarcie, wychodząc naprzeciw tematyce

SYSTEMY ZARZĄDZANIA

**JAKOŚCIĄ QS 9000, VDA 6,1, ISO serii 9000, 9001
oraz ŚRODOWISKIEM ISO 14001**

oferuje wszystkim zainteresowanym pełną obsługę
w zakresie uzyskania certyfikatu

Informacji udziela Zespół Usług Technicznych
tel./fax 852-43-79, ul. Złotoryjska 87, Legnica

W INTERNECIE

<http://www.not.legnica.pl>

e-mail: not@not.legnica.pl

4030k



Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW "INSTRUKTOR"

Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 862-20-50, 856-35-99, 0601-99-38-04

**zaprasza na
kursy nauki jazdy**

Najbliższe terminy
2.12.99, 21.12.99

Raty już
od 30 zł

Program nauczania wspomagany filmami VIDEO
Biuro ośrodka czynne od poniedziałku
do piątku w godz. 14-17

23557-g



BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996



PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ



**ZAKŁAD PRODUKCYJNY
I BIURO HANDLOWE**

Św. Katarzyna,
ul. Główna 10
tel. (071) 311 64 87

**NIEMIECKIE
SYSTEMY
OKIENNE**

**POSZUKUJEMY
PARTNERÓW
DO WSPÓŁPRACY!**

OKNA Z KLASĄ



SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV

**KÖMMERLING
+ Profi-Okno**

***SPRZEDAŻ *MONTAŻ**

- * Doradztwo techniczne
- * Drzwi antywłamaniowe
- * Rolety zewnętrzne
- * Najwyższa jakość, rozsądne ceny!

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
(wejście od Złotoryjskiej)

Tel./fax (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Legnica, ul. Kamienna 30

☎ 854-80-98 ☎ dom. 856-49-00
biuro czynne w godz. 12-17

**ZAPRASZA NA KURSY
NAUKI JAZDY**

Jazda nowymi Oplami Corsa

**NIEOPROCENTOWANE RATY
CENY PROMOCYJNE**

DOMINO

21.05.9

23560-g



SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

59-220 LEGNICA, UL. SKARBOWA 1
TEL./FAX (076) 862-34-17, 862-34-19

**Poczuj się bezpiecznie
-to Ci się należy!**

**SYSTEMY ALARMOWE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**

SYSTEMY WIDEOBRAMOFONOWE



Legnica (dojazd Pątnowska) tel. 854 07 44
Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

**SKŁADY
FABRYCZNE**

Podłogowe 11000 obr - od 24,9 zł/m²

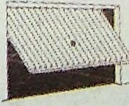
Ścienne MDF - 12,9 zł/m²

Panele PCV zewnętrzne

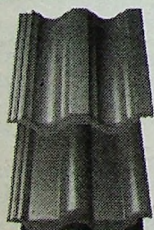
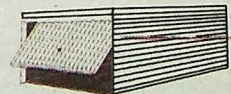
PANELE

GARAŻ BLASZANY

2100 ZŁ



**BRAMA GARAŻOWA
UCHYLNA
OD 750 ZŁ**



"BRAAS"

DACHÓWKI
OBRÓBK
PROJEKTOWANIE
DORADZTWO

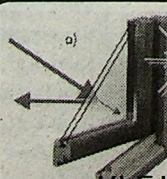


SOSNOWE, KLEJONE
DRZWI ZEWNĘTRZNE
I WEWNĘTRZNE



"PROTEX"

TŁOCZONE DRZWI
WEWNĘTRZNE, FUTRYNY
SZAFY



OKNA

- ♦ DREWNIANE ♦
- ♦ TRADYCYJNE ♦
- ♦ KLEJONE WARSTWOWO ♦
- ♦ ALUMINIOWO PLASTIKOWE ♦



SYSTEMY DOCIEPLEŃ

TYNKI - **STYROPIAN**

FS - 15 FREZOWANY I ZWYKŁY

REWELACYJNA PODŁOGA

KRONO DESKA ≠ 22mm

cena m² - 15,60 zł

PROMOCJA



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

**OKNA, DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV**

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe **GERDA**

Ponadto ROŁOZASŁONY DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminiowych

Zapraszamy od 8 do 16 od poniedziałku do piątku

**Profesjonalny
montaż**

Kasy fiskalne

Drukarki

Systemy

kasowo-

-komputerowe

Pomoc przy

wdrażaniu

Serwis

Tylko u nas kupisz

NAJTAŃSZĄ

kasę fiskalną

1.099zł

kasy używane

już od 900 zł

Tanie materiały

eksploatacyjne

Transport gratis

KSEROMATIC

Oddział Kas Fiskalnych

59-220 Legnica, Heweliusza 7M

tel. (076) 854-05-05

tel. kom. (0601) 74-86-60



PRODUCENT MEBLI

- KUCHENNYCH
- BIUROWYCH
- SZAF GARDEROBIANYCH
- NIETYPOWYCH NA ZAMÓWIENIE

Uwaga!!!

Przyjmujemy do wyceny i realizacji indywidualne projekty Klienta



CENTRALA:
ul. Grabskiego 14-22
59-220 LEGNICA
tel. (076) 841-23-95, tel./fax (076) 852-54-58

ODDZIAŁ LUBIN:
ul. Sikorskiego 28
59-300 LUBIN
tel./fax (076) 841-56-99

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2.
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

**TYLKO U NAS DO NABYCIA NOWE MIESZKANIA
Z ULGĄ PODATKOWĄ
W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ W POBLIŻU SZKOŁY NR 8.
I RATA - 25 %, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE
W TERMINIE UZGODNIONYM W UMOWIE.
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ POMOCY W UZYSKANIU KREDYTU
POWIERZCHNIA MIESZKAŃ**

- M 2 - 40,18 m kw.
- M 2 - 49,56 m kw.
- M 3 - 50,12 m kw.
- M 3 - 61,75 m kw.
- M 4 - 63,37 m kw.

PROMOCYJNA CENA MIESZKANIA TYLKO W GRUDNIU 1999 r.
1.850 zł za 1 m kw. lub 1.650 zł za 1 m kw.
W ZALEŻNOŚCI OD STANDARDU WYKOŃCZENIA.
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE NA TEMAT MIESZKAŃ
W FIRMIE W-F BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 19.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LOKATA GENCJA OBROTU rok założenia 1988 licencja nr 117

SPRZEDAM

- MIESZKANIA:**
- M-5, 119 m kw., CENTRUM, cena 120 tys.
 - M-4, 64 m kw., os. Kopernika A, cena 80 tys.
 - M-4, 60 m kw., os. Kopernika I, cena 75 tys.
 - M-2, 34 m kw., os. Kopernika I, cena 40 tys.
 - M-4, 63 m kw., os. Kopernika II, cena 67 tys.

DOMY:

- Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 200 m kw., działka 20 arów, Legnica, cena 160 tys.
- Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 200 m kw., 5 pokoi, kuchnia, łazienka, dach spadzisty, działka 24 ary, duży garaż, okolice Legnicy, cena 140 tys. lub zamiana na M-5
- Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 230 m kw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki i WC, garaż, działka 7,3 ara, os. Sienkiewicza, cena 140 tys. do negocjacji
- Dom wolno stojący, poniekniecki po kapitalnym remoncie, pow. 200

m kw., 6 pokoi, kuchnia, łazienka, c.o. konwektorowe, działka 1,16 ha, sad, 2 garaże, okolice Chojnowa, cena 100 tys.

5. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. partem 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kucina, cena 160 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE:

- Działka budowlana uzbrojona, pow. 20 arów + projekt na domek parterowy, okolice Legnicy, cena 35 tys. do negocjacji
- Działka budowlana, 20 arów, okolice Legnicy, cena 1.300 zł/ara
- Działka budowlana uzbrojona, pow. 9 arów, Legnica, cena 30 tys.

HALE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:

- Pomieszczenia biurowe i mieszkalne, pow. ok. 200 m kw., os. Kopernika, możliwość wynajmu części pomieszczeń w zależności od potrzeb, czynsz najmu do uzgodnienia
- Pomieszczenia magazynowe i biurowe, 5 budynków, możliwość wynajmu w zależności od potrzeb, wynajem 6 zł/m kw. + VAT

3. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

ZAMINIENIE:

- Mieszkanie własnościowe, 40 m kw., 2 pokoje, CENTRUM, na: większe min. 65 m kw., w nowym lub starym bud. po remoncie
- Mieszkanie kwatunkowe, 61 m kw., 3 pokoje, CENTRUM, na: około 60 m kw. w Legnicy
- Mieszkanie kwatunkowe, 86 m kw., 3 pokoje, CENTRUM, na: mieszkanie w nowym budownictwie

WYNAJME:

- M-3, 2 pokoje, umeblowane, CENTRUM Legnicy, wynajem 400 zł + czynsz do ZGM: 180 zł + liczniki
- M-3, 2 pokoje, umeblowane, os. Kopernika, wynajem 450 zł + czynsz do LSM: 170 zł + liczniki

PILNE KUPIE:

- M-4, 64 m kw., os. Kopernika I, II w bloku IV p., od I do III piętra
- Styrych do adaptacji na cele mieszkalne

Informacje o dalszych 300 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ, WYCENA NIERUCHOMOŚCI, SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCI, KREDYTOWANIE ZAKUPU



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz

UWAGA! ZMIANA ADRESU!!!
LEGNICA, UL. T. KOŚCIUSZKI 13!!!
Tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Oferta specjalna:

- Os. Sienkiewicza (blisko Jaworzyńskiej), dom w zabudowie bliźniaczej, pow. całkow. 180 m kw., 4 pok., duża kuchnia, łazienka + WC, wszystkie media, działka 4 ary, cena 148 tys. OKAZJA!

Mieszkania:

- Tarninów, mieszkanie o pow. 36 m kw., po remoncie, ogrzewanie elektryczne, parter, nadaje się również na działalność, cena 47 tys.
- Os. Piekary, mieszkanie, pow. 50 m kw., 2 pok., VIII p., cena 55 tys.
- Ul. Książęca, 2 pok., pow. 45 m kw., I p., ogrzewanie gazowe, cena 55 tys.
- Os. Piekary, 2 pok., pow. 52 m kw., III p. w czteropiętrowym bloku, cena 67 tys.
- Os. Kopernika, mieszkanie o pow. 54 m kw., X p., wszystkie okna wymienione, cena 58 tys.
- Tarninów, 3 pok., pow. 90 m kw., parter, po remoncie, balkon, cena 90 tys.
- Os. Kopernika, 3 pok., pow. 60 m kw., III p., balkon, ryska zabudowa, podwyższony standard, cena 75 tys.
- Okol. Lotniczej, 4 pok., pow. 116 m kw., I p., balkon, cena 100 tys.
- Tarninów, 5 pok., pow. 170 m kw., I p., po remoncie, ogrzewanie gazowe, cena 138 tys.

Dom i rozpoczęcie budowy

- Ptasiniec, dom w zabudowie bliźniaczej do remontu, 3 pok., kuchnia, łazienka + WC, c.o. kokosowe, działka 5 arów, garaż z kanałem, cena 115 tys.
- Rozpoczęte budowy na os. Sienkiewicza w cenie 30 tys.
- Okol. Legnicy, komfortowy dom wolno stojący, poniekniecki, 5 pok., na działce o pow. 1,6 ha, cena 125 tys.

OD 1 GRUDNIA DZIAŁA BIURO NAJMU

WYNAJMU

DUŻA OFERTA LOKALI MIESZKALNYCH

I BIUROWYCH

KUPIMY MIESZKANIA 3-, 4-POKOJOWE

W NOWYM BUDOWNICTWIE

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży

wynajmu

DALSZE OFERTY W BIURZE

MIESZKANIA we Wschowie nowe, atrakcyjne 1.470 zł/m kw.

ALMAR

tel. (065) 543-33-15

Sp. Mieszkaniowa

tel. (065) 540-30-89



„BART” sp. z o.o.

Biuro Obrotu Nieruchomościami
Lubin, ul. Kamienna 4a
tel. 846-78-34

GÓRZYCA (8 kilometrów od Lubina) -
MIESZKANIA W ZABUD. SZEREGOWEJ,
DOMY W ZABUD. BLIŹNIACZEJ I WOL-
NO STOJĄCE. ULGA BUDOWLANA.

Wojewódzki - pałac + oficyna hotelowa + oficyna mieszkalna + zabytkowy park.
Lubin, os. Polne - mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, z tel. do wynajęcia.
Lubin, os. Polne - 1/2 domu do wynajęcia, niezależne wejście.

Lubin, St. Lubin - mieszkanie bezczynszowe o pow. 100 m kw., cena 70.000 zł
Lubin, os. Polne - 2 pok., 41 m kw. zamienię na 3 pok. na Ustroniu, Polnym.

Lubin, St. Lubin - dom wolno stojący, pow. ok. 200 m kw., cena do uzgodnienia.

Lubin, os. Polne - dom wolno st. o pow. użytk. 129 m kw., cena do uzgodnienia.

Lubin, Ustronie IV - dom w zab. szeregowej, pow. 223 m kw., cena 160.000 zł.

Lubin, os. Przylesie - segment w zab. szereg., stan sur. otwarty, cena do uzgodnienia.
Szklary - dom wolno stojący o pow. 250 m kw., działka 30 a, cena do uzgodnienia.

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5,
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA:

- M-1, Piekary A, 37 m kw., balkon, 42 tys.
- M-2, Drzymale, 48 m kw., balkon, 55 tys.
- M-2, centrum, 45 m kw., I p., 49 tys.
- M-2, Drzymale, 67 m kw., I p., 67 tys.
- M-2, św. Trójcy, 40 m kw., II p., 45 tys.
- M-2, os. Asnyka, 60 m kw., wysoki parter, 70 tys.
- M-3, centrum, 52 m kw., IV p., 67 tys.
- M-3, os. Kopernika, 54 m kw., VIII p., 59 tys.
- M-3, Piekary B, 54 m kw., I p., 77 tys.
- M-3, Jaworzyńska, 56 m kw., III p., 90 tys.
- M-3, os. Kopernika, 64 m kw., parter, 72 tys.
- M-4, Roosevelt, 119 m kw., II p., balkon, 100 tys.
- M-5, Tarninów, 144 m kw., III p., 140 tys.

DOMY:

Tarninów, 250 m kw., 8 arów, komfortowy, 530 tys.
Raszówka, 200 m kw., 30 arów, parterowy, 390 tys.
okolice Legnicy, poniekniecki, 100 m kw., 5 arów, 95 tys.

os. Piekary, 170 m kw., szeregowy, komfortowy, 250 tys.

boczna ul. Poznańska, 240 m kw., 5 arów, 180 tys.
boczna al. Rzeczpospolitej, 5 arów, po 150 tys.
Legnica, rozpoczęte budowy x 6, od 30 do 110 tys.
Jawor, 120 m kw., 5 arów, wszystkie przyłącza, 200 tys.

Złotoryja, 130 m kw., 7 arów, poniekniecki, 130 tys.

Prochowice, 240 m kw., rozpoczęta budowa, 130 tys.

OBIEKT KOMERCYJNY: pawilon handlowy + część mieszkalna, os. Kopernika, 150 tys.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA:
M-1 do M-5, od 350 zł do 700 zł

DZIAŁKI BUDOWLANE: od 1.100 zł/ara
Rzeszotary 4,3 ara + 14 arów, 10 tys.

KUPIE:

M-1 lub M-2, os. Kopernika i centrum, zdecydowanie - dom do remontu, rozbiórki do 15 tys.

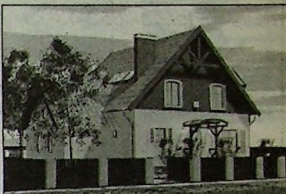
KREDYT MIESZKANIOWY - BEZ ZYRANTÓW
Pozostałe oferty w biurze.
Czynne pon.-pt. 10-17.

Giełda Nieruchomości

59-300 Lubin, ul. Kopernika 10
tel. 842-12-19, tel./fax 844-30-43

o f e r u j e:

- korzystne zamiany mieszkań
- domy na wsi do remontu
- domy, działki, mieszkania
- obiekty na działalność gospodarczą



Nowy Dom sp. z o.o. buduje

w ZIEMNICACH k. LEGNICY

osiedle domów jednorodzinnych
wolnostojących piętrowych
i parterowych
w systemie tradycyjnym.

Pow. użytk. domów od 95 m kw.
do 205 m kw.

Działki uzbr. o pow. od 10 a do 16 a.

W momencie podpisania umowy
o budowę domu aktem notarial-
nym przeniesiona zostaje
własność działki na kupującego

Zapłata za budowę domu
rozłożona na co najmniej 6 rat

Terminy realizacji domów
do uzgodnienia

Możliwy tani kredyt hipoteczny

Informacje:

Nowy Dom sp. z o.o.

Legnica, ul. Rataja 21

tel. 852-28-12, 856-03-54

tel. kom. 0604-062-780

LOKALE UŻYTKOWE WŁASNOŚCIOWE

o pow. 45,70 i 66,30 m kw. w Złotoryi
przy ul. Wojska Polskiego, obok głównej trasy Legnica - Jelenia
Góra w sąsiedztwie Powiatowej Przychodni Zdrowia
posiada na sprzedaż
Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi, ul. J. Słowackiego 2,
tel. 87-83-990, 87-83-747.

5247K

Biuro ogłoszeń w Legnicy

856-51-29

czynne
od 8 do 16



LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

„COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA

UL. JAWORZYŃSKA 31/35,
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27

TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

e-mail:

complex@complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl



„J&B Nieruchomości”

Jacek Beńko

ul. Złotoryjska 87 (budynek NOT)
59-220 Legnica, tel./fax (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek

- piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY

26339-g

nieruchomości

UWAGA!!!

- Biura ogłoszeń „Konkretów” przyjmują ogłoszenia
- do nr. 51 świątecznego, który ukaże się 22.12.99 r. **do piątku, tj. do 17.12.99 r.**
 - do nr. 52 noworocznego, który ukaże się 29.12.99 r. **do czwartku, tj. do 23.12.99 r.**
 - do nr. 1 który ukaże się 6.01.2000 r. **do czwartku, tj. do 30.12.99 r.**

Serdecznie zapraszamy!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Alina Kubaszenko - uczennica VI LO w Legnicy
Konkretna dziewczyna

Zamienił stryjek...

Głogowski urząd miasta zdecydował, że na skwerach, wysepkach przy skrzyżowaniach ulic i rondzie posadzi niskopienne krzewy, zamiast siał trawę. Krzaczki były cenne, więc długo nie zabawiły w ziemi. Zajęli się nimi złodzieje.

Po czystce w urzędzie „zielona trawka” źle się kojarzy, ale jak wiadać, trudniej ją ukraść.

(66)

Mickiewicz aktualny

Kolejna sprawa sądowa o zamek w Groźcu między wójtem a kasztelanem nie rozstrzygnęła sporu.

Może jakiś zajazd?

(12)

Unia tylko dla Unitów

Unię miast miedziowych podpisały jedynie Lubin, Polkowice i Głogów. Legnicy do stołu nie zaproszono. W kuluarach mówi się, że była stolicę województwa pominięto, bo jej zarząd nie należy do Unii Wolności.

W ramach protestu Legnica powinna założyć Sojusz Miast Pominiętych.

(66)

Przeprowadzka szkodzi

Mieszkaniec Głogowa został dotkliwie pobity przez dwóch sąsiadów, którzy pomagali mu w przeprowadzce do nowego domu.

Szafa była za duża?

(66)

Konkretnie pytanie

Głogowianin chce, aby spółdzielnia zlikwidować grzyb, który pojawił się w jego mieszkaniu. Spółdzielnia poinformowała lokatora, że wentylacja pomieszczeń odpowiada wszystkim normom, a wszystkiemu winne są zbyt szczelne okna w mieszkaniu. „Informujemy, że do procesu spalania gazu w kuchence potrzebna jest odpowiednia ilość powietrza z tlenem” - przypomniła firma lokatorowi. W związku z tym głogowianin zapytał piśmiennie spółdzielnię: „Jaka jest różnica między powietrzem z tlenem a każdym innym, na przykład bez tlenu?”

Z niecierpliwością czekamy na odpowiedź. Naukowcy też.

(66)

Giełda pomocowa

- Za bardzo dobrze napisany sprawdzian za kolegę można dostać nawet 15 złotych. Niezła ściągająca chodzi już po 5 złotych - opowiada jeden z uczniów lubińskiego liceum.

Wszystko wskazuje na to, że młodzież idzie z duchem czasu.

(600)

Zatręsienie Mikołajów

Kiedys wszystko było jasne i proste - był Święty Mikołaj i Dziadek Mróz. Dziś mikołajowa konkurencja przyprawia o zawrót głowy. Na ulicach Legnicy pojawił się Mikołaj w niebieskiej szacie jako wysłannik jednej z miejscowych partii, a w Lubinie „grasowało” aż sześciu „świętych” pod szyldem pewnego samorządowego ugrupowania.

Demokracja czy anarchia?

(24)

Piwny numer

Dawniej wysoko postawiony urzędnik państwowy, a dziś znany warszawski działacz SLD, został zaproszony do Lubina na centralną karczmę piwną. Pech chciał, że złodziej ukradł mu samochód, a wraz z nim zaproszenie, które położył na półce pod tylną szybą.

Oczywiście, natychmiast wysłano mu nowe zaproszenie, ale jak wieść niesie, przy piwnym stole zaczął się spierać o należne mu krzesło z pewnym - dawniej nie znanym, a dziś wysoko postawionym - działaczem AWS.

(200)

Czarny humor

Poczekalnie do gabinetu legnickiego lekarza zdobiją zdjęcia zrobione na... cmentarzu.

Umarli przed czy po wizycie?

(12)

Przedzimowe wprawki

W ostatni piątek pasażerowie jadący na lubińskie Przylesie trenowali przesiadki. W autobusach bowiem masowo „wysiadali” sprzęgła.

Komunikacyjny pech czy zaprawianie do zimowych niedogodności?

(600)

Nadzieja

Podczas uroczystego poświęcenia nowo oddanych pieców odlewniczych w chocianowskiej spółce Chofum, ksiądz dziekan wyraził nadzieję, że w związku z uruchomieniem „tych nowych urządzeń”, pracownicy fabryki będą więcej zarabiać. Na hali produkcyjnej powiało wesołością i dał się słyszeć przeciągły gwizd.

Chleba naszego, powszedniego... daj nam przesie!

(200)

Epidemia

Już czwarty głogowski radny będzie miał sprawę „alkoholową” w kolegium ds. wykroczeń. Dziwnym trafem pociąg do kieliszka przejawiają tylko radni lewicy.

Wytrzeźwieją przed wyborami, teraz dołuje ich prawicowy rząd.

(66)

Logika

Jak wiadomo, Święty Mikołaj jest tylko jeden, dlatego by na czas zdążyć do wszystkich dzieci, ma pomocników. Na lubińskim rynku pomocnicy świętego Mikołaja pod tradycyjną długą czerwoną szatę noszą... dzinsy.

- Mamo, mamo, a ten Mikołaj ma nogi! - zdziwił się pewien małoślat na widok świętego.

(200)

Z notatek dziennikarzy

- „Część znalezionych znaleziono dzięki użyciu wyszkolonego w tym celu psa.”
- „Dwoje dzieci to przecież nie przelewkki.”
- „Nam punto II podoba się bardziej od swojego poprzednika. Choć powiedzmy to uczciwie, jeszcze do niedawna nie mieliśmy o tym zielonego pojęcia.”
- „Jesteśmy w czołówce, gramy dobrą piłkę, a na nasze mecze przychodzi mało ludzi, a na dodatek są bardzo złośliwi pod naszym adresem.”
- „Oba zespoły podeszły do spotkania głodne zwycięstwa.”
- „Mężczyzna ściągnął dziecku spodnie i zaczął je onanizować.”
- „Nasze rywalki były trudnym rywalem.”

Tygodnik „Konkrety”
Salon AGD RTV „Pingwin” Piekarnia B-P

„Konkretne ciasto”

WIELKI FINAŁ

Przedstawiamy 10 osób, których przepisy zakwalifikowały się do finału konkursu na „Konkretne ciasto”.

- „Mak błyskawica” - przepis pani Agaty Przyłuckiej z Niedźwiedzi
- „Kokosowy przekładaniec” - przepis pani Renaty Skop z Piotrowic
- „Placek włoski” - przepis pani Doroty Koziorowskiej z Legnicy
- „Ciasto ananasowo-bananowe” - przepis pani Teresy Hałas z Legnicy
- „Lekki tort” - przepis pani Danuty Sawickiej z Lubina
- „Placek orzechowy” - przepis pani Zofii Stachniewicz z Legnicy
- „Bananowiec” - przepis pani Alicji Molińskiej z Sokali, pow. jaworski
- „Sernik na zimno” - przepis pani Iwony Zajdler z Legnicy
- „Grzybki” - przepis pani Krystyny Brackiej z Legnicy
- „Ciasto z galaretką i bitą śmietaną” - przepis pani Kazimiery Piwońskiej z Legnicy

Wyróżnione panie zapraszamy 15 grudnia o godz. 12 do redakcji „Konkretów” w Legnicy, przy placu Katedralnym 2, III piętro, z upieczonym ciastem według wybranego przez jury konkursu przepisu. Jury po degustacji ciasta przyzna trzy główne nagrody oraz nagrody specjalne.

Z A P R A S Z A M Y

RADIO
eL
LEGNICA
69,8; 95,7 FM

Podajemy przepis na udany tydzień:

„Poranna mała czarna” z Radiem eL
„Gambler serwis”, „CHIP” - nowości komputerowe,
„Porady prawnika”, oraz „Emerytury i renty inaczej”
„Moto-shop” i „Auto-rodeo” - nie tylko dla kierowców,
„Angielski na wynos”, „Kącik malucha”
tajemnice przyrody w „Eko elce” i „Co piszczy w lesie”.
Całość doprawiamy atrakcyjnymi konkursami,
aktualnymi informacjami i przybieramy dobrą muzyką.